

# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty naukowe

nr 1(10)/2017



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH



# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty naukowe

nr 1(10)/2017

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

- » redaktor naczelny – dr hab. prof. nadzw. UW, Mirosław Sadowski, radca prawny
- » zastępca redaktora naczelnego – dr Joanna Lemańska, radca prawny
- » sekretarz redakcji – dr Krzysztof Urbaniak, radca prawny

## CZŁONEK

- » dr Jakub Zięty, radca prawny

## REDAKTOR JĘZYKOWY

- » Marzena Lewandowski

# RADCA PRAWNY

---

Zeszyty naukowe

nr 1(10)/2017



Kwartalnik naukowy

Warszawa 2017

## RADA NAUKOWA.

- » prof. zw. dr hab. Barbara Adamiak, sędzia NSA – Uniwersytet Wrocławski
- » prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Zielonogórski
- » dr hab. prof. nadzw. Arkadiusz Bereza – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- » dr hab. prof. nadzw. Rafał Blicharz – Uniwersytet Śląski
- » dr hab. prof. nadzw. Monika Calkiewicz – Akademia Leona Koźmińskiego
- » prof. Emilio Castorina – Università degli Studi di Catania (Włochy)
- » dr hab. prof. nadzw. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński
- » dr hab. Marcin Dyl – Uniwersytet Warszawski
- » dr hab. prof. nadzw. Kinga Flaga-Gieruszyńska – Uniwersytet Szczeciński
- » prof. zw. dr hab. Józef Frąckowiak, sędzia Sądu Najwyższego – Uniwersytet Wrocławski
- » prof. zw. dr hab. Jan Grabowski, emeryt. Sędzia NSA – Uniwersytet Śląski
- » prof. zw. dr hab. Andrzej Jakubecki – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- » prof. Jiří Jirásek – Uniwersytet w Ołomuńcu (Czechy)
- » prof. zw. dr hab. Andrzej Kidyba – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- » dr hab. prof. nadzw. Eryk Kosiński – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- » prof. zw. dr hab. Tadeusz Kuczyński – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. prof. nadzw. Grzegorz Łaszczycza – Uniwersytet Śląski
- » prof. zw. dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski
- » prof. zw. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ – Uniwersytet Wrocławski
- » prof. Vytautas Nekrošius – Vilniaus Universitetas
- » prof. zw. dr hab. Ewa Nowińska – Uniwersytet Jagielloński
- » prof. zw. dr hab. Włodzimierz Nykiel – Uniwersytet Łódzki
- » dr hab. Mirosław Pawełczyk – Uniwersytet Śląski
- » prof. Vasco Pereira da Silva – Universidade de Lisboa (Portugalia)
- » dr hab. prof. nadzw. Tomasz Pietrzykowski – Uniwersytet Śląski
- » prof. zw. dr hab. Stanisław Sołtysiński – Uniwersytet Adama Mickiewicza
- » dr hab. Rafał Stankiewicz – Uniwersytet Warszawski
- » prof. zw. dr hab. Janusz Strzępka – Uniwersytet Śląski
- » prof. Miruna Mihaela Tudorașcu – Uniwersytet Alba Julia (Rumunia)
- » prof. María de la Caridad Velarde Queipo de Llano – Universidad de Navarra (Hiszpania)
- » prof. zw. dr hab. Marek Wierzbowski – Uniwersytet Warszawski

# SPIS TREŚCI

Od redakcji 7

## ARTYKUŁY

### **Rafał Stankiewicz**

Sprzeciw Ministra Sprawiedliwości wobec wpisu danej osoby na listę radców prawnych (i aplikantów radcowskich) 9

### **Michał Okoń**

Wpis na listę radców prawnych. Wybrane zagadnienia na tle stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego 25

### **Mirosława Pytlewska-Smółka**

Rola radcy prawnego w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym w aspekcie obrotu nieruchomościami 43

### **Beata Bury**

Charakter prawny roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy – wybrane zagadnienia 59

### **Łukasz Kozakiewicz**

Rekompensata kosztów odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych 77

**Marek Zdebel**

Charakter prawny i warunki stosowania instytucji „umorzenie zaległości podatkowej” na gruncie polskiego prawa podatkowego 97

**Janusz Sawicki**

Stosowanie odpowiedzialności posiłkowej za przestępstwa skarbowe 115

**Mateusz Tusiński**

Zagadnienie stosowania tworzyw sztucznych w przewodach kominowych w oparciu o krajowe i europejskie przepisy 141

**GŁOSY****Robert Stefanicki**

Głosa do wyroku SN z dnia 14 kwietnia 2016 r. (IV CSK 485/15) – odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. 155

**Stanisław Witkowski**

Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r. (III CZP 53/15) – możliwość wypowiedzenia wysokości stawki procentowej opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu związanego z miejscem postojowym w sytuacji, gdy prawo użytkowania wieczystego zostało nabyte przez użytkownika przed dniem wejścia w życie art. 73 ust. 2a pkt 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami 173

**ORZECZNICTWO****Eliza Maniewska**

Orzecznictwo Sądu Najwyższego 187

## OD REDAKCJI

Szanowne Koleżanki i Koledzy,

oddajemy w Państwa ręce dziesiąty już numer czasopisma „Radca Prawny. Zeszyty naukowe” – kwartalnika naukowego wydawanego przez Krajową Izbę Radców Prawnych. Można zatem powiedzieć, że świętujemy skromny jubileusz.

Najnowszy zeszyt zawiera 11 tekstów. W tym 8 artykułów, dwie glosy i przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego. Nasi Autorzy prezentują zagadnienia dotyczące wpisu na listę radców prawnych, roli radcy prawnego w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym, charakteru prawnego roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Ponadto poruszamy problematykę związaną z rekompensatą kosztów odzyskiwania należności na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, charakterem prawnym i warunkach stosowania instytucji „umorzenia zaległości podatkowej”, stosowaniem odpowiedzialności posiłkowej za przestępstwa skarbowe, stosowaniem tworzyw sztucznych w przewodach kominowych.

Opublikowane glosy poddają analizie kwestie związane z odpowiedzialnością członków zarządu spółki z o. o. oraz problematykę dotyczącą możliwości wypowiedzenia wysokości stawki procentowej opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu związanego z miejscem postojowym.

Numerzamyka przegląd aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego.



Serdecznie dziękujemy Autorom i Czytelnikom za wszystkie uwagi i wnioski zmierzające do udoskonalania naszego czasopisma. Redakcja prosi o dalsze propozycje dotyczące publikowanej na naszych łamach problematyki. W miarę możliwości będziemy uwzględniać te głosy i prezentować publikacje, których tematyka najbardziej interesuje naszych Czytelników.

Jak zawsze zachęcamy potencjalnych Autorów do publikowania w „Zeszytach naukowych”. Przypominamy, że kwalifikując teksty do druku mamy na względzie jedynie dwa kryteria: naukowy charakter opracowania i związek z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Tymi wytycznymi kierujemy się w naszej pracy. W przypadku gdy przesłany do publikacji tekst nie spełnia jednego z wymienionych kryteriów, nie może zostać zakwalifikowany do druku.

Dbając o wysoki poziom naukowy naszego czasopisma przypominamy, że wszystkie teksty poddajemy ocenie niezależnych recenzentów, specjalistów w danej gałęzi prawa. Procedura recenzowania i kwalifikowania tekstów do druku została zamieszczona na końcu tomu. Zasady zgłaszania tekstów do druku są dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl) – kwartalnik ma swoje miejsce w zakładce Wydawnictwa. W związku z bardzo dużą liczbą propozycji publikacji jakie napływają do Redakcji prosimy o respektowanie wymogów formalnych, propozycje artykułów obarczone brakami nie będą brane pod uwagę przy kwalifikowaniu do recenzji.

Nieustannie żywimy nadzieję, że „Zeszyty naukowe” będą dla Państwa inspirującą i pomocną w pracy zawodowej lekturą.

W imieniu Kolegium Redakcyjnego,

Mirosław Sadowski  
redaktor naczelny

Rafał Stankiewicz<sup>1</sup>

# SPRZECIW MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI WOBEC WPISU DANEJ OSOBY NA LISTĘ RADCÓW PRAWNYCH (I APLIKANTÓW RADCOWSKICH)

## ABSTRACT

### **An Objection by the Minister of Justice to Entering a Name in the Roll of Legal Advisers (and the Roll of Trainee Legal Advisers)**

The article analyses the legal concept of an objection by the Minister of Justice to resolutions of the bodies of the professional self-government of legal advisers concerning entries in the Roll of Legal Advisers (and the Roll of Trainee Legal Advisers). The scope of the minister's right to object does not include the power to reconsider the case for entry in the Roll of Legal Advisers (one more time), but instead allows the Minister of Justice the authority to exercise oversight of declaratory proceedings conducted by the bodies of the professional self-government of legal advisers initiated upon motion for entry in the Roll of Legal Advisers. In the proceedings carried out by the Minister of Justice in

---

<sup>1</sup> Doktor habilitowany nauk prawnych; radca prawny. Adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, członek Krajowej Rady Radców Prawnych, kierownik Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP.

the capacity of an oversight authority, the minister ensures that the evidence collected in the proceedings before the bodies of the professional association constitutes a sufficient factual basis to make the entry from the perspective of normative grounds that condition making entries in the Roll of Legal Advisers.

**Keywords:** objection by the Minister of Justice, entry in the Roll of Legal Advisers, oversight of professional government

**Słowa kluczowe:** sprzeciw Ministra Sprawiedliwości, wpis na listę radców prawnych, nadzór nad samorządem zawodowym

## 1. Zagadnienia wstępne

Niniejszy artykuł omawia instytucję sprzeciwu jako instrumentu należącego do systemu nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości nad samorządem zawodowym radców prawnych. Sprzeciw pozostaje administracyjnoprawnym instrumentem pozwalającym podważyć treść pozytywnej uchwały właściwego organu samorządu zawodowego (okręgowej izby radców prawnych) w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych oraz aplikantów radcowskich.

Przypomnieć trzeba w tym miejscu, że zgodnie z art. 23 ustawy o radach prawnych, prawo wykonywania zawodu radcy prawnego powstaje z chwilą dokonania wpisu na listę radców prawnych i złożenia ślubowania. Jednocześnie art. 24 ust. 1 określa przesłanki umożliwiające uzyskanie wpisu na listę radców prawnych. Z kolei zgodnie z art. 24 ust. 2 zd. 2, uchwałę w sprawie wpisu podejmuje rada okręgowej izby radców prawnych właściwa odpowiednio ze względu na – miejsce odbycia aplikacji radcowskiej, miejsce złożenia wniosku lub miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o wpis. Z kolei zgodnie z art. 24 ust. 2 c), rada okręgowej izby radców prawnych może odmówić wpisu na listę radców prawnych tylko wtedy, gdy wpis narusza przepisy art. 24 ust. 1.

Podobne regulacje dotyczą kwestii wpisu na listę aplikantów radcowskich. Aplikantem radcowskim może być osoba, która spełnia warunki określone w art. 24 ust. 1 pkt 1 i 3–5 ustawy o radcach prawnych i uzyskała pozytywną ocenę z egzaminu wstępnego<sup>2</sup>. Zgodnie z art. 33

<sup>2</sup> Art. 33 ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

ust. 3 ustawy o radcach prawnych, wpis na listę aplikantów radcowskich następuje na podstawie uchwały rady okręgowej izby radców prawnych właściwej ze względu na miejsce złożenia zgłoszenia (o którym mowa w art. 33<sup>3</sup> ust. 2). Uzyskanie przez kandydata pozytywnego wyniku z egzaminu wstępnego uprawnia go do złożenia wniosku o wpis na listę aplikantów radcowskich w ciągu 2 lat od dnia doręczenia uchwały o wyniku egzaminu wstępnego. I dalej, wskazano że nie można odmówić wpisu osobie spełniającej powyższe warunki<sup>3</sup>.

Wskazać należy w tym miejscu, że do obu powyższych kompetencji organu samorządu radcowskiego (wpisu na listę radców prawnych oraz wpisu na listę aplikantów radcowskich) może znaleźć zastosowanie instytucja sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 31<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radach prawnych, wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości nie podpisze sprzeciwu od wpisu w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi kandydata. Dalsze uwagi podejmowane w kontekście analizy instytucji sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości będą odnosić się do postępowania w sprawach wpisu na listę radców prawnych. Niezależnie od powyższego – co oczywiste – tożsamy sposób interpretacji istoty tejże instytucji odnosi się do możliwego sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości wobec wpisu danej osoby na listę aplikantów radcowskich.

## 2. Istota nadzoru nad samorządem zawodowym radców prawnych (uwagi generalne)

Warto w tym miejscu wskazać w ogólnym kontekście na zakres uprawnień nadzorczych Ministra Sprawiedliwości wobec samorządu zawodowego radców prawnych. Pozwoli to – jak należy domniemywać – znaleźć rozwiązanie szeregu problemów związanych z interpretacją przedmiotowej instytucji sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości.

Przypomnieć należy oczywiście dla wszystkich czytelników brzmienie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, według którego samorzady zawodowe

---

<sup>3</sup> Art. 33 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

reprezentują osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawują pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. W cytowanym powyżej przepisie ustawy zasadniczej opisano więc funkcje wykonywane przez samorządy zawodowe, jednakże dla prawidłowego wykonywania przez samorządy zawodowe obu tych wspomnianych funkcji ustawodawca zwykle powinien przydawać poszczególnym samorządom zawodowym stosowne, służące temu zadania i kompetencje. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że samorządy zawodowe wykonują zadania służące realizacji funkcji określonych w art. 17 ust. 1. Wśród tych zadań znajdują się zarówno zadania o charakterze publicznym, jak i zadania, które mają charakter wewnątrzorganizacyjny samorządu (zadania własne)<sup>4</sup>. Konstytucja w art. 17 ust. 1 nakłada na organy samorządu radcowskiego obowiązek sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu przez członków korporacji jak również do sprawowania nadzoru nad poziomem merytorycznym i etycznym swoich członków<sup>5</sup>. Z powyższym przepisem Konstytucji RP koreluje treść art. 40 ust. 1 ustawy o radach prawnych, w którym wskazano, że samorząd jest niezależny w wykonywaniu swych zadań i podlega tylko przepisom prawa.

Wyrażona w Konstytucji RP zasada decentralizacji przewiduje, iż państwo świadomie wyzybywa się *imperium* w zakresie bezpośredniego wykonywania zadań publicznych. Jednocześnie państwo przyznaje takie uprawnienia innym podmiotom – w tym wypadku samorządowi zawodowemu. Do tego typu uprawnień należy m.in. prowadzenie list radców prawnych i list aplikantów radcowskich przez właściwe organy samorządu zawodowego. Kompetencje do dokonania wpisu na listę radców prawnych oraz odpowiednio aplikantów radcowskich posiadają organy samorządu zawodowego radców prawnych – okręgowe izby radców prawnych. Wynikają one z treści art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych. Stosownie do brzmienia tego przepisu, rada okręgowej izby radców prawnych prowadzi listy radców prawnych i aplikantów radcowskich.

4 Por. m.in. wyr. TK z dnia 14 grudnia 2010 r., K 20/08OTK-A 2010, Nr 10, poz. 129, pkt III.5.1.

5 P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 30.

Przyjęcie powyższego rozwiązania nie jest jednakże związane z całkowitym wyzbyciem się tych prerogatyw przez państwo, gdyż w dalszym ciągu jest ono odpowiedzialne i zainteresowane wykonywaniem władztwa. Wynika to z założenia, iż organy samorządu zawodowego, pomimo otrzymanej samodzielności i niezależności od władzy państwowej – nadal działają na terytorium państwa jak również adresują swoje działania do obywateli. Nadzór nad samorządem radcowskim<sup>6</sup> sprawuje Minister Sprawiedliwości tylko w takim zakresie, który jest niezbędny – jest to poniekąd rezultat niezależności będącej atrybutem samorządów zawodowych radców prawnych. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślał, że wypełnianie przez samorząd zawodowy funkcji, o których mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, nie może być pozostawione nieskrępowanemu prawem uznaniu korporacji samorządowych i ich organów. Oznacza to, że uregulowania wewnątrz korporacyjne muszą być zgodne z regulacjami konstytucyjnymi i ustawowymi, nad realizacją tego ostatniego wymogu powinny zaś czuwać w koniecznym zakresie stosowne organy państwowe<sup>7</sup>. Nadzór nad samorządem zawodowym ma za przedmiot działalność samorządu zawodowego, przy czym określenia „nadzór” używa się w tym kontekście w odniesieniu do sytuacji, w której organ nadzorujący jest wyposażony w środki oddziaływania na postępowanie podmiotów i jednostek nadzorowanych, aczkolwiek nie może on jednak tych nadzorowanych podmiotów i jednostek wyřęczać w ich działalności.

Immanentną częścią wykonywania władczych kompetencji w zakresie pieczy sprawowanej przez samorządy zawodowe pozostaje więc

6 Szerzej o nadzorze Ministra Sprawiedliwości nad samorządem zawodowym radców prawnych w: M. Mitera, *Nadzór nad radcami prawnymi (uwagi na tle orzecznictwa)*, [w:] *Publicznoprawny status radcy prawnego*, pod red. M. Pawełczyka i R. Stankiewicza, Warszawa 2012, s. 169 i n.; W. Bujko, *Zawód radcy prawnego i samorząd zawodowy radców prawnych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, Warszawa 2015, s. 555 i n.; por. także Z. Klatka, *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 134.

7 Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika ponadto, że nadzór nad samorządem zawodowym powinien być sprawowany tylko w niezbędnym zakresie, co ma swoje uzasadnienie w niezależności przypisywanej przedstawicielom tzw. wolnych zawodów i samorządom zawodowym, które ich reprezentują (wyr. TK z dnia 1 grudnia 2009 r., K 4/08, OTK-A 2009, Nr 11, poz. 162, pkt III.3.4).

nadzór nad działalnością samorządu zawodowego radców prawnych sprawowany przez właściwe organy administracji publicznej – Ministra Sprawiedliwości.

Nadzór Ministra Sprawiedliwości na w tym przypadku charakter nadzoru zdecentralizowanego (weryfikacyjnego). Celem nadzoru zdecentralizowanego jest zapewnienie zgodności działania nadzorowanego organu lub innego podmiotu administracji z prawem – tym samym zagwarantowanie, że nadzorowany samodzielny organ lub inny podmiot administracji korzysta z tej swojej samodzielności w sposób zgodny z prawem<sup>8</sup>.

O istnieniu mechanizmów nadzoru wobec samorządu radcowskiego wspomina art. 5 ust. 3 ustawy o radcach prawnych. Uprawnienia nadzorcze organu w żadnym przypadku nie mogą jednakże naruszać art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Oczywiście jest, iż nadzór Ministra Sprawiedliwości nad samorządami prawniczymi nie może przyjmować dowolnych form, ograniczających niezależność samorządu radcowskiego.

Dodać należy w tym miejscu, że jednym z instytucjonalnych mechanizmów tego nadzoru jest sprzeciw wobec uchwał właściwych organów samorządu odnośnie wpisu na listę radców prawnych. Wskazać trzeba w tym miejscu, że nadzór realizowany w ramach stosowania instytucji sprzeciwu związany jest generalnie z problematyką dostępu do wykonywania zawodu radcy prawnego. Trybunał Konstytucyjny potwierdził w wielu miejscach jednego ze swoich orzeczeń, że kwestia naboru do zawodów prawniczych to kwestia publiczna i jako taka podlega regulacji ustawowej<sup>9</sup>. Natomiast realizacja dyspozycji ustawowych powinna spoczywać na Ministrze Sprawiedliwości. W treści art. 5 ust. 3 ustawy o radcach prawnych należy dostrzegać wypełnienie konstytucyjnej zasady praworządności. W myśl tej zasady organy państwowe mogą działać wyłącznie na podstawie i w granicach prawa. Tak więc, art. 5 ust. 3 ustawy o radcach prawnych wymaga, aby podstawa prawna działań nadzorczych Ministra Sprawiedliwości miała w każdym przypadku wyraźne upoważnienie rangi ustawowej.

<sup>8</sup> Por. M. Szydło [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, pod red. L. Boska i M. Safjana, Warszawa 2016 (wersja elektroniczna: [www.legalis.pl](http://www.legalis.pl)).

<sup>9</sup> Por. wyr. TK z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt K 6/06.

### 3. Czynności nadzoru wobec uprawnień organu samorządowego do dokonania wpisu na listę radców prawnych (i aplikantów radcowskich)

#### 3.1. Wpis na listę radców prawnych

Należy przejść do omówienia zagadnień związanych z uprawnieniami nadzorczymi Ministra Sprawiedliwości wobec uprawnień organu samorządowego (rady okręgowej izby radców prawnych) do dokonania wpisu na listę radców prawnych i aplikantów radcowskich.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy o radach prawnych, uchwała rady okręgowej izby radców prawnych w sprawie wpisu na listę radców prawnych powinna być podjęta w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku przez kandydata. Od uchwały tej służy odwołanie do Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych. Natomiast uchwała Prezydium, która odmawia wpisu na listę radców prawnych – może zostać zaskarżona przez zainteresowanego w drodze odwołania do Ministra Sprawiedliwości.

Stosownie do brzmienia art. 31<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o radach prawnych, rada okręgowej izby radców prawnych przesyła wraz z aktami osobowymi kandydata do Ministra Sprawiedliwości w terminie 7 dni każdą uchwałę o wpisie na listę radców prawnych, a w terminie 30 dni każdą uchwałę o wpisie na listę aplikantów radcowskich. Rada okręgowej izby radców prawnych w terminie 7 dni zawiadamia Ministra Sprawiedliwości o każdej uchwale o odmowie wpisu na listę radców prawnych, a w terminie 30 dni o każdej uchwale o odmowie wpisu na listę aplikantów radcowskich. W ten sposób wykreowano obowiązek właściwych organów samorządowych do przysyłania Ministrowi Sprawiedliwości uchwał wpisowych, co jest bezpośrednio powiązane z możliwością zastosowania przez ministra instytucji sprzeciwu. Zgodnie bowiem z art. 31<sup>2</sup> ust. 1, wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości nie podpisze sprzeciwu od wpisu w ciągu 30 dni od dnia doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi kandydata. Sprzeciw Ministra Sprawiedliwości przybiera w tym zakresie formę decyzji administracyjnej. Potwierdza to art. 31<sup>2</sup> ust. 2 ustawy o radach prawnych, zgodnie z którym decyzja Ministra Sprawiedliwości może być zaskarżona do sądu administracyjnego przez zainteresowanego lub organ



samorządu w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji. Jednocześnie w art. 31<sup>2</sup> ust. 3 wskazano, że niezwłocznie po dokonaniu wpisu na listę aplikantów radcowskich rada okręgowej izby radców prawnych wyznacza aplikantowi termin ślubowania.

W art. 31<sup>1</sup> ust. 2 wskazano z kolei, że jeżeli zawarty w aktach osobowych wnioszek o wpis nie zawiera wszystkich wymaganych informacji lub dokumentów, Minister Sprawiedliwości zwraca uchwałę wraz z aktami osobowymi kandydata do właściwej rady okręgowej izby radców prawnych w celu uzupełnienia. W takiej sytuacji, bieg tego terminu liczy się wówczas od dnia ponownego doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi. Minister Sprawiedliwości wyraża sprzeciw w formie decyzji administracyjnej<sup>10</sup>.

### 3.2. Charakter sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości

Należy w tym miejscu podkreślić, że instytucja sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości zawarta w omawianej grupie przepisów ustawy o radcach prawnych posiada już bogate odniesienie w orzecznictwie.

Minister Sprawiedliwości uczestniczy w tym postępowaniu jako organ nadzorczy. W tym względzie odwołać się należy w pierwszej kolejności do poglądu prawnego zawartego w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2007 r.<sup>11</sup> W jego świetle stwierdzić należy, że korzystając z kompetencji określonych w art. 31<sup>2</sup> ust. 1, Minister Sprawiedliwości występuje jako organ chroniący interes publiczny. Jedynym możliwym uzasadnieniem stosowania instytucji sprzeciwu jest niedopuszczenie do uzyskania statusu radcy prawnego przez osobę, która nie będzie dawać rękojmi wykonywania zadań polegających na udzielaniu pomocy prawnej<sup>12</sup>. W kontekście podkreślonej w uzasadnieniu przywołanej uchwały składu 7 sędziów NSA istoty i odrębności postępowania prowadzonego w trybie nadzoru oraz sprzeciwu, jako środka nadzoru przysługującego w tym

<sup>10</sup> Art. 31<sup>2</sup> ust. 1 zd. drugie ustawy o radcach prawnych.

<sup>11</sup> Sygn. akt II GPS 3/07, Legalis.

<sup>12</sup> Por. art. 2 ustawy o radcach prawnych.

postępowaniu Ministrowi Sprawiedliwości, w orzecznictwie sądowo-administracyjnym wskazywano, że: 1) kompetencje Ministra Sprawiedliwości do wniesienia sprzeciwu ograniczone zostały do uchwał – decyzji rozstrzygających w sposób pozytywny o wpisie określonej osoby na listę aplikantów radcowskich; 2) kompetencje Ministra Sprawiedliwości nie odnoszą się do ponownego rozpoznania (po raz kolejny) sprawy o wpis na listę radców prawnych; 3) postępowanie weryfikacyjne, wszczynane przez Ministra Sprawiedliwości z urzędu i kończące się wydaniem decyzji o sprzeciwie, jest postępowaniem nadzorczym w stosunku do dwuinstancyjnego postępowania z wniosku o dokonanie wpisu, a prowadzonego przez organy samorządu radcowskiego; 4) Minister Sprawiedliwości nie może zostać uznany za trzecią instancję w sprawach o dokonanie wpisu; 5) postępowanie wywołane wniesieniem sprzeciwu jest postępowaniem odrębnym, a przedmiotem tegoż postępowania jest ustalenie przez Ministra Sprawiedliwości, bliżej nieokreślonych w ustawie – a to wobec braku określenia przesłanek stosowania środka nadzoru w postaci sprzeciwu – wad ostatecznej decyzji o wpisie, uzasadniających pozbawienie jej mocy prawnej<sup>13</sup>; 6) Minister Sprawiedliwości, podejmując decyzję o sprzeciwie, nie może wyjść poza granice informacji zawartych w przedstawionych materiałach, w tym w szczególności zawartych w aktach osobowych kandydata ubiegającego się o wpis<sup>14</sup>; 7) uprawniony jest także do kontrolowania istnienia wszystkich przesłanek dokonania wpisu, bowiem żadna z tych przesłanek nie została wyłączona spod jego kontroli.

Postępowanie w przedmiocie sprzeciwu jest postępowaniem odrębnym od postępowania o wpis, które toczy się przed organami samorządu radcowskiego. Sprawą administracyjną jest bowiem sprawa wpisu na listę radców prawnych. Kompetencja do rozstrzygnięcia tej sprawy przyznana została radzie okręgowej izby radców prawnych (art. 31 ust. 1 ustawy o radcach prawnych). Natomiast skuteczność prawna rozstrzygnięcia tej sprawy przez przyznanie jednostce uprawnienia do wykonywania

<sup>13</sup> Post. NSA z dnia z dnia 24 maja 2007 r., sygn. akt II GSK 8/07, Legalis.

<sup>14</sup> Uchw. skł. 7 sędziów NSA z dnia 30 października 2007 r., sygn. akt II GPS 3/07; wyr. WSA w Warszawie z dnia 20 września 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 1150/06, Legalis; wyr. WSA w Warszawie z dnia 7 lipca 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 901/06, Legalis.

zawodu radcy prawnego jest uzależniona od realizacji kompetencji przez Ministra Sprawiedliwości (art. 31<sup>2</sup> ust. 1).

Wpis na listę radców prawnych nie staje się skuteczny już w dacie podjęcia uchwały przez radę okręgowej izby radców prawnych, zaś Minister Sprawiedliwości nie ma uprawnień do badania zmian stanu faktycznego zaistniałego po dacie podjęcia przedmiotowej uchwały. Takiemu stanowisku przeczy bowiem treść art. 31, w myśl którego wpis na listę radców uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości w terminie 30 dni nie wyrazi sprzeciwu (ust. 2).

Wniesienie sprzeciwu przez Ministra Sprawiedliwości pozbawia uchwałę o wpisie na listę radców prawnych skutku prawnego. Skuteczność prawna rozstrzygnięcia tej sprawy przez przyznanie jednostce uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego jest uzależniona od realizacji kompetencji przez Ministra Sprawiedliwości (art. 31<sup>2</sup> ust. 1 ustawy)<sup>15</sup>.

Minister Sprawiedliwości rozważając zasadność wniesienia sprzeciwu władny jest do ustalenia, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki wymagane do dokonania wpisu, określone w art. 24 i 25 ustawy o radcach prawnych<sup>16</sup>.

Tak w orzecznictwie sądowno-administracyjnym<sup>17</sup>, jak i w literaturze przedmiotu<sup>18</sup> konsekwentnie oraz jednolicie przyjmuje się, że termin do podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości sprzeciwu, o którym mowa w art. 31<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych jest terminem materialnoprawnym. Oznacza to, że upływ terminu określonego w art. 31<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych, skutkuje z mocy prawa wygaśnięciem kompetencji nadzorczych Ministra Sprawiedliwości do zgłoszenia sprzeciwu do uchwały organu samorządu zawodowego o wpisie na listę radców prawnych. Wynika to z konieczności stabilizacji i pewności sytuacji prawnej osoby ubiegającej się o wpis i wpisanej następnie na listę radców prawnych, w relacji do kompetencji organu nadzoru. Warto w tym

15 Wyr. NSA z dnia 22 maja 2015 r., II GSK 2712/14, Legalis.

16 *Ibidem*.

17 Por. np. uchw. skł. 7 sędziów NSA z dnia 30 października 2007 r., sygn. akt II GPS 3/07, Legalis..

18 Por. B. Adamiak, J. Borkowski, *Glosa do wyroku NSA z dnia 26 stycznia 1993 r., sygn. akt II SA 930/92*, „Radca Prawny” 1994, Nr 3, s. 76 i n.).

miejscu wskazać również na potwierdzające to stanowisko jedno z orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym stwierdzono, że po upływie terminu ustawowego z art. 31<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych powstaje samoistnie stan prawny ostatecznego zakończenia sprawy wpisu na listę radców prawnych<sup>19</sup>. Co więcej, ewentualne zawieszenie postępowania administracyjnego Ministra Sprawiedliwości dotyczącego ewentualnego sprzeciwu wobec wpisu na listę radców prawnych wstrzymuje bieg terminów procesowych wymienionych w Kodeksie postępowania administracyjnego, nie ma natomiast żadnego wpływu na bieg terminu z art. 31 ust. 2 ustawy o radcach prawnych<sup>20</sup>. Po upływie terminu ustawowego z art. 31<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych powstaje samoistnie stan prawny ostatecznego zakończenia sprawy wpisu na listę radców prawnych<sup>21</sup>.

Podstawową kwestią w niniejszej sprawie jest ustalenie w jakiej dacie następuje wpis na listę radców prawnych, czy w dacie podjęcia uchwały przez organ samorządu radcowskiego I instancji, czy dnia następnego po upływie 30 dni przewidzianych dla Ministra Sprawiedliwości do złożenia sprzeciwu od tego wpisu.

Art. 31<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych stanowi, że wpis na listę radców uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości w terminie 30 dni nie wyrazi sprzeciwu. Uchwała o wpisie staje się zatem ostateczna w przypadku braku sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości.

Decyzja Ministra Sprawiedliwości może być zaskarżona do sądu administracyjnego przez zainteresowanego lub organ samorządu w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji<sup>22</sup>.

Przepisy stanowiące podstawę ww. uchwały, tj. art. 24 oraz art. 25 ustawy o radcach prawnych określają przesłanki, które kandydat musiał spełnić aby mógł być wpisany na listę radców prawnych. Minister Sprawiedliwości ma więc obowiązek badać wypełnianie tychże przesłanek na dzień badania sprawy. Minister Sprawiedliwości z urzędu jest obowiązany uwzględnić zarówno stan faktyczny stwierdzony w czasie

<sup>19</sup> Wyr. NSA z dnia 26 stycznia 1993 r., II SA 930/02, Legalis.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> Art. 31<sup>2</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

wydania uchwały przez organ I instancji (rady okręgowej izby radców prawnych), jak i zmiany tego stanu, które zaszły pomiędzy wydaniem uchwały a wyrażeniem sprzeciwu.

Wskazana powyżej konstrukcja instytucji sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości w postępowaniu prowadzonym przez radę okręgowej izby radców nie pozostawia wątpliwości, że w postępowaniu nadzorczym, o którym mowa w art. 31<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych, Minister Sprawiedliwości nie załatwia sprawy administracyjnej inicjowanej wnioskiem o dokonanie wpisu na listę radców prawnych, albowiem rozstrzygnięcie tej sprawy należy do ustawowych kompetencji organu korporacyjnego<sup>23</sup>. W postępowaniu tym bowiem, Minister Sprawiedliwości działając w interesie publicznym, jako organ nadzoru, kontroluje (ocenia), czy zebrany w (dwuinstancyjnym) postępowaniu prowadzonym przed organami korporacji zawodowej materiał dowodowy, z punktu widzenia normatywnych przesłanek warunkujących dokonanie wpisu na listę radców prawnych, stanowi dostateczną faktyczną podstawę, aby wpisu tego dokonać. Wpływu na ocenę zasadności tego stanowiska, ani też na ocenę charakteru działania i kompetencji Ministra Sprawiedliwości, w żadnym razie nie ma treść regulacji zawartej w przepisie ust. 2 art. 31<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych. Także i w sytuacji objętej hipotezą tego przepisu, Minister Sprawiedliwości operuje na podstawie informacji i dokumentów (akt osobowych) przesłanych mu – po uzupełnieniu pierwotnych braków (formalnych) w aktach osobowych kandydata ubiegającego się o wpis – przez okręgową izbę radców prawnych, kontrolując zgodność z prawem uchwały organów samorządu zawodowego o dokonaniu wpisu na listę radców prawnych<sup>24</sup>.

Decyzja Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie powinna zawsze cechować się bardzo starannym i wnikliwym uzasadnieniem tzn. ocena całego materiału dowodowego powinna zostać dokonana w sposób wyjątkowo dogłębny i wyważony. Skonkretyzowany wymiar procesu wzajemnego wyważania wartości i przyznawania jednej z nich silniejszej ochrony dokonuje się w toku indywidualnego wartościowania sytuacji każdej z osób, która aspiruje do tego aby wykonywać wolny zawód<sup>25</sup>.

23 Por. art. 3 ust. w zw. z art. 23 ustawy o radcach prawnych.

24 Wyr. NSA z dnia 20 lipca 2012 r. II GSK 2088/11, Legalis.

25 Wyr. WSA z dnia 13 czerwca 2007 roku sygn. akt VI S.A./Wa 651/07.

Dodać należy również, że w orzecznictwie sądów administracyjnych na tle wykładni przepisu art. 31<sup>2</sup> ust. ustawy o radcach prawnych nie budzi raczej wątpliwości to, że uchwała rady okręgowej izby radców prawnych o wpisie na listę radców prawnych, tj. uchwała o której mowa w art. 31 ust. 1 w związku z art. 31<sup>1</sup> ust. 1 w związku z art. 31<sup>2</sup> ust. 1 przywołanej ustawy, ma charakter uchwały podjętej pod warunkiem rozwiązującym<sup>26</sup>. Powyższe oznacza, że wpis uważa się za dokonany, o ile Minister Sprawiedliwości nie sprzeciwi się temu wpisowi w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej uchwały wraz z aktami osobowymi – bezskuteczny upływ terminu oznacza więc, że wpis na listę radców prawnych zostaje dokonany z dniem podjęcia stosownej uchwały o wpisie, zaś wniesienie sprzeciwu od uchwały o wpisie na listę radców prawnych oznacza, że uchwała ta jest nieważna od dnia jej podjęcia tj. *ex tunc*, co innymi słowy oznacza, że zniesiona zostaje w ten sposób zarówno sama uchwała o wpisie, jak i postępowanie prowadzone w sprawie jej podjęcia, tj. o dokonanie tego wpisu.

Co istotne, wniesienie sprzeciwu przez Ministra Sprawiedliwości pozbawia uchwałę o wpisie na listę radców prawnych skutku prawnego. Minister Sprawiedliwości rozważając zasadność wniesienia sprzeciwu władny jest do ustalenia, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki wymagane do dokonania wpisu, określone w art. 24 i 25 ustawy o radcach prawnych<sup>27</sup>.

## 4. Podsumowanie

Artykuł analizuje instytucję sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości wobec uchwał organów samorządu radcowskiego podjętych w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych (aplikantów radowskich). Należy wyraźnie podkreślić, że w ramach możliwego podjęcia sprzeciwu

<sup>26</sup> Por. np. uchw. skl. 7 sędziów NSA z dnia 30 października 2007 r., II GPS 3/07, Legalis; wyr. WSA w Warszawie z dnia 20 września 2006 r., VI SA/Wa 1150/06; wyr. WSA w Warszawie z dnia 7 lipca 2006 r., VI SA/Wa 901/06; wyr. NSA z dnia 25 marca 1993 r., II SA 994/92.

<sup>27</sup> Wyr. NSA z dnia 22 maja 2015 r., II GSK 2712/14, Legalis.

kompetencją Ministra Sprawiedliwości nie jest ponowne rozpoznanie (po raz kolejny) sprawy o wpis na listę radców prawnych, zaś tzw. postępowanie sprzeciwowe nie jest postępowaniem przed organem III instancji, lecz postępowaniem nadzorczym i odrębnym wobec prowadzonego przez organy samorządu radcowskiego, rozpoznawczego postępowania z wniosku o dokonanie wpisu na listę radców prawnych. We wskazanym postępowaniu, Minister Sprawiedliwości nie załatwia więc sprawy administracyjnej inicjowanej wnioskiem o dokonanie wpisu na listę radców prawnych, albowiem należy ona do ustawowych kompetencji organu samorządu zawodowego, przed którym, w związku ze złożonym wnioskiem, toczy się postępowanie rozpoznawcze i wyjaśniające w sprawie o dokonanie wpisu. W postępowaniu prowadzonym przez Ministra Sprawiedliwości, jako organ nadzoru kontroluje on, czy zebrany postępowaniu prowadzonym przed organami korporacji zawodowej materiał dowodowy stanowi, z punktu widzenia normatywnych przesłanek warunkujących dokonanie wpisu na listę radców prawnych, dostateczną faktyczną podstawę, aby wpisu tego dokonać. Skutkiem skorzystania z uprawnienia do wniesienia sprzeciwu jest zniesienie, *ex tunc*, uchwały o wpisie oraz postępowania, w rezultacie którego została ona wydana – co oczywiście nie wyklucza możliwości ponownego ubiegania się do wpis. Korzystanie przez Ministra Sprawiedliwości z uprawnienia do wniesienia sprzeciwu ograniczone jest w czasie, materialnoprawnym, trzydziestodniowym terminem, o którym mowa w art. 31<sup>2</sup> ust. ustawy o radcach prawnych, bezskuteczny upływ którego skutkuje z mocy prawa wygaśnięciem jego kompetencji nadzorczych. Wobec charakteru tego terminu, w konsekwencji oznacza również brak istnienia jakichkolwiek prawnych podstaw do restytucji kompetencji nadzorczych.

## Bibliografia

- Bujko W., *Zawód radcy prawnego i samorząd zawodowy radców prawnych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, Warszawa 2015.
- Klatka Z., *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 1999.

- Mitera M., *Nadzór nad radcami prawnymi (uwagi na tle orzecznictwa)*, [w:] *Publicznoprawny status radcy prawnego*, pod red. M. Pawelczyka i R. Stankiewicza, Warszawa 2012.
- Szydło M., [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, pod red. L. Boska i M. Safjana, Warszawa 2016 (wersja elektroniczna: [www.legalis.pl](http://www.legalis.pl)).
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.





Michał Okoń<sup>1</sup>

# WPIS NA LISTĘ RADCÓW PRAWNYCH. WYBRANE ZAGADNIENIA NA TLE STOSOWANIA KODEKSU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO

## ABSTRACT

### **Entry in the Roll of Legal Advisers: Selected Issues in the Context of Applying Administrative Procedure Code**

The article analyzes selected procedural issues connected with entries in the Roll of Legal Advisers. In particular, it takes on the topic of the due course of instance in administrative proceedings concerning entry in the Roll of Legal Advisers by examining the question of whether the Minister of Justice should be considered a possible third instance in such proceedings or an oversight authority. With the assumption that the Minister of Justice is an oversight authority in relation to the proceedings, possible scenarios for concluding the proceedings have also been analyzed. Further on in the article, the catalogue of parties to the proceedings concerning entry in the Roll of Legal Advisers has been discussed, while analyzing, among other things, the relationship between Article 28 of the Administrative Procedure Code and Article 31 of the Act on Legal Advisers.

<sup>1</sup> Autor jest radcą prawnym w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie oraz doktorantem w Instytucie Nauk Prawno-Administracyjnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

**Keywords:** entry in the Roll of Legal Advisers, oversight by Minister of Justice of proceedings concerning entry in the Roll of Legal Advisers, types of decisions issued by the Minister of Justice in oversight proceedings, party to the proceedings concerning entry in the Roll of Legal Advisers

**Słowa kluczowe:** wpis na listę radców prawnych, nadzór Ministra Sprawiedliwości nad postępowaniem w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych, rodzaje rozstrzygnięć Ministra Sprawiedliwości w postępowaniu nadzorczym, strona w postępowaniu w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych

## 1. Zagadnienia wstępne

Niniejszy artykuł omawia wybrane zagadnienia proceduralne związane z wpisem na listę radców prawnych oraz poprzedzającą go procedurą. Wskazać trzeba, że zarówno sam wpis jak i poprzedzająca go procedura powoduje niekiedy powstanie znacznych wątpliwości w odniesieniu do ogólnych zasad procedowania organów administracji publicznej określonych przez regulację normatywną Kodeksu postępowania administracyjnego<sup>2</sup> oraz ugruntowaną praktykę jego stosowania. Tytułem przykładu należy zwrócić uwagę na szczególną pozycję prawną Ministra Sprawiedliwości w postępowaniu w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych. Ukształtowanie regulacji normatywnej Ustawy o radcach prawnych<sup>3</sup> powoduje powstanie znacznych wątpliwości czy występuje on w tym postępowaniu jako organ szczególnej, nie normowanej k.p.a., trzeciej instancji czy też pełni on wobec tego postępowania funkcję organu nadzoru. Wybrane z powołanych zagadnień zostaną omówione w dalszej części niniejszego artykułu.

Wpis na listę radców prawnych ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania danej osoby w społeczności samorządowej bowiem wraz z następującym po nim ślubowaniem stanowi ciąg zdarzeń prawnych powodujących powstanie prawa do wykonywania zawodu

2 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2016, poz. 23 ze zm.), dalej jako „k.p.a.”.

3 Ustawa z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz. 233 ze zm.), dalej jako „u.r.p.”.

radcy prawnego. Tylko bowiem osoba która została wpisana na listę radców prawnych i złożyła przed właściwym organem samorządu zawodowego ślubowanie może wykonywać ten zawód. Nie można zatem wykonywać zawodu radcy prawnego bez wpisu na listę radców prawnych albo będąc wpisanym na listę radców prawnych nie złożonyś ślubowania. Nadmienić trzeba, że wpis na listę radców prawnych następuje wyłącznie na wniosek zainteresowanego, a uchwałę w przedmiocie wpisu podejmuje co do zasady rada właściwej okręgowej izby radców prawnych. W u.r.p. precyzyjnie wskazano jakie przesłanki musi spełnić osoba ubiegająca się o prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego. Wpis na listę radców prawnych następuje po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, w którym właściwy organ dokonuje oceny zgromadzonego materiału dowodowego z punktu widzenia ustawowych przesłanek. Wpis uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości nie podpisze sprzeciwu od wpisu w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi kandydata. Dokonanie wpisu na listę radców prawnych stanowi podstawę do złożenia przez osobę objętą wpisem przyrzeczenia przed dziekanem rady okręgowej izby radców prawnych.

Stosowanie przepisów k.p.a. do uchwał rady okręgowej izby radców prawnych oraz Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych odnoszących się do wpisu na listę radców prawnych i poprzedzającego ich wydanie postępowania nie budzi w chwili obecnej żadnych wątpliwości. Wskazać w tym miejscu trzeba, że u.r.p. nigdzie wprost nie stanowi, że do tych uchwał i poprzedzającego ich wydanie postępowania stosuje się postanowienia k.p.a. Jedynie w art. 31 ust. 2 i 2a u.r.p. wskazano, że odpowiednio od uchwały rady okręgowej izby radców prawnych albo Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych (ale tylko odmawiającej wpisu na listę radców prawnych) służy odwołanie do odpowiednio Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych albo Ministra Sprawiedliwości (w regulacji tej przy tym wprost podkreślono, że odwołanie do Ministra Sprawiedliwości służy zgodnie z k.p.a.). Tym niemniej nie przesądza to jeszcze wprost o objęciu tego postępowania zakresem zastosowania k.p.a., wskazuje bowiem jedynie na środek odwoławczy jaki od takiej uchwały może zostać złożony. Pomocą dla jednoznacznego przesądzenia o charakterze prawnym tego postępowania będzie art. 1 k.p.a. określający zakres jego zastosowania

i wskazujący m. in. że k.p.a. normuje postępowanie przed organami administracji publicznej w należących do właściwości tych organów sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych oraz przed innymi organami państwowymi oraz przed innymi podmiotami, gdy są one powołane z mocy prawa lub na podstawie porozumień do załatwiania spraw określonych powyżej. Na kanwie tej regulacji w orzecznictwie wskazano, że decyzjami administracyjnymi w sprawach uprawnień do wykonywania określonych czynności i zajęć są wszystkie decyzje administracyjne, których wydanie w toku dochodzenia do nabycia określonych uprawnień przewidują przepisy prawa materialnego. Kognicji sądu administracyjnego podlegają nie tylko decyzje w sprawie wpisów na listę radców prawnych, lecz także w sprawie wpisów na listę aplikantów radcowskich oraz w sprawie zwolnienia od wymogu odbycia aplikacji radcowskiej<sup>4</sup> Powołane orzecznictwo jednoznacznie przesądza, że uchwała (zarówno pozytywna jak i negatywna) wydana w sprawie o wpis na listę radców prawnych jest decyzją administracyjną. Nie budzi również wątpliwości indywidualny charakter sprawy prowadzonej przez radę okręgową izby radców prawnych albo Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych. W doktrynie podnosi się, że sprawa indywidualna to zespół okoliczności faktycznych i prawnych, w których organ administracji stosuje normę prawa administracyjnego w celu ustanowienia po stronie określonego podmiotu (podmiotów) sytuacji prawnej w postaci udzielenia (odmowy udzielenia) żądanego uprawnienia albo w postaci obciążenia z urzędu określonym obowiązkiem<sup>5</sup>. Uchwały organów samorządu zawodowego radców prawnych w sprawie o wpis na listę dotyczą przyznania lub odmowy przyznania (udzielenia) danemu podmiotowi określonego prawa (tj. uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego). Nie ulega również wątpliwości, że zarówno rada okręgowej izby radców prawnych, jak i Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych jako organy powołane z mocy prawa do załatwiania spraw indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnej są organami administracji publicznej

4 Por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 9 marca 1988 r., IV SAB 30/87, podobnie w kontekście wpisu na listę adwokacką wypowiedział się NSA w Warszawie w wyroku z dnia 15 stycznia 1982 r., II SA 752/82.

5 Por. W. Dawidowicz, *Zarys procesu administracyjnego*, Warszawa 1989, s. 7–8.

w rozumieniu art. 5 § 1 ust. 3 k.p.a. na mocy zawartego tam odwołania do art. 1 ust. 2 k.p.a. Powyższe potwierdza, że uchwały organów samorządu radców prawnych w sprawie o wpis na listę oraz poprzedzające ją postępowanie wypełniają dyspozycję art. 1 k.p.a., co nie pozostawia wątpliwości co do ich objęcia zakresem zastosowania k.p.a.

W tym miejscu wyjaśnić dodatkowo trzeba, że w niniejszej publikacji nie poruszano tematu sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości wydanego na podstawie art. 31<sup>2</sup> u.r.p. Kwestia ta jest przedmiotem artykułu dra hab. Rafała Stankiewicza również opublikowanego w tym numerze „Radcy Prawnego. Zeszytów naukowych”.

## 2. Minister Sprawiedliwości – szczególna instancja postępowania administracyjnego czy organ nadzoru

Zgodnie z art. 15 k.p.a. postępowanie administracyjne jest dwuinstancyjne. W orzecznictwie podkreśla się, że istota zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego polega na dwukrotnym rozpatrzeniu i rozstrzygnięciu przez dwa różne organy tej samej sprawy wyznaczonej treścią zaskarżonego rozstrzygnięcia<sup>6</sup>. Innymi słowy mówiąc w świetle przepisów kodeksu i orzecznictwa sądowego omawiana zasada wyraża dopuszczalność weryfikacji decyzji nieostatecznych w administracyjnym toku instancji w drodze zastosowania przez uprawnione podmioty zwyczajnych środków prawnych (odwołanie), inaczej – dopuszczalność powtórnego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia przez organ wyższego stopnia sprawy załatwionej w formie decyzji nieostatecznej<sup>7</sup>. Co wymaga podkreślenia weryfikacja rozstrzygnięć administracyjnych w administracyjnym toku instancji „następuje wyłącznie wskutek czynności strony, jaką jest wniesienie zwyczajnego środka prawnego; organ odwoławczy (organ drugiej instancji) nie może działać z urzędu<sup>8</sup>. Z powyższego wynika, że

<sup>6</sup> Por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 września 2016 r., II SA/Wa 24/16.

<sup>7</sup> Por. A. Wróbel [w:] Jaśkowska M., Wróbel A., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego. Komentarz do art. 15 k.p.a.*, LEX 2016.

<sup>8</sup> Por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 25 maja 1984 r., II SA 2048/83.

k.p.a. wprowadza generalną zasadę dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, przez co należy rozumieć dwukrotne rozpoznanie tej samej sprawy przez dwa różne organy, przy czym decyzja o skorzystaniu z prawa do rozpoznania sprawy przez organ wyższego stopnia zależy wyłącznie od wniosku uprawnionego podmiotu.

W tym miejscu konieczne jest przeniesienie powyższych rozważań na grunt regulacji u.r.p. Zgodnie z art. 31 ust. 1 u.r.p. uchwała rady okręgowej izby radców prawnych w sprawie wpisu na listę radców prawnych powinna być podjęta w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku. Zgodnie z art. 31 ust. 2 u.r.p. od uchwały, o której mowa w ust. 1, służy odwołanie do Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych w terminie 14 dni od daty doręczenia uchwały. Z kolei zgodnie z art. 31 ust. 2a u.r.p. od uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych odmawiającej wpisu na listę radców prawnych służy zainteresowanemu odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego. Przytoczone powyżej regulacje tworzą swoisty układ proceduralny organów administracji publicznej właściwy w sprawach w przedmiocie rozpoznania wniosku o wpis na listę radców prawnych. O ile organy samorządu zawodowego radców prawnych posiadają swoistą kompetencję generalną (niezależną od pozytywnego albo negatywnego załatwienia sprawy), o tyle kompetencja Ministra Sprawiedliwości aktualizuje się dopiero wówczas gdy organ wyższego stopnia samorządu zawodowego radców prawnych wyda rozstrzygnięcie negatywne.

W powołanym kontekście w doktrynie oraz w orzecznictwie zwraca się uwagę na swoistą pozycję prawną Ministra Sprawiedliwości w proceduralnym układzie organów właściwych w sprawie rozpoznania wniosku o wpis na listę radców prawnych. Zasadnicza różnica poglądów sprowadza się albo do uznania Ministra Sprawiedliwości za szczególną „trzecią” instancję postępowania administracyjnego w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych albo do uznania Ministra Sprawiedliwości za organ nadzoru wobec tego postępowania czyli wobec działalności organów samorządu zawodowego radców prawnych.

Pierwsza ze wskazanych koncepcji opiera się na literalnej wykładni art. 31 ust. 2a u.r.p., jak bowiem podnosi się w orzecznictwie sformułowanie „służy zainteresowanemu odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego” wskazuje,

że Minister Sprawiedliwości jest organem odwoławczym, a do wniesienia tego odwołania i rozpatrzenia go przez Ministra mają zastosowanie przepisy k.p.a. Należy zwrócić uwagę, że przepis ten nie zawiera żadnych ograniczeń w stosowaniu przepisów k.p.a. w zakresie wniesienia odwołania i jego rozpatrzenia. Oznacza to, że Minister Sprawiedliwości w przypadku wniesienia odwołania rozpatruje sprawę tak jak każdy organ odwoławczy w postępowaniu administracyjnym<sup>9</sup>. Minister Sprawiedliwości został w ten sposób organem swoistej trzeciej instancji postępowania administracyjnego, uprawnionym do rozpatrywania odwołania zainteresowanego od uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych odmawiającej mu wpisu na listę radców prawnych. Minister jest przy tym szczególnym organem odwoławczym, bowiem chodzi tutaj o powierzenie Ministrowi Sprawiedliwości uprawnień umiejscowionych na nieznanym art. 15 k.p.a. szczeblu trzeciej instancji, możliwych do wykorzystania w interesie strony postępowania zwyczajnego, w sytuacji gdy wcześniejsze stadia postępowania administracyjnego kończyły się dla niej negatywnymi rozstrzygnięciami<sup>10</sup>. Innymi słowy mówiąc kompetencja Ministra Sprawiedliwości powstaje wyłącznie wówczas gdy podejmowane przez zainteresowanego uprzednio na szczeblu organów samorządu zawodowego starania o wpis na listę radców prawnych nie przyniosły pożądanego rezultatu i zostały zakończone negatywną decyzją Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, a skierowanie środka zaskarżenia do Ministra Sprawiedliwości przez zainteresowanego następuje wyłącznie ze względu na jego interes wyrażający się w uzyskaniu wpisu na listę.

Druga z przedstawionych koncepcji zakłada przyjęcie, że Minister Sprawiedliwości jest organem nadzoru nad działalnością samorządu zawodowego radców prawnych. Prowadzone przez niego na skutek odwołania od uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych postępowanie nie jest zatem typowym postępowaniem administracyjnym, ale szczególnym postępowaniem nadzorczym. W tym zakresie Minister Sprawiedliwości nie działa jako samodzielna, kolejna instancja postępowania administracyjnego, ale podmiot kontrolujący prawidłowość jego przeprowadzenia. Takie podejście do wykładni art. 31 ust. 2a u.r.p. uzasadnione

<sup>9</sup> Por. wyrok NSA z dnia 26 czerwca 2012 r., II GSK 1512/11.

<sup>10</sup> Por. uchwała NSA z dnia 30 października 2007 r., II GPS 3/07.



jest zasadą samodzielności samorządu zawodowego, jako podmiotu zdecentralizowanego i samodzielnie decydującego o pewnych sprawach (np. sprawach przynależności do samorządu)<sup>11</sup>. Odmienne ukształtowanie toku instancji spowodowałoby faktyczne pozbawienie samorządu zawodowego prawa decydowania o tym kto jest jego członkiem i przeniosło decyzję w tym zakresie na poziom naczelnego organu administracji rządowej. Uczyniło by zatem Ministra Sprawiedliwości organem wyższego stopnia względem organów samorządu zawodowego. Wracając teraz na grunt literalnej treści art. 31 ust. 2a u.r.p. w orzecznictwie podnosi się, że nawet jeżeli zainteresowanemu służy odwołanie zgodnie z k.p.a., to z tego przepisu wcale wprost i wyraźnie nie wynika, że organ odwoławczy – w istocie organ nadzoru nad działalnością samorządnej korporacji zawodowej, ma w stosunku do niej takie same kompetencje jak organ wyższego stopnia w stosunku do podporządkowanego mu instancyjnie organu pierwszej instancji w zwykłym postępowaniu administracyjnym. Nie ulega bowiem kwestii, że w rozpatrywanym przypadku nie mamy do czynienia z typowym dwuinstancyjnym postępowaniem administracyjnym, lecz z postępowaniem nadzorczym, którym tylko w bardzo ograniczonym zakresie rządzą reguły dotyczące postępowania administracyjnego<sup>12</sup>. Innymi słowy mówiąc wskazać trzeba, że art. 31 ust. 2a u.r.p. przewiduje określony środek prawny Ministra Sprawiedliwości w odniesieniu do decyzji samorządu, uruchamiany wskutek odwołania wniesionego przez zainteresowanego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że do złożenia tego środka stosuje się przepisy k.p.a., co wynika z literalnego brzmienia przepisu. Nie budzi też wątpliwości fakt, że rozstrzygnięcie Ministra przybierać będzie formę decyzji, która odpowiadać powinna wymaganiom k.p.a. co do jej formy i elementów. Jednocześnie jednak należy zważyć, że decyzja ta stanowi specyficzny środek nadzoru nad samorządem zawodowym, który podjął już rozstrzygnięcie w administracyjnym toku instancji<sup>13</sup>. Celem ustawodawcy było zatem wyłącznie unormowanie odwołania do Ministra Sprawiedliwości jako środka zaskarżenia od negatywnej dla zainteresowanego decyzji Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, ustawodawca

11 Por. uchwała NSA z dnia 25 marca 2013 r., II GPS 1/13.

12 Por. wyrok NSA z dnia 22 sierpnia 2012 r., II GSK 1779/11.

13 Por. uchwała NSA z dnia 25 marca 2013 r., II GPS 1/13.

natomiast nie przesądził o jurysdykcyjnym charakterze postępowania prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości, wskazując jedynie że Minister załatwia sprawę w drodze decyzji, a przez to decydując o ograniczonym stosowaniu k.p.a do tego postępowania.

Podsumowując wskazać trzeba, że należy zgodzić się, że Minister Sprawiedliwości nie jest szczególną „trzecią” instancją postępowania administracyjnego w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych a organem nadzoru kontrolującym prawidłowość jego przeprowadzenia. Przemawiają za tym nie tylko podniesione powyżej argumenty ale także art. 127 § 1 k.p.a. zgodnie z treścią którego od decyzji wydanej w pierwszej instancji służy stronie odwołanie tylko do jednej instancji. Wyjaśnić trzeba, że samo posłużenie się przez prawodawcę zwrotem „służy zainteresowanemu odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego”, przy jednoczesnym uprzednim wyczerpaniu toku dwóch instancji administracyjnych (rada okręgowej izby radców prawnych oraz Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych) i nie wprowadzeniu wyraźnych regulacji modyfikujących ogólne postanowienia k.p.a. w tym zakresie, nie uprawnia do wskazania Ministra Sprawiedliwości jako trzeciej instancji postępowania administracyjnego w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych. Prowadzi to do wniosku, że polski system prawny nie przewiduje rozpatrywania spraw administracyjnych w postępowaniu trójinstancyjnym, a wprowadzenie takiej możliwości oznaczałoby faktyczne wyeliminowanie samodzielności organu samorządu zawodowego jako elementu stosowania prawa w zakresie zadań publicznych w warunkach formalnie przyznanej decentralizacji<sup>14</sup>.

### 3. Uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do wydania decyzji w trybie art. 138 § 1 ust. 2 k.p.a.

Jak wskazano powyżej Minister Sprawiedliwości jest organem nadzoru nad działalnością samorządu zawodowego radców prawnych w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych. W tym miejscu należy zastanowić

<sup>14</sup> Por. M. Tabernačka: *Zakres wykonywania zadań publicznych przez organy samorządów zawodowych*, Kolonia Limited 2007, s. 197.

się jakiego rodzaju rozstrzygnięcia może wydać Minister Sprawiedliwości na podstawie art. 31 ust. 2b u.r.p. w związku z wniesionym do niego odwołaniem od negatywnej decyzji Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych. Z racji tego, że rozstrzygnięcie Ministra Sprawiedliwości zapada w formie decyzji przytoczyć należy treść kluczowych postanowień art. 138 k.p.a. tj. jego § 1 i § 2, jako tych w obrębie których może „poruszać się” Minister Sprawiedliwości wydając decyzję administracyjną. Zgodnie treścią art. 138 § 1 k.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której: (1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo (2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję – umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo (3) umarza postępowanie odwoławcze. Z kolei zgodnie z treścią art. 138 § 2 k.p.a. organ odwoławczy może uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji, gdy decyzja ta została wydana z naruszeniem przepisów postępowania, a konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie. Przekazując sprawę, organ ten powinien wskazać, jakie okoliczności należy wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy. Wskazać w tym miejscu trzeba, że stosowanie art. 138 § 1 ust. 1 i 3 oraz art. 138 § 2 k.p.a. w postępowaniu przed Ministrem Sprawiedliwości nie budzi żadnych wątpliwości. Sporne jest jedynie zastosowanie regulacji art. 138 § 1 ust. 2 k.p.a. jako tej z możliwych podstaw rozstrzygnięć, która umożliwi Ministrowi Sprawiedliwości orzeczenie co do istoty sprawy i w konsekwencji faktyczną zmianę zaskarżonej negatywnej uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych skutkującą dokonaniem wpisu osoby zainteresowanej na listę radców prawnych.

Przed przejściem do dalszych rozważań wyjaśnić należy, że jedną z funkcji samorządu reprezentującego osoby zaufania publicznego jest pełnienie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu. W ramach sprawowania tej pieczy samorządom zawodowym powierza się na zróżnicowanych zasadach i w zróżnicowanym zakresie kompetencje do przyznawania i pozbawiania prawa wykonywania zawodu. W przypadku niektórych zawodów funkcje w tym zakresie należą do właściwego ministra, a samorząd jedynie współuczestniczy w powołaniu i odwołaniu członka korporacji, w przypadku innych powierza się je samorządom, pozostawiając

ministrowi określone środki nadzoru<sup>15</sup>. Powierzenie samorządom zawodowym reprezentującym zawody zaufania publicznego pieczy nad należyty wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony wskazuje na konstytucyjne ograniczenie ustawodawcy, działającego w drodze ustawy. W wypadku kształtowania przez ustawę kompetencji samorządu zawodowego, powoduje konieczność zachowania istoty pieczy<sup>16</sup>. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podnosi się, że żaden przepis prawa nie przyznaje Ministrowi Sprawiedliwości prawa do podejmowania zadań samorządów zawodowych, w tym również pieczy nad należyty wykonywaniem zawodu przez członków tych korporacji. Jednakże konstytucyjne zobowiązanie samorządów zawodowych, reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, do sprawowania pieczy nad należyty wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony nie wyklucza możliwości przyznania organom państwowym kompetencji nadzorczych nad działalnością tego rodzaju samorządu<sup>17</sup>. Kompetencje nadzorcze sprowadzają się do wyposażenia organów państwa (tu Ministra Sprawiedliwości) w środki oddziaływania na postępowanie podmiotów i jednostek nadzorowanych, z tym że podkreśla się, że organ nadzoru może stosować tylko takie środki, w jakie wyposażył go ustawodawca, i tylko w celach określonych przez te przepisy<sup>18</sup>.

Przypomnieć trzeba, że postępowanie prowadzone przez Ministra Sprawiedliwości na skutek odwołania złożonego na podstawie art. 31 ust. 2a u.r.p. nie jest postępowaniem administracyjnym, a postępowaniem nadzorczym wobec postępowania administracyjnego w przedmiocie wpisania na listę radców prawnych. Oznacza to, że gdy mamy do czynienia z postępowaniem nadzorczym prowadzonym przez Ministra Sprawiedliwości może on ingerować w postępowanie nadzorowanego przez niego samorządu zawodowego wyłącznie wówczas, gdy ma ku temu wyraźną podstawę prawną i tylko za pośrednictwem takich środków prawnych które zostały mu przyznane. Brak wyraźnego przyznania Ministrowi Sprawiedliwości konkretnego środka nadzoru wyłącza możliwość jego

15 Por. uchwała NSA z dnia 25 marca 2013 r., II GPS 1/13.

16 Por. wyrok TK z dnia 26 marca 2008 r., K 4/07.

17 Por. wyrok TK z dnia 1 grudnia 2009 r., K 4/08.

18 Por. wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07.

zastosowania. Uznanie postępowania zainicjowanego odwołaniem o którym mowa w art. 31 ust. 2a u.r.p. za postępowanie nadzorcze determinuje uznanie, że środki jakimi posłużyć się może Minister Sprawiedliwości objęte są dyspozycją art. 138 § 1 i § 2 k.p.a. Podkreśla się jednak, że określając zakres stosowania przepisów k.p.a., w tym art. 138, przez Ministra Sprawiedliwości, należy mieć na względzie samodzielność samorządu w zakresie powierzonej mu pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu. Dlatego przy wykładni przepisów dotyczących nadzoru wszelkie wątpliwości powinny być rozwiązywane na rzecz poszanowania samodzielności korporacji samorządowych. Jeżeli więc przyjąć, że przez odesłanie do przepisów k.p.a. w art. 31 ust. 2a u.r.p. przesądzono o rodzajach rozstrzygnięć, to należy uwzględnić tylko takie decyzje możliwe do wykorzystania w interesie strony postępowania, które nie przeczą idei samorządności i pozwalają na zachowanie pieczy samorządu nad wykonywaniem zawodu. Oznaczałoby to zaś, że organ nadzoru, badając legalność uchwały i stwierdzając naruszenie prawa, mógłby jedynie działać kasacyjne<sup>19</sup>. Prowadzi to do wniosku, że w postępowaniu prowadzonym przez Ministra Sprawiedliwości na skutek odwołania złożonego w trybie art. 31 ust. 2a u.r.p. wyłączona jest możliwość zastosowania art. 138 § 1 ust. 2 k.p.a., w konsekwencji Minister Sprawiedliwości nie będzie mógł dokonać zmiany zaskarżonej negatywnej uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych i ostatecznie dokonać wpisu osoby ubiegającej się na listę radców prawnych.

Na marginesie powołanych rozważań wskazać trzeba, że w orzecznictwie istnieje również przeciwna linia orzecznicza, zgodnie z którą Minister Sprawiedliwości może wykorzystać pełny wachlarz rodzajów rozstrzygnięć przewidzianych w art. 138 § 1 i § 2 k.p.a.<sup>20</sup>

#### 4. Katalog stron postępowania w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych

Jak już wcześniej wskazano, do postępowań prowadzonych na podstawie art. 31 ust. 1, 2 i 2a u.r.p. stosuje się w pełni albo w ograniczonym

<sup>19</sup> Por. uchwała NSA z dnia 25 marca 2013 r., II GPS 1/13.

<sup>20</sup> Por. m. in. wyrok NSA z dnia 11 czerwca 2010 r., II GSK 240/11.

zakresie przepisy k.p.a. Co do zasady implikuje to stosowanie w omawianej procedurze również przepisów k.p.a. odnoszących się do kwestii strony postępowania. Zgodnie z ogólną regułą wskazaną w art. 28 ust. 2 k.p.a., stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. W dalszych przepisach ustawodawca wskazuje m.in., że stronami mogą być osoby fizyczne i osoby prawne (art. 29 k.p.a.), a zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych stron ocenia się według przepisów prawa cywilnego, o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej (art. 30 § 1 k.p.a.). Z punktu widzenia omawianego zagadnienia warto bliżej przyjrzeć się kategorii „interesu prawnego”, jako determinującej możliwość bycia stroną postępowania administracyjnego. Pojęcie interesu prawnego nie zostało zdefiniowane w przepisach k.p.a., jest natomiast szeroko wyjaśniane przez orzecznictwo sądów administracyjnych. W jednym z wyroków Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że mieć interes prawny w postępowaniu administracyjnym znaczy to samo, co ustalić przepis prawa powszechnie obowiązującego, na którego podstawie można skutecznie żądać czynności organu z zamiarem zaspokojenia jakiejś potrzeby albo żądać zaniechania lub ograniczenia czynności organu sprzecznych z potrzebami danej osoby<sup>21</sup>. Podkreśla się, że jest to interes o charakterze osobistym, przez to, że jest własny, zindywidualizowany, skonkretyzowany i aktualnie istniejący<sup>22</sup>. Nie może to być zatem interes jedynie faktyczny, w przypadku którego mamy do czynienia z powoływaniem się danego podmiotu na jego subiektywne przeczucia lub przypuszczenia (stany hipotetyczne). Interes faktyczny wystąpi wtedy, gdy konkretny podmiot jest wprawdzie zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, lecz dla którego z przepisu prawa nie wynikają żadne uprawnienia lub obowiązki, w związku z czym podmiot taki nie posiada uprawnień lub obowiązków chronionych przepisami prawa<sup>23</sup>. Jak wynika z powyższego, kreatorem interesu prawnego są przepisy prawa zawierające uprawnienia i obowiązki adresowane do konkretnych

21 Por. wyrok NSA z dnia 27 stycznia 2015 r., II OSK 1529/13.

22 Por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1991 r., III ARN 13/91, LEX nr 528414.

23 Por. wyrok WSA w Olsztynie z dnia 8 lipca 2014 r., II SA/Ol 522/14.

podmiotów, które dochodzone być mogą w postępowaniu administracyjnym. W konsekwencji zatem status strony w postępowaniu administracyjnym, kwalifikowany na podstawie właśnie interesu prawnego, nie wynika z uznania za stronę przez organ administracji, ale z przepisów prawa. Obowiązek ustalenia właściwego przepisu odrębnego (przepisu prawa materialnego powszechnie obowiązującego) obciąża każdorazowo organ prowadzący postępowanie.

Odnosząc się w tym miejscu już do samej regulacji art. 31 u.r.p., w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że nie pojawia się tam w ogóle pojęcie „strony”, a zamiast tego ustawodawca posługuje się sformułowaniem „zainteresowany”. Warto w związku z tym zadać pytanie o relację i zakres obu pojęć. Uwzględniając w szczególności zasadę racjonalności prawodawcy odrzucić trzeba możliwość, że obu przywołanych pojęć używać można zamiennie, a ich desygnaty są tożsame. W takiej sytuacji nie byłoby bowiem potrzeby wprowadzania w przepisach u.r.p. osobnej kategorii osób „zainteresowanych”, a za wystarczającą regulację w tym zakresie uznać należałoby unormowanie zawarte w k.p.a. Analizując art. 31 u.r.p. zwrócić wypada uwagę na fakt, że:

- » od uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych odmawiającej wpisu na listę radców prawnych służy zainteresowanemu odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego (ustęp 2a art. 31 u.r.p.),
- » od ostatecznej decyzji Ministra Sprawiedliwości zainteresowanemu oraz Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych służy skarga do sądu administracyjnego w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji (ustęp 2b art. 31 u.r.p.),
- » w wypadku niepodjęcia uchwały przez radę okręgowej izby radców prawnych w terminie 30 dni od złożenia wniosku o wpis, lub niepodjęcia uchwały przez Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych w terminie 30 dni od doręczenia odwołania, zainteresowanemu służy skarga do sądu administracyjnego (ustęp 3 art. 31 u.r.p.).

Wyprowadzić można stąd wniosek, że gdyby ustawodawca utożsamiał oba analizowane pojęcia, to nie wskazywałby wprost, że we wskazanych wyżej przypadkach odpowiedni środek zaskarżenia (w postaci odwołania lub skargi do sądu administracyjnego) służy zainteresowanemu, lecz ograniczyłby się do zwrotu „służy odwołanie” lub „służy skarga”

(ewentualnie „stronie służy odwołanie” lub „stronie służy skarga”). Co prawda w art. 31 ust. 2 u.r.p. mowa jest po prostu o odwołaniu od uchwały rady okręgowej izby radców prawnych w sprawie wpisu na listę radców prawnych – bez wskazania, że służy ono zainteresowanemu – ale w kontekście powyższego uznać należy, że ustawodawcy również i w tym przypadku chodziło o powiązanie dopuszczenia wniesienia środka zaskarżenia z legitymowaniem się przez dany podmiot przymiotem „zainteresowanego”.

Dla wyjaśnienia pojęcia „zainteresowanego” kluczowe znaczenie ma art. 24 u.r.p., z którego wynika kto może zostać wpisany na listę radców prawnych<sup>24</sup>. Łączne zestawienie regulacji art. 24 oraz art. 31 u.r.p. prowadzi do konkluzji, że zainteresowanym w rozumieniu art. 31 u.r.p. jest osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych. To ona bowiem posiada swój własny, skonkretyzowany interes w żądaniu od organu (rady okręgowej izby radców prawnych) przyznania jej uprawnień w postaci wpisu na listę radców prawnych, co – przy braku sprzeciwu ze strony Ministra Sprawiedliwości oraz po złożeniu ślubowania – umożliwi jej wykonywanie zawodu radcy prawnego. Innymi słowy, jest to interes realizowany na podstawie określonego przepisu (art. 23 w zw. z art. 31 u.r.p.), bezpośrednio wiążący się z indywidualnie i prawnie chronioną sytuacją zainteresowanego. Bez wątplenia uchwała rady okręgowej izby radców prawnych ma wpływ na sytuację prawną danego podmiotu (wnioskodawcy) w zakresie prawa materialnego.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że zamiarem ustawodawcy było ustalenie, że stroną w postępowaniu w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych jest jedynie zainteresowany, rozumiany jako osoba wnioskująca o wpis. Nie ma przy tym znaczenia, że intencja ta nie została wyrażona wprost, jak niekiedy ma to miejsce w aktach rangi

<sup>24</sup> Osoba, która ukończyła wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskała tytuł magistra lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej; korzysta w pełni z praw publicznych; ma pełną zdolność do czynności prawnych; jest nieskazitelnego charakteru i swym dotychczasowym zachowaniem daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego; odbyła w Rzeczypospolitej Polskiej aplikację radcowską i złożyła egzamin radcowski, z zastrzeżeniem art. 25 ust. 1 i 2 u.r.p., dotyczących przypadków zwolnienia od wymogu odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego oraz możliwości przystąpienia do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej.



ustawowej<sup>25</sup>, gdyż wynika ona z całościowej analizy przepisów regulujących wpis na listę. W tym miejscu należy stwierdzić, że powyższa regulacja co do zasady nie wyłącza zastosowania w postępowaniu w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych art. 28 k.p.a. Choć przyjąć należy, że art. 31 u.r.p. jest swego rodzaju *lex specialis* wobec art. 28 k.p.a., to nie oznacza to, że ten ostatni przepis nie znajdzie posiłkowo zastosowania w omawianym postępowaniu. Wydaje się natomiast, że jego stosowanie w praktyce jest istotnie ograniczone, a wręcz wyłączone, gdyż przedmiotowa procedura jest w oczywisty sposób ściśle związana z osobą wnioskodawcy i trudno wskazać sytuacje, w których inny podmiot posiadałby interes prawny (a nie interes faktyczny), upoważniający go do udziału w niej i występowania jako strona niezależnie od zainteresowanego.

Można pokusić się o stwierdzenie, że powyższy tok rozumowania potwierdził (co prawda mimochodem) Naczelny Sąd Administracyjny, gdy wskazał, że nie można mówić o naruszeniu w toku postępowania w sprawie wpisu na listę radców prawnych przez radę okręgowej izby radców prawnych oraz Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych art. 114 k.p.a.<sup>26</sup>, ponieważ przepisy o ugodzie administracyjnej nie znajdują zastosowania do postępowania, w którym tak jak w tej sprawie uczestniczy tylko jedna strona<sup>27</sup>.

W tym miejscu wskazać jeszcze warto, że zgodnie z art. 31 ust. 2b u.r.p. od ostatecznej decyzji Ministra Sprawiedliwości skarga do sądu administracyjnego przysługuje zarówno zainteresowanemu, jak i Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych. Uzasadnione jest to specyfiką postępowania nadzorczego prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości (o czym szerzej wcześniej), która uzasadnia przyznanie organowi samorządu zawodowego możliwości zakwestionowania rozstrzygnięcia

25 Przykładowo, zgodnie z art. 59 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, stroną w postępowaniu w sprawie pozwolenia na użytkowanie jest wyłącznie inwestor, zaś w myśl art. 7 ust. 3a ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych stroną w postępowaniu w sprawie przeznaczenia gruntów na cele nierolnicze i nieleśne jest wójt (burmistrz, prezydent miasta).

26 Zgodnie z art. 114 k.p.a., w sprawie, w której toczy się postępowanie przed organem administracji publicznej, strony mogą zawrzeć ugodę – jeżeli przemawia za tym charakter sprawy, przyczyni się to do uproszczenia lub przyspieszenia postępowania i nie sprzeciwia się temu przepis prawa.

27 Por. wyrok NSA z dnia 20 czerwca 2012 r., II GSK 1651/11.

Ministra. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że powołana regulacja wprowadza swoisty wyłom od zasad ukształtowanych przez orzecznictwo na gruncie postępowania administracyjnego. Zgodnie z nim którym organ pierwszej instancji nie może być stroną postępowania odwoławczego od podjętego przezeń rozstrzygnięcia, a co za tym idzie nie może on zaskarżyć rozstrzygnięcia organu wyższego stopnia do sądu administracyjnego<sup>28</sup>.

## 5. Zakończenie

Postępowanie w zakresie wpisu na listę radców prawnych dostarcza licznych problemów proceduralnych wynikających z nieprecyzyjnej regulacji u.r.p. oraz nieprzystosowania do niej ogólnej regulacji k.p.a. Wskazać trzeba, że dużą rolę w zakresie rozwiązywania tych problemów pełni orzecznictwo sądów administracyjnych, jednak bardzo często również ono jest rozbieżne. Analiza przedstawionych powyżej zagadnień prowadzi do wniosku, że co do zasady poruszone w artykule problemy proceduralne wynikły na kanwie swoistej „kolizji” uprawnień Ministra Sprawiedliwości i organów samorządu zawodowego radców prawnych, a próby ich rozwiązania zmierzają do zapewnienia samorządowi zawodowemu radców prawnych samodzielności względem organów państwa (Ministra Sprawiedliwości).

## Bibliografia

- Adamiak B., Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Hauser R., Wierzbowski M. (red.), *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2016.

<sup>28</sup> Por. wyrok NSA z dnia 17 grudnia 2014 r., II GSK 2667/14 oraz postanowienie WSA w Warszawie z dnia 11 października 2007 r., III SA/Wa 1392/07.

Dawidowicz W., *Zarys procesu administracyjnego*, Warszawa 1989.

Jaśkowska M., Wróbel A., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego*, LEX 2016.

Tabernacka M., *Zakres wykonywania zadań publicznych przez organy samorządów zawodowych*, Kolonia Limited 2007.

Mirosława Pytlewska-Smółka<sup>1</sup>

# ROLA RADCY PRAWNEGO W ELEKTRONICZNYM POSTĘPOWANIU WIECZYSTOKSIĘGOWYM W ASPEKTCIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

## ABSTRACT

### **The Role of Legal Advisers in Electronic Land and Mortgage Register Proceedings with Respect to Trading in Real Property**

Electronic land and mortgage register proceedings, which are characterized by formalism and limited cognizance of the land and mortgage register courts, determine the safety of the trade in real property. The specific nature of these non-adversarial proceedings and the role of the land and mortgage register create a legal framework for the participants in these proceedings and the real property transactions that sets them apart from other court proceedings. The formal nature of land and mortgage register proceedings is indicated by the requirement to file applications using a standard application form and to pay

---

<sup>1</sup> Mirosława Pytlewska-Smółka – doktor nauk prawnych, autorka licznych publikacji z zakresu mieszkalnictwa, nieruchomości oraz roli ksiąg wieczystych ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego i systemów teleinformatycznych.

a court fee, and – in the event the applications are submitted by notaries public, court enforcement officers, or heads of tax offices – by the requirement to use an electronic application form filed exclusively via the ICT system. Documents forming the basis for entries have to be attached as originals, and may not be substituted with certified copies.

**Keywords:** electronic land and mortgage register proceedings, real property trade, basis for an entry into land and mortgage registers, certifying the authenticity of documents by legal advisers, ICT system, electronic forms, functions of land and mortgage registers, the role of legal advisers in electronic land and mortgage register proceedings

**Słowa kluczowe:** elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe, obrót nieruchomości, podstawy wpisów w księgach wieczystych, poświadczanie dokumentów przez radców prawnych, system teleinformatyczny, wnioski elektroniczne, funkcje ksiąg wieczystych, rola radcy prawnego w postępowaniu wieczystoksięgowym

Nabywca nieruchomości nie ma pewności co do jej stanu prawnego, dopóki nie sięgnie i nie będzie mógł polegać na oficjalnych źródłach informacji<sup>2</sup>. Ustalenie stanu prawnego nieruchomości stanowi podstawę bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami<sup>3</sup>. Dzięki księgom wieczystym pełniącym w Polsce funkcję gwaranta bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami, określony kawałek ziemi staje się towarem, który ma swoją wartość ekonomiczną i może być wykorzystany w obrocie prawnym<sup>4</sup>. Księgi wieczyste stanowią rejestr publiczny, gdyż obowiązek jego prowadzenia należy do zadań władzy publicznej<sup>5</sup>. Łatwość nabycia nieruchomości nie powinna być osiągnana z uszczerbkiem dla bezpieczeństwa nabywcy<sup>6</sup>. Dla obrotu nieruchomościami czynnikiem priorytetowym

2 T. Stawecki, *Sądowe rejestry przedmiotowe – między tradycją a nowoczesnością*, Warszawa 2005, s. 302.

3 A. Oleszko, *Akty notarialne. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 593.

4 *Ibidem*, s. 303.

5 J. Kuropatwiński, *Księgi wieczyste. Komentarz do art. 1–58<sup>2</sup> ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz do art. 626<sup>1</sup>–626<sup>13</sup> k.p.c.*, Tom I: *Komentarz do art. 1–10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, Bydgoszcz 2013, s. 21.

6 *Ibidem*, s. 303.

jest zapewnienie jego bezpieczeństwa, czemu sprzyjają księgi wieczyste, a zwłaszcza elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe<sup>7</sup>.

Nieruchomości stanowią podstawę funkcjonowania gospodarki rynkowej, jednak pod warunkiem zapewnienia jej swobodnego władania własnością<sup>8</sup>. Sektor nieruchomości wpływając na stabilność gospodarczą spełnia ważne funkcje w gospodarce rynkowej<sup>9</sup>. Rozwój gospodarki nieruchomościami rozumiany jest jako przedmiot obrotu gospodarczego w zakresie inwestowania w nieruchomości, kupna, sprzedaży oraz najmu, które mogą być przedmiotem tego obrotu<sup>10</sup>. Obejmuje on także obrót nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 13 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, nieruchomości mogą być przedmiotem obrotu, któremu podlegają prawa przysługujące do nieruchomości: zarówno prawa rzeczowe jak i obligacyjne<sup>11</sup>. Tym samym nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego mogą być przedmiotem każdego rodzaju czynności prawa cywilnego dopuszczonego przez prawo<sup>12</sup>.

Uznając nieruchomość za dobro zaspokajające określone potrzeby<sup>13</sup>, należy wskazać na podstawowe kryterium ją wyróżniające, a więc własność jako prawo do dysponowania nieruchomością. Prawo własności umożliwia obrót nim na rynku, zaś konstytucyjna gwarancja poszanowania własności zawarta w art. 21 oraz art. 64 Konstytucji stała się podwaliną wolnego obrotu nieruchomościami<sup>14</sup>.

7 Zob. szerzej: M. Pytlewska-Smółka, *Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2015, Nr 4 (66), s. 21–40.

8 I. Foryś, *Obrót nieruchomościami jako podsystem rynku nieruchomości*, [w:] *Obrót nieruchomościami*, I. Foryś (red.) Warszawa 2009, s. 18.

9 M. Górski, *Obrót nieruchomościami – najem, sprzedaż, opodatkowanie*, Warszawa 2014, s. 15.

10 *Ibidem*, s. 16.

11 A. Niewiadomski, *Komentarz do art. 13 ustawy o gospodarce nieruchomościami*, [w:] *Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz*, red. P. Czechowski, Warszawa 2015, s. 67.

12 A. Tułodziecki, *Komentarz do art. 13 ustawy o gospodarce nieruchomościami*, [w:] *Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz*, J. Jaworski, A. Prusaczyk, A. Tułodziecki, M. Wolanin, Warszawa 2015, s. 121.

13 R. Doganowski, *Obrót nieruchomościami w teorii i praktyce*, Warszawa 2012, s. 96.

14 *Ibidem*, s. 96.

Specyfika obrotu nieruchomościami charakteryzuje także definicję legalną pojęcia „nieruchomość gruntowa” zawartą w art. 4 pkt 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz „nieruchomości” w rozumieniu art. 46 k.c. i art. 24 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. W tym znaczeniu definicja nieruchomości gruntowej ma charakter uniwersalny<sup>15</sup> i jest rzeczą jako obiekt materialny<sup>16</sup>.

## Rola ksiąg wieczystych w obrocie nieruchomościami

Informatyzacja ksiąg wieczystych, której pierwszym etapem była migracja wprowadzona ustawą z dnia 4 lutego 2003 r. o przenoszeniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie teleinformatycznym, rozpoczęła się od dnia 1 lipca 2003 r., a następnie wprowadzeniem internetowego dostępu do ksiąg prowadzonych w systemie informatycznym, usprawniła i przyspieszyła obrót nieruchomościami. Celem wdrażanych zmian było zapewnienie sprawniejszego dostępu do sądu oraz usprawnienie postępowania wieczystoksięgowego poprzez wykorzystanie systemu teleinformatycznego oraz dalsze zwiększenie bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami<sup>17</sup>.

Zgodnie z art. 25<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece księgi wieczyste są zakładane i prowadzone w systemie teleinformatycznym<sup>18</sup>. Na potrzeby elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego

15 Wyrok SA w Łodzi z 4 lipca 2014 r., I A Ca 68/14, lex nr 1504415.

16 A. Oleszko, *Akty notarialne. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 417.

17 A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe*, „Monitor Prawniczy” (MoP) 2015, nr 14, s. 747.

18 Na tej podstawie wydano Rozporządzenie Min. Spr. z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg w systemie teleinformatycznym (Dz.U. poz. 312). W art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r., poz. 1114), zdefiniowano system teleinformatyczny jako zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania, zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego urządzenia końcowego w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2014 r., poz. 243 i poz. 827).

posłużono się systemem teleinformatycznym<sup>19</sup> w rozumieniu art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>20</sup>, zgodnie z którym rozumiany jest on jako obsługujący postępowanie sądowe i dostępny za pomocą usług internetowych udostępnianych na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>21</sup>.

Informatyzacja ksiąg wieczystych przejawiająca się w odmiejscowieniu<sup>22</sup> dokonywania wglądu do księgi i pobierania odpisów, zwłaszcza zupełnych<sup>23</sup>, zwiększa bezpieczeństwo obrotu nieruchomościami i poszerza jawność formalną ksiąg wieczystych<sup>24</sup>. Wdrażanie systemu z informatyzowanych ksiąg wieczystych pozwoliło na pełniejsze wykorzystanie zgromadzonych już danych<sup>25</sup>. Kolejną fazą informatyzacji było umożliwienie przeglądania elektronicznych ksiąg wieczystych przez przeglądarkę dostępną na stronie <http://ekw.ms.gov.pl> oraz samodzielne drukowanie odpisów ksiąg wieczystych, którym na podstawie art. 36<sup>4</sup> ust. 4 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, nadano moc dokumentów wydawanych przez sąd<sup>26</sup>.

- 
- 19 W odniesieniu do radców prawnych system ten funkcjonuje na podstawie art. 60<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016, poz. 233). W celu zapewnienia bezpieczeństwa danych w dniu 8 września 2016 r. wydano Rozporządzenie Min. Spr. w sprawie minimalnej funkcjonalności oraz warunków organizacyjno-technicznych funkcjonowania systemu teleinformatycznego (Dz.U. z 2016, poz. 1429).
- 20 Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 1030, 1579).
- 21 Wymogi wniesienia pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego określa rozporządzenie Min. Spr. z 20 października 2015 r. w sprawie sposobu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (Dz.U. poz. 1783).
- 22 Możliwości odmiejscowionego korzystania z akt, gdy akta te mają postać elektroniczną, przewidziano w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postulowano pełniejsze wykorzystanie zalet rozwiązań elektronicznych. Zob. B. Pękalski, *Dokumenty elektroniczne w postępowaniu cywilnym [w:] Dokumentacja elektroniczna w podmiotach publicznych*, red. G. Szpor, Warszawa 2013, s. 178.
- 23 A. Gryszczyńska, *Wpływ informatyzacji na formalną jawność rejestrów sądowych [w:] Ewolucja prawa polskiego pod wpływem technologii informatycznych*, red. J. Misztal-Konecka, G. Tylec, Lublin 2012, s. 140.
- 24 M. Kučka, *Komentarz do art. 25<sup>1</sup> ustawy [w:] Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014, s. 438; A. Gryszczyńska, *Wpływ informatyzacji...*, *op. cit.* s. 142.
- 25 A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, *op. cit.*, s. 747.
- 26 *Ibidem*, s. 747.



## Informatyzacja ksiąg wieczystych a obrót nieruchomościami

Elektroniczne księgi wieczyste stanowią z informatyzowany, ogólnokrajowy rejestr zawierający informacje na temat stanu prawnego nieruchomości<sup>27</sup>. Dlatego z informatyzowano postępowanie wieczystoksięgowe, aby ułatwić dostęp do sądu oraz sprawne załatwienie sprawy<sup>28</sup>. Uznano także potrzebę udostępniania danych zawartych w CBDKW<sup>29</sup> uprawnionym podmiotom przez tzw. „teletransmisję danych”, a także wymianę danych z innymi podmiotami. Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe uznano za odmianę postępowania rozumianego tradycyjnie<sup>30</sup>. Kolejnym etapem informatyzacji postępowania wieczystoksięgowego było umożliwienie notariuszom, komornikom oraz naczelnikom urzędów skarbowych składania wniosków o wpis wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego na podstawie art. 626<sup>4</sup> k.p.c. Obecnie wniosek o wpis złożony przez wymienione podmioty, musi być złożony za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, natomiast w przyszłości przewiduje się wdrożenie elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego wobec wszystkich kategorii wnioskodawców. Pismo wniesione do sądu przez wskazane podmioty z pominięciem systemu teleinformatycznego nie wywołuje skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu (art. 130 § 6 k.p.c.).

### Rola radcy prawnego w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym

Należy dostrzec rolę, jaką w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym pełni radca prawny. Typową czynnością zawodową radcy prawnego

27 A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe...*, *op. cit.*, s. 323. Księgi wieczyste i katalister nieruchomości należą do rejestrów publicznych o charakterze przedmiotowym, za: T. Czech, *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 20–21.

28 Uzasadnienie do założeń projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (projekt z dnia 4 kwietnia 2013 r.), <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//1/73700/73732/73733/dokument73618.pdf> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści aktu).

29 CBDKW – Centralna Baza Danych Ksiąg Wieczystych.

30 A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, *op. cit.*, s. 748.

stanowi sprawowanie zastępstwa prawnego i procesowego przed sądami, co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 13 marca 2014 r.<sup>31</sup> Wykonując swój zawód radca prawny świadczy pomoc prawną, czyli wsparcie w zakresie prawa, w celu ochrony prawnej interesów klienta<sup>32</sup>. Może on być pełnomocnikiem w postępowaniu nieprocesowym, do którego – zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – należy postępowanie wieczystoksięgowe. Za uprawnienie radcy prawnego może być uznana reprezentacja określonego podmiotu w postępowaniu wieczystoksięgowym dotyczącym np. ujawnienia w księdze wieczystej spadkobierców na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia bądź postanowienia sądu w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku<sup>33</sup>. Zgodnie z art. 626<sup>2</sup> § 3 k.p.c. do wniosku o wpis należy dołączyć dokumenty, stanowiące podstawę wpisu w księdze wieczystej, co oznacza, iż muszą być złożone w oryginałach. I choć zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona<sup>34</sup> przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym, to przepisu tego nie można stosować w postępowaniu wieczystoksięgowym, jeśli dokument taki ma stanowić podstawę wpisu.

Ponadto zdaniem Sądu Najwyższego sąd wieczystoksięgowy powinien rozpoznać wniosek o wpis na podstawie tylko tych dokumentów, które zostały dołączone do wniosku<sup>35</sup>, a więc nawet bez możliwości

31 Wyrok SN z 13 marca 2014 r., sygn. akt I PK 181/13, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/I%20PK%20181-13.pdf> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści orzeczenia).

32 M. Skowrońska, *Wykonywanie zawodu radcy prawnego w urzędzie państwowym*, „Radca prawny. Zeszyty naukowe” 2016, nr 4(9), s. 64.

33 Zob. odnośnie stawek minimalnych za prowadzenie spraw z zakresu prawa o księgach wieczystych: Rozporządzenie Min. Spr. z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) oraz Rozporządzenie Min. Spr. z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1715).

34 Sposób sporządzania przez radcę prawnego poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem wskazał SN w uchwale z 30 listopada 2011 r., II CZP70/11, <http://sn.pl/Sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/III%20CZP%2070-11.pdf> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści).

35 Postanowienie SN z 17 marca 2016 r., II CSK 122/15, lex nr 2041112. Analogicznie: SN w uchwale siedmiu sędziów z 16 grudnia 2009 r., III CZP 80/09, <http://sn.pl/>

wskazania ich miejsca położenia w innej księdze wieczystej. Do wymogu dołączenia do wniosku oryginału dokumentu nie znajdzie zastosowania zastrzeżenie, iż wystarczające może być dołączenie jego odpisu<sup>36</sup>.

Dodatkową kwestią pozostaje stwierdzanie w aktach notarialnych oświadczeń wiedzy przez pełnomocników, które nie mają żadnej doniośności prawnej poza tą, że zostały złożone i zamieszczone w sporządzonym przez notariusza dokumencie<sup>37</sup>. Złożone w akcie notarialnym zapewnienia nie obejmują czynów zbliżonych do czynności prawnych i nie wiążą się z przejawem woli związanej z dokonaną czynnością<sup>38</sup>. Jako że radca prawny nie ma możliwości złożenia wniosku o wpis do księgi wieczystej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego<sup>39</sup>, jedyną drogą pozostaje dla niego złożenie formularza w wersji tradycyjnej i uiszczenie opłaty<sup>40</sup>. Zgodnie z uchwałą SN z 22 maja 2013 r.<sup>41</sup> pełnomocnikiem procesowym w sprawach o dokonanie wpisu w księdze wieczystej może być wyłącznie osoba spełniająca wymagania przewidziane w art. 87 k.p.c., także wtedy, gdy wniosek o wpis został zamieszczony przez notariusza w akcie notarialnym na podstawie art. 92 § 4 ustawy z 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie.

Informatyzacja ksiąg wieczystych wpływa stymulująco na bezpieczeństwo obrotu nieruchomościami ze względu na automatyczne zamieszczanie wzmianek w księgach wieczystych. Nałożenie na notariusza powinności składania wniosku do sądu wieczystoksięgowego stanowi efekt starań ustawodawcy o poprawność wpisów w księgach wieczystych, pozwalających ustalić aktualny stan prawny nieruchomości<sup>42</sup>.

---

Sites/orzecznictwo/Orzeczenia/III%20CZP%2080-09.pdf (dostęp: 29 grudnia 2016 w zakresie treści dokumentu).

36 Zob. postanowienie SN z 30 stycznia 2014 r. sygn. akt IV CSK 243/13, lex nr 1433603 oraz wyrok SN z 25 listopada 2015 r. sygn. akt IV CSK 52/15, lex nr 1958505.

37 A. Oleszko, *Akty...*, *op. cit.*, s. 221.

38 *Ibidem*, s. 222.

39 Informatyzacja postępowań sądowych pozwala przyjąć *de lege ferenda* możliwość składania wniosków elektronicznych także przez radców prawnych.

40 Zgodnie z ustawą z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005, poz. 623).

41 Uchwała SN z 22 maja 2013 r., III CZP 17/13, [http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/zagadnienia\\_prawne.aspx?ItemID=219&ListName=Zagadnienia\\_prawne&Rok=2013](http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/zagadnienia_prawne.aspx?ItemID=219&ListName=Zagadnienia_prawne&Rok=2013) (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści dokumentu).

42 Zgodnie z uchwałą SN z 22 maja 2013 r., III CZP 17/13, *op. cit.*

Od 1 lipca 2016 r. zgodnie z art. 626<sup>4</sup> k.p.c. obowiązek inicjowania postępowania wieczystoksięgowego drogą elektroniczną został nałożony na trzy podmioty, które mają obowiązek dołączyć do wniosku dokumenty stanowiące podstawę wpisu w księdze wieczystej, o ile powstały w postaci elektronicznej. Chodzi tutaj o takie dokumenty, które w sposób pierwotny zostały sporządzone w wersji elektronicznej. Nie ma obowiązku dołączania dokumentów stanowiących podstawę wpisu, jeżeli zostały sporządzone w sposób tradycyjny w wersji papierowej, i które dopiero później skonwertowano np. przez zeskanowanie i wtórne wytworzenie wersji elektronicznej<sup>43</sup>. Elektronicznymi dokumentami stanowiącymi podstawę oznaczenia nieruchomości w księdze wieczystej są dane katastru nieruchomości (ewidencji gruntów i budynków).

## Znaczenie kompatybilności ksiąg wieczystych z innymi rejestrami

Zgodnie z art. 27 ust. 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece organ, który prowadzi kataster nieruchomości, ma nieodpłatnie zapewnić sądom prowadzącym księgi wieczyste (jedynie w celu sprawdzenia oznaczenia nieruchomości), bezpośredni dostęp do bazy danych katastru nieruchomości przez zintegrowany system informacji o nieruchomościach (ZSIN)<sup>44</sup>. Zgodnie z § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 2013 r. w sprawie zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach, wdrażana jest infrastruktura techniczna, którą stanowi integrująca platforma elektroniczna oraz tworzone jest centralne repozytorium kopii zbiorów danych ewidencji gruntów i budynków. Regulacje te stanowią realizację założeń do projektu ustawy z 15 stycznia 2015 r., zgodnie z którym do wniosku inicjującego elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe nie byłyby dołączane dokumenty w postaci elektronicznej. Argumentem

<sup>43</sup> T. Czech, *Księgi wieczyste...*, op. cit., s. 437. Postuluje się wprowadzenie obowiązku załączania do wniosku zdigitalizowanych dokumentów „papierowych” stanowiących podstawę wpisu, zob. A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, op. cit., s. 751.

<sup>44</sup> ZSIN – Zintegrowany System Informacji o Nieruchomościach realizowany przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii.

przemawiającym za przyjęciem takich rozwiązań było występowanie większości dokumentów w formie papierowej oraz ograniczony charakter pierwszego etapu informatyzacji postępowania wieczystoksięgowego.

Znaczenie elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego jest determinowane kompatybilnością danych ujawnionych w księgach wieczystych z innymi rejestrami i bazami danych. Zgodnie z § 33 Rozporządzenia z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg w systemie teleinformatycznym<sup>45</sup> według pkt 5, Rubryka 2.2. „właściciel” obejmuje: w podrubryce 2.2.5 „osoba fizyczna” następujące pola: szczegółowe dane identyfikujące osobę fizyczną: – zgodnie z lit. h) – 2.2.5.8 „PESEL” – numer ewidencyjny PESEL osoby fizycznej. Według art. 6 ust. 1 ustawy z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności<sup>46</sup> rejestr PESEL jest centralnym zbiorem danych prowadzonym przez ministra właściwego do spraw informatyzacji. Sprawdzenie prawidłowości numeru pesel może zostać dokonane na podstawie art. 46 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którym dane z rejestru PESEL, rejestrów mieszkańców oraz rejestrów zamieszkania cudzoziemców, w zakresie niezbędnym do realizacji ich ustawowych zadań, udostępnia się m. in. sądom<sup>47</sup>.

W elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym rozpoznawane są zarówno wnioski o założenie księgi wieczystej, jak i wnioski o wpis w istniejącej księdze. Jeżeli zostanie złożony wniosek o wpis do księgi wieczystej, który nie został jeszcze rozpoznany, należy zamieścić informację o złożeniu wniosku o założenie księgi wieczystej oraz wskazać numer Dz.Kw.<sup>48</sup> na formularzu.

Centralny system teleinformatyczny, który obsługuje elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe, jest zarządzany przez Ministra

45 Rozporządzenie Min. Spr. z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg w systemie teleinformatycznym (Dz.U. poz. 312).

46 Ustawa z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 388, 1337, 1864, 2281, z 2016 r. poz. 352).

47 Usprawnieniu funkcjonowania państwa (zwłaszcza administracji) ma służyć stworzenie SRP – Systemu Rejestrów Państwowych, za: <https://mc.gov.pl/projekty/srp-system-rejestrów-panstwowych/opis-projektu> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści projektu).

48 Dz.Kw. to dziennik ksiąg wieczystych, zob. Zarządzenie Min. Spr. z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS Nr 5, poz. 22 ze zm.).

Sprawiedliwości i posiada możliwość weryfikacji danych identyfikacyjnych np. notariusza w odrębnym systemie informatycznym prowadzonym przez samorząd notarialny i Ministra Finansów. Takiej weryfikacji nie przewidziano w stosunku do radców prawnych, gdyż nie mają oni obecnie możliwości składania w postępowaniu wieczystoksięgowym wniosków elektronicznych.

## Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe – inicjowanie postępowania drogą elektroniczną

Poprzez system teleinformatyczny dokonuje się weryfikacja notariusza, komornika i naczelnika urzędu skarbowego autoryzujących, czyli podpisujących składane przez nich pisma procesowe w elektronicznym postępowaniu wieczystoksięgowym kwalifikowanym podpisem elektronicznym<sup>49</sup>, w rozumieniu art. 3 pkt 12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014<sup>50</sup>. Zgodnie z tym artykułem „kwalifikowany podpis elektroniczny” oznacza zaawansowany podpis

49 Zgodnie z art. 78 § 2 k.c. oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej. Zob. D. Szostek, *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012, s. 77. Zgodnie z art. 22<sup>9</sup> ust. 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, dopuszcza się komunikowanie się radcy prawnego z sądem w elektronicznym postępowaniu upominawczym przy wykorzystaniu kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

50 Ustawa z 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz.U. z 2016, poz. 1579) uchyliła ustawę z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.). Zob. M. Jachowicz, M. Kotulski, *Forma dokumentu elektronicznego w działalności administracji publicznej*, Warszawa 2012, s. 36–37. Uchwalenie ustawy z 5 września 2016 r. o usługach zaufania stanowiło konsekwencję wejścia w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania publicznego w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylającego dyrektywę 1999/93/WE (eIDAS), za: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32014R0910&qid=1482077397055&from=en> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie treści dokumentu). Rozporządzenie to obowiązuje bezpośrednio.

elektroniczny, który jest składany za pomocą kwalifikowanego urządzenia do składania podpisu elektronicznego i który opiera się na kwalifikowanym certyfikacie podpisu elektronicznego.

Choć elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe nie obejmuje radców prawnych, dotyczy każdego rodzaju wniosków zawieranych do tychczas w akcie notarialnym i kierowanych do postępowania wieczystoksięgowego. Zgodnie z art. 92 § 4 ustawy prawo o notariacie, jeżeli akt notarialny zawiera przeniesienie, zmianę lub zrzeczenie się prawa ujawnionego w księdze wieczystej albo ustanowienie prawa (...), notariusz sporządzający akt notarialny, nie później niż w dniu jego sporządzenia<sup>51</sup>, składa wniosek o wpis w księdze wieczystej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego<sup>52</sup> obsługującego postępowanie sądowe. Zgodnie z wolą strony czynności notarialnej wniosek zawiera żądanie dokonania w księdze wieczystej także innego wpisu związanego z czynnością notarialną. Nałożenie na notariuszy obowiązku niezwłocznego składania wniosku inicjującego postępowania wieczystoksięgowe wzmacnia bezpieczeństwo obrotu nieruchomościami<sup>53</sup>.

Kolejność składania wniosków za pośrednictwem tego systemu precyzuje § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2015 r. w sprawie sposobu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe<sup>54</sup>. Chwilą wpływu wniosku o wpis złożonego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego jest godzina, minuta i sekunda zamieszczenia wniosku w systemie, co w praktyce pozwoli uniknąć przypadków równoczesnego złożenia wniosków<sup>55</sup>.

51 Notariusz zgodnie z art. 92 § 4 ustawy Prawo o notariacie jest obowiązany przesłać z urzędu sądowi właściwemu do prowadzenia ksiąg wieczystych wypis aktu notarialnego zawierający wniosek o wpis do księgi wieczystej w terminie trzech dni od sporządzenia aktu.

52 Zgodnie z art. 125 § 2<sup>1</sup> k.p.c. pisma niewniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu.

53 Anna Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, op. cit., s. 752.

54 Rozporządzenie Min. Spr. z dnia 20 października 2015 r. w sprawie sposobu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (Dz.U. 2015, poz. 1783).

55 A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, op. cit., s. 752.

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 2015 r. wniesienie pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przez użytkownika następuje przez uwierzytelnienie użytkownika. Zanim to stanie się możliwe, konieczne jest założenie konta w systemie teleinformatycznym. Uwierzytelnienie użytkownika polega na jego identyfikacji na potrzeby uzyskania przez niego dostępu do konta. Konto udostępnia się użytkownikowi wyłącznie po uwierzytelnieniu, które polega na zweryfikowaniu zadeklarowanej tożsamości<sup>56</sup>.

Złożenie wniosku za pośrednictwem systemu teleinformatycznego powoduje połowiczną, automatyczną weryfikację wniosku pod względem formalnym. W przypadku braku pozytywnej weryfikacji, wniosek uważa się za niezłożony<sup>57</sup>.

Przy składaniu wniosków za pośrednictwem systemu teleinformatycznego mogą pojawić się problemy dotyczące błędów technicznych. Odnośnie takich sytuacji wypowiedział się już Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 września 2010 r.<sup>58</sup> stwierdzając, iż w sytuacji istnienia błędów w systemie informatycznym, uniemożliwiających dokonanie wpisu zgodnego z prawem, sąd nie może odmówić wpisu ani dokonać wpisu niezgodnego z prawem a zgodnego z programem informatycznym.

## Znaczenie automatycznego zamieszczania wzmianek dla obrotu nieruchomościami

Dla obrotu nieruchomościami istotne znaczenie ma § 68 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie teleinformatycznym<sup>59</sup>,

<sup>56</sup> Zob. szerzej: *E-podpis w praktyce*, <http://www.e-podpis.pl/e-podpis-w-praktyce.html> (dostęp: 29 grudnia 2016 r. w zakresie podpisu elektronicznego).

<sup>57</sup> Nie wyklucza to możliwości wystąpienia w pozytywnie zweryfikowanym wniosku, braków formalnych w rozumieniu przepisów proceduralnych, za: Anna Kościółek, *Elektroniczne postępowanie...*, *op. cit.*, s. 750.

<sup>58</sup> Postanowienie SN z 24 września 2010 r., sygn. akt IV CSK 82/10, Lex nr 885028.

<sup>59</sup> Rozporządzenie Min. Spr. z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie teleinformatycznym (Dz.U. z 2016 r., poz. 312).



zgodnie z którym wzmianka o wniosku złożonym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego umieszczana jest automatycznie w księdze wieczystej wskazanej we wniosku, z chwilą zarejestrowania wniosku w centralnym repozytorium wniosków elektronicznych. Wzmianka zostaje zamieszczona w systemie bez jej opisu, tzn. bez wskazania, jakiej dokładnie treści jest określone żądanie. Ponadto w danym dziale księgi wieczystej system zamieszcza tylko jedną wzmiankę niezależnie od liczby żądań. Dopiero po zarejestrowaniu szczegółowym wzmianka o wniosku obejmuje opis żądania. Specyfika elektronicznego postępowania wieczystoksięgowego cechującego się formalizmem i postępującą informatyzacją, wpływa na bezpieczeństwo obrotu nieruchomościami. Wymaga przy tym od jego uczestników respektowania przepisów odróżniających go od innych postępowań sądowych.

## Bibliografia

- Czech T., *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Doganowski R., *Obrót nieruchomościami w teorii i praktyce*, Warszawa 2012.
- Forys I., *Obrót nieruchomościami jako podsystem rynku nieruchomości*, [w:] *Obrót nieruchomościami*, I. Forys (red.), Warszawa 2009.
- Górski M., *Obrót nieruchomościami – najem, sprzedaż, opodatkowanie*, Warszawa 2014.
- Gryszczyńska A., *Wpływ informatyzacji na formalną jawność rejestrów sądowych* [w:] *Ewolucja prawa polskiego pod wpływem technologii informatycznych*, J. Misztal-Konecka (red.), G. Tylec, Lublin 2012.
- Jachowicz M., Kotulski M., *Forma dokumentu elektronicznego w działalności administracji publicznej*, Warszawa 2012.
- Kościółek A., *Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe*, „Monitor Prawniczy” (MoP) 2015, nr 14.
- Kuropatwiński J., *Księgi wieczyste. Komentarz do art. 1–58<sup>2</sup> ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz do art. 626<sup>1</sup>–626<sup>13</sup> k.p.c.*, Tom I: *Komentarz do art. 1–10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, Bydgoszcz 2013.

- Niewiadomski A., *Komentarz do art. 13 ustawy o gospodarce nieruchomościami*, [w:] *Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz*, P. Czechowski (red.), Warszawa 2015.
- Oleszko A., *Akty notarialne. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Pękalski B., *Dokumenty elektroniczne w postępowaniu cywilnym* [w:] *Dokumentacja elektroniczna w podmiotach publicznych*, G. Szpor (red.), Warszawa 2013.
- Skowrońska M., *Wykonywanie zawodu radcy prawnego w urzędzie państwowym*, „Radca prawny. Zeszyty naukowe” 2016, nr 4(9).
- Stawecki T., *Sądowe rejestry przedmiotowe – między tradycją a nowoczesnością*, Warszawa 2005.
- Szostek D., *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012.
- Tułodziecki A., *Komentarz do art. 13 ustawy o gospodarce nieruchomościami*, [w:] *Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz*, J. Jaworski, A. Prusaczyk, A. Tułodziecki, M. Wolanin, Warszawa 2015.



Beata Bury<sup>1</sup>

# CHARAKTER PRAWNY ROSZCZENIA O USTALENIE ISTNIENIA STOSUNKU PRACY – WYBRANE ZAGADNIENIA

## ABSTRACT

### **The Legal Character of the Claim for Determining the Existence of an Employment Relationship: Selected Issues**

The claim for determining the existence of an employment relationship is one of the claims that arise in labour law disputes. This claim is explicitly indicated and distinguished under the provisions of the Civil Procedure Code. Pursuant to Article 476(1)(11) of the Civil Procedure Code, labour law cases include cases seeking to determine the existence of an employment relationship if the legal relationship between the parties – contrary to the contract concluded between them – has the features of an employment relationship. Such a distinction by lawmakers speaks to the important role and legal significance of the above-mentioned claim.

This article addresses selected issues concerning the claim for determining the existence of an employment relationship in light of litigation issues and experiences.

---

1 Dr Beata Bury – Sędzia Sądu Rejonowego w Rzeszowie orzekający w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, adiunkt w WSPiA Rzeszowskiej Szkole Wyższej w Rzeszowie oraz wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, autorka monografii oraz kilkudziesięciu artykułów i glos z zakresu prawa pracy.

**Keywords:** labour law case, employment relationship, claim for determining the existence of an employment relationship, a claim, legal interest

**Słowa kluczowe:** sprawa z zakresu prawa pracy, stosunek pracy, powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy, roszczenie, interes prawny

## Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy a sprawa z zakresu prawa pracy

Sprawa o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy (art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c.), jest sprawą z zakresu prawa pracy. Należy wskazać, iż ustawodawca wyodrębnił ten rodzaj spraw po zmianie wprowadzonej ustawą z 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw<sup>2</sup>. Dodano wówczas do Kodeksu pracy<sup>3</sup> art. 22 § 1<sup>1</sup> regulujący, iż zatrudnienie mające cechy stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.) jest wykonywaniem pracy w ramach stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej umowy. Również przed wspomnianą nowelizacją ten rodzaj spraw z zakresu prawa pracy był dopuszczalny w praktyce, jednakże roszczenie wywodzone wówczas z art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., tj. traktowano tę sprawę jako związaną ze stosunkiem pracy. Powyższa regulacja ma zapobiegać omijaniu przepisów prawa pracy poprzez nazywanie typowych umów o pracę umowami cywilnoprawnymi (najczęściej umową o dzieło lub umową zlecenia, względnie umową o świadczenie usług)<sup>4</sup>. Istnienie roszczenia o ustalenie, czy łączący strony postępowania stosunek prawny jest stosunkiem pracy, stanowi konsekwencję założenia, iż zatrudnienie może być wykonywane na podstawie umowy o pracę, jak również umowy cywilnoprawnej, o czym przesądza wola stron. Nie obowiązuje bowiem zasada domniemania istnienia stosunku pracy zwłaszcza, gdy realia życia codziennego kształtują

<sup>2</sup> Dz.U. nr 24, poz. 110.

<sup>3</sup> Kodeks pracy z 26 czerwca 1974 r. – Dz.U. z 2016 r., poz. 1666 – tekst jedn.

<sup>4</sup> Szerzej na temat powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy zob. D. Duda, *Ciążar dowodu przed sądem pracy*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 1, s. 14–16.

rozmaite podstawy świadczenia pracy, wypierające niekiedy tradycyjnie pojmowany stosunek pracy, a ponadto w zasadzie każda praca może być świadczona na różnych podstawach (art. 353<sup>1</sup> k.c.<sup>5</sup>).

Zgodnie z art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.c., ustaleniu podlega istnienie stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy (a więc stosunku prawnego o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p.), a nie treść tego stosunku wynikająca z art. 29 § 1 k.p.<sup>6</sup> Ustawodawca przesądził jednocześnie, że sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu ww. przepisu nie jest każda sprawa związana z ustaleniem stosunku pracy, a jedynie sprawa dotycząca jego **istnienia** i z zastrzeżeniem, że dotyczy to sytuacji, gdy łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy. Powyższe oznacza zastosowanie powództwa ustalającego jedynie w okolicznościach wskazanych w powołanym przepisie. Niedopuszczalne będzie zatem formułowanie tych powództw w innych sytuacjach, kiedy to nie zachodzi wątpliwość odnośnie rodzaju stosunku prawnego łączącego strony i potrzeba usunięcia stanu niepewności w łączącym strony stosunku cywilnoprawnym. Pomędzy stronami konkretnego stosunku prawnego lub prawa musi zatem istnieć spór co do jego cywilnoprawnego charakteru bądź zakresu lub wielkości (wysokości) spornego prawa<sup>7</sup>. Strony łączy nominalnie stosunek cywilnoprawny, mający jednak w rzeczywistości cechy stosunku pracy.

## Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jako powództwo ustalające w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy należy do powództw ustalających w rozumieniu art. 189 k.p.c.<sup>8</sup> W myśl tego przepisu, powód

<sup>5</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny – Dz.U. z 2016 r., poz. 380 – t.j.

<sup>6</sup> Postanowienie SN z 21 maja 2014 r., I PK 327/13, Legalis nr 1385166.

<sup>7</sup> Zob. wyrok SN z 26 marca 2008 r., I UK 282/07, Legalis nr 180057.

<sup>8</sup> Na temat rodzajów powództw zob. Z. Świeboda [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 142 i n.

może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych wówczas, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego – zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Brak interesu prawnego prowadzi do oddalenia powództwa. W wyroku z 7 lutego 2014 r.<sup>9</sup> Sąd Apelacyjny w Białymstoku zaprezentował pogląd, że dopuszczalność powództw o ustalenie prawa lub stosunku prawnego została wyraźnie rozstrzygnięta w art. 189 k.p.c. Celem tego postępowania jest ustalenie (pozytywne lub negatywne) w procesie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W postępowaniu tym nie można natomiast dochodzić ustalenia stanu faktycznego lub faktu, tym bardziej nie może ono służyć do weryfikowania prawomocnych rozstrzygnięć zapadłych w innych sprawach czy zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu<sup>10</sup>.

Powództwo o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa uzależnione jest od wykazania przez powoda – potencjalnego pracownika, że ma on interes prawny w takim ustaleniu. Interes prawny występuje wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień powoda bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia, czy realnej możliwości realizacji. O prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia postępowania sądowego i uzyskania orzeczenia oznaczonej treści, decyduje potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Wynik tego postępowania powinien doprowadzić do usunięcia wątpliwości i zapewnienia powodowi ochrony albo definitywnego zakończenia istniejącego sporu, ewentualnie zapobiegnięcia niebezpieczeństwu zaistnienia takiego sporu w przyszłości. Potrzebę ochrony prawnej determinuje niekiedy również określona sytuacja prawna, w jakiej znajduje się powód, zmierzający do jej prawnego wyjaśnienia. Jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> IACa 209/13.

<sup>10</sup> Por. orzeczenie SN z 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, OSNC 2000, nr 8, poz. 301.

<sup>11</sup> Por. wyrok SN z 28 stycznia 2016 r., III CSK 82/15, Legalis nr 1460640. Zob. także wyroki SN: z 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNC 1973, nr 4, poz. 64; z 15 października 2002 r., II CKN 833/00, Legalis nr 277448; z 2 lutego 2006 r., II CK

Interes prawny z reguły nie zachodzi wówczas, gdy osoba zainteresowana może uzyskać ochronę swoich praw w procesie o świadczenie<sup>12</sup>. Zasada, w myśl której, jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, nie ma charakteru bezwzględno. Powód bowiem nie traci interesu prawnego, jeżeli w jego interesie niezwiązanym z wytoczonym powództwem leży wykazanie, że stosunek prawny nie istnieje, a więc jeżeli wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje<sup>13</sup>. W rezultacie, nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych, albowiem wyrok „tylko” ustalający istnienie stosunku prawnego nie zapewnia ostatecznej ochrony prawnej, ponieważ nie jest – w przeciwieństwie do wyroków zasądających – wykonalny na drodze egzekucji sądowej (nie stanowi tytułu wykonawczego)<sup>14</sup>. Dodatkowo, interes prawny musi być zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również celem, któremu służy art. 189 k.p.c.<sup>15</sup> Prawomocne oddalenie powództwa z powodu braku interesu prawnego nie stoi na przeszkodzie wytoczeniu ponownego powództwa o ustalenie tego samego prawa lub stosunku prawnego w przyszłości po powstaniu interesu prawnego w ustaleniu.

395/05, Legalis nr 173845; z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Legalis nr 555718; z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 101.

12 Por. orzeczenie SN z 11 grudnia 1971 r., II PR 260/70, OSNCP 1971 nr 10, poz. 178.

13 Por. wyrok SA w Gdańsku z 19 maja 2016 r., I ACa 1103/15, Legalis nr 1473093, wyrok SA w Białymstoku z 19 listopada 2015 r., I ACa 576/15, Legalis nr 1378304 i wyrok SA w Katowicach z 28 listopada 2014 r., I ACa 652/14, Legalis nr 1180041. Por. także wyroki SN: z 7 lutego 2006 r., I PK 209/04, Legalis nr 176480, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, „Radca Prawny” 2016 nr 1, str. 214 oraz przywołane w jego uzasadnieniu orzeczenia SN z 8 marca 2001 r., I CKN 1111/00, Legalis nr 277285, z 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex nr 391789, z 9 kwietnia 2015 r., I PK 213/14, Legalis nr 1330136 i z 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, Legalis nr 726205.

14 Por. m.in. orzeczenie SN z 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, OSP 1966, z. 6–8, poz. 166 i wyrok SN z 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, Lex nr 78333.

15 Por. wyrok SN z 28 listopada 2002 r., II CKN 104/00, Lex nr 753440 oraz E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, „RPE” 1959, nr 1, s. 15 i n.



Co do zasady, pracownik ma interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy, albowiem przysługują mu świadczenia w związku z jego istnieniem, jak również umowa o pracę stanowi tytuł ubezpieczenia społecznego. Istnienie tego interesu należy zatem wiązać z możliwością dochodzenia w przyszłości roszczeń o charakterze majątkowym, zarówno pieniężnych, np. o zapłatę wynagrodzenia za pracę, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, jak i z reguły niepieniężnych, np. o wydanie świadectwa pracy. Roszczenie dotyczące ustalenia istnienia stosunku pracy wiąże się pośrednio z osiągnięciem wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń o charakterze majątkowym, a także z podleganiem ubezpieczeniom społecznym związanym z zatrudnieniem pracowniczym, co przekłada się w przyszłości na świadczenia majątkowe (np. emeryturę, rentę, zasiłki itd.). W wyroku z 5 grudnia 2002 r.<sup>16</sup>, SN wskazał, iż pracownik ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści stosunku pracy, jeżeli wynikające z niego roszczenia majątkowe mogą powstać dopiero w przyszłości. Interes prawny powoda polega na usunięciu niepewności co do jeszcze nie zaktualizowanych praw majątkowych, jakie mogą powstać w przyszłości oraz różnych roszczeń, które nie są jeszcze określone, zarówno z zakresu prawa pracy, jak i ubezpieczeń społecznych. Powyższe pozwala na szerokie ujmowanie interesu prawnego w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy, które przepisy prawa statuuja jako odrębny rodzaj powództwa.

Interesujących wniosków dostarcza również wyrok SN z 10 kwietnia 2014 r.<sup>17</sup>, w którym wyrażono pogląd, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyklucza interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, jeżeli zapewni ono w większym stopniu ochronę praw powoda. Oznacza to przełamanie zasady pierwszeństwa powództwa o świadczenie przed powództwem ustalającym. Poglądowi, iż możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku, należy zatem przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. Decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego. Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniu przyjął, że możliwość

<sup>16</sup> I PKN 629/01, OSNP 2004, nr 11, poz. 194.

<sup>17</sup> II PK 179/13, Legalis nr 998558.

wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu<sup>18</sup>. Wyrok ustalający, że strony wiąże umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony może lepiej chronić prawny interes (określone potrzeby prawne) powoda. Odnosi się to także do powództwa o tego rodzaju ustalenie, niepowiązane z żądaniem dopuszczenia do pracy. W zależności bowiem od sytuacji, która zaistnieje w dniu jego uprawomocnienia się, powód może zdecydować, w jaki sposób wykorzystać uprawnienia wynikające z takiego ustalenia. W szczególności może okazać się, że nie jest już zainteresowany powrotem do pracy, lecz realizacją innych uprawnień. Korzyścią prawną samą w sobie jest także wyjaśnienie sytuacji prawnej, pozwalające np. na prawidłowe (dostosowane do ustalonego rodzaju umowy) rozwiązanie stosunku pracy, jeśli powód nie będzie już zainteresowany jego kontynuowaniem.

Trzeba również widzieć pewne problemy dotyczące występowania o ustalenie istnienia stosunku pracy, zwłaszcza związane z przedawnieniem roszczeń. Dostrzegalne jest zagadnienie obchodzenia przepisu art. 189 k.p.c. Niejednokrotnie bowiem pracownik toleruje przez wiele lat wątpliwy stan rzeczy (np. wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenie będącej w istocie umową o pracę) i decyduje się na wytoczenie powództwa ustalającego dopiero na późniejszym etapie, np. postępowania w sprawie o emeryturę albo w okresie go poprzedzającym. Wówczas, wiedząc, że nie znajdzie racji bytu powództwo o roszczenia pieniężne, które uległy przedawnieniu w rozumieniu art. 291 k.p., występuje z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku pracy, nie objętym takim ograniczeniem terminowym. W takich przypadkach, tym bardziej aktualizuje się potrzeba właściwej oceny przez sąd interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. i zapobieganie wykorzystywaniu tego powództwa w celu gromadzenia dowodów dla innych postępowań.

<sup>18</sup> K. Piasecki, *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004, s. 150 i n.

Na marginesie należy wskazać, że powództwo u ustalenie nieistnienia stosunku pracy należy traktować analogicznie do powództwa o ustalenie istnienia tego stosunku. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że wyniki obu rodzajów postępowań zmierzają do uregulowania tych samych, żywothnych interesów pracownika, nie tylko aktualnych, ale i przyszłych, w sferze zatrudnienia i ubezpieczenia społecznego. Mając na względzie, że w praktyce interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy ma z reguły pracownik, natomiast powództwa o nieistnienie stosunku pracy – pracodawca, brak jest podstaw do ich różnicowania w zakresie znajdujących zastosowanie przepisów prawa procesowego<sup>19</sup>.

## Wartość przedmiotu sporu w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy

Zgodnie z art. 19 k.p.c., w sprawach o roszczenia pieniężne, zgłoszone choćby w zamian innego przedmiotu, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W innych (niż o roszczenie pieniężne<sup>20</sup>) sprawach majątkowych powód jest obowiązany oznaczyć w pozwie – kwotą pieniężną – wartość przedmiotu sporu. Przepis art. 23<sup>1</sup> k.p.c. odzwierciedla specyfikę spraw z zakresu prawa pracy i dotyczy spraw o prawa majątkowe (zmierzających do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron), które nie mają charakteru pieniężnego<sup>21</sup>. SN w postanowieniu z 11 kwietnia 2008 r.<sup>22</sup> wskazał, że sprawy dotyczące istnienia stosunku pracy, w tym jego ustalenia, mają charakter majątkowy, choć nie zawsze dochodzone

19 Zob. wyrok SA w Gdańsku z 25 czerwca 2015 r., III APa 12/15, Legalis nr 1327143.

20 Por. postanowienie SA w Poznaniu z 26 września 2013 r., I ACz 1388/13, LEX nr 1381500.

21 Na ten temat zob. B. Bury, *Ustalenie wartości przedmiotu sporu w sprawach z zakresu prawa pracy*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2016, nr 4 (9), s. 31–46 i tam powołane orzecznictwo.

22 IPZ 4/08, OSNP 2009, nr 15–16, poz. 204.

świadczenie ma charakter pieniężny. Wymagane jest w nich zatem, jak w typowej sprawie cywilnej, określenie wartości przedmiotu sporu i zażalenie.

W sprawach o roszczenia pracowników dotyczące nawiązania, istnienia lub rozwiązania stosunku pracy wartość przedmiotu sporu stanowi, przy umowach na czas określony – suma wynagrodzenia za pracę za okres sporny, lecz nie więcej niż za rok, a przy umowach na czas nieokreślony – za okres jednego roku (art. 23<sup>1</sup> k.p.c.). Powyższe unormowanie odzwierciedla specyfikę spraw z zakresu prawa pracy i odnosi się do spraw dotyczących szeroko pojmowanego bytu stosunku pracy, wszczynanych tylko przez pracowników. Wśród nich mieszczą się dotyczące stosunku pracy powództwa o ustalenie („sprawy dotyczące istnienia”) i o ukształtowanie („sprawy dotyczące nawiązania lub rozwiązania stosunku pracy”)<sup>23</sup>. W przypadku umów zawartych na czas nieokreślony wartość przedmiotu sporu odpowiada sumie wynagrodzenia za pracę za okres roku. Natomiast w przypadku umów zawartych na czas określony, wartość przedmiotu sporu odpowiada sumie wynagrodzenia za pracę za czas sporny, lecz nie więcej niż za rok. W przypadku umowy terminowej zatem, ta wartość może być niższa, a w przypadku umowy bezterminowej – jest stała – jest to zawsze suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku<sup>24</sup>. Ustawodawca świadomie zróżnicował w ten sposób ustalanie wartości przedmiotu sporu, uwzględniając terminowość umowy o pracę (stosunku pracy). W sprawach o roszczenia pracowników dotyczące istnienia stosunku pracy podstawą ustalenia wartości przedmiotu sporu jest wynagrodzenie w kwocie, której przysługiwanie pracownikowi w okresie objętym sporem nie jest sporne między stronami, a nie wynagrodzenie żądane przez pracownika, które stanowi (lub może stanowić) przedmiot odrębnego roszczenia (o zapłatę)<sup>25</sup>. Taki sposób ustalania wartości przedmiotu sporu stanowi potwierdzenie istotności tego roszczenia i zrównanie go z mającymi za przedmiot ustanie stosunku pracy.

23 Por. postanowienie SN z 20 lipca 2001 r., I PZ 36/01, LEX nr 1125080.

24 Tak również M. Jędrzejewska [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze* (red. T. Ereciński), Warszawa 2003, s. 130.

25 Por. postanowienie SN z 20 listopada 2007 r., II PZ 56/07, OSNP 2009, nr 3–4, poz. 45. Szerzej B. Bury, *Ustalanie wartości...*, s. 31–46.

## Specyfika postępowania w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy

Zgodnie z art. 47 § 2 pkt 1 lit. a *in principio* k.p.c., sprawy z zakresu prawa pracy o ustalenie istnienia stosunku pracy, w pierwszej instancji, sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. Odzwierciedla to przeświadczenie ustawodawcy, że kolegialny skład sądu jest wymagany w przypadku spraw o najbardziej istotnym znaczeniu dla stron stosunku pracy. Nowelizacja wprowadzona ustawą z 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw<sup>26</sup>, która weszła w życie 28 lipca 2007 r., składem sędziowskim z udziałem ławników objęła jedynie sprawy o dużym znaczeniu (doniosłości) społecznej, związane z istnieniem i funkcjonowaniem stosunku pracy jako najważniejszego źródła przychodów i podstawy egzystencji społeczeństwa, typowo występujące i mające istotne znaczenie dla dobrego funkcjonowania relacji pracowników i pracodawców, gdzie ocena danego przypadku z punktu widzenia doświadczenia życiowego czy sprawiedliwości społecznej może okazać się przydatna<sup>27</sup>.

W wyroku z 15 listopada 2006 r.<sup>28</sup> SN wyjaśnił, że roszczenie o ustalenie stosunku pracy może być rozpoznane tylko przez sąd pracy i tylko ten sąd może, uznając jego niezasadność, wydać orzeczenie oddalające powództwo, nawet gdy przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest uznanie cywilnoprawnego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym. To samo dotyczy roszczeń, które mogą być wywodzone tylko ze stosunku pracy bez względu na podstawę faktyczną sporu. Ta kategoria spraw ma swoje materialnoprawne uzasadnienie w art. 22 k.p. Nie są rozpatrywane w składzie ławniczym sprawy o ustalenie nieistnienia stosunku pracy<sup>29</sup>, które w praktyce sądowej występują jednak stosunkowo rzadko.

26 Dz.U. nr 112, poz. 766.

27 Sejm RP V kadencji, nr druku 639 – projekt złożony w dniu 29 maja 2006 r. – ww2.senat.pl. Na ten temat zob. B. Bury, *Wątpliwości wokół składu sądu pracy w sprawach o roszczenia związane z nawiązaniem i ustaniem stosunku pracy*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2016, nr 2 (7), s. 9–27. Por. także uchwałę SN z 5 czerwca 2013 r., III PZP 2/13, OSNP 2014, nr 2, poz. 17.

28 I PK 98/06, OSNP 2007, nr 21–22, poz. 309.

29 M. Nawrocki, *Skład sądu w sprawach z zakresu prawa pracy po nowelizacji art. 47 k.p.c.*, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 2, s. 75.

W postępowaniu o ustalenie istnienia stosunku pracy sąd ustala – przesądza o rodzaju zatrudnienia powoda, tj. czy posiada ono cechy stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., czy też ewentualnie „niepracowniczy” charakter, niepodlegający regulacjom Kodeksu pracy. Błędne jest założenie, iż dopiero ustalenie, że dany stosunek prawny był stosunkiem pracy, otwiera w rzeczywistości drogę do realizacji uprawnień wynikających ze stosunku pracy, w tym uprawnień o charakterze majątkowym. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że obok żądania pracownika ustalenia, że łączący go z „pracodawcą” stosunek prawny był w rzeczywistości stosunkiem pracy, nie domaga się on żadnych innych roszczeń ze stosunku pracy o charakterze majątkowym, w tym przede wszystkim wynagrodzenia za pracę.

## Dopuszczalność kumulacji roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy z innymi roszczeniami

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które regulują postępowanie odrębne w sprawach z zakresu prawa pracy, nie zawierają szczególnej regulacji dotyczącej przedmiotowej kumulacji roszczeń w tym postępowaniu, w związku z tym, znajdują zastosowanie art. 191 i 193 k.p.c. Wyjątek dotyczy – na ogólnych zasadach – spraw z zakresu prawa pracy rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym (art. 505<sup>3</sup> w zw. z art. 505<sup>14</sup> § 1 k.p.c.), w którym możliwość połączenia w jednym pozwie kilku roszczeń jest ograniczona. Podkreślenia wymaga, że w żadnym z przepisów dotyczących przedmiotowej kumulacji roszczeń (art. 191 i art. 193 k.p.c.) różny skład sądu, rozpoznający poszczególne roszczenia, nie został wymieniony jako okoliczność wyłączająca dopuszczalność dochodzenia tych roszczeń w jednym postępowaniu. Roszczenia kumulowane z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku pracy są albo rozpoznawane łącznie w tej samej sprawie (w składzie ławniczym), albo rozdzielane do oddzielnych postępowań. Przepisy nie wyłączają bowiem możliwości kumulacji roszczeń, których rozpoznanie i rozstrzygnięcie powinno nastąpić w składzie jednego sędziego, oraz roszczeń, które powinien rozpoznać sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; nie zostały

też określone szczególne warunki, na jakich może nastąpić kumulacja takich roszczeń ze względu na skład sądu. Taka kumulacja nie należy do rzadkości, gdyż często zdarza się, że powód, dochodząc ustalenia prawnej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego go z drugą stroną – jako stosunku pracy – formułuje jednocześnie roszczenia z niego wynikające, będące następstwem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, podejmując pewne ryzyko procesowe, albowiem niepodzielenie przez sąd roszczenia głównego skutkuje automatycznie oddaleniem powództwa w zakresie tych dodatkowych (wtórnych) roszczeń. Pamiętać jednak należy, że przedmiotem powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy jest żądanie ustalenia pracowniczego charakteru zatrudnienia, a nie roszczenia z ustalaniem stosunku prawnego. Zatem wniesienie pozwu o ustalenie nie przerywa biegu przedawnienia roszczeń o te świadczenia. Samo orzeczenie ustalające stosunek pracy nie przesądza w żaden sposób o wynikających z tego ustalenia ewentualnych roszczeniach majątkowych. W konsekwencji, wytoczenie powództwa o ustalenie, które nie podlega przedawnieniu, nie przerywa biegu terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia wynikające z ustalonego stosunku pracy (art. 295 k.p.). Jedynie wytoczenie powództwa o określone świadczenia przerywa bieg przedawnienia takich roszczeń.

W omawianej materii istotne znaczenie posiadają dwa orzeczenia SN. W jednym z nich wyrażono pogląd, że w sprawie z zakresu prawa pracy w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 1 pkt 1 lit. a k.p.c.) może rozpoznać kilka roszczeń łącznie dochodzonych przez powoda w jednym postępowaniu (art. 191 i art. 193 § 1 k.p.c.), jeżeli wśród nich znajduje się choćby jedno, którego rozpoznanie powinno nastąpić w takim składzie<sup>30</sup>. Z kolei, w analogicznej uchwale z 4 lutego 2009 r. SN wskazał, że w przypadku, gdy wśród roszczeń z zakresu prawa pracy dochodzonych w jednym postępowaniu (art. 191 i art. 193 § 1 k.p.c.) znajduje się roszczenie, do rozpoznania którego w pierwszej instancji właściwy jest sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c.), sąd w takim samym składzie właściwy

<sup>30</sup> Uchwała SN z 20 marca 2009 r., I PZP 8/08, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 9, s. 481–486.

jest także do rozpoznania pozostałych roszczeń<sup>31</sup>. Prowadzi to do wniosku, że dopuszczalna jest kumulacja przedmiotowa roszczeń w sprawach z zakresu prawa pracy także wówczas, gdy niektóre ze skumulowanych roszczeń powinny być rozpoznane w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.), a inne – jak roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy – w ławniczym (art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c.) i jednocześnie nie występują przesłanki wyłączające kumulację przewidziane w art. 191 i art. 193 k.p.c. Decydujące znaczenie powinno się przypisać woli powoda. W przypadku kumulacji roszczeń, wartość przedmiotu sporu powinna zostać ustalona poprzez zliczenie wszystkich objętych żądaniem pozwu roszczeń (art. 21 k.p.c.).

Jeżeli powód, oprócz roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy, wyartykułuje także oddzielne roszczenie bądź roszczenia o zapłatę, wydanie świadectwa pracy itp., sprawa będzie prowadzona w składzie ławniczym. Jeżeli natomiast powód nie sformułuje oddzielnego roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy, dochodząc np. wynagrodzenia za pracę, a swoje twierdzenie co do istnienia tego stosunku wypowie w uzasadnieniu pozwu, wskazując to jedynie jako przesłankę wystąpienia z pozwem właśnie do sądu pracy, to sprawa będzie prowadzona w składzie jednego sędziego, choć w obu sytuacjach sąd będzie rozstrząsał kwestię istnienia stosunku pracy. W pierwszej sytuacji wynikowi tych rozważań da wyraz bezpośrednio w sentencji wyroku w rozstrzygnięciu powództwa co do roszczenia o ustalenie istnienia stosunku pracy, a w drugiej sytuacji wynik rozważań stanie się przesłanką prawną rozstrzygnięcia powództwa co do roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę, istnienie stosunku pracy będzie badane „przesłankowo” i znajdzie odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku (art. 321 k.p.c.). W tym miejscu na uwagę zasługuje wyrok SA w Gdańsku z 14 października 2015 r.<sup>32</sup>, w którym wyrażono pogląd, że przepis art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. dotyczy nie tylko spraw, w których strona powodowa formalnie występuje z roszczeniem opartym na art. 189 k.p.c. i domaga się ustalenia istnienia stosunku pracy. Ławniczy skład rozpoznaje również sprawy, w których strona powodowa domaga się zapłaty wynagrodzenia za pracę,

31 II PZP 14/08, OSNP 2009, nr 17–18, poz. 218.

32 III APa 25/15, Legalis nr 1359623.



które warunkuje wstępne rozstrzygnięcie, czy w ogóle istniał stosunek pracy. Wątpliwości w tym zakresie rozwiewa, jak się wydaje, uchwała SN z 10 listopada 2016 r.<sup>33</sup>, w której wyrażono pogląd odmienny, tj., że w sprawie, w której powód żąda zapłaty wynagrodzenia za pracę i nie dochodzi równocześnie ustalenia istnienia stosunku pracy, sąd pierwszej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego (art. 47 § 1 k.p.c.). Decyduje zatem oznaczenie przedmiotu postępowania przez powoda jako dysponenta procesu.

## Udział Państwowej Inspekcji Pracy w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy

Zgodnie z art. 63<sup>1-2</sup> k.p.c., w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy inspektorzy pracy mogą wytaczać powództwa na rzecz obywateli, a także wstępować, za zgodą powoda, do postępowania w tych sprawach w każdym jego stadium. Do inspektorów pracy stosuje się wówczas odpowiednio przepisy o prokuratorze. Z treści tych przepisów wynika jednoznacznie, że do wytoczenia przez inspektora powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy nie jest wymagana zgoda pracownika. Wymaganie to dotyczy jedynie wstąpienia do toczącego się już postępowania. Powyższe znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W postanowieniu z 29 grudnia 1998 r.<sup>34</sup> SN wskazał, że zgoda pracownika jest wymagana tylko na wstąpienie inspektora pracy do postępowania w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy, nie zaś do wytoczenia powództwa przez inspektora na rzecz pracownika. Jednocześnie zgoda powoda na wstąpienie do toczącego się postępowania musi mieć charakter wyraźny (stosowne oświadczenie). Sformułowanie powyższego przepisu wyklucza możliwość udziału inspektora pracy w postępowaniu, w którym osoba, w której interesie chciałby działać, jest pozwaną (np. w sprawie o ustalenie nieistnienia stosunku pracy z powództwa potencjalnego

<sup>33</sup> III PZP 10/16, Legalis nr 1522497.

<sup>34</sup> I PKN 494/98, OSNAPiUS 2000, nr 4, poz. 149. Szerzej M. Jędrzejewska [w:] *Komentarz do Kodeksu...*, s. 177–179.

pracodawcy). Ocena dotycząca występowania przesłanek do wystąpienia z omawianym powództwem przez inspektora pracy należy wyłączenie do niego i nie podlega kontroli sądu w zakresie dopuszczalności<sup>35</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że wystąpienie to musi być uzasadnione indywidualnym interesem, dążeniem do ochrony praw reprezentowanego, natomiast na tej podstawie inspektor pracy nie może działać na rzecz interesu grupowego.

## Zasady orzekania o kosztach zastępstwa procesowego

W sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy problematyczną kwestią pozostaje rozstrzygnięcie o kosztach procesu, a zwłaszcza o kosztach zastępstwa procesowego. W § 9–10 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.: w sprawie opłat za czynności adwokackie<sup>36</sup> oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych<sup>37</sup> nie przewidziano odrębnej, minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika za prowadzenie sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy. Powyższa sprawa nie mieści się bowiem w katalogu roszczeń wskazanych w § 9 ust. 1 pkt 1 (nawiązanie umowy o pracę, uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, przywrócenie do pracy lub ustalenie sposobu ustania stosunku pracy) oraz § 9 ust. 1 pkt 2 (wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4) ww. rozporządzeń, które odnoszą się do roszczeń związanych z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunków pracy oraz spraw o zapłatę (wynagrodzenie). W związku z tym, że pracodawca nie przewidział odrębnej stawki dla spraw o ustalenie istnienia stosunku pracy, sądy sięgają niejednokrotnie, w trybie § 20, do stawki w sprawach o najbardziej zbliżonym charakterze (rodzaju), a takimi są dotyczące nawiązania umowy o pracę. Powyższe stanowi konsekwencję potrzeby stworzenia dla powyższej kategorii

35 Zob. K.W. Baran, *Organizacyjno-procesowe aspekty nowelizacji ustawodawstwa pracy z 2 lutego 1996 r.*, „PiZS” 1996, nr 7, s. 42.

36 Dz.U. z 2015 r., poz. 1800.

37 Dz.U. z 2015 r., poz. 1804.

spraw ułatwionego, w istocie tańszego dostępu do drogi sądowej. Moim zdaniem, do obrony jest jednak pogląd, że sprawa o ustalenie istnienia stosunku pracy jest sprawą w ogóle nie objętą dyspozycją § 9–10, a § 2, ewentualnie – § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ww. rozporządzeń. Konsekwencją kwalifikacji sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy – jako sprawy o prawa majątkowe – powinno być przyjęcie, że wysokość kosztów zastępstwa procesowego powinna podlegać ustaleniu na podstawie ww. przepisów rozporządzeń, a odnoszących się do spraw o zapłatę.

## Podsumowanie

Analiza omawianej kategorii spraw z zakresu prawa pracy skłania do refleksji na temat obowiązującego stanu prawnego. Sprowadza się ona do podkreślenia prawnej doniosłości tego roszczenia, której potwierdzeniem jest jego wyodrębnienie w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Istotne znaczenie posiada prawidłowa ocena istnienia bądź nie interesu prawnego w wytoczeniu ww. powództwa, albowiem jest to warunek wstępny dalszego procedowania sądu. Ingerencji ustawodawcy wymaga stan prawny w zakresie wysokości kosztów zastępstwa procesowego (minimalnej stawki wynagrodzenia adwokata/radcy prawnego) przewidzianych w rozporządzeniach z 2015 r. poprzez jednoznaczną kwalifikację tego rodzaju spraw, tj. wg § 9 ust. 1 pkt 1 bądź pkt 2 powyższych aktów wykonawczych, ewentualnie wprowadzenie odrębnej stawki tego wynagrodzenia, uwzględniającej ich specyfikę.

## Bibliografia

- Baran K.W., *Organizacyjno-procesowe aspekty nowelizacji ustawodawstwa pracy z 2 lutego 1996 r.*, „PiZS” 1996, nr 7.
- Bury B., *Wątpliwości wokół składu sądu pracy w sprawach o roszczenia związane z nawiązaniem i ustaniem stosunku pracy*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2016, nr 2 (7).

- Bury B., *Ustalanie wartości przedmiotu sporu w sprawach z zakresu prawa pracy*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2016, nr 4 (9).
- Duda D., *Ciężar dowodu przed sądem pracy*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 1.
- Jędrzejewska M. [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze* (red. T. Ereciński), Warszawa 2003.
- Nawrocki M., *Skład sądu w sprawach z zakresu prawa pracy po nowelizacji art. 47 k.p.c.*, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 2.
- Piasecki K., *Postępowanie sporne rozpoznawcze*, Warszawa 2004.
- Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1998.
- Wengerek E., *Powództwo o ustalenie*, „RPE” 1959, nr 1.



Łukasz Kozakiewicz<sup>1</sup>

# REKOMPENSATA KOSZTÓW ODZYSKIWANIA NALEŻNOŚCI NA PODSTAWIE ART. 10 USTAWY Z DNIA 8 MARCA 2013 R. O TERMINACH ZAPŁATY W TRANSAKCJACH HANDLOWYCH

## ABSTRACT

### **Compensation for the Costs of Recovering Receivables on the Basis of Article 10 of the Act on Payment Terms in Commercial Transactions**

Creditors who have performed their obligations and have not received an on-time cash consideration in return may seek compensation for the costs associated with the recovery of receivables. This right is limited by subjective and objective criteria, and by additional conditions that creditors who seek such compensation do not always fulfill.

**Keywords:** time limit for payment, delay in payment, compensation for the costs of recovering receivables

---

<sup>1</sup> Łukasz Kozakiewicz: Sędzia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu.

**Słowa kluczowe:** termin zapłaty, opóźnienie w zapłacie, rekompensata kosztów odzyskiwania należności

## I. Wprowadzenie

Coraz częstszą praktyką w stosunkach między przedsiębiorcami jest dochodzenie przez wierzyciela – poza należnością główną i odsetkami – także rekompensaty kosztów odzyskiwania należności, o której mowa w art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych<sup>2</sup> (dalej: „u.t.z.”), stanowiącej wyraz implementacji do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych<sup>3</sup>. W myśl powołanego przepisu, wierzycielowi od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40,- EUR przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności (art. 10 ust. 1 u.t.z.), a także dalszych uzasadnionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę (art. 10 ust. 2 u.t.z.). Niemniej nierzadko wierzyciele starają się korzystać z tej instytucji bez odpowiednio wnikliwej analizy czy w konkretnym przypadku są do tego uprawnieni.

## II. Kryteria podmiotowe prawa do rekompensaty

Upewnienie do rekompensaty na podstawie art. 10 u.t.z. przysługuje tylko w przypadku wierzytelności wynikających z transakcji handlowej, która może dojść do skutku jedynie między określonymi podmiotami. Ustawodawca zdefiniował transakcję handlową jako umowę mającą za przedmiot odpłatną dostawę towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli została

<sup>2</sup> T.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 684.

<sup>3</sup> Wersja przekształcona: Dz.U.UE.L. z 2011 r., Nr 48, poz. 1.

zawarta między: przedsiębiorcami, podmiotami prowadzącymi działalność wytwórczą w rolnictwie<sup>4</sup>, podmiotami zobowiązanymi do stosowania ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, osobami wykonującymi wolny zawód, oddziałami i przedstawicielstwami przedsiębiorców zagranicznych jak również zagranicznymi przedsiębiorcami i przedsiębiorcami z państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) będących stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej – w związku z wykonywaną działalnością<sup>5</sup>. W konsekwencji z art. 10 u.t.z. nie może korzystać wierzyciel, którego roszczenie nie wynika z umowy, której byłby stroną. Co oczywiste, rekompensata nie przysługuje w przypadku umów zawieranych z udziałem konsumentów. Nie może też powoływać się na uprawnienia z art. 10 u.t.z., wierzyciel dochodzący naprawienia szkody wynikającej z czynu niedozwolonego, również gdy roszczenie kieruje przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy szkody<sup>6</sup>. Nie ma bowiem znaczenia, że w takim wypadku odpowiedzialność dłużnika (ubezpieczyciela) wynika z zawartej przez niego ze sprawcą szkody umowy. Z instytucji z art. 10 u.t.z. może skorzystać jedynie wierzyciel będący stroną tej samej transakcji handlowej. W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela bezpośrednio wobec poszkodowanego, brak jest takiej zależności.

### III. Kryteria przedmiotowe prawa do rekompensaty

Organiczny jest również katalog umów, w związku z niewykonaniem których wierzyciel może domagać się rekompensaty kosztów odzyskiwania

<sup>4</sup> Szczegółowo zakres przedmiotowy producentów rolnych określa art. 3 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.).

<sup>5</sup> Art. 4 pkt 1 w zw. z art. 2 u.t.z.

<sup>6</sup> Np. w przypadku dochodzenia naprawienia szkody w związku z wypadkiem komunikacyjnym, za skutki którego odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel na podstawie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).



należności. Oczywiście nie przysługuje ona w razie niewykonania umów zawartych pod tytułem darmym, gdyż już sama definicja transakcji handlowej zawiera wymóg odpłatności. Zresztą w przypadku umów nieodpłatnych nie może być mowy o istnieniu należności, rekompensaty kosztów odzyskiwania której można by się ewentualnie domagać. Prawo do rekompensaty przysługuje zatem jedynie w przypadku umów odpłatnych, czyli takich, w których jedno ze świadczeń wzajemnych stron ma charakter pieniężny<sup>7</sup>. Wyklucza to możliwość zastosowania ustawy do umowy zamiany (art. 603 k.c.) a także każdej innej umowy, w której w miejsce tradycyjnego świadczenia pieniężnego strony, w ramach swobody umów, zastrzegły inne, niepieniężne świadczenie wzajemne. Wydaje się również, że wierzyciel nie nabędzie prawa do rekompensaty w sytuacji, gdy strony w trybie art. 453 k.c. uzgodnią zmianę należnego mu świadczenia pieniężnego na niepieniężne przed nadejściem terminu jej wymagalności. Uprawnienie do rekompensaty wierzyciel uzyskuje bowiem właśnie z nadejściem terminu wymagalności roszczenia o zapłatę.

Istotniejsze jednak kontrowersje rodzi możliwość zastosowania art. 10 u.t.z. w przypadku transakcji, których przedmiotem nie jest dostawa towaru albo świadczenie usług. Ocena czy dana umowa ma za przedmiot dostawę towaru nie powinna nastęrczać problemów. Należy ją wiązać z kontraktami, których przedmiotem jest definitywne przeniesienia prawa własności z dłużnika na wierzyciela, a zatem przede wszystkim sprzedaż i dostawę. Nie może przy tym rodzić wątpliwości, że pojęcie „towaru” jest tu szersze od pojęcia rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c. i obejmuje nie tylko przedmioty materialne, ale również np. energię i prawa majątkowe<sup>8</sup>, a więc w zasadzie wszelkie przedmioty mające wartość (choć niekoniecznie postać) materialną, które mogą być przedmiotem transakcji handlowych. Podobną definicję proponuje ustawodawca w art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług<sup>9</sup> i w art. 3 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu

7 E. Marcisz, *Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Komentarz*, LEX 373773.

8 Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 1968 r., sygn. akt 7/68 (Komisja v. Włochy), Lexis.pl, LEX Nr 369652.

9 T.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 710 ze zm.

o cenach towarów i usług<sup>10</sup>. Natomiast definicja towaru ujęta w art. 4 pkt 7 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>11</sup>, obejmując także świadczenie usług, wydaje się być w kontekście przepisów u.t.z. zbyt szeroka.

Pojęcie umowy o świadczenie usług w sposób oczywisty kojarzy się z dyspozycją art. 750 k.c. odsyłającego w zakresie wszelkich niestypizowanych umów tego rodzaju do przepisów o zleceniu. Usługę w szerokim znaczeniu – w ślad za orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości<sup>12</sup> – można definiować jako taki rodzaj działalności, w którym przeważający jest element osobowy, w odróżnieniu od aktywności, w których dominującą rolę odgrywa transfer towarów zarówno w sensie fizycznym, jak i prawnym<sup>13</sup>. W przypadku usługi brak jest wymogu uzyskania określonego rezultatu, a jeśli już rezultat taki miałby zostać osiągnięty, to nie przybiera on postaci materialnej (samoistnego trwałego bytu) ani też nie ma nośnika<sup>14</sup>. Zakres ten obejmuje zatem wszelkie nazwane (zlecenie, agencja, spedycja, rachunek bankowy, ale także przewóz<sup>15</sup>), jak i nienazwane (np. pośrednictwo, umowa o ochronę mienia, itp.) umowy, których przedmiotem jest świadczenie usług.

W katalogu umów składających się na definicję transakcji handlowej brak jest natomiast umów rezultatu. Prowadziłyby to do wniosku, że spod zastosowania u.t.z. wyłączone są umowy, których przedmiotem jest osiągnięcie materialnego efektu spełnienia świadczenia niepieniężnego, w szczególności dzieło i roboty budowlane. Podobnie, przepis art. 4 pkt 1

<sup>10</sup> Dz.U. Nr 2014, poz. 915.

<sup>11</sup> T.j. Dz.U.2015.184.

<sup>12</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 1974 r., sygn. akt 155/73 (Sacchi), LEX Nr 137971; wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 października 1991 r., sygn. akt C – 159/90 (Society for the Protection of Unborn Children v. Grogan), LEX Nr 124929.

<sup>13</sup> E. Skrzydło-Tefelska, [w:] *Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, red. A. Wróbel, t. 1, Warszawa 2008, s. 943.

<sup>14</sup> E. Marcisz, *op. cit.*; M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z artykułu 750 Kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1981, Nr 5, s. 64–65; P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 1167.

<sup>15</sup> Z. Gawlik [w:] A. Kidyba (red.) i in., *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III: Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa, 2014.

u.t.z. *expressis verbis* nie obejmuje definicją transakcji handlowych umów o czasowe, odpłatne korzystania z cudzej rzeczy (dzierżawa, najem, leasing). Bez wątpienia bowiem umowy tego rodzaju nie mogą być uznane za umowy dostawy towaru, gdyż w tym wypadku świadczenie nie wiąże się z definitywnym przeniesieniem prawa własności, a jedynie czasowym przejściem posiadania. Nie są to też umowy o świadczenie usług, skoro istota świadczenia jest tu inna i polega na możliwości korzystania z cudzej rzeczy w zasadzie bez ingerencji jej właściciela (dłużnika świadczenia niepieniężnego). Tymczasem świadczenie usług wymaga właśnie aktywnego działania dłużnika<sup>16</sup>. Niemniej wyłączenie umów rezultatu oraz umów o odpłatne korzystanie z cudzej rzeczy spod działania u.t.z. należałoby uznać za nieuzasadnione. Celem tej ustawy jest przeciwdziałanie opóźnieniom w płatnościach i nie ma żadnego usprawiedliwienia, aby z instytucji sprzyjających jego osiągnięciu nie mogli korzystać wierzyciele, którzy nie uzyskali terminowej zapłaty z tytułu wykonania np. umowy o dzieło czy umowy leasingu<sup>17</sup>. Jakkolwiek przepisy u.t.z. mają charakter wyjątkowy, co przemawiałoby za zastosowaniem w stosunku do nich wykładni zwężającej, to jednak nie można przy niej pominąć wskazanego wyżej celu ustawy. Dlatego należy opowiedzieć się za przyjęciem szerokiego rozumienia transakcji handlowej i objęcia nią – poza umowami mającymi za przedmiot dostawę towaru i świadczenie usługi – także umów rezultatu<sup>18</sup> i umów o czasowe, odpłatne korzystanie z cudzej rzeczy.

16 S. Grzybowski, [w:] *System Prawa Cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Wrocław, 1976, s. 23.

17 Tak: R. Tollik, *Krótki komentarz do ustawy z 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym* (Dz.U. Nr 129, poz. 1443), „Palestra” 2002, nr 9–10, s. 65; R.L. Kwaśnicki, *Zasady zapłaty w transakcjach handlowych – analiza w zakresie prawa materialnego*, „Prawo Spółek” 2004, nr 1, s. 27; G. Żmij, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych. Kilka uwag dotyczących polskiej regulacji na tle Dyrektywy 2000/35/WE*, „Rejent” 2004, nr 3–4, s. 260; C. Mik, E. Wojtaszek-Mik, *Zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych w świetle Dyrektywy 2000/35/WE i prawa polskiego*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2003, nr 3.2, s. 240; odmiennie: K. Staniek, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 2, s. 74.

18 *Nota bene* Kodeks zobowiązań uznawał umowę o dzieło za rodzaj umowy o świadczenie usług, zawierając ją w Tytule XI – „Umowy o świadczenie usług”.

## IV. Świadczenie uprawniające do rekompensaty

Rekompensata kosztów odzyskiwania należności służy jedynie w odniesieniu do niezapłaconego wynagrodzenia za wykonanie umowy. Przez „należność”, o której mowa w art. 10 ust. 1 u.t.z. trzeba rozumieć przysługujące wierzycielowi wynagrodzenie umowne. *Ratio legis* tej instytucji jest bowiem zapewnienie płynności obrotu gospodarczego, w tym dyscyplinowanie dłużnika do terminowej realizacji zapłaty w związku z otrzymanym świadczeniem. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, odnosi się w swoich założeniach jedynie do przeciwdziałania opóźnieniom w płatności wynagrodzeń (a nie wszelkich roszczeń) wynikających z transakcji handlowych (art. 1 ust. 1 i 2 oraz art. 2 pkt 8 u.t.z.). W konsekwencji wierzyciel dochodzący roszczenia odszkodowawczego, czy to w postaci określonej w art. 363 § 1 k.c. czy też w postaci kary umownej (art. 483 k.c. i art. 484 k.c.), nie może już, w razie opóźnienia dłużnika, domagać się rekompensaty kosztów odzyskiwania tej należności. Chodzi tu zarówno o przypadek, w którym wierzyciel dochodzi naprawienia szkody wynikłej z braku zapłaty należności w terminie, jak i gdy to wierzyciel jest zobowiązany do spełnienia świadczenia pieniężnego (a zatem jest kupującym, zamawiającym, najemcą, czy biorącym do korzystania) i dochodzi roszczenia odszkodowawczego związanego z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez dłużnika świadczenia niepieniężnego<sup>19</sup>.

Niekwestionowanym w doktrynie i orzecznictwie pozostaje, że wierzyciel ma prawo do rekompensaty kosztów odzyskiwania każdej należności (odrębnie), choćby wynikały one z tej samej transakcji handlowej<sup>20</sup>. Wynika to wprost z dyspozycji art. 10 ust. 3 w zw. z art. 11 ust. 2 pkt 2 u.t.z. Skoro bowiem wierzyciel zmuszony jest do podejmowania czynności windykacyjnych odrębnie w stosunku do każdej należności,

<sup>19</sup> Np. odszkodowanie za niewykonanie dzieła w terminie, opóźnienie w przewozie, etc.

<sup>20</sup> S. Gołębiowski, *Nowe instrumenty zwalczania opóźnień płatności w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2015, Nr 1, poz. 38–44; wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 lutego 2016 r., sygn. akt XIII GC 1598/15, [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

to na tej samej zasadzie służy mu prawo do rekompensaty. W przypadku, gdy wierzyciel posiadający kilka przeterminowanych należności podejmuje czynności windykacyjne wspólnie dla nich wszystkich, ewentualne obniżenie należnej mu rekompensaty może wchodzić w grę jedynie w oparciu o zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.). Podkreślić jednak należy, że – stosownie do dyspozycji art. 11 u.t.z. – wierzyciel może żądać odrębnej rekompensaty kosztów odzyskiwania każdej należności, jedynie gdy z umowy wynika, że z tytułu jej wykonania przysługuje mu kilka należności lub należność płatna jest w określonych kwotach i terminach (np. przy rozłożeniu ceny na raty, ustaleniu zapłaty wynagrodzenia za kolejne etapy robót budowlanych czy w przypadku zobowiązań realizowanych cyklicznie). Od dnia 1 stycznia 2016 r.<sup>21</sup> ustawodawca uzależnił możliwość ustalenia harmonogramu płatności od poszanowania usprawiedliwionych interesów wierzyciela. Jednak także przed wprowadzeniem w/w zmiany, możliwość dochodzenia rekompensaty kosztów odzyskiwania należności od każdej należności wynikającej z tej samej transakcji, uzależniona była od istnienia odpowiedniego porozumienia stron co do sposobu zapłaty należności (w częściach), o czym przesądza dyspozycja art. 11 (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r.) zawierająca wymóg umownego zastrzeżenia spełnienia świadczenia pieniężnego w częściach. Nie może zatem wielokrotnie skorzystać z w/w instytucji wierzyciel, który bez porozumienia z dłużnikiem dzieli należne mu świadczenie na kilka rat (np. domagając się zapłaty miesięcznie mimo uzgodnionych płatności kwartalnych i wystawiając trzy faktury miesięczne zamiast jednej kwartalnej), generując w ten sposób dodatkowe koszty odzyskiwania należności. Rekompensata kosztów odzyskiwania należności w odniesieniu do każdej jej części przysługuje jedynie w takim zakresie, w jakim strony uzgodniły spełnienie świadczenia pieniężnego w częściach (art. 11 ust. 1 u.t.z.). Jednostronne ustalenie odmiennych zasad, jako sprzeczne z prawem nie rodzi żadnych skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 11 ust. 1 u.t.z.). Wyjątkiem będzie tu jedynie wskazany wyżej przypadek, w którym strony w sposób rażąco nieuczciwy wobec wierzyciela ustaliły harmonogram

21 Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830).

zapłaty, np. przyjmując, że zapłata nastąpi jednorazowo w odległym terminie w sytuacji, gdy praktyką w podobnych przypadkach jest płatność częściowa lub okresowa<sup>22</sup>.

## V. Kryteria intertemporalne prawa do rekompensaty

Poza omówionymi wyżej warunkami korzystania z instytucji określanej w art. 10 u.t.z., należy również pamiętać, że służy ona jedynie wierzycielowi, którego wierzytelność wynika z transakcji handlowej zawartej po dniu 28 kwietnia 2013 r., tj. po dniu jej wejścia w życie. Zgodnie bowiem z art. 15 u.t.z., do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy oraz do transakcji zawartych w trybie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wszczętego przed tym dniem, stosuje się przepisy dotychczasowe, tj. przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych<sup>23</sup>, która nie przewidywała uprawnienia do przedmiotowej rekompensaty. O stosowaniu nowej ustawy decyduje zatem data dokonania transakcji handlowej (względnie wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego). Skoro zaś przez transakcję handlową rozumie się umowę, to o możliwości skorzystania z prawa do rekompensaty, decyduje data jej zawarcia. Nie ma natomiast znaczenia termin wymagalności wynikającego z niej świadczenia pieniężnego. Jeśli więc umowa została zawarta przed dniem 28 kwietnia 2013 r. zaś wymagalność wynikającej z niej należności przypada po tej dacie, wierzyciel nie będzie uprawniony do dochodzenia rekompensaty kosztów odzyskiwania należności na podstawie art. 10 u.t.z. Dotyczy to także umów o świadczenie usług o charakterze cyklicznym, płatnych okresowo (np. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych). W tym przypadku wierzyciel nie może także domagać się rekompensaty w odniesieniu do

---

<sup>22</sup> Np. uzgodnienie zapłaty za roboty budowlane w ramach inwestycji znacznych rozmiarów i o znacznej wartości jednorazowo po jej zakończeniu przy jednoczesnym finansowaniu robót przez wykonawcę i wyłączeniu możliwości żądania zaliczek (art. 654 k.c.).

<sup>23</sup> Dz.U. Nr 139, poz. 1323 ze zm.

należności powstałych po dniu 28 kwietnia 2013 r., jeśli umowa uprawniająca go do tej należności została zawarta przed tą datą.

Pewne wątpliwości mogą pojawić się przy ocenie uprawnienia z art. 10 u.t.z. w przypadku umowy o charakterze ramowym, określających ogólne zasady współpracy stron i pozostawiających konkretyzację jej warunków umowom szczegółowym, zawierającym w wykonaniu i na podstawie umowy ramowej<sup>24</sup>. Umowa ramowa nie odpowiada definicji transakcji handlowej z art. 4 pkt u.t.z., gdyż jej przedmiotem nie jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, a jedynie ustalenie zasad zawierania tego rodzaju kontraktów. W tym wypadku decydujące znaczenie ma data zawarcia konkretnej umowy szczegółowej. Elementem odróżniającym umowy zawarte w wykonaniu umowy ramowej od świadczeń spełnianych na podstawie umowy o świadczenie usług o charakterze ciągłym jest każdorazowe ustalenie istotnych, szczegółowych warunków transakcji. Przy umowie ramowej, konieczne jest określenie w umowie szczegółowej konkretnych warunków dotyczących danej transakcji, choćby ich ustalenie ograniczone było zasadami określonymi w umowie ramowej (np. ilość dostarczanego towaru, termin, miejsce spełnienia świadczenia, cena). W przypadku usług świadczonych permanentnie a rozliczanych cyklicznie, warunki te ustalane są w umowie, a okresowe ponawianie usługi odbywa się wyłącznie w oparciu o te warunki. Innymi słowy, w przypadku kolejnych okresów rozliczeniowych strony nie dokonują ponownego określenia ani nie precyzują istotnych warunków współpracy (np. wynagrodzenia). Stąd umowy o dostawę towarów lub świadczenie usług o charakterze ciągłym, rozliczane cyklicznie (np. dostawa energii, usługi telekomunikacyjne, itp.) nie mogą być uznane za umowy ramowe, a ich wykonywanie w kolejnych okresach rozliczeniowych – za przejaw zawarcia odrębnych umów szczegółowych.

## VI. Nabycie prawa do rekompensaty

Roszczenie o zwrot kosztów odzyskiwania należności służy uprawnionemu wierzycielowi (według powyższych uwag) z chwilą nabycia prawa

<sup>24</sup> A. Olejniczak, *O koncepcji umów ramowych*, „Państwo i Prawo” 1990, Nr 4, s. 69–81.

do odsetek od przysługującej mu, a niezapłaconej należności. Moment ten wyznacza zaś przepis art. 7 u.t.z. (i art. 8 u.t.z. gdy stroną transakcji jest podmiot publiczny), wiążąc go, poza nadejściem umownego terminu zapłaty, z zaistnieniem dwóch zdarzeń faktycznych a to: spełnieniem świadczenia przez wierzyciela oraz brakiem uzyskania za nie ekwiwalentu pieniężnego (przesłanki te muszą być spełnione łącznie). Uprawnienie do rekompensaty nie przysługuje zatem w tych wszystkich przypadkach, gdy wierzyciel nie spełnił uprzednio świadczenia, za które przysługiwałoby mu wynagrodzenie, a więc zarówno gdy pozostaje on w zwłóce, jak i gdy dochodzi roszczeń co prawda mogących powstać w ramach wykonywania transakcji handlowej, ale które nie stanowią ekwiwalentu spełnionego świadczenia niepieniężnego. W tym ostatnim przypadku chodzić będzie o wszelkie roszczenia o charakterze odszkodowawczym, w tym również o zapłatę kary umownej. Roszczenie o naprawienie szkody nie jest bowiem ekwiwalentne w stosunku do świadczenia niepieniężnego.

W uzupełnieniu powyższego, należy wskazać, że jeśli termin wymagalności roszczenia (uprawnijający do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności – art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1 u.t.z.) nie został uzgodniony, to – stosownie do przepisu art. 6 u.t.z. – wynosi on 30 dni od dnia spełnienia świadczenia niepieniężnego (względnie od dnia przeprowadzenia badania dostarczonego towaru – art. 9 ust. 1 u.t.z.). Podkreślenia wymaga, że nabycie uprawnienia do odsetek, do którego odsyła przepis art. 10 ust. 1 u.t.z., obejmuje oba wskazane przypadki nadejścia terminu zapłaty<sup>25</sup>. W tym zakresie nie ma znaczenia dyspozycja art. 7 ust. 2 i 3 oraz art. 8 ust. 2 i 3 u.t.z., przewidująca nabycie uprawnienia do odsetek jeszcze przed nadejściem terminu wymagalności<sup>26</sup>. Powiązanie uprawnienia do rekompensaty z prawem do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 2 i 3 oraz art. 8 ust. 2 i 3 u.t.z. – poza brakiem podstawy normatywnej (art. 10 ust. 1 wyraźnie odsyła jedynie do ust. 1 art. 7 i 8 u.t.z.)

25 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 94/15, LEX Nr 1937939.

26 Dotyczy to przypadków, gdy termin ten jest odleglejszy niż 30 dni od dnia doręczenia faktury lub rachunku potwierdzającego dostawę towaru lub wykonanie usługi w przypadku transakcji handlowych z udziałem podmiotów publicznych (z wyłączenie podmiotów leczniczych) oraz niż 60 dni w pozostałych przypadkach.



– powodowałoby niemożliwe do zaakceptowania konsekwencje. Po pierwsze, gdyby umówiony termin zapłaty był krótszy niż 30 dni, wierzyciel nie uzyskiwałaby prawa do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności, chyba że dłużnik pozostawałby w opóźnieniu ponad 30 dni. Brak jest zaś uzasadnienia, aby sytuacja takiego wierzyciela była gorsza niż wierzyciela, który uzgodnił z dłużnikiem dłuższy termin zapłaty. Po wtóre, w razie uzgodnienia dłuższego niż – odpowiednio – 30 i 60 dni terminy zapłaty, wierzyciel uzyskiwałby uprawnienie do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności, jeszcze przed jej wymagalnością, a zatem gdy nie doszło jeszcze do opóźnienia w zapłacie, której przeciwdziałać miała instytucja z art. 10 ust. 1 u.t.z. Nie można zaakceptować sytuacji, w której wierzyciel nie mógłby skutecznie dochodzić należności przed sądem (wobec braku jej wymagalności), a mógłby już obciążyć dłużnika kosztami jej odzyskiwania<sup>27</sup>.

## VII. Warunki dochodzenia rekompensaty

Nie może rodzić wątpliwości, że dla skutecznego dochodzenia rekompensaty kosztów odzyskiwania należności, wierzyciel zobowiązany jest wykazać zaistnienie warunków z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 u.t.z. (względnie w zw. z art. 8 ust. 1 u.t.z.), a mianowicie, nadejście terminu płatności należności oraz spełnienie wzajemnego świadczenia niepieniężnego<sup>28</sup>. W świetle dyspozycji art. 10 ust. 1 u.t.z., nasuwają się jednak dwie wątpliwości – a to czy wierzyciel musi wykazać, że podjął czynności w celu odzyskania należności oraz czy i jakie poniósł z tego tytułu koszty. Celem omawianej tu instytucji jest przede wszystkim dyscyplinowanie dłużników i zapobieganie opóźnieniom w zapłacie. Ustanawiając rekompensatę kosztów odzyskiwania należności, wymusza ona jednak uznanie, że warunkiem jej dochodzenia jest rzeczywiste podjęcie

27 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 94/15, LEX Nr 1937939.

28 P. Fik, *Wątpliwości dotyczące możliwości dochodzenia rekompensaty za koszty odzyskiwania należności na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, „Przegląd Sądowy” 2015, Nr 7–8, s. 119–127.

czynności windykacyjnych. Powyższe nie stoi na przeszkodzie słusznemu pogładowi, że uprawnienie do rekompensaty przysługuje wierzycielowi jedynie z powodu uchybienia przez dłużnika terminu zapłaty (nabycia przez wierzyciela prawa do odsetek), a zatem bez względu na ewentualne konsekwencje tego opóźnienia. Należy natomiast wykluczyć, aby rekompensata określona w art. 10 ust. 1 u.t.z., służyła wierzycielowi także, gdy nie podjął próby skłonienia dłużnika do zapłaty – a zatem jedynie z chwilą uchybienia przez dłużnika terminu zapłaty. Prowadziłoby to do uznania przedmiotowej rekompensaty za rodzaj wynagrodzenia za korzystanie z kapitału wierzyciela przez dłużnika pozostającego w opóźnieniu. Z uwagi na jego ryczałtowy charakter, musiałoby być ono traktowane jako kara ustawowa, o której mowa w art. 485 k.c., która jednak może zostać zastrzeżona jedynie na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Tymczasem przepis art. 10 ust. 1 u.t.z. określa skutki opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Nie można przy tym uznać, że regulacja ta sama w sobie stanowi o dopuszczalności wprowadzenia kary z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego. Nie sposób też doszukać się uzasadnienia, dla którego wierzycielowi miałyby służyć dodatkowa rekompensata z powodu samego opóźnienia dłużnika. Funkcję kompensacyjną spełnia tu bowiem już samo prawo do odsetek, które zresztą w przypadku odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych (art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 3 u.t.z.) są wyższe od odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Wreszcie wprowadzenie w ramach jednego aktu prawnego dwóch odrębnych rozwiązań sankcjonujących to samo zaniechanie dłużnika pozbawione byłoby logiki. Dalej należy wskazać, że ustawodawca w art. 10 ust. 2 u.t.z. przewidział możliwość dochodzenia rekompensaty kosztów odzyskiwania należności przenoszących równowartość 40,- EUR, co rodzi konieczność uprzedniego podjęcia czynności w celu ich odzyskania. W takiej sytuacji wierzyciel podejmujący czynności windykacyjne i ponoszący z tego tytułu koszty przenoszące równowartość 40,- EUR, znajdowałby się w gorszej sytuacji niż wierzyciel nie podejmujący żadnych czynności, a uprawniony do żądania rekompensaty w wysokości określonej art. 10 ust. 1 u.t.z. W razie bowiem poniesienia kosztów odzyskiwania należności w wysokości przenoszonej równowartość 40,- EUR, wierzyciel może dochodzić ich zwrotu z pomniejszeniem

o wskazaną kwotę. Zatem w przypadku aktywnego wierzyciela, kwota rekompensaty pokrywałaby koszty rzeczywiście podjętych czynności. Tymczasem wierzyciel, który swoje prawo do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności wywodził jedynie z faktu nabycia prawa do odsetek (nie podejmując żadnych czynności windykacyjnych) zostałoby wzbogacony kwotą 40,- EUR niesłużącą w tym wypadku pokryciu jakichkolwiek, choćby znacznie niższych niż kwota rekompensaty, kosztów. Nadto wierzyciel, który poniósł koszty windykacji w wyższej wysokości, traciłby automatycznie prawo do takiego przysporzenia, skoro rekompensata z art. 10 ust. 1 u.t.z., podlega zaliczeniu na faktycznie poniesione koszty windykacji. Stanowczego podkreślenia zatem wymaga, że przedmiotowa instytucja ma rekompensować koszty odzyskiwania należności, a nie samego opóźnienia dłużnika. Nie może uzasadniać poglądu o braku konieczności podejmowania czynności windykacyjnych również fakt, że rekompensata z art. 10 ust. 1 u.t.z., służy wierzycielowi bez wezwania. Rozwiązanie to oznacza jedynie, że wierzyciel nie musi podejmować kroków trybie art. 455 k.c. aby uczynić roszczenie o zapłatę równowartości 40,- EUR wymagalnym. Powyższe przemawia zatem za przyjęciem, że prawo do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności w trybie art. 10 ust. 1 u.t.z. służy jedynie wierzycielowi, który podjął czynności w celu jej odzyskania<sup>29</sup>. Obojętny jest natomiast charakter tych czynności. W szczególności wystarczającym będzie skierowanie do dłużnika wezwania do zapłaty, które – jedynie przez wzgląd na konieczność dowodzenia faktu jego dokonania – winno być sporządzone na piśmie.

Nie jest natomiast warunkiem koniecznym prawa do rekompensaty kosztów odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 1 u.t.z., poniesienie, a tym bardziej wykazanie poniesienia, związanych z tym kosztów. Ustalenie ryczałtowej stawki kosztów odzyskiwania należności przy jednoczesnym uprawnieniu do dochodzenia dalszych kosztów windykacyjnych, przenoszących równowartość 40,- EUR (art. 10 ust. 2 u.t.z.) przemawia za przyjęciem, że wierzyciel, który podjął czynności windykacyjne, ma prawo do żądania rekompensaty związanych z tym kosztów bez konieczności ich wykazania – w ustawowej wysokości równowartości 40,- EUR.

<sup>29</sup> P. Fik., *op. cit.*; S. Gołębiowski, *op. cit.*; wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 707/14, [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

## VIII. Rekompensata kosztów przenoszących równowartość 40,- EUR

W przypadku, gdy koszty odzyskiwania należności faktycznie przekroczą równowartość kwoty 40,- EUR, wierzyciel ma prawo żądania ich zwrotu w pełnej wysokości z zaliczeniem na nie w/w kwoty (art. 10 ust. 2 u.t.z.). W tym wypadku wierzyciel zobowiązany jest już jednak do wykazania faktu poniesienia tych kosztów co do zasady i wysokości<sup>30</sup>. Tego rodzaju roszczenie ma bowiem charakter odszkodowawczy, obligując wierzyciela do udowodnienia wszystkich przesłanek takiej odpowiedzialności dłużnika określonych w przepisie art. 471 k.c. Chodzi tu więc o koszty uzasadnione okolicznościami, tj. pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z brakiem zapłaty i postawą dłużnika (art. 361 k.c.). Prawo do ich rekompensaty nie może bowiem służyć generowaniu kolejnych należności. Wierzyciel winien zatem rozważyć, jakie w danych warunkach kroki będą uzasadnione i celowe. W przypadku niewielkiego opóźnienia dłużnika, który nie kwestionuje swojego obowiązku a przy tym spełnił już znaczną część świadczenia, powierzenie odzyskania pozostałej należności wyspecjalizowanej firmie windykacyjnej, której wynagrodzenie będzie przenosić koszty dochodzenia należności na drodze sądowej, może być uznane za nadużycie prawa (art. 5 k.c.)<sup>31</sup>.

W tym zakresie należy wskazać, że do dnia 31 grudnia 2015 r.<sup>32</sup>, przepis art. 10 ust. 2 u.t.z., nakazywał uwzględnienie w kosztach odzyskiwania należności również kosztów postępowania sądowego. Pojęcie kosztów postępowania sądowego należy utożsamiać przede wszystkim z kosztami procesu, o których mowa w art. 98 k.p.c., a zatem zaliczać do nich poza kosztami sądowymi (opłatami i wydatkami – art. 2 ustawy z dnia 28 lipca

30 E. Marcisz, *op. cit.*; P. Biezuński, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych. Komentarz*, LEX/el., 2013, Nr 155707; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 94/15, LEX Nr 1937939.

31 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt I ACA 110/16, LEX Nr 2067050; nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt VIII GNc 1928/15; [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

32 Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830).

2005 r. o kosztach sądowych sprawach cywilnych<sup>33</sup>) także koszty osobiste udziału strony w postępowaniu (art. 98 § 2 k.p.c.), względnie koszty zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 k.p.c.) i ewentualnie koszty mediacji (art. 98<sup>1</sup> k.p.c.). W grę wchodzi jednak też koszty związane z postępowaniem sądowym, które w jego ramach nie stanowią kosztów procesu, w szczególności koszty postępowania pojednawczego (art. 184 k.p.c.), o obowiązku poniesienia których przez dłużnika nie rozstrzyga się w tej sprawie, a w razie rezygnacji z wytoczenia powództwa mimo braku zawarcia ugody, nie będą one również przedmiotem orzeczenia sądu w innym postępowaniu (art. 186 § 2 k.p.c.). W praktyce powodowało to, że jeśli wierzyciel obciążył dłużnika kosztami odzyskiwania należności i dochodził ich zasądzenia (i roszczenie zostało uwzględnione), należne mu koszty procesu (obejmujące opłatę sądową od pozwu i ewentualnie koszty zastępstwa procesowego oraz dalszych wydatków) podlegały pomniejszeniu o równowartość kwoty 40,- EUR. Gdyby więc koszty procesu okazały się niższe niż równowartość kwoty 40,- EUR w ogóle nie przysługiwały one wierzycielowi<sup>34</sup>. Do takiego, słusznego w mojej ocenie, wniosku prowadziło sformułowanie użyte w art. 10 ust. 2 u.t.z., wskazujące na ujęcie w pojęciu kosztów odzyskiwania należności także kosztów postępowania sądowego. Niemniej od dnia 1 stycznia 2016 r. koszty postępowania sądowego nie stanowią już składnika kosztów odzyskiwania należności o których mowa w art. 10 ust. 2 u.t.z.<sup>35</sup>, a tym samym obciążenie dłużnika kosztami odzyskiwania należności w wysokości równowartości 40,- EUR nie ma wpływu na wysokość należnych wierzycielowi, jako powodowi, kosztów procesu. Dotyczy to jednak jedynie transakcji handlowych zawartych po dniu 1 stycznia 2016 r., oraz umów zwartych w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wszczętego po tym dniu<sup>36</sup>.

33 T.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623.

34 Nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt VIII GNc 1928/15; [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl).

35 Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830).

36 Art. 55 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1830).

Wierzyciel dochodzący przed sądem należności wynikającej z umowy zawartej przed dniem 1 stycznia 2016 r. (lub zawartej w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wszczętego przed tym dniem) musi liczyć się z ustaleniem należnych mu kosztów procesu z uwzględnieniem przysługującej mu rekompensaty (o ile prawo do niej zostało uwzględnione w orzeczeniu kończącym postępowanie).

## IX. Charakter procesowy rekompensaty

Roszczenie o rekompensatę kosztów odzyskiwania należności ma charakter materialnoprawny<sup>37</sup>. Jeśli jest ono dochodzone przed sądem obok należności głównej, należy uznać je za koszt, o którym mowa w art. 20 k.p.c., a zatem nie podlega wliczeniu do wartości przedmiotu sporu i, co za tym idzie, nie ma wpływu na wysokość kosztów procesu w sprawach, w których jest ona uzależniona od wartości przedmiotu sporu. Należy przyjąć, że dotyczy to kosztów odzyskiwania należności zarówno określonych w ust. 1 jak i 2 art. 10 u.t.z. Co prawda dochodzenie rekompensaty przenoszącej równowartość 40,- EUR wymaga od wierzyciela odpowiedniej inicjatywy dowodowej, jednak nie zmienia to charakteru tego roszczenia jako ubocznego.

Odmienne rzecz się ma w przypadku, gdy z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia z transakcji handlowej oraz rekompensatę kosztów odzyskiwania należności występuje nabywca tej wierzytelności, który nabył ją w celu windykacji (co jest częstą praktyką w obrocie gospodarczym). Wówczas roszczenie o rekompensatę kosztów odzyskiwania należności (zarówno na podstawie ust. 1 jak i 2 art. 10 u.t.z.) zmienia swój charakter i staje się elementem wynagrodzenia za usługę wyświadczoną pierwotnemu wierzycielowi, polegającą na uwolnieniu go od konieczności windykacji należności. Kwota przedmiotowej rekompensaty zachowuje bowiem swój charakter prawny jedynie w odniesieniu do pierwotnego wierzyciela (który dokonał dostawy towarów lub świadczenia usług)<sup>38</sup>.

<sup>37</sup> S. Gołębiowski, *op. cit.*

<sup>38</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 23 lipca 2014 r., sygn. akt III SA/Gl 315/14, LEX Nr 1520444.

W konsekwencji w tym wypadku, należności z tytułu rekompensaty kosztów odzyskiwania należności jako odrębne roszczenie, podlega wliczeniu do wartości przedmiotu sporu (art. 21 k.p.c.).

## X. Podsumowanie

Rekapitulując przedstawione wyżej uwagi, należy stwierdzić, że uprawnienie do rekompensaty kosztów odzyskania należności służy tylko określonej grupie wierzycieli i jedynie w określonym rodzaju przypadków. Chodzi to zatem o wierzycieli będących stroną transakcji handlowej (umowy) zawartej po dniu 28 kwietnia 2013 r., którym przysługuje wymagalne wynagrodzenie za spełnione świadczenie niepieniężne i którzy podjęli czynności faktyczne lub prawne, zmierzające do odzyskania przeterminowanej należności. Brak kumulatywnego spełnienia tych przesłanek pozbawia wierzyciela prawa do domagania się rekompensaty kosztów odzyskiwania należności.

## Bibliografia

- Biezuński P., *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Fik P., *Wątpliwości dotyczące możliwości dochodzenia rekompensaty za koszty odzyskiwania należności na podstawie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, „Przeгляд Sądowy” 2015, Nr 7–8.
- Gniewek E., Burian B., Cisek A., Dubis W., Gołaczyński J., Jezioro J., Kremis J., Machnikowski P., Nadler J., Strzebińczyk J., Zagrobelny K., *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Gołębiowski S., *Nowe instrumenty zwalczania opóźnień płatności w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2015, Nr 1.
- Grzybowski S., *System Prawa Cywilnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Wrocław 1976.

- Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III: Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa 2014.
- Kwaśnicki R.L., *Zasady zapłaty w transakcjach handlowych – analiza w zakresie prawa materialnego*, „Prawo Spółek” 2004, Nr 1.
- Marcisz E., *Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Mik C., Wojtaszek-Mik E., *Zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych w świetle Dyrektywy 2000/35/WE i prawa polskiego*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2003, nr 3.2.
- Olejniczak A., *O koncepcji umów ramowych*, „Państwo i Prawo” 1990, Nr 4.
- Sośniak M., *Umowy o świadczenie usług z artykułu 750 Kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1981, Nr 5.
- Staniek K., *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych*, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 2.
- Tollik R., *Krótki komentarz do ustawy z 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz.U. Nr 129, poz. 1443)*, „Palestra” 2002, nr 9–10.
- Wróbel A., *Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*, Warszawa 2008.
- Żmij G., *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych. Kilka uwag dotyczących polskiej regulacji na tle Dyrektywy 2000/35/WE*, „Rejent” 2004, nr 3–4.





Marek Zdebel<sup>1</sup>

# CHARAKTER PRAWNY I WARUNKI STOSOWANIA INSTYTUCJI „UMORZENIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWEJ” NA GRUNCIE POLSKIEGO PRAWA PODATKOWEGO

## ABSTRACT

### **The Legal Character and Conditions for Applying the Legal Concept of “Tax Liability Forgiveness” in the Context of Polish Tax Law**

The legal concept of so-called tax liability forgiveness has a tradition in the provisions of Polish tax law. Under applicable law, i.e. the Tax Ordinance, it is regarded as one of the acceptable forms of relief from tax liability payment. What tax liability forgiveness shares with other forms of relief is the discretionary nature of the tax authority's decision, on the basis of which the relief is granted, and the conditioning of the relief on the existence of statutory grounds – the taxpayer's important interest or public interest. However, the implications of applying tax liability forgiveness are much more far-reaching and lead to extinguishing tax liability. The provisions of tax law do not suffice to clearly identify the legal nature of tax liability forgiveness, especially from the point of view of

---

<sup>1</sup> Dr hab. Marek Zdebel, radca prawny, adiunkt w Katedrze Prawa Finansowego, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

its influence on tax obligation and liability. The legal doctrine's position and the views taken in judicial decisions are not uniform. The prevailing belief is that tax liability forgiveness should be treated the same way as release from debt, provided for in Article 508 of the Civil Code. An analysis of the regulations governing both of the above-mentioned legal concepts leads to the conclusion that this belief is questionable, and justifies the demand that lawmakers amend legislation so as to clearly define the legal nature of tax liability forgiveness.

**Keywords:** forgiveness, tax arrears, taxpayer's interest, public interest, release from debt, expiration of liability

**Słowa kluczowe:** umorzenie, zaległość, interes podatnika, interes publiczny, zwolnienie z długu, wygaśnięcie zobowiązania

„Umorzenie zaległości podatkowej” jako instytucja i kategoria prawna stosowane jest w oparciu o przepisy materialnego prawa podatkowego, w szczególności art. 67a § 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (dalej: o.p.)<sup>2</sup>. Zgodnie z jego brzmieniem organ podatkowy na wniosek podatnika<sup>3</sup> w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym może min. umorzyć w całości lub w części zaległości podatkowe, odsetki za zwłokę lub opłatę prolongacyjną. Treść powołanej regulacji prawnej sugeruje zatem co najmniej trzy elementy wyznaczające warunki stosowania omawianej instytucji. Po pierwsze, że jest ona stosowana na wniosek zobowiązanego do realizacji zobowiązania podatkowego – podatnika, którego definicję ustawową ustala przepis art. 7 o.p.<sup>4</sup> Po drugie, że warunkiem udzielenia przedmiotowej ulgi w płatności podatku jest wystąpienie przynajmniej

<sup>2</sup> T.j. Dz.U. 2015, poz. 613 ze zm.

<sup>3</sup> Ordynacja podatkowa dopuszcza możliwość zastosowania umorzenia także w odniesieniu do płatników i inkasentów ale tylko w przypadku wystąpienia sytuacji określonych w art. 67d § 3 tj. na przykład wtedy, gdy kwota zaległości podatkowej nie została zaspokojona w zakończonym postępowaniu likwidacyjnym lub upadłościowym.

<sup>4</sup> Podatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, podlegająca na mocy ustaw podatkowych obowiązkowi podatkowemu.

jednej przesłanki materialnej, przyjmującej de iure postać klauzuli generalnej tj. zaistnienia „ważnego interesu podatnika” lub „interesu publicznego”<sup>5</sup>. Po trzecie wreszcie, że posiada ono szczególnie zakres przedmiotowy. Jak wynika z treści powołanego wyżej przepisu umorzenie, o którym wyżej mowa może dotyczyć bowiem nie tylko „zaległości podatkowej” w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także „odsetek zwłoki”<sup>6</sup> lub „opłaty prolongacyjnej”<sup>7</sup>. Wszystkie wymienione typy świadczeń publicznoprawnych, choć związane ściśle z realizacją zobowiązania podatkowego różnią się charakterem i pełnionymi funkcjami, a ponadto regulowane są odrębnymi przepisami o.p.<sup>8</sup>

Wykładnia językowa przepisu art. 67 a § 1 pkt 3 o.p. uzasadnia zatem wniosek, że posługiwanie się w doktrynie i orzecznictwie wyrażeniem „umorzenie zaległości podatkowej” nie jest jednoznaczne, gdyż zacieśnia zakres tego pojęcia tylko do jednego z możliwych i ustawowo określonych przedmiotów – typów świadczeń. W związku z tym

- 
- 5 Treść powołanego przepisu wskazuje, że oparty on został na konstrukcji uznania administracyjnego, co oznacza, że nawet stwierdzając istnienie ważnego interesu podatnika lub interesu publicznego w umorzeniu zaległości podatkowej organ podatkowy może, ale nie musi uwzględnić wniosku o umorzenie.
  - 6 Zgodnie z art. 53 § 1 i 2 od zaległości podatkowych i należności, o których mowa w art. 52 § 1–3 naliczane są odsetki zwłoki. Innymi słowy pojęcie odsetek za zwłokę ustawodawca wiąże z sytuacją, kiedy podatnik lub inny podmiot zobowiązany do świadczenia podatku (należności) nie uiszcza go w terminie płatności – por. wyrok SN z dnia 22 lipca 2008 r., II UK 353/07, Lex nr 500224; S. Babiarz, B. Dauter, B. Gruszczyński, R. Hauser, A. Kabat, M. Niezgodka-Medek, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2013, s. 336.
  - 7 W myśl art. 57 § 1 i § 7 opłata prolongacyjna może być pobierana w przypadku podatków stanowiących dochód budżetu państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego z tytułu rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności podatków oraz zaległości podatkowych. Opłata prolongacyjna stanowi zatem swego rodzaju oprocentowanie, kredytu podatkowego” powstałego w wyniku odroczenia terminu płatności podatku (zaległości podatkowej) lub rozłożenia tej płatności na raty – por. B. Adamiak, J. Borkowski, R. Mastalski, J. Zubrzycki, *Ordynacja podatkowa. Komentarz 2012*, Wrocław 2012, s. 330.
  - 8 Wskazać jednak należy, iż poprzez regulację przepisu art. 67a § 2 ustawodawca bezpośrednio wiąże skutki stosowania umorzenie zaległości podatkowej z zasadami poboru odsetek zwłoki naliczanych w razie jej wystąpienie wskazując, że umorzenie zaległości podatkowej powoduje również umorzenie odsetek za zwłokę w całości lub w takiej części, w jakiej została umorzona zaległość podatkowa.

takie określenie tej instytucji traktować raczej należy jako dopuszczalny „skrót” tym bardziej uzasadniony, że organy podatkowe stosują umorzenie przede wszystkim w stosunku do zaległości podatkowych<sup>9</sup>.

Powyższe ustalenia rzutują na przedmiot rozważań zawartych w niniejszym opracowaniu i odpowiadają zakreslonemu jego tytułem polu badawczemu. Analiza rozwiązań prawnych dotyczących umorzeń stosowanych na gruncie przepisów o.p. skupiać się powinna na „zaległościach podatkowych „w rozumieniu przepisów art. 51 § 1, 2 i 3 oraz 52 § 1–3 o.p. Wskazanie obu uregulowań jest w pełni uzasadnione albowiem ustawodawca wprawdzie ustala w przepisach art. 51 § 1 i 2, że za zaległości podatkowe uważa się podatek niezapłacony w terminie płatności, niezapłaconą w terminie zaliczkę na podatek<sup>10</sup> lub ratę podatku, lecz jednocześnie art. 51 § 3 i art. 52 § 1–3 nakazują odpowiednio stosować § 1 i 2 art. 51 do należności z tytułu podatków, zaliczek na podatki oraz podatków niewpłaconych w terminie płatności przez płatnika lub inkasenta bądź traktować za zaległości podatkowe także inne należności na rzecz budżetów: państwowego i jednostek samorządu terytorialnego. Do omawianych świadczeń zatem zaliczyć w pierwszym rzędzie uprzednio zwróconą przez organ podatkowy lub zaliczoną na poczet zaległości podatkowych oraz odsetek za zwłokę albo bieżących zobowiązań podatkowych wraz z oprocentowaniem

- 1) nadpłatę lub zwrot podatku wykazane w deklaracji nienależnie lub w wysokości wyższej niż należna – art. 52 § 1 pkt 1<sup>11</sup>

<sup>9</sup> W myśl tezy wyroku NSA z dnia 28 lutego 2002 r., III SA 2675/00 niepub. – zaległościami podatkowymi są również niezapłacone w terminie opłaty oraz niepodatkowe należności budżetowe.

<sup>10</sup> W tym również zaliczkę, o której mowa w art. 23a – jeżeli podstawa opodatkowania została określona w drodze oszacowania, a podatnik jest zobowiązany do wpłaty zaliczek na podatek.

<sup>11</sup> W tym przypadku w odróżnieniu od nadpłat lub zwrotów podatku, o których mowa w pkt 2 zgodnie z § 2 tego przepisu kwoty podlegające zwrotowi z mocy ustawy traktuje się jako zaległość podatkową. Gdy chodzi o nadpłaty lub zwroty objęte regulacją punktu drugiego stają się one zaległością podatkową w razie upływu okresu przekraczającego 60 dni albowiem w myśl § 3 art. 52 w razie niedokonania zwrotu w terminie 30 dni organ podatkowy wydaje decyzję, w której określa obowiązek zwrotu w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji. I dopiero po upływie tego terminu kwotę podlegającą zwrotowi traktuje się jako zaległość podatkową.

## 2) nadpłatę lub zwrot podatku:

- a) określone lub stwierdzone w decyzji, która następnie została uchylona, zmieniona lub stwierdzono jej nieważność albo stwierdzono jej wygaśnięcie,
- b) stwierdzone na wniosek w zakresie wynikającym z tego wniosku, nienależnie lub w wysokości większej niż należna<sup>12</sup>,
- c) wykazane dodatkowo, w korekcie deklaracji dokonanej w trybie art. 274 o.p., nienależnie lub w wysokości większej od należnej<sup>13</sup>.

Na tle zaprezentowanych rozwiązań prawnych zauważyć należy brak konsekwencji ustawodawcy, gdy normuje on zasady stosowania umorzeń w o.p. i to w dwojakim aspekcie. Pierwszy z nich wynika z zestawienia treści przepisu art. 67a § 1 pkt 3 oraz art. 67d. Przepis wymieniony jako drugi dopuszcza bowiem możliwość, że organ podatkowy z urzędu umarza wierzytelności (należności) wymienione w przepisie art. 67a § 1 pkt 3, jeżeli wystąpi chociażby jedna z sytuacji enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. A zatem w świetle przepisów o.p. umorzenie może mieć miejsce zarówno na wniosek podatnika jak i z urzędu, choć poza sporem pozostaje fakt, że w obu przypadkach decyduje o jego zastosowaniu wola organu podatkowego. To „władztwo” organu podatkowego w zakresie stosowaniu przedmiotowej instytucji jest jednak motywowane w obu przypadkach odmiennie. Gdy mowa o przepisie art. 67a § 1 pkt 3 umorzenie jest możliwe, jeżeli wystąpi choćby jedna z ustawowych przesłanek materialnych i jednocześnie organ podatkowy w ramach uznania administracyjnego uzna, że należy uwzględnić wniosek podatnika w całości bądź w części. W przypadku przepisu art. 67d § 1 umorzenie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy organ podatkowy uzna, że w danej, konkretnej sprawie zaistniała jedna z sytuacji wymienionych w pkt 1–4 § 1 i jest to celowe z punktu widzenia ekonomiki postępowania podatkowego. O tym, że ustawodawca kieruje się takimi względami świadczą możliwe do wystąpienia negatywne skutki finansowe wymienionych sytuacji zawarte w treści omawianego przepisu. I tak ma to na

12 Chodzi o wniosek składany w trybie art. 75 § 4 o.p. o zwrot nadpłaty w związku z korektą zeznania (deklaracji) bez wydawania decyzji stwierdzającej nadpłatę.

13 Powołany przepis ustala generalne zasady dokonywania korekt dokumentacji podatkowej.

przykład miejsce, gdy istnieje uzasadnione przypuszczenie, że w postępowaniu egzekucyjnym nie uzyska się kwoty przewyższającej wydatki egzekucyjne – art. 67d § 1 pkt 1 lub gdy kwota zaległości podatkowej nie została zaspokojona w zakończonym postępowaniu likwidacyjnym lub upadłościowym<sup>14</sup>.

Sygnalizowana niekonsekwencja unormowań, a może raczej brak ich dostatecznej spójności dotyczy także istoty i celu stosowania umorzenia w konfrontacji z istotą i celem innych instytucji unormowanych i stosowanych w oparciu o te same przepisy. Mowa tutaj o przepisach art. 67a § 1 pkt 1 i 2, które upoważniają także organ podatkowy w przypadku wystąpienia jednej z przesłanek materialnych, tj. ważnego interesu podatnika lub interesu publicznego i przesłanki formalnej – złożenie wniosku przez podatnika do wydania decyzji w kwestii odroczenia terminu płatności podatku lub rozłożenia płatności podatku na raty-pkt.1 bądź odroczenia lub rozłożenia na raty zapłaty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę lub odsetek określonych odrębną decyzją organu podatkowego – pkt 2<sup>15</sup>. Brak przejrzystości w klasyfikowaniu przez ustawodawcę wymienionych instytucji z punktu widzenia ich celów i funkcji pogłębia fakt, iż wszystkie one zostały objęte przepisami tego samego rozdziału 7a ordynacji podatkowej pt. „Ulgi w spłacie zobowiązań podatkowych”, mimo że w razie umorzenia w przeciwieństwie do odroczenia terminu zapłaty lub rozłożenia zapłaty na raty nie dochodzi do efektywnego wykonania zobowiązania podatkowego. W tym przypadku odmienny pogląd, znajdujący pewne podstawy reprezentuje H. Dzwonkowski. Jego zdaniem mamy wówczas do czynienia nie z ulgą w spłacie zobowiązania podatkowego<sup>16</sup>, lecz z uchyleniem cięższej na zobowiązanym powinności

14 Z opisanymi sytuacjami ustawodawca zrównuje sytuację gdy: kwota zaległości podatkowej nie przekracza pięciokrotnej wartości kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym oraz gdy podatnik zmarł nie pozostawiając żadnego majątku lub pozostawił ruchomości nie podlegające egzekucji na podstawie odrębnych przepisów albo pozostawił przedmioty codziennego użytku, których łączna wartość nie przekracza kwoty 5000 zł i jednocześnie brak jest spadkobierców innych niż Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego oraz nie ma możliwości orzeczenia odpowiedzialności osoby trzeciej – art. 67d § 1 pkt 2 i 4.

15 Na podstawie art. 53a o.p.

16 Chodzi tutaj o ulgi nazywane w literaturze przedmiotu ulgami uznaniowymi – por. R. Mastalski, *Prawo podatkowe, część ogólna*, Warszawa 2012, s. 47 i n.; M. Zdebel,

zapłaty<sup>17</sup>, co rodzi ten skutek, że w świetle przepisu art. 59 § 1 pkt 8 o.p. umorzone zobowiązanie podatkowe wygasa.

Fakt, iż umorzenie zaległości podatkowej zgodnie z brzmieniem powołanego wyżej przepisu powoduje wygaśnięcie zobowiązania podatkowego w całości lub w części posiada istotne znaczenie dla ustalenia charakteru prawnego omawianej instytucji. Stwierdzenie to znajduje uzasadnienie zarówno wtedy, gdy podejmowane są próby określenia wzajemnych relacji pomiędzy aktem wygaśnięcia zobowiązania a momentem jego powstania i momentem powstania obowiązku podatkowego, jak i wtedy gdy wygaśnięcie zobowiązania w związku z umorzeniem zaległości podatkowej odnosić będziemy do istoty stosunku prawnopodatkowego, którego zaistnienie zrodziło obowiązek podatkowy, który przerodził się w zobowiązanie podatkowe, w rozumieniu przepisu art. 5 o.p., a następnie w związku z jego niewykonaniem w zaległość podatkową. Na gruncie regulacji zawartej w dyspozycji przepisu art. 5 o.p. zasadnicze znaczenie posiada charakter relacji istniejących pomiędzy zdarzeniem prawnym jakim jest wygaśnięcie zobowiązania podatkowego a powstaniem tegoż, będącym de iure skonkretyzowaną powinnością świadczenia wynikającą z obowiązku podatkowego<sup>18</sup>. Powinnością nazywaną zobowiązaniem podatnika, sprowadzającą się do zapłaty odpowiednio na rzecz Skarbu Państwa, województwa, powiatu albo gminy podatku w wysokości, w terminie oraz w miejscu określonym w przepisach prawa podatkowego.

Przyjęcie za podstawę analizy założenia, że akt wygaśnięcia zobowiązania podatkowego „rzutuje” na charakter prawny umorzenia zaległości podatkowych (dalej: umorzenie) zmusza do określenia istoty prawnej wygaśnięcia zobowiązania podatkowego, o którym mowa w art. 59

---

*Udzielanie ulg w płatności podatków przez samorządowe organy podatkowe – podstawa prawna i zakres stosowania, [w:]* *Finanse samorządowe po 25 latach samorządności. Diagnoza i perspektywy*, red. W. M. Miemiec, Warszawa 2015, s. 456. a nie o ulgi systemowe definiowane przepisem art. 3 pkt 6 o.p.

17 Por. *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, red. H. Dzwonkowski, wydanie 5, Warszawa 2014, s. 443.

18 Zgodnie z brzmieniem art. 4 o.p. obowiązkiem podatkowym jest wynikająca z ustaw podatkowych nieskonkretyzowana powinność przymusowego świadczenia pieniężnego w związku z zaistnieniem zdarzenia określonego w tych ustawach.



o.p. i skutków jego wystąpienia. Postulowany kierunek analizy posiada zresztą znaczenie nie tylko z punktu widzenia wygaśnięcia zobowiązania podatkowego w drodze wydania decyzji o umorzeniu ponieważ jej wyniki dotyczyć będą wszystkich sposobów wygaśnięcia zobowiązania podatkowego wymienionych przez wskazany przepis.

Na wstępie rozważań poświęconych zasygnalizowanemu zagadnieniu zauważyć jednak należy, że w piśmiennictwie brak jest jednoznacznego stanowiska dotyczącego istoty prawnej „wygaśnięcia zobowiązania podatkowego”. Poza sporem jest natomiast stwierdzenie, że przepis art. 59 § 1 o.p. zawiera zamknięty katalog sposobów wygasania zobowiązań podatkowych, tj. że zobowiązanie podatkowe może wygasnąć tylko w jeden ze sposobów wymienionych tym przepisem<sup>19</sup>, jak i to, że sposoby te należy dzielić na efektywne i nieefektywne w zależności od tego, czy wiąże się one z zaspokojeniem wierzyciela podatkowego, czy też takiego zaspokojenia w całości lub w części brak<sup>20</sup>. Umorzenie obok zaniechania poboru, przedawnienia i zwolnienia z obowiązku zapłaty na podstawie art. 14m o.p. zaliczamy do nieefektywnych sposobów wygaśnięcia zobowiązania podatkowego.

W piśmiennictwie zdaje się dominować pogląd, iż wygaśnięcie zobowiązania podatkowego jest równoznaczne z ustaniem więzi prawnej obligującej podatnika do zapłaty podatku<sup>21</sup>, zaś idąc dalej tym tokiem rozumowania, że skutkiem wygaśnięcia jest zlikwidowanie stosunku prawnopodatkowego łączącego podatnika z wierzycielem podatkowym (fiskusem), to jest ustanie stosunku prawnego między wierzycielem podatkowym i podatnikiem<sup>22</sup>. Nieco inaczej ujmuje to A. Gomulowicz

19 Por. C. Kosikowski, L. Etel, J. Brolik, R. Dowgier, P. Pietrasz, M. Popławski, S. Pre-snarowicz, W. Stachurski, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Lex, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 457.

20 Por. S. Babiarczyk, B. Dauter, B. Gruszczyński, R. Hauser, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, *Ordynacja...*, *op. cit.*, s. 362.

21 Pogląd taki prezentowany przez O. Łunarskiego, *Zapłata podatku*, Gdańsk 2002, s. 41 poddał krytyce H. Dzwonkowski uznając go za nieprecyzyjny i stanowiący podstawę do nieuprawnionego blokowania uprawnień przysługujących podatnikowi – por. *Ordynacja...*, red. H. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 412.

22 Por. C. Kosikowski, L. Etel, J. Brolik, R. Dowgier, P. Pietrasz, M. Popławski, S. Pre-snarowicz, W. Stachurski, *Ordynacja...*, *op. cit.*, s. 458; A. Kubiak, *Glosa do uchwały NSA z dnia 8 października 2007, I FPS 4/07, ZNSA 2008 nr 3*, s. 159; A. Nowak,

uznając, że wygaśnięcie zobowiązania podatkowego oznacza zakończenie stosunku prawnopodatkowego łączącego podatnika ze związkiem publicznoprawnym<sup>23</sup>. Niezależnie od prezentowanych stanowisk na temat skutków wygaśnięcia zobowiązania podatkowego dla obowiązku podatkowego lub stosunku prawnopodatkowego większość autorów zgadza się jednak z poglądem, że wygaśnięcie zobowiązania podatkowego rodzi określony skutek materialnoprawny tj., że z momentem jego wystąpienia organ podatkowy nie może skutecznie żądać od podatnika jego wykonania<sup>24</sup>.

Zdecydowanie odmienny pogląd w tym zakresie prezentuje H. Dzwonkowski. Autor ten neguje bowiem zasadność założenia, iż należy identyfikować wygaśnięcia zobowiązania podatkowego z wygaśnięciem obowiązku podatkowego. Według niego wywołuje to także ten skutek, iż nie można przyjąć, że wygaśnięcie zobowiązania podatkowego jest równoznaczne z ustaniem stosunku prawnopodatkowego łączącego podatnika i wierzyciela podatkowego<sup>25</sup>.

Szczegółowa analiza poglądów prezentowanych przez wymienionego Autora przekraczałaby ramy wyznaczone tematem niniejszego opracowania. Ponadto wskazać należy, iż zasadnicza część jego wywodów dotyczących skutków prawnych wygaśnięcia zobowiązania podatkowego wiąże się z ich oceną z punktu widzenia typowego, najczęściej występującego sposobu wygasania zobowiązań tj. zapłaty podatku (innych świadczeń)<sup>26</sup>. W tym miejscu wskazać jednak należy, że H. Dzwonkowski

I. Nowak, *Obowiązek podatkowy na gruncie polskiego prawa podatkowego – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2009, nr 1–2, s. 47.

23 Por. A. Gomułowicz, J. Małecki. *Podatki i prawo podatkowe*, wyd. 7, Warszawa 2013, s. 353.

24 Pogląd taki ugruntowany został w judykaturze w oparciu o przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. zobowiązaniach podatkowych t.j. Dz.U. z 1993 r., Nr 108, poz. 486 ze zm. – por. wyrok NSA z dnia 8 stycznia 1999 r., III SA 3184/97, Lex nr 37124; wyrok NSA z dnia 9 listopada 1998 r., I SA/Gd 1275/96, Inforlex 1998.001.002015835; A. Kubiak, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 159; A. Nowak, I. Nowak, *Obowiązek...*, *op. cit.*, s. 47.

25 Por. *Ordynacja...*, red. H. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 414 i n.

26 W tym zakresie przywołany Autor przedstawia obok poglądów doktryny także szereg orzeczeń sądów administracyjnych, konkludując, że te ostatnie utrwalają podział linii orzeczniczej w zakresie skutków zapłaty dla bytu postępowania podatkowego.

optuje za takim poglądem, który jest zbieżny z jedną z linii orzeczniczych sądów administracyjnych według, której wygaśnięcie zobowiązania podatkowego w związku z jego zapłatą nie może być traktowane jako zdarzenia uniemożliwiającego dalsze prowadzenie postępowania podatkowego, gdyż naruszałoby to interes prawny zobowiązanego, np. w zakresie domagania się przez niego wydania decyzji o umorzeniu tego zobowiązania<sup>27</sup>. Prezentowany pogląd stanowi konsekwencję rozdzielienia instytucji „obowiązku” od „zobowiązania podatkowego”, co w efekcie wywoływać ma taki skutek w kontekście brzmienia przepisu art. 59 § 1 o.p., że wygaśnięcie dotyczy wyłącznie zobowiązania podatkowego a nie obowiązku podatkowego w rozumieniu przepisu art. 4 o.p. Innymi słowy obowiązek podatkowy nie może być utożsamiany z jego konkretyzacją, tj. zobowiązaniem podatkowym i w związku z tym nie może wygasnąć przez zapłatę. Jedynym co może wygasnąć jest zobowiązanie podatkowe i tylko w takim zakresie w jakim zostało ono zrealizowane<sup>28</sup>.

Jak wykazano wyżej umorzenie zaległości podatkowej jest instytucją (konstrukcją) prawną uregulowaną wprost, gdy chodzi o przesłanki i skutki jej stosowania w ordynacji podatkowej. Nie jest to jednak jedyny akt prawny rangi ustawowej dopuszczający „umorzenie” w obrocie prawnym. Oprócz przepisów art. 508 Kodeksu cywilnego, o czym będzie dalej mowa<sup>29</sup> stosowanie przedmiotowej instytucji przewiduje także przepis art. 217 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>30</sup> oraz przepisy art. 55 i n. ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych<sup>31</sup>. Żaden z powołanych aktów prawnych nie ustala jednak istoty prawnej „umorzenia”, tym bardziej nie definiuje pojęcia „umorzenie zobowiązania podatkowego”<sup>32</sup>. Wywołuje to ten

---

wego, w tym dotyczących umorzenia zapłaconej należności – por. *Komentarz...*, red. H. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 413 i n. i powołana tam literatura oraz orzecznictwo.

27 *Ibidem* s. 414.

28 *Ibidem* s. 416.

29 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 121.

30 Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost. i ze zm.

31 T.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 885 ze zm.

32 Pewną próbę zdefiniowania bliskoznacznego pojęcia – „umorzenie długu” rozumianego jako ustanie obowiązku spełnienia świadczenia objętego tym długiem na skutek wystąpienia różnych zdarzeń, min. w związku z wygaśnięciem zobowiązania,

skutek, że w literaturze przedmiotu i orzecznictwie poszukuje się rozwiązania tego zagadnienia poprzez związanie skutków wygaśnięcia zobowiązania publicznoprawnego, jakim jest zobowiązanie podatkowe ze skutkami wygaśnięcia występującymi poprzez stosowanie w obrocie cywilnoprawnym instytucji „zwolnienie z długu” regulowanej przepisem art. 508 k.c.<sup>33</sup>

Proponowana koncepcja, która bazuje na wykorzystaniu dla potrzeb analizy umorzenia zobowiązań publicznoprawnych regulacji charakterystycznych dla obrotu cywilnoprawnego zmusza jednak to podjęcia próby ustalenia, czy posiłkowanie się tego typu unormowaniami jest uprawnione. Wątpliwości te pogłębia fakt, iż przepisy ordynacji podatkowej w zasadzie tylko w jednym przypadku odwołują się wprost do rozwiązań prawa cywilnego nakazując stosować do odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania podatkowe przepisy Kodeksu cywilnego dla zobowiązań cywilnoprawnych – art. 91. W praktyce dotyczy to przede wszystkim stosowania przepisu art. 373 k.c. Zgodnie z takim wymogiem ustawowym WSA w Szczecinie w powołanym wyroku z dnia 11 lutego 2010 r. przyjął, iż na gruncie przepisów o.p. umorzenie zobowiązania należy traktować odpowiednio jako zwolnienie z długu, o którym mowa w przepisie art. 373 k.c. Jego zdaniem obie te instytucje tj., umorzenie zaległości podatkowej i zwolnienie z długu wywołują bowiem ten sam skutek<sup>34</sup>. Znamienne jest, że sąd uzasadniając ww. rozstrzygnięcie przyjął, że umorzenie zobowiązania, o którym mowa w art. 67a § 1 o.p. należy traktować odpowiednio jako zwolnienie z długu mimo że przepis art. 373 k.c. przewiduje jedynie „zwolnienie z długu” i „zrzeczenie się solidarności” przez wierzyciela nie wymieniając umorzenia zobowiązania.

---

z którego on wynika podejmują autorzy *Malej Encyklopedii Prawa*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2005, s. 631.

33 Por. S. Babiarczyk, B. Dauter, B. Gruszczyński, R. Hauser, A. Kabat, M. Niezgodka-Medek, *Komentarz...*, op. cit., s. 365; wyrok WSA w Szczecinie z dnia 11 lutego 201 r., I SA/Sz 795/09, dostępny na stronie orzeczenia.nsa.gov.pl; zaś w odniesieniu do umarzania należności, o których mowa w art. 58 ustawy o finansach – *Nowa ustawa o finansach publicznych wraz z ustawą wprowadzającą. Komentarz praktyczny*, red. E. Ruśkowski, J. M. Salachna, Gdańsk, 2010, s. 214; *Ustawa o finansach publicznych. Komentarz*, red. P. Smoleń, 2 wyd., Warszawa 2014, s. 462.

34 Por. D. Szubielska, *Skutki decyzji o umorzeniu zaległości podatkowej osobie trzeciej*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 5, s. 53 i n.

Przedstawione stanowisko sądu zdaje się zatem nie przywiązywać większej wagi do cech właściwych dla zwolnienia długu, które w pewnych przypadkach nie sposób bezpośrednio odnieść do umorzenia zobowiązań podatkowych, w tym zaległości podatkowych. W pierwszym rzędzie zauważyć bowiem należy, że zwolnienie z długu jest umową<sup>35</sup>, która zostaje zawarta, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu ten zaś zwolnienie przyjmuje<sup>36</sup>. Samo zatem jednostronne oświadczenie woli wierzyciela o tym, że zwalnia drugą stronę stosunku obligacyjnego z długu nie jest wystarczające<sup>37</sup>. Innymi słowy zgodzić należy się z poglądem prezentowanym przez tych cywilistów, którzy uważają, że wierzyciel nie może jednostronnie narzucić swej woli dłużnikowi mimo że umorzenie zobowiązania jest dla dłużnika na ogół korzystne<sup>38</sup>. Jest to zatem czynność o charakterze rozporządzającym, zawarta wyłącznie z udziałem dłużnika i wierzyciela<sup>39</sup> i to umowa wiążąca strony określa zakres zwolnienia. Może ona w związku z tym dotyczyć całości zobowiązania co jest regułą

35 W orzecznictwie podkreśla się, że zawarcie umowy będzie dopuszczalne tylko wtedy, gdy wierzyciel ma kompetencje do dysponowania wierzytelnością. Nie można zatem korzystać z tej instytucji gdy wierzytelność jest niezbywalna, np. gdy chodzi o dożywocie – por. wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1374/00, OSP 2004, nr 7–8, poz. 98 z glosą A. Szlęzak.

36 Od instytucji zwolnienia z długu należy odróżnić instytucję znaną już prawu rzymskiemu – *pactum de non petendo* przyjmującą postać umowy między wierzycielem i dłużnikiem, w której wierzyciel zobowiązuje się do niedochodzenia roszczenia wobec dłużnika przez czas oznaczony lub nawet trwale – por. *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, tom II, wyd. 4, Warszawa 2005, s. 116; M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, wyd. III, Zakamycze 2005, s. 291 i n; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, wyd. V, 2007, Warszawa s. 456.

37 Według autorów *Kodeksu cywilnego, Komentarz*, red. E. Gniewek, wyd. 3, Warszawa 2008, s. 914 takie oświadczenie należałoby co najwyżej traktować, jako ofertę skierowaną do dłużnika.

38 W konstrukcji zwolnienia z długu jako czynności umownej wyraża się bowiem dążność prawa do ochrony osobowości dłużnika – por. *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1981, s. 889.

39 Mimo pewnego sporu w doktrynie prawa cywilnego, co do charakteru tej czynności zdaje się przeważać pogląd, że jest to czynność abstrakcyjna – por. *Kodeks cywilny...*, red. E. Gniewek, *op. cit.*, s. 914; odmiennie A. Kawalko, H. Witczak, *Prawo cywilne*, 2008, Warszawa, s. 572; por. także M. Podrecka, *Rozwiązanie umowy zobowiązującej i zobowiązująco-rozporządzającej za zgodą stron*, Bydgoszcz–Kraków 2003, s. 125.

lub jego części oraz świadczenia głównego bądź świadczeń ubocznych. Poza sporem jest także, że dopuszczalne jest zwolnienie z długu przyszłego<sup>40</sup> oraz, że zwolnienie z długu nastąpić może z zastrzeżeniem warunku lub terminu. Nie ulega również wątpliwości, że zwolnienie z długu jako czynność rozporządzająca może być dokonana odpłatnie lub pod tytułem darmym. W tym ostatnim przypadku przyjmuje ono postać darowizny<sup>41</sup>. Gdy z wierzycelnością związane są prawa akcesoryjne, np. zastaw, hipoteka, poręczenie zwolnienie z długu gasi również te prawa. Wspomnieć w tym miejscu także należy, że umowa o zwolnieniu z długu nie wymaga dla swej ważności szczególnej formy, tzn. że może ona dojść do skutku także w sposób określany jako dorozumiany. Przykładem takiej formy zawarcia umowy może być przyjęcie przez dłużnika pokwitowania stwierdzającego spełnienie świadczenia a wydanego przez wierzyciela<sup>42</sup>.

W świetle przywołanego wcześniej przepisu art. 373 k.c. zwolnienie z długu ujmowane podmiotowo posiada ograniczony charakter. Jego brzmienie narzuca bowiem wniosek, że zwolnienie z długu jednego z dłużników solidarnych nie wywiera skutku wobec pozostałych współdłużników, którzy nie mogą się na takie zwolnienie powoływać<sup>43</sup>.

Omawiając instytucję zwolnienia z długu regulowaną art. 508 k.c. w zakresie obrotu cywilnoprawnego należy także wskazać, że z reguły umowa ta wywołuje skutki prawne na przyszłość (*ex nunc*), tzn. że dłużnik zostaje zwolniony z obowiązku świadczenia od chwili jej zawarcia. Mając jednak na uwadze zagwarantowaną Kodeksem cywilnym zasadę swobody kontraktowania należałoby uznać za dopuszczalne, że strony postanowią, iż czynność zwolnienia z długu będzie miała skutek wsteczny (*ex tunc*)<sup>44</sup>.

40 Por. P. Drapała, *Zwolnienie z długu (art. 508 k.c.)*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 7–8, s. 117; *Glosa K. Grobelnego do wyroku SN z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 202/02*, OSP 2005, nr 6, poz. 75.

41 Por. *Kodeks cywilny...*, red. E. Gniewek, *op. cit.*, s. 915; A. Pyrzyńska, *Rozwiązanie umowy przez strony*, Warszawa 2000, s. 183.

42 Por. *System prawa...*, *op. cit.*, s. 890 i n.; *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom 1, red. G. Bieniek, wyd. 8, Warszawa 2007, s. 668.

43 Por. S. Babiarsz, B. Dauter, B. Gruszczyński, R. Hauser, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, *Ordynacja...*, *op. cit.*, s. 365.

44 Por. P. Drapała, *Zwolnienie...*, *op. cit.*, s. 123.

Jak zasygnalizowano wyżej, przedstawione rozumienie „zwolnienia z długu” opartego na przepisie art. 508 kc może budzić wątpliwości w przypadku, gdy instytucję tę i skutki jej stosowania odnosić będziemy do wygaśnięcia zobowiązań podatkowych, w tym powodowanych umorzeniem zaległości podatkowych. Wątpliwości te znajdują odzwierciedlenie w wypowiedziach przedstawicieli doktryny i judykatury. W tym ostatnim przypadku nawet WSA w Szczecinie wydając wyrok z dnia 11 lutego 2010 r. w uzasadnieniu wyraźnie wyeksponował fakt, iż w przypadku stosunków cywilnoprawnych wymagane jest przyjęcie zwolnienia przez dłużnika, a więc współdziałanie stron tego stosunku, co w przypadku stosunków publicznoprawnych wygaszanych poprzez umorzenie z założenia nie może mieć miejsca, gdyż umorzenie zaległości podatkowej dokonuje się w drodze jednostronnego aktu administracyjnego. Jak wskazano wyżej, nie ma przy tym znaczenia, czy decyzja organu podatkowego w tym względzie podejmowana jest na wniosek podatnika, czy z urzędu<sup>45</sup>. W literaturze przedmiotu wskazaniu tego typu różnicy towarzyszy określenie źródeł tego stanu rzeczy. Mowa o różnicy istniejącej pomiędzy stosunkiem zobowiązaniowym w prawie cywilnym i prawie podatkowym, w szczególności zaś zastąpieniu autonomii woli stron stosunków cywilnoprawnych szczegółowym i normatywnym określeniem treści stosunków prawnopodatkowych przez normy bezwzględnie obowiązujące<sup>46</sup>.

Inny element różniący omawiane instytucje eksponuje D. Szubielska podkreślając, iż umowa o zwolnieniu z długu jest czynnością prawną rozporządzającą. W związku z tym może być skutecznie zawarta tylko wtedy, gdy wynikająca z danego zobowiązania wierzytelność jest zbywalna. Zaległość podatkowa będąc zobowiązaniem publicznoprawnym jest zaś generalnie niezbywalna, co wyklucza możliwość stosowanie konstrukcji prawnych właściwych dla wierzytelności zbywalnych wobec wierzytelności podatkowych, w tym oczywiście zaległości podatkowych<sup>47</sup>.

45 R. Mastalski podkreśla przy tym, że wierzyciel podatkowy może podejmować tego typu działania jedynie w przypadkach przewidzianych w ustawie i na zasadach tam określonych – por. R. Mastalski, J. Zubrzycki, *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Wrocław 2002, s. 87 i n.

46 Por. B. Adamiak, J. Borkowski, R. Mastalski, J. Zubrzycki, *Ordynacja...*, *op. cit.*, s. 338.

47 Por. D. Szubielska, *Skutki...*, *op. cit.*, s. 54 i n.

Dokonując przeglądu stanowisk przedstawicieli nauki prawa podatkowego dotyczących sygnalizowanych różnic wskazać także należy na wywód przeprowadzony w tym zakresie przez H. Dzwonkowskiego. Wymieniony Autor bazując na wypracowanej przez siebie koncepcji wygaśnięcia zobowiązania podatkowego pozostającego w oderwaniu od wygaśnięcia obowiązku podatkowego sformułował pogląd, iż w odróżnieniu od wygaśnięcia zobowiązań cywilnoprawnych rodzącego skutek w postaci niemożności dochodzenia roszczeń przez wierzyciela sytuacja taka nie ma miejsca w przypadku wygaśnięcia zobowiązania podatkowego. A zatem instytucji tych co do wywoływanych skutków nie można utożsamiać<sup>48</sup>.

## Wnioski

Podsumowując wyniki analizy przeprowadzonej w niniejszym opracowaniu należałoby zdaniem Autora przyjąć, iż obowiązujące przepisy, nie tylko zresztą przepisy o.p. nie pozwalają na jednoznaczne określenie charakteru prawnego instytucji „umorzenie zaległości podatkowej”. Wpływa na to zarówno jej zakres przedmiotowy, jak i nieostro określone przesłanki jej stosowania. W związku z tym jakakolwiek próba uściślenia treści tego pojęcia wymaga wsparcia znanymi i stosowanymi konstrukcjami prawnymi, choćby różniły się one od konstrukcji prawnej przyjętej przez ustawodawcę dla badanej przez nas instytucji. W przypadku umorzenia zaległości podatkowej stosunkowo najbliższa tej konstrukcji, co nie neguje doktryna i orzecznictwo jest instytucja „zwolnienia z długu” wyprowadzana z ogólnych zasad prawa zobowiązań, w szczególności zasady swobody kontraktowania, realizująca potrzeby uczestników obrotu cywilnoprawnego. Fakt ten jednak powoduje, iż umorzenie zaległości podatkowej de lege lata można traktować tylko odpowiednio jako zwolnienie z długu. Rodzi to potrzebę podjęcia badań naukowych, których mogłyby posłużyć jako podstawa dla sformułowania cech wyraźnie wyodrębniających „umorzenie zaległości podatkowych”, czy

48 Por. *Ordynacja...*, red. H. Dzwonkowski, *op. cit.*, s. 414.



nawet szerzej „umorzenia zobowiązań podatkowych” na tle innych konstrukcji prawnych. Wydaje się przy tym, że uściślenie, o którym wyżej mowa nie może nie uwzględniać ugruntowanego w nauce i orzecznictwie poglądu, iż umorzenie zobowiązania podatkowego (w tym zaległości podatkowej) powinno być traktowane jako instytucja nadzwyczajna nie posiadająca jednak cech aktu łaski ferowanej wobec zobowiązanego przez organ podatkowy<sup>49</sup>.

## Bibliografia

- Drapała P., *Zwolnienie z długu (art. 508 k.c.)*, „Przeгляд Sądowy” 2002, nr 7–8.
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, wyd. 7, Warszawa 2013.
- Kawałko A., Witczak H., *Prawo cywilne*, Warszawa 2008.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Pietrzykowski K., tom II, wyd. 4, Warszawa 2005.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Gniewek E., wyd. 3, Warszawa 2008.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, wyd. V, Warszawa 2007.
- Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom I, red. Bieniek G., Warszawa 2007.
- Kuryłowicz M., Wiliński A., *Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu*, wyd. III, Zakamycze 2005.
- Łunarski O., *Zaplata podatku*, Gdańsk 2002.
- Mała Encyklopedia Prawa*, red. Kalina-Prasznic U., Warszawa 2005.
- Mastalski R., Zubrzycki J., *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Wrocław 2002.
- Mastalski R., *Prawo podatkowe, część ogólna*, Warszawa 2012.
- Nowa ustawa o finansach publicznych wraz z ustawą wprowadzającą. Komentarz praktyczny*, red. Ruśkowski E., Salachna J. M., Gdańsk 2010.
- Nowak, A., Nowak, I., *Obowiązek podatkowy na gruncie polskiego prawa podatkowego – uwagi de lata i de lege ferenda*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2009, nr 1–2.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 444 i n.

- Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Adamiak B., Borkowski J., Mastalski R., Zubrzycki J., Wrocław 2012.
- Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Babiarsz S., Dauter B., Gruszczyński B., Hauser R., Kabat A., Niezgódka-Medek M., wyd. 8, Warszawa 2013.
- Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Lex, Kosikowski C., Etel L., Brolik J., Dowgier R., Pietrasz P., Popławski M., Presnarowicz S., Stachurski W., wyd. 5, Warszawa 2013.
- Ordynacja podatkowa. Komentarz*, red. Dzwonkowski H., Warszawa 2014.
- Podrecka M., *Rozwiązanie umowy zobowiązującej i zobowiązująco-rozporządzającej za zgodą stron*, Bydgoszcz–Kraków 2003.
- Pyrzyńska A., *Rozwiązanie umowy przez strony*, Warszawa 2000.
- System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Radwański Z., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- Szubielska D., *Skutki decyzji o umorzeniu zaległości podatkowej osobie trzeciej*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 5.
- Ustawa o finansach publicznych. Komentarz*, red. Smoleń P., wyd. 2, 2014.
- Zdebel M., *Udzielanie ulg w płatności podatków przez samorządowe organy podatkowe – podstawa prawna i zakres stosowania [w:]* *Finanse samorządowe po 25 latach samorządności. Diagnoza i perspektywy*, red. Miemiec M., Warszawa 2015.



Janusz Sawicki<sup>1</sup>

# STOSOWANIE ODPOWIEDZIALNOŚCI POSIŁKOWEJ ZA PRZESTĘPSTWA SKARBOWE

## ABSTRACT

### **Auxiliary Liability in Fiscal Offences**

The article addresses the complex issue of applying auxiliary liability to fiscal offences. This matter has long raised serious concerns in fiscal penal law and has been a source of divergent opinions in the legal doctrine and judicial decisions. After describing the legislative priority given to fines under fiscal penal law, the author indicates that the legal concept discussed serves to additionally strengthen the position of a fine as a penalty for fiscal offences. Subsequently, the article turns to analysing whether auxiliary liability is of civil or penal character. While attempting to answer this crucial question, the author arrives at the conclusion that auxiliary liability – despite being deeply rooted in Polish fiscal penal law – is contrary to basic principles of fiscal penal liability, which is based on guilt within the meaning of penal law and refers exclusively to the perpetrator of a fiscal offence. The article's closing proposes removing the

<sup>1</sup> Dr hab. Janusz Sawicki, prof. nadzw. UW: kierownik Katedry Prawa o Wykroczeniach, Karnego Skarbowego i Gospodarczego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

provisions governing auxiliary liability from the Fiscal Penal Code in order to organize the regulations.

**Keywords:** fiscal penal law, fine, auxiliary liability, fiscal offence, the validity of applying

**Słowa kluczowe:** prawo karne skarbowe, kara grzywny, odpowiedzialność posiłkowa, przestępstwo skarbowe, zasadność stosowania

Instytucja odpowiedzialności posiłkowej uregulowana w Kodeksie karnym skarbowym<sup>2</sup> łączy się z karą grzywny za przestępstwa skarbowe. Jest ona stosowana wobec innych osób niż sprawca, na wypadek, gdyby sprawca ukarany karą grzywny za przestępstwo skarbowe jej nie uiścił, a egzekucja tej kary okazałaby się nieskuteczna. Wówczas obowiązek uiszczenia kary grzywny przechodzi na osobę odpowiedzialną posiłkowo. Warto zatem już na początku zastanowić się, dlaczego prawo karne skarbowe posługuje się taką instytucją w przypadku kary grzywny?

Otóż kara grzywny, która występuje na pierwszej pozycji w katalogu kar w Kodeksie karnym skarbowym, ma niewątpliwie priorytetowy charakter<sup>3</sup>. W literaturze<sup>4</sup> podkreśla się, iż była ona faworyzowana w polskim prawie karnym skarbowym od samego początku, począwszy od pierwszej polskiej ustawy karnej skarbowej z 1926 r.<sup>5</sup> Kara ta jest tradycyjnie podstawowym instrumentem zwalczania przestępstw i wykroczeń skarbowych. Ustawowe stosowanie kary grzywny w Kodeksie karnym skarbowym jest rozleglejsze od pozostałych kar (kary ograniczenia wolności

2 W art. 24 i 25, 53 § 40 oraz 123–125 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz.U. 2016, poz. 2137).

3 Zob. J. Sawicki, *Ustawowy priorytet kary grzywny w prawie karnym skarbowym*, [w:] *Studia z nauk społecznych*, „Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki”, pod red. M. S. Wolańskiego, Polkowice 2012, z. 5, s. 201–218.

4 Z. Siwik, *System środków penalnych w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 1986, s. 90; zob. szerzej: E. Sommerstein, *Ustawa karno-skarbowa. Tekst z komentarzem przy uwzględnieniu całokształtu dyskusji w sejmie i senacie oraz ustawodawstwa karnego wszystkich trzech dzielnic*, Warszawa 1927, s. 70–73.

5 Ustawa karna skarbowa z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz.U.R.P. Nr 105, poz. 609).

i kary pozbawienia wolności<sup>6</sup>). Przed wszystkim Kodeks karny skarbowy nie przewiduje takich przestępstw skarbowych, które byłyby zagrożone jedynie i wyłącznie samą karą pozbawienia wolności albo karą ograniczenia wolności. Poza tym w kodeksie tym nie ma również takich przestępstw skarbowych, ani wykroczeń skarbowych, które nie byłyby zagrożone w sankcji prostej lub złożonej karą grzywny. Z tego punktu widzenia typowość dominacji kar za przestępstwa skarbowe w Kodeksie karnym skarbowym i za przestępstwa powszechne w Kodeksie karnym<sup>7</sup> jest diametralnie różna. O ile w Kodeksie karnym wszystkie przestępstwa popełnione umyślnie zagrożone są – w różny sposób – karą pozbawienia wolności, o tyle w Kodeksie karnym skarbowym wszystkie przestępstwa skarbowe zagrożone są – w różny sposób – karą grzywny. Z tego też względu na gruncie Kodeksu karnego skarbowego kara pozbawienia wolności nie stanowi w zasadzie czynnika konkurencyjnego, mogącego wpłynąć w praktyce na ograniczenie intensywności orzekania tak ujętej kary grzywny<sup>8</sup>.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w prawie karnym skarbowym pierwszoplanową rolę odgrywa kara grzywny. Kara ta znajduje przy tym wyraźne uzasadnienie. Grzywna polegająca na konieczności uiszczenia na rzecz wskazanego podmiotu określonej kwoty pieniędzy, stanowiąca dolegliwość o charakterze majątkowym, która uszczupla zasoby finansowe skazanego sprawcy, stanowi wyjątkowo trafny środek reakcji na czyn naganny sprawcy, gdyż pokazuje mu ekonomiczną nieopłacalność łamania norm finansowo-prawnych chronionych przez przepisy Kodeksu karnego skarbowego. Sprawca zamiast odnieść korzyść majątkową z popełnienia czynu zabronionego, ponosi straty, gdyż traci dobre imię z powodu skazania wyrokiem karnym, musi zapłacić orzeczoną grzywnę, a przy tym zawsze – pomimo ukarania – musi uiścić należność publicznoprawną, którą chciał uszczuplić swoim czynem<sup>9</sup>.

Priorytetowy charakter kary grzywny potwierdza grzywna kumulatywna występująca obok kary pozbawienia albo ograniczenia wolności. Jak

<sup>6</sup> Zob. J. Sawicki, *Kara pozbawienia wolności za przestępstwa skarbowe – uwagi co do jej ostatecznego charakteru*, NKPK t. XXXI, pod. red. T. Kalisza, Wrocław 2014, s. 127 i n.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. 2016, poz. 1137).

<sup>8</sup> Por. Z. Siwik, *op. cit.*, s. 90.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 99–100.

uzasadnia się w piśmiennictwie, należy mieć tu na uwadze, że prawo karne skarbowe stoi na straży interesu finansowego państwa, a grzywna ma wyraźny prymat wśród kar przewidzianych w Kodeksie karnym skarbowym. Dlatego stosowanie kary pozbawienia wolności lub kary ograniczenia wolności jako dolegliwości z racji szczególnych okoliczności związanych z czynem i sprawcą, nie powinno uwalniać go od kary grzywny grożącej za dany czyn<sup>10</sup>. Podobne znaczenie ma grzywna kumulatywna przy idealnym zbiegu czynów karalnych z art. 8 § 3 k.k.s., zgodnie z którym, jeżeli obok najsurowszej kary – innej niż grzywna – orzeczono także karę grzywny, również ona podlega wykonaniu<sup>11</sup>. Przepis ten przewiduje więc grzywnę kumulatywną, orzekaną przy idealnym zbiegu obok kary pozbawienia wolności albo kary ograniczenia wolności. To specjalne rozwiązanie odpowiada swoistemu priorytetowi środków o charakterze dolegliwości ekonomicznej.

W Kodeksie karnym skarbowym występują wyższe niż w Kodeksie karnym i Kodeksie wykroczeń<sup>12</sup> górne granice kary grzywny. Mimo że uzasadnienie Kodeksu karnego skarbowego głosiło<sup>13</sup>, że przejście w odniesieniu do przestępstw skarbowych na system stawek dziennych ma m.in. zapewnić dostosowanie tej kary do możliwości płatniczych konkretnego skazanego i ograniczyć znacznie fiskalizm grzywny, to zwraca uwagę fakt, że górna granica liczby stawek dziennych grzywny jest w Kodeksie Karnym skarbowym dużo wyższa, niż w Kodeksie karnym (abstrahując od stawek grzywny za przestępstwa gospodarcze). Poza tym nieporównanie szersze są w Kodeksie karnym skarbowym granice, w jakich ustala się wysokość jednej stawki. O dominacji kary grzywny świadczy także fiskalny charakter wymiaru kary łącznej grzywny oraz kary grzywny nadzwyczajnie obostrzonej. W obu przypadkach oznacza to możliwość zwiększenia liczby stawek dziennych grzywny o połowę w stosunku do najwyższej ich liczby z art. 23 § 1 k.k.s. (z 720 stawek dziennych do 1080).

O wyjątkowym charakterze kary grzywny w prawie karnym skarbowym przez wiele lat świadczył też brak recypowania przepisu art. 58 § 2

10 T. Grzegorzczak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2009, s. 170.

11 Zob. szerzej: J. Sawicki, *Z problematyki idealnego zbiegu czynów karalnych w prawie karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 12, s. 32–47.

12 Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn.: Dz.U. 2015, poz. 1094).

13 *Uzasadnienie rządowego projektu k.k.s.*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny skarbowy*, Warszawa 1999, s. 33.

k.k. zakazującego orzekania grzywny, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiszczy i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji<sup>14</sup>. Ostatecznie przepis ten został uchylony nowelizacją Kodeksu karnego w 2015 roku<sup>15</sup>, jednak jego wcześniejsze pomijanie na gruncie prawa karnego skarbowego wynikało z faktu, iż w Kodeksie karnym skarbowym kara grzywny spełnia funkcje szczególne, a więc szeroko rozumiane możliwości finansowe sprawcy mają wpływ jedynie na wysokość stawki dziennej<sup>16</sup>. Jeżeli sytuacja materialna sprawcy przestępstwa skarbowego nie uzasadnia wymierzenia kary grzywny, a inna kara nie ma zastosowania, sąd orzeka karę grzywny w dolnych granicach jej wysokości, a na etapie jej egzekwowania stosuje dodatkowe instrumenty, do których należy zaliczyć m.in. możliwość określenia na nowo wysokości stawki dziennej grzywny (art. 182 k.k.s.), rozłożenie grzywny na raty (art. 183 k.k.s.), a w ostateczności zamianę grzywny na zastępczą karę pozbawienia wolności (art. 186 § 3 k.k.s.). *Ratio legis* tego unormowania to zapobieżenie zamianie wymierzonej kary grzywny na karę zastępczą, które stanowi wyraz priorytetowego znaczenia represji majątkowej na gruncie prawa karnego skarbowego<sup>17</sup>.

Z kolei w przypadku wykroczeń skarbowych należy pamiętać o grzywnie mandatowej. Praktyka stosowania trybu mandatowego dowodzi, że zgodnie z oczekiwaniami ustawodawcy efektywnie przyczynia się on do przyspieszenia postępowania w sprawach o wykroczenia skarbowe, znacznie odciąża sądy, a w rezultacie zwiększa skuteczność ochrony karnej finansów publicznych<sup>18</sup>.

14 Zob. Z. Sienkiewicz, *O rezygnacji z dyrektywy zakazującej orzekanie kary grzywny (art. 58 § 2 k.k.)*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XIII, pod red. L. Boguni, Wrocław 2003, s. 159–169.

15 Na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).

16 J. Michalski, *Komentarz do Kodeksu karnego skarbowego. Tytuł I, przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe*, Warszawa 2000, s. 56; tak też: L. Wilk, [w:] L. Wilk, J. Zagrodniak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2016, s. 26; F. Prusak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, t. I (komentarz do art. 1–53 k.k.s.), Kraków 2006, s. 344.

17 G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy. Art. 113–191. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 374.

18 Zob. J. Sawicki, *Postępowanie mandatowe w sprawach o wykroczenia skarbowe*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XII, pod red. L. Boguni, Wrocław 2003, s. 373–374.



Z przeprowadzonej ogólnej analizy wynika, że rozwinięte ujęcie kary grzywny uzasadnia preferowanie w postępowaniu karnym skarbowym dolegliwości ekonomicznej. Wskazuje też na to ujęcie w Kodeksie karnym skarbowym przepadku przedmiotu przestępstwa skarbowego<sup>19</sup>. Jak podkreśla Z. Siwik, z punktu widzenia ochrony interesów finansowych państwa, ustawowy priorytet środków dolegliwości ekonomicznej uznać należy zatem za główną część systemu środków penalnych. Udział jego składników w ukonstytuowaniu swoistej charakterystyki systemu jest największy<sup>20</sup>. Świadczy o tym obowiązujący w Kodeksie karnym skarbowym katalog kar i środków karnych. Przyjmuje się bowiem, że układ kar ujęty w kodeksowych katalogach kar nie jest dziełem przypadku, przeciwnie – wyraża ustawowe priorytety w wyborze rodzaju kary będące wyrazem określonej filozofii karania<sup>21</sup>. Także więc z układu kar i środków karnych w Kodeksie karnym skarbowym można wyczytać priorytet represji ekonomicznej, odpowiadający postulatowi analogii między przestępstwem a karą, według których sprawca zostaje dotknięty w tej sferze, w której mieścił się jego zewnętrzny czyn i jego psychiczna motywacja<sup>22</sup>. Jak pisze V. Konarska-Wrzošek, zasada priorytetu represji ekonomicznej znajduje głębokie uzasadnienie zarówno w płaszczyźnie odpłaty, jak i w płaszczyźnie użytecznej i dobrze służy realizacji wszystkich założonych w art. 12 § 2 k.k.s. celów kary<sup>23</sup>. Z. Siwik zwraca przy tym uwagę, że zapewnienie państwu bardziej skutecznej ochrony jego interesów finansowych jest możliwe za pomocą środków dolegliwości ekonomicznej, bez konieczności uciekania się do kary pozbawienia wolności. Te środki majątkowe są również bardziej zrozumiałe dla społeczeństwa niż jakiegokolwiek inne<sup>24</sup>.

19 J. Bafia, *Prawo karne skarbowe*, Warszawa 1980, s. 85.

20 Z. Siwik, *Wprowadzenie*, [w:] *Ustawa karna skarbowa. Teksty jednolite wraz z indeksem rzeczowym i wprowadzeniem prof. dr. hab. Zygryda Siwika*, wyd. II, Warszawa 1999, s. XXX.

21 Zob. A. Zoll [w:] G. Bogdan, Z. Cwiąkalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, wyd. II, Kraków 2004, s. 538.

22 L. Wilk, [w:] L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks...*, s. 123; M. Cieślak, *Grzywna za przestępstwa majątkowe*, *Nowe Prawo* 1958, nr 1, s. 68; L. Gardocki, *O relacji między typem przestępstwa a zagrożeniem ustawowym*, „Państwo i Prawo” 1979, nr 8–9, s. 129 i n.

23 V. Konarska-Wrzošek, *Dyrektwy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 182.

24 Z. Siwik, *System środków...*, s. 88.

Instytucją, która ma dodatkowo wzmacniać pozycję kary grzywny w prawie karnym skarbowym jest odpowiedzialność posiłkowa. Do jej zadań należy zabezpieczenie ściągłości kary grzywny, jeżeli nie można jej ściągnąć od sprawcy<sup>25</sup>. W obecnym stanie prawnym dotyczy ona także środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przedmiotu. Odpowiedzialność posiłkowa jest instytucją prawa karnego skarbowego nie mającą swego odpowiednika w prawie karnym powszechnym, a przy tym stanowiącą odstępstwo od zasady indywidualizacji odpowiedzialności za czyny bezprawne. Nie jest jednak typem odpowiedzialności karnej, lecz odpowiedzialnością *stricte* majątkową wprowadzoną ze względów fiskalnych<sup>26</sup>. Odpowiedzialność posiłkowa to przerzucenie odpowiedzialności za wykonanie kary majątkowej na osobę niewinną z punktu widzenia prawa karnego skarbowego, która nie ma bezpośredniego związku z popełnieniem przestępstwa skarbowego. Osobę tę obciąża się odpowiedzialnością majątkową tylko ze względu na istnienie po jej stronie winy w zakresie wyboru czy nadzoru<sup>27</sup>. Mamy tu też do czynienia z pociągnięciem do odpowiedzialności osoby innej niż bezpośredni sprawca, co w prawie cywilnym nie jest zjawiskiem wyjątkowym<sup>28</sup>.

Ze względu na znaczenie tych rozwiązań, warto przeprowadzić stosowną analizę i ocenić, jaki jest charakter prawny instytucji odpowiedzialności posiłkowej, i czy jej dalsze funkcjonowanie w prawie karnym skarbowym jest uzasadnione z uwagi na ten charakter. Należy też rozważyć, czy najczęściej powoływana argumentacja historyczna – a więc względ na ciągłość tej instytucji począwszy od pierwszej ustawy karnej skarbowej – nie utraciła znaczenia w konfrontacji z zasadą winy obowiązującą w prawie karnym skarbowym, ewidentnie wzmocnioną na

25 F. Prusak, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, wyd. II, Warszawa 2002, s. 123.

26 V. Konarska-Wrzosek, [w:] V. Konarska-Wrzosek, T. Oczkowski, J. Skorupka, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2010, s. 82–83.

27 J. Michalski, *op. cit.*, s. 60.

28 A. Kisiel, *Uwagi o cywilnoprawnym charakterze odpowiedzialności posiłkowej na gruncie przepisów Kodeksu karnego skarbowego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XVI, pod red. L. Boguni, Wrocław 2004, s. 324; zob. też: T. Grzegorzczak, *Odpowiedzialność posiłkowa w obecnym prawie karnym i w przyszłej ustawie karnej skarbowej*, „Palestra” 1997, nr 1–2.

gruncie obecnej kodyfikacji karnej. Tym zagadnieniom odpowiedzialności posiłkowej, skoncentrowanym wokół charakteru prawnego tej instytucji i jego konsekwencji, poświęcona jest zasadnicza część artykułu.

W literaturze przyjmuje się, że odpowiedzialność posiłkowa, która nie jest karą ani środkiem karnym, stanowi tradycyjny dla prawa karnego skarbowego rodzaj osobistej odpowiedzialności majątkowej, ponoszonej obok sprawcy, a zatem z odstępstwem od zasady indywidualnej odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe<sup>29</sup>. Celem tej odpowiedzialności jest maksymalne zabezpieczenie interesów finansowych państwa. Majątkowa odpowiedzialność osoby trzeciej obowiązuje tylko w takim zakresie, w jakim należność na rzecz Skarbu Państwa z tytułu wymierzonej kary grzywny nie została ściągnięta od skazanego za przestępstwo skarbowe<sup>30</sup>. Nie odnosi się ona do wykroczeń skarbowych. W odróżnieniu od ustawy karnej skarbowej z 1971 r.<sup>31</sup> dotyczy ona przy tym nie tylko grzywny, ale także ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów, natomiast nie obejmuje kosztów sądowych<sup>32</sup>. Trzeba też zaznaczyć, że od dnia 17 grudnia 2005 r. nałożenie przez sąd odpowiedzialności posiłkowej jest obligatoryjne, jeżeli tylko spełnione są wymogi tej odpowiedzialności<sup>33</sup>.

Istota odpowiedzialności posiłkowej została wyrażona w art. 24 k.k.s., zgodnie z którym za karę grzywny wymierzoną sprawcy przestępstwa skarbowego czyni się w całości albo w części odpowiedzialną posiłkowo osobę fizyczną, osobę prawną albo jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, jeżeli sprawcą czynu zabronionego jest zastępca tego podmiotu prowadzący jego sprawy jako pełnomocnik, zarządca, pracownik lub działający w jakimkolwiek innym charakterze, a zastępowany podmiot

29 G. Skowronek, *Szczególne strony postępowania w sprawach karnych skarbowych*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 7–8, s. 163 i 164.

30 Z. Siwik, *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej*, Wrocław 1993, s. 375.

31 Ustawa karna skarbową z dnia 26 października 1971 r. (tekst jedn.: Dz.U. 1984, Nr 22, poz. 103 ze zm.).

32 T. Razowski, [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 327.

33 Na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 178, poz. 1479).

odniósł albo mógł odnieść z popełnionego przestępstwa skarbowego jakąkolwiek korzyść majątkową. Jak wynika z tego przepisu, odpowiedzialność ta ma charakter subsydiarny, gdyż podmiot odpowiedzialny posiłkowo uiszcza wymierzoną karę grzywny, jeżeli skazany nie zapłaci jej w terminie i zostanie stwierdzone, że nie można jej ściągnąć w drodze egzekucji. Jeżeli skazany uiszcza całość omawianych należności, to odpowiedzialność posiłkowa automatycznie wygasa. Samo orzeczenie odpowiedzialności posiłkowej nie musi więc zawsze prowadzić do jej wykonania. Wynika to właśnie z pomocniczego charakteru tej odpowiedzialności. Jeżeli od skazanego ściągnięto część grzywny lub kosztów postępowania, to odpowiedzialność posiłkowa rozciąga się tylko na nieuiszczoną część kwot należnych z tego tytułu<sup>34</sup>. Jeżeli odpowiedzialność posiłkową nałożono na kilka podmiotów, ich odpowiedzialność jest solidarna, chyba że ze względu na okoliczności sprawy sąd określi zakres odpowiedzialności każdego z nich stosownie do osiągniętej korzyści majątkowej. W myśl art. 25 § 3 k.k.s. odpowiedzialność posiłkowa nie wygasa w razie śmierci sprawcy skazanego po uprawomocnieniu się orzeczenia, a także jeżeli kary grzywny lub środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przedpadku przedmiotów nie wykonano z powodu nieobecności skazanego w kraju.

Podkreślenia wymaga fakt, że osoba odpowiedzialna posiłkowo nie bierze bezpośredniego udziału w popełnieniu konkretnego przestępstwa skarbowego i w świetle prawa karnego skarbowego jest osobą niewinną. Za jedyną podstawę jej majątkowej odpowiedzialności przyjmuje się szczególny charakter stosunku łączącego tę osobę z rzeczywistym sprawcą przestępstwa skarbowego<sup>35</sup>. Ponadto osoba odpowiedzialna posiłkowo, zastępowana przez sprawcę, odniosła z przestępstwa skarbowego korzyść majątkową lub też mogła ją odnieść. W razie odniesienia korzyści majątkowej osoba odpowiedzialna posiłkowo zostaje jednocześnie zobowiązana do zwrotu tej korzyści na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

W doktrynie powszechny jest pogląd, że instytucja odpowiedzialności posiłkowej ma charakter cywilnoprawny lub co najmniej zbliżony do

34 Z. Siwik, *System środków...*, s. 96.

35 Z. Siwik, *Systematyczny...*, s. 375–376.

niego. Stwierdzenie, czy między instytucjami odpowiedzialności posiłkowej oraz cywilnoprawnej odpowiedzialności za czyny cudze istnieją powiązania uzasadniające tezę o zasadniczym wpływie tej ostatniej, wymaga przeprowadzenia analizy odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego<sup>36</sup>. Nie ulega wątpliwości, że cywilnoprawna odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych nie stanowi jakiegś jednolitej kategorii i obejmuje dość różnorodne stany faktyczne. Krąg osób odpowiedzialnych za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym innemu podmiotowi ukształtowany został bardzo szeroko i obejmuje on nie tylko bezpośrednich sprawców, ale także osoby, które udzieliły pomocy w tym zakresie albo skorzystały ze szkody<sup>37</sup>. Czyn niedozwolony stanowi samoistne źródło stosunku zobowiązaniowego i obejmuje każde zdarzenie wyrządzające szkodę, gdy pomiędzy stronami nie istniał żaden stosunek obligacyjny bądź gdy szkoda wyrządzona była poza tym stosunkiem. Wyrządzenie czynem niedozwolonym szkody rodzi obowiązek jej naprawienia, co prowadzi do odpowiedzialności deliktowej, chyba że zachodzą okoliczności wyłączające tę odpowiedzialność<sup>38</sup>. Odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych jest źródłem nowego stosunku zobowiązaniowego, którego treścią jest uprawnienie do odszkodowania i odpowiadający mu obowiązek naprawienia szkody. Warto też zaznaczyć, że pojęcie czynu niedozwolonego w ujęciu doktryny cywilistycznej, podobnie jak tradycyjnie używane w niej zamiennie pojęcie deliktu, wydawać się może nie do końca precyzyjne, gdyż źródłem odpowiedzialności deliktowej są nie tylko czyny, rozumiane jako zachowania człowieka, ale również inne zdarzenia niezależne od woli ludzkiej, a rodzące obowiązek naprawienia szkody. Użyte przez ustawodawcę pojęcie „czynu niedozwolonego” jest zatem szersze od pojęcia „deliktu” rozumianego jako zawinione działanie ludzkie<sup>39</sup>.

36 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. 2017, poz. 459).

37 L. Stecki, *Problematyka odpowiedzialności za szkodę pośrednią*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Radwańskiego*, Poznań 1990, s. 301.

38 M. Nestorowicz, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 377 i n.

39 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 300–301.

Istotne znaczenie w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej odgrywa zdolność deliktowa, czyli zdolność do ponoszenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Powszechnie akceptowany jest pogląd, że zdolność deliktowa stanowi cywilistyczny odpowiednik pocztytalności będącej pojęciem właściwym sferze prawa karnego<sup>40</sup>. W doktrynie cywilistycznej odpowiedzialność deliktowa pełni trzy funkcje: kompensacyjną, represyjną oraz prewencyjno-wychowawczą<sup>41</sup>. Funkcja kompensacyjna ma na celu wyrównanie powstałej szkody i niewątpliwie odgrywa ona główną rolę wśród funkcji odpowiedzialności deliktowej<sup>42</sup>. Znaczenie kolejnej funkcji, tj. represyjnej, we współczesnym prawie cywilnym jest skromne, co należałoby tłumaczyć tym, że zasadniczym celem odszkodowania nie jest ukaranie sprawcy, ale wyrównanie doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Poza tym przeprowadzenie ścisłego rozgraniczenia pomiędzy odpowiedzialnością karną i cywilną stawia pod znakiem zapytania funkcję represyjną odpowiedzialności deliktowej. Uzupełniającą rolę w stosunku do kompensacji odgrywa natomiast funkcja prewencyjno-wychowawcza, która w odróżnieniu od ochrony jednostkowego interesu poszkodowanego, chroni interesy ogółu, a więc interes społeczny. Wyraża się to w przeciwdziałaniu temu, by szkoda została w ogóle wyrządzona, ma zatem charakter zapobiegawczy<sup>43</sup>.

Odpowiedzialność deliktowa opiera się na zasadzie winy i ryzyka<sup>44</sup>. Powszechnie uważa się, że główną podstawą odpowiedzialności deliktowej jest zasada winy<sup>45</sup>, natomiast odpowiedzialność z tytułu ryzyka ma uzupełniający charakter<sup>46</sup>. Problematyka winy – tak w prawie cywilnym,

40 J. Dąbrowa, *Zdolność deliktowa osoby prawnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1972, z. 1, s. 98 i n.

41 A. Szpunar, *Czyny niedozwolone w Kodeksie cywilnym*, Studia Cywilistyczne 1970, t. XV, s. 37 i n.; W. Warkańo, *Odpowiedzialność odszkodowawcza, funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 26 i n.

42 G. Bieniek, [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. G. Bienka, Warszawa 2003, s. 220.

43 A. Szpunar, *op. cit.*, s. 37.

44 Por. W. Czachórski, *Zasady i funkcje odpowiedzialności cywilnej według Kodeksu cywilnego – ich ewolucja*, [w:] *Studia z prawa zobowiązań*, Warszawa–Poznań 1979, s. 61.

45 W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 41; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 39.

46 B. Lewaszkiewicz-Pietrzykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, SPE, Łódź 1969, z. 2, s. 83.

jak i prawie karnym – jest dość złożona i skomplikowana. Definicji winy nie zawierają obowiązujące kodeksy (cywilny, karny, karny skarbowy), toteż otwartą pozostaje sprawa jej określenia. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że należy ona do pojęć prawnych najtrudniej poddających się precyzyjnemu określeniu<sup>47</sup>. Swoista „ulotność” pojęcia winy sprawia, że z trudem poddaje się ona analizie przeprowadzonej z matematyczną dokładnością, choć niewątpliwie fascynuje teoretyków prawa karnego, chociażby ze względu na jej fundamentalne znaczenie dla tej dyscypliny. W praktyce wymiaru sprawiedliwości istota winy nie wywołuje już takich emocji, a jej interpretacja dokonywana jest najczęściej w sposób czysto intuicyjny<sup>48</sup>. Mimo tych trudności, w ostatnim czasie zyskuje przewagę stanowisko, aby w nauce prawa cywilnego posługiwać się kategoriami analogicznymi do pojęcia winy w prawie karnym, toteż w zakresie zagadnienia winy doktryna cywilistyczna coraz chętniej posługuje się w tej materii dorobkiem nauki prawa karnego (teorie psychologiczne i normatywne koncepcji winy)<sup>49</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że w prawie cywilnym stosuje się nieco odmienne kryteria przy ocenie winy sprawcy<sup>50</sup>. Należy przy tym uwzględnić, iż znaczenie winy w całości problematyki odpowiedzialności cywilnej jest nieporównanie mniej istotne niż w systemie odpowiedzialności karnej. Różnice te wiążą się z podstawowymi celami odpowiedzialności karnej za przestępstwo i cywilnej odpowiedzialności za szkodę. Dla powstania odpowiedzialności karnej wina sprawcy ma znaczenie podstawowe, dlatego w przypadku braku winy nie ma mowy o odpowiedzialności karnej. W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, wina nie ma równie istotnego znaczenia. Kodeks cywilny w zakresie odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych nie odróżnia w zasadzie podziału na umyślność i nieumyślność, i nie przywiązuje znaczenia do tego, czy szkoda została wyrządzona umyślnie czy nieumyślnie. Wina występuje jako pojęcie jednolite, a rozróżnienie pomiędzy jej postaciami nie ma tak doniosłego znaczenia,

47 J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968, s. 127–128.

48 J. Giezek, [w:] M. Bojarski (red.), J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, wyd. 6, Warszawa 2015, s. 178.

49 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 303.

50 A. Szpunar, *Czynny...*, s. 39.

ponieważ każda jej postać wpisuje się w odpowiedzialność deliktową. Ponadto, w przeciwieństwie do odpowiedzialności karnej, w przypadku cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej wina nie jest nieodzowną przesłanką. Istnieją bowiem sytuacje, w których odpowiedzialnością za szkodę zostaje obciążona określona osoba bez względu na to, czy ponosi winę w jej wyrządzeniu, czy też nie<sup>51</sup>.

W kontekście podjętego tematu, kluczowe znaczenie ma występujące w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej rozróżnienie tej odpowiedzialności za winę cudzą, polegającą na winie w wyborze lub winie w nadzorze, w odróżnieniu od odpowiedzialności za winę własną. O odpowiedzialności za winę w wyborze stanowi art. 429 k.c., zgodnie z którym osoba powierzająca wykonanie czynności drugiemu, jest odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi ona winy w wyborze albo powierzyła wykonanie czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności<sup>52</sup>. Odpowiedzialność powierzającego czynność uzasadniona jest faktem istnienia związku przyczynowego pomiędzy powierzeniem czynności a wyrządzeniem przez sprawcę szkody i opiera się na założeniu, że ze strony powierzającego czynność miało miejsce uchybienie co do wyboru właściwej osoby. Wyrządzenie szkody musi nastąpić w wyniku zachowania bezprawnego, chociaż wina w znaczeniu naganności postępowania sprawcy nie jest konieczną przesłanką odpowiedzialności<sup>53</sup>. Powierzający odpowiada zawsze za własną winę, gdyż chodzi tu o obowiązek dokonania starannego wyboru osoby, którą powierzający się posługuje dla wykonania czynności, w szczególności zaś sprawdzenia, czy osoba ta ma dostateczne kwalifikacje fachowe oraz czy nie ma pewnych przyzwyczajzeń lub skłonności mogących narazić osoby trzecie na szkodę. Chodzi zatem o winę w wyborze określanej w nauce prawa cywilnego jako *culpa in eligendo*<sup>54</sup>. Omawiana odpowiedzialność

51 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 304–305.

52 W. Warkalno, *op. cit.*, 212.

53 M. Safjan, [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 964.

54 Zob. szerzej: L. Bełza, *Dopuszczalność stosowania odpowiedzialności in solidum w ramach czynów niedozwolonych*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 7.



posiłkowa w prawie karnym skarbowym wykazuje istotne podobieństwo do odpowiedzialności za winę w wyborze. Polega ono na tym, że podstawową przesłanką pociągnięcia do odpowiedzialności posiłkowej jest okoliczność, iż sprawca czynu zabronionego jest zastępcą podmiotu pociągniętego do tej odpowiedzialności, prowadzącym jego sprawy jako pełnomocnik, zarządca, pracownik lub działający w jakimkolwiek innym charakterze. Odpowiedzialny posiłkowo dokonując wyboru konkretnej osoby przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wyrządzoną przez nią szkodę na zasadzie winy w wyborze.

Z kolei odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez podwładnego ukształtowaną na zasadzie winy w nadzorze reguluje art. 430 k.c. W nauce prawa cywilnego wina w nadzorze to *cupla in custodiendo*. Ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Odpowiedzialność zwierzchnika niezależna jest od winy. Chodzi tu jednak o winę osoby, za którą on ponosi odpowiedzialność. Winę tę należy oceniać według art. 415 k.c., zobowiązującego każdego wyrażającego ze swej winy drugiemu szkodę do jej naprawienia. Odpowiedzialność z art. 430 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka<sup>55</sup>. Określenie „odpowiedzialność z tytułu ryzyka” jest terminem zbiorczym dla różnorodnych stanów faktycznych, których wspólną cechą jest brak winy jako koniecznej przesłanki odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę<sup>56</sup>. Określenie „zasada ryzyka” jest też używane jako motyw uzasadniający tę odpowiedzialność. Jeżeli się przyjmie, że zwierzchnik odpowiada za czyn cudzy, a nie własny, motyw ten wskazuje na uzasadnienie zaostrożonej odpowiedzialności, ryzyko bowiem obciążające przełożonego wolnego od winy jest prawnie tylko ryzykiem niewypłacalności podwładnego<sup>57</sup>. Trzeba też podkreślić, że dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 430 k.c. decydujące znaczenie ma istnienie stosunku zwierzchnictwa pomiędzy

55 W. Warkałło, *op. cit.*, 212.

56 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 307.

57 A. Rembeliński, *Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez podwładnego*, Warszawa 1971, s. 39–41.

powierzającym a wykonawcą czynności, zakładający ze swej istoty podległość wobec przełożonego. W doktrynie wykształcił się pogląd, że źródłem stosunku podporządkowania może być umowa lub nominacja, ustawa, a nawet okoliczności faktyczne<sup>58</sup>. Najczęstszym źródłem podporządkowania jest jednak umowa, a zwłaszcza umowa o pracę. Pracownik powinien stosować się do poleceń pracodawcy, gdyż świadczenie pracy odbywa się nie samodzielnie, lecz pod kierownictwem i w zależności od pracodawcy<sup>59</sup>. Analizowana odpowiedzialność posiłkowa w prawie karnym skarbowym wykazuje podobieństwo także do odpowiedzialności za winę w nadzorze. Polega ono na tym, że sprawca czynu zabronionego – będący zastępcą podmiotu pociągniętego do tej odpowiedzialności, prowadzącym jego sprawy jako pełnomocnik, zarządca, pracownik lub działający w jakimkolwiek innym charakterze – podlega zwierzchnictwu osoby pociągniętej do odpowiedzialności posiłkowej, z którym łączy się stosunek podporządkowania. To podporządkowanie, a więc podległość kierownictwu zwierzchnika i obowiązek stosowania się do jego wskazówek, należy rozumieć szeroko, jako zależność ogólnooorganizacyjną i obowiązek stosowania się do wskazówek i poleceń mających charakter ogólny. Zwierzchnik powierza podwładnemu wykonanie czynności na „własny rachunek”, tj. dla siebie i we własnym interesie<sup>60</sup>. Odpowiedzialny posiłkowo powierzając wykonanie konkretnego zadania innej osobie, ale na swój rachunek, przyjmuje na siebie odpowiedzialność za wyrządzoną przez nią szkodę także na zasadzie winy w nadzorze (tzw. zasada ryzyka autorytetu).

Odnosząc powyższe treści do odpowiedzialności posiłkowej na gruncie przepisów Kodeksu karnego skarbowego oraz cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego, można dopatrywać się w odpowiedzialności posiłkowej akcentów w cywilnoprawnych<sup>61</sup>. Przede wszystkim jest to wymiar majątkowy odpowiedzialności posiłkowej oraz cywilnoprawnej odpowiedzialności

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 108 i n.

<sup>59</sup> L. Florek, T. Zieliński, *Prawo pracy*, Warszawa 1999, s. 39.

<sup>60</sup> A. Kisiel, *op. cit.*, s. 318.

<sup>61</sup> Z. Siwik, *Systematyczny...*, s. 376; Z. Radzikowska, [w:] G. Bogdan, A. Nita, Z. Radzikowska, A. Światłowski, *Kodeks karny skarbowy z komentarzem*, Gdańsk 2000, s. 79.

deliktowej. Obydwu tym instytucjom można przypisać charakter zabezpieczający. Wspólną ich cechą jest również to, że odpowiedzialność nakładana jest na osobę inną niż sprawca czy to czynu niedozwolonego w ujęciu cywilistycznym, czy to przestępstwa skarbowego w ujęciu karnym. Oba rodzaje odpowiedzialności mogą być również nałożone zarówno na osoby fizyczne, jak też na osoby prawne czy też jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Wspólna dla obu instytucji jest także szczególna więź pomiędzy bezpośrednim sprawcą szkody lub przestępstwa skarbowego a osobą odpowiedzialną. Istotna jest też okoliczność, iż zarówno w przypadku odpowiedzialności posiłkowej, jak i odpowiedzialności deliktowej, w razie pociągnięcia do odpowiedzialności kilku podmiotów odpowiadają one solidarnie<sup>62</sup>. Obie instytucje mają charakter obligatoryjny.

Podstawowa różnica pomiędzy tymi dwiema instytucjami dotyczy natomiast bezpośredniej podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności. Podstawą odpowiedzialności w przypadku cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej jest rzeczywiste wyrządzenie szkody, za którą odpowiada rzeczywisty sprawca lub jego zwierzchnik, który bezpośrednio w wyrządzeniu szkody nie zawinił. W przypadku zaś odpowiedzialności posiłkowej bezpośrednią podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności nie jest wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym, lecz skazanie bezpośredniego sprawcy przestępstwa skarbowego na karę grzywny, której nie jest on w stanie uiszczyć<sup>63</sup>. Mimo tej, jak się wydaje, istotnej różnicy możemy jednak stwierdzić niezaprzeczalny wpływ cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej na instytucję odpowiedzialności posiłkowej. Decydujące znaczenie ma tu bowiem uniezależnienie odpowiedzialności podmiotu odpowiedzialnego od jego winy, zarówno w przypadku cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej, jak i odpowiedzialności posiłkowej na gruncie przepisów Kodeksu karnego skarbowego. Znajduje to swój wyraz w pociągnięciu do odpowiedzialności osoby z punktu widzenia prawa karnego skarbowego zupełnie niewinnej, nie można jej bowiem w żaden sposób zarzucić nagannego zachowania się. Gdyby osobę odpowiedzialną posiłkowo można było uznać za winną na gruncie Kodeksu

62 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 322 i 324.

63 *Ibidem*, s. 323.

karnego skarbowego, nie zachodziłaby odpowiedzialność posiłkowa, lecz karna skarbowa. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, iż ocena bezprawności, będącej warunkiem postawienia zarzutu, musi być dokonywana w oderwaniu od tej osoby. Mamy tu zatem do czynienia z innym niż w prawie karnym i prawie karnym skarbowym ujęciem bezprawności. To ujęcie jest zbliżone do ujęcia stosowanego w prawie cywilnym w zakresie odpowiedzialności deliktowej za czyny cudze<sup>64</sup>. W tym wypadku trzeba zaznaczyć, że pojęcie bezprawności w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej jest bardzo szerokie. Na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność ujmowana jest jako naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającej z ustawy lub z zasad współżycia społecznego<sup>65</sup>.

Zagadnienie winy nabiera szczególnego znaczenia, jeśli mówimy o odpowiedzialności posiłkowej z Kodeksu karnego skarbowego, który zawiera w tym zakresie takie same rozwiązania, jak Kodeks karny. Odpowiedzialność karna, a w jej ramach ponoszenie kary, związane jest z winą w ujęciu prawa karnego, a zasada *nullum crimen sine culpa* należy do podstawowych standardów tego prawa. Tym samym odrzucona zostaje odpowiedzialność obiektywna za zachowania, od których zależy karalność. Wina stanowi więc legitymację dla stosowania kary<sup>66</sup>. Zasadę winy statuuje i wyraźnie wzmacnia w porównaniu ze stanem poprzednim art. 1 § 3 k.k. i art. 1 § 3 k.k.s. Można ją określić jako regułę stanowiącą, że podstawę i zakres odpowiedzialności karnej określa wina sprawcy. Zasadę winy obydwa kodeksy odnoszą też do wymiaru kar i środków karnych. Art. 53 § 1 k.k. i art. 12 § 2 k.k.s. nakazują sądowi baczycy przy wymiarze kary „by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy”. Tak więc kodeksy karne wyznaczają winie dwie funkcje: zasady odpowiedzialności karnej i dyrektywy wymiaru kary. W prawie karnym wina ma się odnosić do czynu (a nie do charakteru, osobowości lub trybu życia) i ma zachodzić w czasie popełnienia czynu zabronionego (art. 6 § 1 k.k. i art. 2 § 1 k.k.s.)<sup>67</sup>. Także określone w ustawie formy umyślności

64 A. Kisiel, *op. cit.*, s. 307.

65 R. Kasprzyk, *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze” 1983, nr 3, s. 163.

66 A. Zoll, [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Kraków 1998, s. 23.

67 A. Wąsek, aktualizacja M. Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2014, s. 21.

i nieumyślności (art. 9 § 1 i 2 k.k. i art. 4 § 2 i 3 k.k.s.) pełnią w prawie karnym podwójną rolę. Należą one, z jednej strony, do znamion strony podmiotowej czynu zabronionego, z drugiej zaś strony są treściowymi elementami winy wpływającymi na jej stopień. W rezultacie większy jest stopień winy sprawcy działającego umyślnie aniżeli nieumyślnie, w zamiarze bezpośrednim niż ewentualnym, z premedytacją aniżeli w zamiarze nagłym. Wpływ na stopień winy ma także motywacja sprawcy oraz sposób popełnienia czynu, a także jego okoliczności<sup>68</sup>. Tymczasem pojęcie winy, stopień winy i rozgraniczenie na umyślność i nieumyślność – tak w obszarze deliktów prawa cywilnego, jak i w odniesieniu do odpowiedzialności posiłkowej – ma drugorzędne znaczenie<sup>69</sup>.

Rozpatrując argumenty na rzecz utrzymania w Kodeksie karnym skarbowym instytucji odpowiedzialności posiłkowej w jej obecnym kształcie, nie trudno zauważyć, że instytucja ta jest dodatkowym wyrazem dominacji kary grzywny w prawie karnym skarbowym<sup>70</sup>. Poprzez tę instytucję ustawodawca zwiększa szanse na wyegzekwowanie orzeczonej przez sąd kary grzywny na rzecz Skarbu Państwa lub innego uprawnionego podmiotu publicznoprawnego, licząc na uiszczenie jej przez inną osobę niż sprawca przestępstwa skarbowego, bądź pozyskanie jej od tej osoby w drodze egzekucji. Nie przewidując zastępczej kary pozbawienia wolności wobec odpowiedzialnego posiłkowo za nieuiszczoną przez niego i nie dającą się ściągnąć w drodze egzekucji grzywnę, instytucja ta wpisuje się w model środków wolnościowych stanowiący element racjonalnej polityki karnej i swoistą przeciwwagę wobec niepokojących tendencji nieuzasadnionej progresji karania<sup>71</sup>.

Niezależnie od tych niewątpliwych walorów, instytucja ta rodzi także poważne wątpliwości, gdyż obciążając karą grzywny za przestępstwo

68 A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2010, s. 24.

69 B. Lewaszkiwicz-Pietrzykowska, *op. cit.*, s. 93.

70 Z. Siwik, *System środków...*, s. 95; podobnie: B. Koch, *Reglamentacja dewizowa i przestępczość dewizowa*, NP 1978, nr 11–12, s. 1594.

71 Zob. J. Sawicki, *Wykonywanie środków o charakterze wolnościowym w prawie karnym skarbowym*, [w:] *Kary i środki wolnościowe w perspektywie praktyki orzeczniczej i wykonawczej*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XXXIII, pod. red. T. Kalisza, Wrocław 2014, s. 89 i n.; zob. szerzej: J. Sawicki, *Zaniechanie ukarania jako element polityki karnej w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 2011.

skarbowe osobę niewinną, podważa się tym samym jedną z podstawowych zasad odpowiedzialności w prawie karnym skarbowym, wyrażoną w art. 1 § 3 k.k.s., według której nie ponosi odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe ten, komu nie można przypisać winy w czasie czynu, gdyż nie popełnia on przestępstwa skarbowego. Tylko zawnione popełnienie czynu zabronionego może skutkować poniesieniem kary. Jeśli natomiast uściślając charakter odpowiedzialności posiłkowej przyjmujemy, że odpowiedzialność ta nie następuje za samo przestępstwo skarbowe jako takie, lecz za wykonanie kary grzywny orzeczonej wobec osoby już skazanej za to przestępstwo, to w tym wypadku należy stanowczo stwierdzić, że kara grzywny, jak każda kara, jest dolegliwością, która powinna dotknąć skazanego osobiście<sup>72</sup>. W przeciwnym razie mamy do czynienia z wyczerpaniem ustawowych znamion wykroczenia z art. 57 k.w.<sup>73</sup>, które polega na uiszczeniu za skazanego lub ukaranego grzywny orzeczonej „za przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie lub wykroczenie skarbowe” przez osobę niebędącą osobą najbliższą dla niego. W takim przypadku można też mówić o idealnym zbiegu czynów karalnych<sup>74</sup>, czyli zbiegu wymienionego wykroczenia z przestępstwem poplecznictwa z art. 239 k.k., polegającym m.in. na odbywaniu za skazanego kary orzeczonej za przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe<sup>75</sup>. W obliczu zaś tych penalizacji nie pozostaje nic innego, jak uznać odpowiedzialność posiłkową za przestępstwo skarbowe – wyłącznie ze względów fiskalnych – za wyjątek od ogólnej zasady osobistej odpowiedzialności karnej za dopuszczenie się przestępstwa skarbowego<sup>76</sup>.

Nie bez powodu więc w doktrynie popularny jest pogląd, że osoba pociągnięta do tego rodzaju odpowiedzialności odpowiada na zasadzie winy lub ryzyka w rozumieniu prawa cywilnego, a zatem o cywilistycznym

72 Z. Siwik, *Systematyczny...*, s. 376.

73 M. Bojarski, [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2016, s. 510.

74 Idealny zbieg czynów karalnych w postaci popełnienia jednym czynem zarówno wykroczenia powszechnego, jak i przestępstwa powszechnego, reguluje art. 10 k.w. i art. 61§ 1 pkt 1 k.p.w. (ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia; tekst jedn.: Dz.U. 2016, poz. 1713).

75 M. Bojarski, [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *op. cit.*, s. 510.

76 Z. Siwik, *Systematyczny...*, s. 376.

charakterze omawianej instytucji, mimo, iż ten rodzaj odpowiedzialności osób trzecich znalazł swoje uregulowanie w przepisach karnych. Za takim charakterem odpowiedzialności posiłkowej mają przemawiać przede wszystkim zasady pociągnięcia osoby trzeciej do tej odpowiedzialności, mające swoje uzasadnienie w przepisach prawa cywilnego<sup>77</sup>. Trzeba jednak wyraźnie stwierdzić, że odpowiedzialność posiłkowa nie jest instytucją prawa cywilnego, gdyż ani Kodeks karny skarbowy nie przypisuje jej wprost takiego charakteru, ani nie recypuje w odniesieniu do niej przepisów Kodeksu cywilnego, tak jak czyni to w art. 20 § 2 w odniesieniu do przepisów Kodeksu karnego. Ten cywilnoprawny charakter przypisywany jest tej instytucji jedynie w literaturze i orzecznictwie<sup>78</sup>.

Sprawa jest niewątpliwie bardzo złożona, nie można bowiem nie dostrzec, że Kodeks karny skarbowy formułując przesłanki tego rodzaju odpowiedzialności, w najmniejszym nawet zakresie nie wspomina o którymkolwiek z rodzajów cywilistycznie ujmowanego zawinienia. W takim wypadku raczej trudno zasadnie twierdzić, że odpowiedzialność posiłkowa opiera się właśnie na nich. Jest to raczej specyficzna instytucja prawa karnego skarbowego o charakterze mieszanym. Z jednej strony, choć nie jest rodzajem odpowiedzialności karnej, posiada element represji, a z drugiej można dostrzec pewne akcenty prawa cywilnego<sup>79</sup>. W piśmiennictwie formułowane są nawet opinie, że Kodeks karny skarbowy w rzeczywistości opiera odpowiedzialność posiłkową na zasadzie ryzyka<sup>80</sup>, a takie rozwiązanie w ramach odpowiedzialności o charakterze represyjnym jest nie do pogodzenia z wymogami konstytucyjnymi<sup>81</sup>.

Z tych powodów, mając na uwadze spójność systemową prawa karnego oraz dbałość o jednolity, oparty na wspólnych zasadach charakter odpowiedzialności karnej, należy rozważyć, czy w Kodeksie karnym

77 Z. Siwik, *Podstawy prawa karnego skarbowego*, Wrocław 1980, s. 54.

78 Np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 stycznia 2009 r. podkreśla, że istota odpowiedzialności posiłkowej zasadza się m.in. na istnieniu po stronie odpowiedzialnego posiłkowo winy w zakresie wyboru (*culpa in eligendo*) lub nadzoru (*culpa in custodiendo*) nad sprawcą przestępstwa skarbowego (sygn. akt: IKZP 28/08, OSNKW 2009, nr 2, poz. 14).

79 T. Razowski, [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *op. cit.*, s. 328.

80 L. Wilk, [w:] L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks...*, s. 132.

81 T. Razowski, [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *op. cit.*, s. 329.

skarbowym jest miejsce dla tego typu odpowiedzialności. Rezygnacja z tej instytucji – nawet w sytuacji przywiązania do tradycyjnych instytucji i za cenę utraty dodatkowego zabezpieczenia kary grzywny – mogłaby w tym obszarze prawa karnego skarbowego uporządkować stan prawny i wzmocnić zasadę winy przy wykonywaniu kary w ramach odpowiedzialności ponoszonej na podstawie Kodeksu karnego skarbowego. W tym celu dotychczasową regulację zawartą w art. 24 k.k.s., należałoby zredukować do przepisu z jego § 5 dotyczącego odpowiedzialności za zwrot korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa skarbowego innej osoby. Według reprezentowanego w doktrynie poglądu, jest to odrębna od odpowiedzialności posiłkowej instytucja, zbliżona w swej idei do przypadku korzyści pochodzących z przestępstwa<sup>82</sup>. Analiza instytucji odpowiedzialności posiłkowej oraz obowiązku zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej z cudzego przestępstwa ujawnia bowiem zasadnicze różnice. O ile obowiązek zwrotu korzyści majątkowej nakładany jest wtedy, gdy dany podmiot rzeczywiście taką korzyść majątkową uzyskał, o tyle w przypadku odpowiedzialności posiłkowej wystarczy, że podmiot ten mógł uzyskać korzyść z przestępstwa skarbowego. Poza tym orzeczenie zwrotu korzyści majątkowej nie jest zależne od pociągnięcia do odpowiedzialności posiłkowej, można bowiem nałożyć obowiązek zwrotu korzyści majątkowej bez jednoczesnego pociągnięcia do tej odpowiedzialności<sup>83</sup>.

W przypadku zniesienia odpowiedzialności posiłkowej za przestępstwa skarbowe, poza żądaniem zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej na podstawie art. 24 § 5 k.k.s., pozostałoby występowanie na drodze cywilnej o zastosowanie odpowiednich reguł odpowiedzialności cywilnej, opartych na konkretnych przepisach Kodeksu cywilnego. Takie rozwiązanie byłoby nie tylko zgodne z obowiązującymi zasadami odpowiedzialności cywilnej i karnej, ale także zdecydowanie bardziej przejrzyste i zrozumiałe. Nie budzi przecież wątpliwości, że w przeciwieństwie do prawa karnego – które odrzuca odpowiedzialność za cudze czyny

82 L. Wilk, [w:] L. Wilk, J. Zagrodnik, *op. cit.*, s. 137; J. Michalski, *op. cit.*, s. 61; T. Grzegorzczak, *Sytuacja prawna podmiotu odpowiedzialnego za zwrot korzyści uzyskanej z przestępstwa innej osoby w procesie karnym*, [w:] *Nowa Kodyfikacja Karno. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997, s. 51 i n.

83 F. Prusak, *Kodeks...*, s. 355.



– prawo cywilne chroni przede wszystkim interesy poszkodowanego i dlatego wprowadza w wielu wypadkach odpowiedzialność innej osoby niż bezpośredniego sprawcy, a przy tym nie uzależnia odpowiedzialności takiej osoby od przypisania winy w rozumieniu prawa karnego.

Przedstawione problemy ze stosowaniem instytucji odpowiedzialności posiłkowej za przestępstwa skarbowe przemawiają za potrzebą niezwłocznego dostosowania tych przepisów do dzisiejszych oczekiwań i potrzeb, zgodnych z podstawowymi założeniami odpowiedzialności karnej skarbowej, opartej na słusznym założeniu, że karę ponosi wyłącznie sprawca przestępstwa skarbowego, jeżeli można mu przypisać winę w czasie czynu (*a contrario* do art. 1 § 3 k.k.s.). To oczekiwane dostosowanie Kodeksu karnego skarbowego polegałoby więc na uchyleniu wszystkich przepisów dotyczących odpowiedzialności posiłkowej, za wyjątkiem art. 24 § 5 k.k.s., którego stosowanie nie budzi zastrzeżeń.

## Bibliografia

- Bafia J., *Prawo karne skarbowe*, Warszawa 1980.
- Bełza L., *Dopuszczalność stosowania odpowiedzialności in solidum w ramach czynów niedozwolonych*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 7.
- Bieniek G., [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. G. Bieńka, Warszawa 2003.
- Bogdan G., Nita A., Radzikowska Z., Światłowski A., *Kodeks karny skarbowy z komentarzem*, Gdańsk 2000.
- Bogdan G., Cwiąkalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, wyd. II, Kraków 2004.
- Bojarski M., Radecki W., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2016.
- Bojarski M. (red.), Giezek J., Sienkiewicz Z., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, wyd. 6, Warszawa 2015.
- Buchała K., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, Kraków 1998.
- Cieślak M., *Grzywna za przestępstwa majątkowe*, „Nowe Prawo” 1958, nr 1.

- Czachórski W., *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968.
- Czachórski W., *Zasady i funkcje odpowiedzialności cywilnej według Kodeksu cywilnego – ich ewolucja*, [w:] *Studia z prawa zobowiązań*, Warszawa–Poznań 1979.
- Dąbrowa J., *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968.
- Dąbrowa J., *Zdolność deliktowa osoby prawnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1972, z. 1.
- Florek L., Zieliński T., *Prawo pracy*, Warszawa 1999.
- Gardocki L., *O relacji między typem przestępstwa a zagrożeniem ustawowym*, „Państwo i Prawo” 1979, nr 8–9.
- Grzegorzczak T., *Odpowiedzialność posiłkowa w obecnym prawie karnym i w przeszłej ustawie karnej skarbowej*, „Palestra” 1997, nr 1–2.
- Grzegorzczak T., *Sytuacja prawna podmiotu odpowiedzialnego za zwrot korzyści uzyskanej z przestępstwa innej osoby w procesie karnym*, [w:] *Nowa Kodyfikacja Karno. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997.
- Grzegorzczak T., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2009.
- Kardas P., Łabuda G., Razowski T., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Kasprzyk R., *Bezprawność względna*, „Studia Prawnicze” 1983, nr 3.
- Konarska-Wrzosek V., *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002.
- Konarska-Wrzosek V., Oczkowski T., Skorupka J., *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2010.
- Kisiel A., *Uwagi o cywilnoprawnym charakterze odpowiedzialności posiłkowej na gruncie przepisów Kodeksu karnego skarbowego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XVI, pod red. L. Boguni, Wrocław 2004.
- Koch B., *Reglamentacja dewizowa i przestępczość dewizowa*, „Nowe Prawo” 1978, nr 11–12.
- Lewaszkiwicz-Pietrzykowska B., *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, SPE, Łódź 1969, z. 2.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2010.
- Michalski J., *Komentarz do Kodeksu karnego skarbowego. Tytuł I, przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe*, Warszawa 2000.
- Nestorowicz M., [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980.

- Prusak F., *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, wyd. II, Warszawa 2002.
- Prusak F., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz, t. I (komentarz do art. 1–53 k.k.s.)*, Kraków 2006.
- Rembeliński A., *Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez podwładnego*, Warszawa 1971.
- Safjan M., [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003, s. 964.
- Sawicki J., *Postępowanie mandatowe w sprawach o wykroczenia skarbowe*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XII pod red. L. Boguni, Wrocław 2003.
- Sawicki J., *Zaniechanie ukarania jako element polityki karnej w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 2011.
- Sawicki J., *Ustawowy priorytet kary grzywny w prawie karnym skarbowym*, [w:] *Studia z nauk społecznych*, „Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki”, pod red. M. S. Wołańskiego, Polkowice 2012.
- Sawicki J., *Kara pozbawienia wolności za przestępstwa skarbowe – uwagi co do jej ostatecznego charakteru*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XXXI, pod. red. T. Kalisza, Wrocław 2014.
- Sawicki J., *Wykonywanie środków o charakterze wolnościowym w prawie karnym skarbowym*, [w:] *Kary i środki wolnościowe w perspektywie praktyki orzeczniczej i wykonawczej*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XXXIII, pod. red. T. Kalisza, Wrocław 2014.
- Sawicki J., *Z problematyki idealnego zbiegu czynów karalnych w prawie karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 12.
- Sienkiewicz Z., *O rezygnacji z dyrektywy zakazującej orzekanie kary grzywny (art. 58 § 2 k.k.)*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XIII pod red. L. Boguni, Wrocław 2003.
- Siwik Z., *Podstawy prawa karnego skarbowego*, Wrocław 1980.
- Siwik Z., *System środków penalnych w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 1986.
- Siwik Z., *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej*, Wrocław 1993.
- Siwik Z., *Wprowadzenie*, [w:] *Ustawa karna skarbowa. Teksty jednolite wraz z indeksem rzeczowym i wprowadzeniem Z. Siwika*, wyd. II, Warszawa 1999.

- Skowronek G., *Szczególne strony postępowania w sprawach karnych skarbowych*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 7–8.
- Skowronek G., *Kodeks karny skarbowy. Art. 113–191. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Sommerstein E., *Ustawa karno-skarbowa. Tekst z komentarzem przy uwzględnieniu całokształtu dyskusji w sejmie i senacie oraz ustawodawstwa karnego wszystkich trzech dzielnic*, Warszawa 1927.
- Stecki L., *Problematyka odpowiedzialności za szkodę pośrednią*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Radwańskiego*, Poznań 1990.
- Szpunar A., *Czyny niedozwolone w Kodeksie cywilnym*, „Studia Cywilistyczne” 1970, t. XV.
- Uzasadnienie rządowego projektu k.k.s.*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny skarbowy*, Warszawa 1999.
- Warkało W., *Odpowiedzialność odszkodowawcza, funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972.
- Wąsek A., aktualizacja M. Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2014.
- Wilk L., Zagrodnik J., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2007.



Mateusz Tusiński<sup>1</sup>

# ZAGADNIENIE STOSOWANIA TWORZYW SZTUCZNYCH W PRZEWODACH KOMINOWYCH W OPARCIU O KRAJOWE I EUROPEJSKIE PRZEPISY

## ABSTRACT

### **The Question of Using Plastics in Chimney Flues on the Basis of Domestic and European Regulations**

Polish and European law regulate the question of using plastics in chimney flues in many pieces of legislation, the majority of which are ordinances. Polish lawmakers have adopted a very general approach to this problem, setting forth the requirement to use non-flammable materials in gas and smoke flues. The aforementioned provisions do not give sufficient grounds for offering a complete answer to the question the article explores. They are supplemented by the Construction Products Act.

Careful attention should be directed to European legislation, including, in particular, Regulation No 305/2011. In accordance with the hierarchy of

---

<sup>1</sup> Aplikant radcowski przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Opolu, doktorant w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego, asystent w Zakładzie Prawa i Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego.

written laws, the above-mentioned piece of legislation is subject to direct transposition into the Polish legal order. Also important in the context of this issue is Decision No 96/603, which recommends the use of non-flammable products due to the fact that these products do not require fire resistance testing. This feature has prompted the lawmakers' recommendation. In addition, Decision No 96/603 introduces a catalogue of materials whose use in producing flues determines qualifying a given product as class A.

Lawmakers do not expressly refer to the prohibition of using plastics in chimney flues. However, the classification of materials that should be used for producing flues does not include plastics. Bearing this in mind, the question raised in the opening of this article should be answered in the negative.

**Keywords:** chimney flues, plastics, construction law, Construction Products Act, dangerous product liability

**Słowa kluczowe:** przewody kominowe, tworzywa sztuczne, prawo budowlane, ustawa o wyrobach budowlanych, odpowiedzialność za produkt niebezpieczny

## I. Wstęp

Stosowanie tworzyw sztucznych w przewodach kominowych nie jest może zjawiskiem zbyt nowym, jednak w obliczu pojawienia się na rynku polskim producentów oferujących niniejsze wyroby, temat stał się aktualny. Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza prawna przepisów regulujących przedmiotowe zagadnienie oraz w dalszej kolejności odpowiedź na pytania: czy w obliczu obecnie obowiązujących przepisów prawa, dopuszczalne jest stosowanie tworzyw sztucznych w przewodach kominowych?

Już na samym początku wskazać należy, że zagadnienie nie jest jednostkowo regulowane, a na pełną odpowiedź składa się analiza kilku aktów prawnych. W dalszej kolejności wskazać należy, że w zakresie krajowego ustawodawstwa, szczegółowej analizie poddano akty prawne rangi ustawy oraz rozporządzenia. Jeżeli chodzi natomiast o przepisy europejskiej dokonano interpretacji aktów prawnych rangi rozporządzenia oraz decyzji. Na marginesie wskazać należy, że ustawodawca europejski coraz częściej posługuje się aktami prawnymi rangi rozporządzenia. Powyższe

może wynikać z faktu, że rozporządzenie nie wymaga transpozycji do porządku prawnego państwa członkowskiego, a zatem obowiązuje wprost<sup>2</sup>. W przeciwieństwie do rozporządzeń, akt prawny rangi dyrektywy wymaga uprzedniej implementacji do porządku prawnego państwa członkowskiego. Korzystanie zatem z tego rodzaju aktów prawnych mogło prowadzić do powstania szeregu rozbieżności pomiędzy ustawodawstwami krajów członkowskich.

Celem usystematyzowania, artykuł podzielony został na trzy rozdziały. W pierwszym z rozdziałów przedstawiono analizę krajowych aktów prawnych. W drugim rozdziale przybliżono problematykę europejskich przepisów odnoszących się do głównego zagadnienia. Trzeci rozdział poświęcony został obszarowi przepisów Kodeksu cywilnego tj. odpowiedzialności producenta za produkt niebezpieczny. Na końcu dokonano podsumowania przeanalizowanych przepisów oraz udzielono odpowiedzi na zadane, na wstępie pytanie.

## II. Krajowe regulacje

Podstawowym aktem prawnym regulującym omawianą materię jest Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim odpowiadać powinny budynki i ich usytuowanie<sup>3</sup> – zwanego w dalszej części: Rozporządzeniem w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W pierwszej kolejności wskazać na § 140 w.w. Rozporządzenia, który stanowi: *Przewody (kanały) kominowe w budynku: wentylacyjne, spalinowe i dymowe, prowadzone w ścianach budynku, w obudowach, trwale połączonych z konstrukcją lub stanowiące konstrukcje samodzielne, powinny mieć wymiary przekroju, sposób prowadzenia i wysokość, stwarzające potrzebny ciąg, zapewniający wymaganą przepustowość, oraz spełniające wymagania określone w Polskich Normach dotyczących wymagań technicznych dla przewodów kominowych oraz projektowania kominów.* Wskazane przez

<sup>2</sup> Zob. art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/2).

<sup>3</sup> Dz.U. z 2002 nr 75 poz. 690 z późn. zm.



ustawodawcę warunki określić należy jako *stricte* techniczne. Istotnym w zakresie omawianego zagadnienia jest natomiast odesłanie w § 140 ust. 2 w.w. aktu prawnego do przepisu z § 266 Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie

Dyspozycję z § 266 należy z całą pewnością uznać za podstawę określającą warunki jakim powinny odpowiadać przewody kominowe. Przepis stanowi: *Przewody spalinowe i dymowe powinny być wykonane z wyrobów niepalnych*. Wskazać należy zatem, że przepis w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości interpretacyjnych precyzuje z jakich materiałów powinno się wykonywać rzeczzone przewody. Nie wskazano przy tym konkretnie o jakie przewody w myśl cytowanego przepisu chodzi, zatem uznać należy, iż przedmiotową regulacją objęte zostały wszystkie ich rodzaje. Zauważyć należy także, że ustawodawca zarówno w § 144 i 266 w.w. Rozporządzenia odnosi się do Polskich Norm, czy to w zakresie wymagań technicznych dla przewodów kominowych oraz projektowania, czy badań ogniowych małych kominów.

Istotnym elementem cytowanego aktu prawnego jest także załącznik nr 3 – stosowane w rozporządzeniu określenia dotyczące palności i rozprzestrzeniania ognia oraz odpowiadające im europejskie klasy odporności dachów na ogień zewnętrzny. Powyższy załącznik kategoryzuje palność wyrobów (materiałów) budowlanych dzieląc w je w następujący sposób – zgodnie z Polską Normą PN-EN 13501-1: 2008 „Klasyfikacja ogniowa wyrobów budowlanych i elementów budynków” – niepalne, palne: niezapalne, trudno zapalne, łatwo zapalne, niekapiące, intensywnie dymiące. Wskazać należy, że tylko wyroby zaliczone do klasy A charakteryzują się niepalnością.

W dalszej kolejności wskazać należy na brzmienie przepisu z art. 10 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane<sup>4</sup> – zwana w dalszej części: Prawo budowlane, który definiuje pojęcie wyrobu budowlanego. Wyrobami budowlanymi w rozumieniu wyżej wskazanej ustawy są: *Wyroby wykonane w celu zastosowania w obiekcie budowlanym w sposób trwały o właściwościach użytkowych umożliwiających prawidłowo zaprojektowanym i wykonanym obiektom budowlanym spełnienie podstawowych*

<sup>4</sup> Dz.U. z 1994 nr 89 poz. 414.

wymagań, można stosować przy wykonywaniu robót budowlanych wyłącznie, jeżeli wyroby te zostały wprowadzone do obrotu lub udostępnione na rynku krajowym zgodnie z przepisami odrębnymi, a w przypadku wyrobów budowlanych – również zgodnie z zamierzonym zastosowaniem.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższa definicja stanowi nie tylko o wyrobach *stricte* budowlanych, ale o wyrobach ogólnie wykorzystywanych w obiektach budowlanych. Ustawodawca w przywołanej definicji zwraca również uwagę na trwałość zastosowanych materiałów budowlanych. W tym kontekście niniejsza definicja stosowana jest do budowy elementów konstrukcyjnych obiektu budowlanego. Jednocześnie nie można powyższej definicji stosować do elementów służących do przeprowadzania robót budowlanych o charakterze wykończeniowym. Zauważyć wypada, że stosuje się ją do wszystkich materiałów budowlanych używanych w trakcie budowy obiektu budowlanego. Bardzo istotny jest nadto czas, w którym wykorzystuje się dany materiał budowlany, bowiem tylko materiały dopuszczone i wprowadzone do obrotu w trakcie ich zastosowania mogą być wykorzystane w procesie inwestycyjnym – tak m.in. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. II OSK 921/2008. Nie bez znaczenia pozostaje również powiązanie analizowanego przepisu z odrębnymi ustawami, w tym przede wszystkim postanowieniami ustawy o wyrobach budowlanych.

Warto również zwrócić uwagę na kwestię zgodności zastosowanych w obiekcie budowlanym wyrobów z właściwościami i wymaganiami określonymi w przepisie z art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. b Prawa budowlanego. Przywołane przepisy stanowią: *spełnienie podstawowych wymagań dotyczących obiektów budowlanych określonych w załączniku I do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/EWG (Dz.Urz. UE L 88 z 04 kwietnia 2011, str. 5, z późn. zm.), dotyczących: b) bezpieczeństwa pożarowego*. Tytułem krótkiej analizy przywołanego przepisu wskazać należy, iż ustawodawca zawarł w nim ogólne reguły, które każdy obiekt budowlany powinien spełniać, w tym przede wszystkim zwrócić uwagę należy na postulat w zakresie bezpieczeństwa pożarowego, Dodać należy także, że wyjaśnienie określonego wyżej warunku zawarto w załączniku I do Rozporządzenia Parlamentu

Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/EWG<sup>5</sup> – zwanego w dalszej części: Rozporządzeniem nr 305/2011.

W dalszej kolejności wskazać trzeba na powołaną wyżej ustawę z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych<sup>6</sup> – zwana w dalszej części: ustawą o wyrobach budowlanych. Przede wszystkim zauważyć należy, że ustawa o wyrobach budowlanych poddana została gruntownej nowelizacji. Wyjaśnić wypada, że nowelizacja wynika z faktu, iż w życie weszło nowe Rozporządzenie 305/2011. Powyższy związek pomiędzy znowelizowaną ustawą, a Rozporządzeniem 305/2011 określa już sam art. 1 ust. 1 ustawy o wyrobach budowlanych, który stanowi: *Ustawa określa zasady wprowadzania do obrotu lub udostępniania na rynku krajowym wyrobów budowlanych, zasady kontroli wyrobów budowlanych wprowadzonych do obrotu lub udostępnianych na rynku oraz określa właściwość organów w zakresie wykonywania zadań administracyjnych i obowiązków wynikających z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/EWG (Dz.Urz.UE.L.88 z 04 kwietnia 2011, str. 5), zwanego dalej „rozporządzeniem Nr 305/2011.*

Bardzo istotnym z punktu widzenia głównego zagadnienia pozostaje zawarta w ustawie o wyrobach budowlanych definicja wyrobu budowlanego. Niniejsza definicja stanowi odesłanie do art. 2 pkt 1 Rozporządzenia 305/2011. Zgodnie z przytoczonym przepisem: *Wyrób budowlany oznacza każdy wyrób lub zestaw wyprodukowany i wprowadzony do obrotu w celu trwałego wbudowania w obiektach budowlanych lub ich częściach, którego właściwości wpływają na właściwości użytkowe obiektów budowlanych w stosunku do podstawowych wymagań dotyczących obiektów budowlanych.*

Na marginesie wskazać należy także, że rzeczona ustawa w rozdziale IV reguluje kwestię kontroli wprowadzonych lub udostępnionych na rynku wyrobów budowlanych. Przepisy zawarte w rozdziale IV konkretyzują m.in. podmioty uprawnione do wszczęcia kontroli, przedmiot

<sup>5</sup> Dz.U.UE.L.2011.88.5 z późn. zm.

<sup>6</sup> Dz.U. z 2004 nr 92 poz. 881. z późn. zm.

kontroli, a także sposób jej prowadzenia. W art. 30–33 w.w. ustawy wskazano rodzaje rozstrzygnięć, które w wyniku przeprowadzonej kontroli może wydać organ. Natomiast w art. 36a – 36k w.w. ustawy sprecyzowano katalog kar pieniężnych, które również organ prowadzący postępowanie kontrolne może nałożyć na kontrolowanego. Uzupełniając powyższe, dodać należy, że ustawa o wyrobach budowlanych w art. 35 wprowadza przepis sankcjonujący zachowanie polegające na utrudnianiu lub udaremnianiu wykonywania czynności kontrolnych lub pobieraniu próbek wyrobów budowlanych. Niniejsze zachowanie karane jest grzywną. Zgodnie z art. 36 ustawy o wyrobach budowlanych, postępowanie w sprawie naruszenie art. 35 toczy się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia<sup>7</sup>.

Kończąc przedstawianie polskich regulacji wypada również wskazać na Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 11 sierpnia 2004 r. w sprawie sposobów deklarowania zgodności wyrobów budowlanych oraz sposobu znakowania ich znakiem budowlanym<sup>8</sup> – zwanego w dalszej części: Rozporządzeniem w sprawie sposobów deklarowania zgodności wyrobów budowlanych oraz sposobu znakowania ich znakiem budowlanym. Przedmiotowy akt prawny określa sposób deklarowania zgodności wyrobów budowlanych na podstawie oceny zgodności z Polską Normą wyrobu, niemającą statusu normy wycofanej, lub aprobatą techniczną, wymagane systemy oceny zgodności dla poszczególnych grup wyrobów budowlanych, sposób znakowania wyrobów budowlanych znakiem budowlanym, zawartość i wzór krajowej deklaracji zgodności oraz zakres informacji dołączanej do wyrobu budowlanego znakowanego znakiem budowlanym.

Zwrócić uwagę należy także na treść § 3 w.w. Rozporządzenia, który stanowi: *Wyrób budowlany jest zgodny ze specyfikacją techniczną, jeżeli spełnia, odpowiednie do jego przeznaczenia, wymagania określone w tej specyfikacji, mające wpływ na spełnienie przez obiekt budowlany wymagań podstawowych*. Rozporządzenie w sprawie sposobów deklarowania zgodności wyrobów budowlanych oraz sposobu znakowania ich znakiem

<sup>7</sup> Zob. A. Bojańczyk, *Ustawodawca zastawia niebezpieczne pułapki*, „Rzeczpospolita” z 14 września 2006 r.

<sup>8</sup> Dz.U. z 2004 nr 198 poz. 2041 z późn. zm.

budowlanym wyróżnia także w § 4 następujące systemy zgodności: system 1+, system 1, system 2+, system 2, system 3, system 4. Zgodnie zaś Załącznikiem nr I – jako wymagane systemy oceny zgodności dla poszczególnych grup wyrobów budowlanych dla grupy, w której skład wchodzi: Kominy prefabrykowane (elementy o wysokości kondygnacji) przewody kominowe (elementy lub bloki), kominy wielopowłokowe (elementy lub bloki), bloki kominowe jednopowłokowe, zestawy elementów kominów wolno stojących i kominów dostawialnych wskazano system zgodności 2+.

### III. Europejskie regulacje

Przechodząc do przedstawienia europejskich regulacji w pierwszej kolejności wskazać należy na Rozporządzenie 305/2011, którego bezpośrednia transpozycja do polskiego porządku prawnego niewątpliwie wpłynęła na przepisy krajowe. Art. 1 Rozporządzenia 305/2011 stanowi: *Niniejsze rozporządzenie określa warunki prowadzenia do obrotu lub udostępniania na rynku wyrobów budowlanych, poprzez ustanowienie zharmonizowanych zasad wyrażania właściwości użytkowych wyrobów budowlanych w odniesieniu do ich zasadniczych charakterystyk oraz zharmonizowanych zasad stosowania oznakowania CE na tych wyrobach.*

W dalszej kolejności Rozporządzenie 305/2011 wprowadza w art. 2 pkt 1 definicję wyrobu budowlanego, która zgodna jest z przytoczoną wyżej definicją z ustawy o wyrobach budowlanych. Istotnym jest także wskazanie, że zgodnie z art. 3 Rozporządzenia 305/2011 w załączniku I określono podstawowe wymagania dotyczące obiektów budowlanych. Istotą deklaracji właściwości użytkowych oraz oznakowania CE określa natomiast rozdział II Rozporządzenia 305/2011.

Załącznik I – podstawowe wymagania dotyczące obiektów budowlanych, w zakresie bezpieczeństwa stanowi: *Obiekty budowlane muszą być zaprojektowane i wykonane w taki sposób, aby w przypadku wybuchu pożaru: a) nośność konstrukcji została zachowana przez określony czas, b) powstawanie i rozprzestrzenianie się ognia i dymu w obiektach budowlanych było ograniczone, c) rozprzestrzenianie się ognia na sąsiednie obiekty budowlane było ograniczone, d) osoby znajdujące się wewnątrz mogły opuścić*

obiekt budowlany lub być uratowane w inny sposób, e) uwzględnione było bezpieczeństwo ekip ratowniczych.

Dalej wskazać należy na brzmienie Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2016/364 z dnia 1 lipca 2015 r. w sprawie klasyfikacji reakcji na ogień wyrobów budowlanych na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011<sup>9</sup> – zwanego w dalszej części: Rozporządzeniem 2016/364. W art. 1 Rozporządzenia wskazano: *Jeżeli zamierzone zastosowanie wyrobu budowlanego jest takie, że może się on przyczynić do powstawania i rozprzestrzeniania się ognia i dymu w pomieszczeniu lub obszarze powstania pożaru lub poza nim, to właściwości użytkowe wyrobu w odniesieniu do jego reakcji na ogień klasyfikuje się zgodnie z systemem klasyfikacji określonym w załączniku.*

Bardzo istotna z punktu widzenia głównego zagadnienia pozostaje także Decyzja Komisji z dnia 24 października 1995 r. wykonująca art. 20 ust. 2 dyrektywy Rady 89/106/EWG w sprawie wyrobów budowlanych (95/467/WE)<sup>10</sup> – zwaną w dalszej części: Decyzją 95/467/WE. W art. 1 Decyzji 95/467/WE wskazano: *Zgodność wyrobu i rodziny wyrobów wymienionych w załączniku 1 zaświadcza się z zastosowaniem procedury, na mocy której producent jako jedyna osoba odpowiedzialna za fabryczny system kontroli produkcji zapewnia, że wyrób jest zgodny z odpowiednimi specyfikacjami technicznymi.*

Zgodnie z Załącznikiem<sup>2</sup> – materiały zaliczone do klas A1 i A1 FL w zakresie reakcji na ogień, przewidzianych w decyzji 2000/147/WE bez wymogu przeprowadzania badań, jeżeli jakiś wyrób zaliczony ma być do którejś z wskazanych klas wykonany może być tylko i wyłącznie z jednego bądź kilku wskazanych w załączniku materiałów. Załącznik wymienia materiały z których mogą być wykonane produkty: *glina porowata, perlit porowaty, wermikulit porowaty, wełna mineralna, szkło piankowe, beton, beton z kruszywem (gęste i lekkie kruszywa mineralne, bez integralnej izolacji termicznej), wyroby z gazobetonu z autoklawu, cement z domieszką włókien, cement, wapno, żużel wielkopiecowy/sproszkowane pyły lotne (PFA), kruszywa mineralne, żelazo, stal i stal nierdzewna, miedź i stopy miedzi, cynk i stopy cynku, aluminium i stopy aluminium, ołów, gips i tynki na bazie gipsu, zaprawa ze spoiwami nieorganicznymi, elementy z gliny, elementy z krzemianu*

<sup>9</sup> Dz.U.UE.L.2016.68.4 z późn. zm.

<sup>10</sup> Dz.U.UE.L.1995.268.29 z późn. zm.

wapnia, wyroby z kamienia naturalnego i łupków, elementy gipsowe, lastryko, szkło, ceramika szklana, ceramika. Jednoznacznie wskazać należy, że w przedstawionym wykazie materiałów brak jest tworzyw sztucznych.

## IV. Regulacja Kodeksu cywilnego

Obok wskazanych wyżej aktów prawnych, zwrócić uwagę należy także na zawartą w Ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny<sup>11</sup> – zwaną w dalszej części: Kodeks cywilny, regulację dotyczącą odpowiedzialności producenta za produkt niebezpieczny.

Zgodnie z art. 449<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego: *1. Kto wytwarza w zakresie swojej działalności gospodarczej (producent) produkt niebezpieczny, odpowiada za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ten produkt. 2. Przez produkt rozumie się rzecz ruchomą, choćby została ona połączona z inną rzeczą. Za produkt uważa się także zwierzęta i energię elektryczną. 3. Niebezpieczny jest produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu. O tym, czy produkt jest bezpieczny, decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o właściwościach produktu. Produkt nie może być uznany za niezapewniający bezpieczeństwa tylko dlatego, że później wprowadzono do obrotu podobny produkt ulepszony.*

W zakresie odpowiedzialności za wprowadzenie przez producenta do obrotu gospodarczego produktu niebezpiecznego, ustawodawca przewiduje reżim odpowiedzialności deliktowej opartej na zasadzie ryzyka<sup>12</sup>. Wskazać należy także, że przyjęty reżim odpowiedzialności jest przeważającym w doktrynie poglądem<sup>13</sup>.

Podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody wynikłej z wprowadzonego do obrotu produktu niebezpiecznego może być każdy. W tym zakresie bez znaczenia pozostaje fakt istnienia jakichkolwiek

<sup>11</sup> Dz.U. z 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.

<sup>12</sup> P. Dubis, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, Legalis/el.2016.

<sup>13</sup> R. Sikorski, P. Ruchała [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I: Komentarz do art. 1–449<sup>1</sup>*, wyd. 1, Legalis/el. 2016.

zobowiązań umownych pomiędzy sprawcą a poszkodowanym. Dodać przy tym należy, że podmiotem najczęściej zobowiązanym do poniesienia odpowiedzialności z tytułu wprowadzenia produktu niebezpiecznego jest producent produktu finalnego, wytwórca surowca czy komponentu użytego do produkcji danego towaru. Powyższe wynika z faktu, że wcześniej wskazane podmioty z racji prowadzonej działalności gospodarczej zobowiązane są do zachowania szczególnej staranności<sup>14</sup>.

Naprawieniu w trybie art. 449<sup>1</sup> i następnych Kodeksu cywilnego, podlegają wszelkie szkody na osobie. Dodatkowo zgodnie z art. 449<sup>2</sup> Kodeksu cywilnego, naprawieniu może podlegać także szkoda na mieniu. Podmiotem uprawnionym do wystąpienia z roszczeniem o naprawie szkody wynikłej na skutek wprowadzenie do obrotu produktu niebezpiecznego jest każdy, kto takiej szkody doznał. Produkt niebezpieczny zdefiniowany został w art. 449<sup>1</sup> § 2 Kodeksu cywilnego. Produkt można określić jako niebezpieczny wówczas, gdy nie spełnia on norm bezpieczeństwa, których należy od niego oczekiwać. Ważne przy jest również normalne jego użytkowanie. O tym, czy produkt jest niebezpieczny, decydują także okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, w tym sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o jego właściwościach<sup>15</sup>.

W art. 449<sup>4</sup> Kodeksu cywilnego, ustawodawca wprowadza dodatkowo domniemanie, zgodnie z którym przyjmuje się, że produkt niebezpieczny powodujący szkodę wytworzony i wprowadzony został do obrotu w zakresie działalności jego producenta. Dodatkowo na podstawie art. 449<sup>3</sup> Kodeksu cywilnego, wskazano na okoliczności wyłączające odpowiedzialność za wprowadzenie do obrotu produktu niebezpiecznego.

## V. Podsumowanie

Rekapitulując powyższe, w pierwszej kolejności wskazać należy na brzmienie przepisu z art. 266 Rozporządzenia w sprawie warunków

<sup>14</sup> A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*. Tom 6, wyd. 2, Legalis/el. 2014.

<sup>15</sup> K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 15, Legalis/el. 2017.



technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, który biorąc pod uwagę przedmiot niniejszego artykułu dostarcza oczywistej i niebudzącej żadnych wątpliwości interpretacyjnych odpowiedzi. Przewody spalinowe i dymowe powinny być wykonane z materiałów niepalnych. Pomimo, iż przepis rozporządzenia daje jednoznaczną odpowiedź koniecznym jest przeanalizowanie innych przepisów dotyczących przedmiotowej materii.

Przepisy ustawy o wyrobach budowlanych wprowadzają definicję wyrobu budowlanego, która analogiczna jest z definicją wprowadzoną Rozporządzeniem 305/2011. Niniejszy akt prawny – Rozporządzenie 305/2011 – podlega bezpośredniemu zastosowaniu w polskim porządku prawnym i nie wymagając uprzedniej transpozycji.

Zgodnie z Decyzją 96/603 wyroby klasy A nie wymagają badań reakcji na ogień, bowiem są to wyroby niepalne. W tym też kontekście do grupy wyrobów – kominów, kanałów dymowych i wyrobów szczególnych – są zalecane. Nadto Decyzja 96/603 ustanawia katalog materiałów z których wyprodukowane mogą być wyroby o klasie A, takim materiałem nie jest propylen (tworzywo sztuczne). Dodatkowo wskazać należy, iż Załącznik nr 3 do Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wprowadza kategorie palności. Zgodnie z tym tylko wyroby certyfikujące się klasą A są niepalne, a tym samym ich stosowanie jest prawnie dopuszczalne. Ustawodawca nie odnosi się wprost do zakazu stosowania tworzyw sztucznych w przewodach kominowych, jednakże dokonując weryfikacji materiałów z jakich mogą być one stworzone, zauważyć należy, że ustawodawca w w.w. wykazie nie wskazał tworzyw sztucznych.

Warto wskazać także na zakres odpowiedzialności w przypadku złamania powyższego zakazu, bowiem zarówno ustawa o wyrobach budowlanych jak i przepisy Kodeksu cywilnego przewidują za taki czyn odpowiedzialność. Ustawa o wyrobach budowlanych wprowadza sankcję w na zasadach odpowiedzialności za wykroczenia, natomiast Kodeks cywilny statuuje odpowiedzialność w reżimie odpowiedzialności za produkt niebezpieczny.

Biorąc zatem pod uwagę przeanalizowane wyżej przepisy prawne, wskazać należy, iż zarówno przepisy krajowe jak i europejskie bardzo szczegółowo regulują zagadnienie stosowania tworzyw sztucznych

w przewodach kominowych. W oparciu o dokonaną analizę przepisów możliwe jest udzielenie odpowiedzi na zadane na wstępie pytanie. W tym zakresie jednoznacznie stwierdzić należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, stosowanie tworzyw sztucznych w przewodach kominowych uznać należy za zakazane.

## Bibliografia

- Bojańczyk A., *Ustawodawca zastawia niebezpieczne pułapki*, „Rzeczpospolita” z 14 września 2006 r.
- Despot-Mładanowicz A. [w:] M. Wierzbowski, A. Plucińska-Filipowicz (red.), *Prawo budowlane. Komentarz*, wyd. 2, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 111–113.
- Olejniczak A. (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*. Tom 6, wyd. 2, Legalis/el. 2014.
- Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 15, Legalis/el. 2017.
- Dubis P., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, Legalis/el. 2016.
- Sikorski R., P. Ruchała [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny*. Tom I: *Komentarz do art. 1–449<sup>11</sup>*, wyd. 1, Legalis/el. 2016.



Robert Stefanicki<sup>1</sup>

## **GLOSA DO WYROKU SN Z DNIA 14 KWIETNIA 2016 R. (IV CSK 485/15) – ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKÓW ZARZĄDU SPÓŁKI Z O.O.**

### **ABSTRACT**

#### **Gloss on the Judgment of the Supreme Court of 14 April 2016 (IV CSK 485/15) – The Liability of the Management Board Members of a Limited Liability Company**

The large body of judicial decisions concerning the implementation of Article 299 of the Commercial Companies Code is indicative, on the one hand, of the empirical usefulness of the solution contained therein and, on the other, of issues pertaining to its construction. The essence of the aforementioned regulations is to protect the creditors' interests, while expressly stipulating the transparency requirement regarding the scope of the management board members' liability on account of failure to file a timely bankruptcy petition. Consequently, this approach warrants respect for each of the party's right of defence.

---

<sup>1</sup> Profesor zwyczajny w Instytucie Prawa Cywilnego, Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytetu Wrocławskiego.

**Keywords:** ineffectiveness of execution, failure to file a timely petition, damage, full appeal, respondent's right of defence

**Słowa kluczowe:** bezskuteczność egzekucji, niezgłoszenie w terminie wniosku, szkoda, pełna apelacja, prawo do obrony pozwanego

## Wprowadzenie

Konstrukcja spółki z o.o. niewątpliwie stwarza realną pokusę do nadużywania w praktyce tej formy organizacyjno-prawnej prowadzenia działalności gospodarczej. Uważa się, że regulacja odpowiedzialności członków zarządu, określona najpierw w art. 298 Kodeksu handlowego – kontynuowana pod rządami art. 299 Kodeksu spółek handlowych (k.s.h.) – stanowiła reakcję na potrzeby porządkowania obrotu w tym zakresie. Specyficzną cechą odpowiedzialności z powyższego tytułu jest przebicie zasłony korporacyjnej w odniesieniu do wymienionej kategorii podmiotów. Fakt, że jej uwolnienie jest kierowane do wymienionych funkcjonariuszy spółki, nie oznacza dowolności interpretacyjnej, przewidzianego tym przepisem wyjątku. Jednak pokaźna liczba spraw, które ciągle trafiają do Sądu Najwyższego, wskazuje, z jednej strony na wagę wskazanej regulacji dla ochrony wierzycieli, z drugiej zaś na niezbędność wyznaczenia przejrzystych ram odpowiedzialności członków zarządu za zaniechanie zgłoszenia we właściwym terminie wniosku o upadłość. O wadze dookreślenia wyrazistych granic tej odpowiedzialności przesądza to, że stanowi ona wyjątek od reguły braku osobistej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o. Orzecznictwo sądowe odzwierciedla istotne problemy z wykładnią juretyczną art. 299 k.s.h. na potrzeby rozstrzygnięcia konkretnego sporu. Niektórych z nich dotyczy wyrok z dnia 14 kwietnia 2016 r., o którym niżej<sup>2</sup>.

## Stan faktyczny i rozstrzygnięcia merytoryczne

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością T. wystąpiła z powództwem, opartym o art. 299 k.s.h., przeciwko U., sprawującemu funkcję prezesa

<sup>2</sup> Sygn. akt IV CSK 485/15.

zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością G., z żądaniem zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty. Wierzytelności zgłosiły także inne, częściowo już zaspokojone podmioty, mające siedziby w innych państwach europejskich. Wyrokiem zaocznym Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo i w odpowiedzi na jego zaskarżenie utrzymał w mocy to orzeczenie. Rozpatrując apelację strony pozwanej, Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, w tym potwierdził, niebudzący zresztą sporu fakt pełnienia przez nią funkcji prezesa zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością G. oraz to, że stan niewypłacalności spółki wystąpił już pod koniec października 2006 r., a wnioski o upadłość zostały złożone dopiero dwa miesiące później. Postanowieniem z lutego 2007 roku Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o ogłoszenie upadłości spółki, biorąc za podstawę art. 12 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku prawo upadłościowe i naprawcze. Na rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji pozwana wniosła apelację.

Odnosząc się do zgłoszonego w niej wniosku o dopuszczenie do postępowania dowodów, Sąd drugiej instancji stwierdził, że podlegają one oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c., dodatkowo wskazując w sposób ogólny na ich zbędność dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie przedstawił jednak całościowej argumentacji na rzecz ich oddalenia na etapie apelacji<sup>3</sup>. Uznał ponadto za nietrafiony zarzut, zarówno naruszenia art. 229 i art. 231 k.p.c., jak i art. 212 § 1 oraz art. 232 k.p.c. Nie znajduje zdaniem tego Sądu żadnego uzasadnienia twierdzenie pozwanej, jakoby była osobą nieporadną, zważywszy na fakt, że pełni ona mandat prezesa zarządu spółki, posiada wykształcenie ekonomiczne, a do tego korzysta z reprezentowana w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika<sup>4</sup>. Istotną kwestią w niniejszym sporze okazał się problem, w jakim zakresie sąd powinien uwzględniać, zgłaszane w związku ze sprawą dowody. Według oceny dokonanej przez Sąd Apelacyjny pozwana nie zgłosiła w postępowaniu dowodu księgowej

3 Na temat funkcjonalnej wykładni również R. Stefanicki, *Nadużycie formy prawnej spółki w zgrupowaniu w aspekcie prawa pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2016, nr 1, s. 23 i n.

4 Winę członków zarządu ocenia się na podstawie kryterium należytej staranności, wynikającej z zawodowego charakteru działalności członków organu. Mamy tu więc do czynienia z podwyższonym miernikiem staranności, adekwatnym do powierzonych zadań.

dokumentacji upadłej spółki. Bez tych danych dowód z opinii biegłego byłby pozbawiony przedmiotu. Powołany w apelacji art. 232 k.p.c. wskazuje na możliwość dopuszczenia w postępowaniu sądowym, niewskazanego przez stronę, dowodu z urzędu, ale tylko w przypadku wystąpienia szczególnie uzasadnionych okoliczności a więc, kiedy jest to niezbędne dla prawidłowego wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia sporu.

## Podstawy podmiotowe i przedmiotowe odpowiedzialności

Sąd drugiej instancji potwierdził fakt, że Sąd Okręgowy rzeczywiście nie wydał postanowień, których treść odnosiłaby się do wszystkich, zgłoszonych przez strony, wniosków dowodowych. Nie nadał jednak temu uchybieniu relewantności prawnej, skoro stwierdził, że wnioski pozwanej nie miały wpływu na finalne rozstrzygnięcie a w każdym razie, jego zdaniem, nie wykazała ich znaczenia strona skarżąca. Tymczasem ich uwzględnienie pozwoliłoby na zniwelowanie braku konsekwencji w argumentacjach przedstawionych przez Sąd Apelacyjny, odnośnie dookreślenia momentu powstania niewypłacalności spółki. Opierając się wyłącznie na zeznaniach powoda, z pominięciem analizy dowodów wniesionych przez drugą stronę, Sąd drugiej instancji odmówił a priori waloru wiarygodności i znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Nie ulega wątpliwości fakt, że nie do całości kształtu dokumentów, o których dopuszczanie wnioskowała pozwana i które znajdowały się w aktach sprawy, sąd odniósł się w pisemnych motywach wyroku, rekapitulując swoje stanowisko tym, że były to nieistotne uchybienia, niemające wpływu na wynik sprawy.

Odnosząc się do podmiotowego i przedmiotowego zakresu odpowiedzialności członków zarządu z art. 299 § 2 k.s.h. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu. Określił właściwy krąg odpowiedzialnych na powyższej podstawie, podnosząc, że odpowiedzialnymi z tego tytułu są osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia, choćby niewymagalnych, zobowiązań spółki i jednocześnie w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku o upadłość spółki. Ponadto dla przyjęcia odpowiedzialności zarządzających spółką wymagane jest spełnienie przesłanki winy członka zarządu oraz bezskuteczności

przymusowego dochodzenia należnych wierzytelności bezpośrednio z majątku spółki<sup>5</sup>. Na marginesie rozważań warto podnieść, coraz wcześniej wskazywane argumenty na rzecz bardziej elastycznego i znacznie odformalizowanego, szerokiego pojmowania „bezskuteczności egzekucji”, o której stanowi omawiany przepis<sup>6</sup>. „Bezskuteczność” odnosić można zarówno do sytuacji typowych, gdy egzekucja prowadzona przeciwko spółce nie dała oczekiwanych przez wierzyciela rezultatów, jak i za już wystarczające uznawać dostateczne prawdopodobieństwo bezskuteczności dowodzonej przy pomocy różnych środków i dowodów potwierdzających, że spółka nie ma majątku, z którego wierzyciel lub wierzyciele mogliby się zaspokoić<sup>7</sup>. Przy akceptacji takiego podejścia interpretacyjnego nie musi dojść do wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce na rzecz konkretnego wierzyciela<sup>8</sup>. Dowodem może być nie tylko postanowienie komornika sądowego o umorzeniu egzekucji prowadzonej na rzecz wierzyciela z powodu jej bezskuteczności, ale także dowody pośrednie na nią wskazujące. Przedstawione podejście jest koherentne ze zliberalizowaną formułą zawartą w art. 778<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego.

## Charakter odpowiedzialności i pojęcie szkody

Mającą szczególne znaczenie zarówno z punktu widzenia ochrony wierzycieli, jak i transparentności ustaleń zakresu powinności spoczywających na zarządzie, regulacja odpowiedzialności spółki z ograniczoną

5 Zatem odpowiedzialność ta ma charakter subsydiarny, K. Osajda, *Odpowiedzialność cywilna członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2008, s. 97 i n.

6 D. Walerjan, T. Żak, *Odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych oraz praktyczne sposoby jej ograniczenia*, Warszawa 2010, s. 86 i n.

7 Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 lutego 2016 r. (sygn. akt II CSK 229/15) zauważył, że jeżeli członkowie zarządu wiedzą o tym, że wierzytelności o wypłatę wynagrodzeń pracownikom powstały w czasie, gdy sprawują oni swoją funkcję, to nie widać żadnego powodu, aby wyłączyć te wierzytelności przy ocenie, czy mają oni obowiązek zgłosić do upadłości spółkę z o.o. Takie wierzytelności mogą stanowić znaczne kwoty w bilansie spółki i to one przesądzą niejednokrotnie o tym, czy jest ona niewypłacalna i czy powstał już obowiązek zgłoszenia jej do upadłości.

8 Zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 19/05.



odpowiedzialnością zawarta w art. 299 k.s.h. podlega rozbieżnej wykładni. Stan ten rzutuje także na jakość praktyki orzeczniczej, a zwłaszcza stopień niezbędnej przewidywalności rozstrzygnięć, które zapadają w podobnych sprawach. Niniejszy artykuł posiadał swój odpowiednik w art. 298 Kodeksu handlowego i, mimo że jego kilkudziesięcioletniemu stosowaniu towarzyszyły istotne kontrowersje i konsekwencje zróżnicowanej interpretacji dla uczestników obrotu, nie nastąpiła zasadnicza zmiana merytorycznej jego konstrukcji. Nie spotkała się też z aprobatą normodawcy propozycja stosownych zmian złożona przez Komisję Kodyfikacyjną (Zespół Prawa Spółek). Istnieje zasadnicze zróżnicowanie stanowisk w doktrynie, a także w judykaturze w kwestii, czy przedmiotowa odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter odszkodowawczy, czy jest to odpowiedzialność typu gwarancyjnego będąca specyficznym przypadkiem odpowiedzialności za cudzy dług. Wybór określonego modelu interpretacji przesądza o możliwości (lub jej braku) skutecznego podnoszenia przez zarząd zarzutów przysługujących spółce, a także rzutować będzie na długość terminu przedawnienia itd.<sup>9</sup> W doktrynie podnosi się, że w rozumieniu art. 299 k.s.h. pojęcie szkody odbiega od cywilistycznego ujęcia tego terminu, bowiem dotyczy pogorszenia się możliwości zaspokojenia wierzyciela wskutek zawnionego niezgłoszenia przez zarząd upadłości w ustawowym terminie<sup>10</sup>, przy czym wierzytelności te powinny być na tyle wskazane i opisane, aby można było ustalić, od kiedy spółka nie mogła zaspokoić ciężących na niej terminowych zobowiązań<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Zdaniem J. Frąckowiaka (*Kodeks spółek handlowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego* [w:] *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, pod red. J. Frąckowiaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2006, s. 34) zarówno wykładnia językowa, jak i systemowa nie przemawiają za poglądem, że mamy tu do czynienia z odpowiedzialnością odszkodowawczą. W literaturze przedmiotu, na bazie praktyki orzeczniczej, wyodrębnia się też koncepcję tzw. odpowiedzialności gwarancyjno-odszkodowawczej. Szerzej J. Frąckowiak, A. Kappes, *Czy potrzebna jest nowelizacja art. 299 k.s.h.* [w:] *Kodeks spółek handlowych po dziesięciu latach*, pod red. J. Frąckowiaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2013, s. 161.

<sup>10</sup> Należy mieć na względzie wpływające z konstrukcji przepisów k.s.h. domniemanie winy osób odpowiedzialnych. Zob. na tle wykładni art. 293 k.s.h. A. Rachwał [w:] *Prawo spółek handlowych*, tom 2, red. S. Włodyka, Warszawa 2012, s. 835 i n.

<sup>11</sup> Sąd Najwyższy podjął uchwałę dnia 8 października 2015 r. (sygn. akt III CZP 54/15), zgodnie z którą „zobowiązania z tytułu wynagrodzenia tymczasowego nadzorca sądowego, niewyegzekwowane od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

Sąd Apelacyjny jedynie w sposób ogólny, gdyż nie miało to związku z badanym sporem, nawiązał do kwestii zróżnicowanych stanowisk w sprawie kwalifikowania przedmiotowej odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. Przyjął jednak, że bez względu na wyrażane w literaturze przedmiotu i orzecznictwie w tym zakresie koncepcje, zasadne jest stwierdzenie, że żadna z nich nie prowadzi do wniosku, aby, w procesie wytoczonym przeciwko członkowi zarządu ten ostatni był zobowiązany do wykazania szkody. Obciąża go jedynie dowód istnienia niezaspokojonych zobowiązań upadłej spółki, bezskuteczność egzekucji wobec niej. Ciężar dowodu odnośnie spełnienia przesłanek ekskulpujących z odpowiedzialności spoczywa na członku zarządu. W przedstawionej sprawie zasadniczy spór skupiał się na tym, czy strona pozwana skutecznie uwolniła się od odpowiedzialności, wykazując jedną z przesłanek, wyłączających odpowiedzialność z art. 299 § 2 k.s.h. Zgodnie ze wskazanym przepisem członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, gdy wykaze, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe; albo, gdy wykaze, że choć nie doszło do złożenia wniosku we właściwym czasie, to fakt ten nie wystąpił z jego winy; albo wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody. Sąd ten trafnie też podniósł, że członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, jeśli wykaze brak swojej winy w niezgłoszeniu upadłości, a nie brak winy w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności. Wykazanie braku winy obarczone jest trudnościami natury obiektywnej. Będzie to miało miejsce w rzadkich przypadkach, zważywszy na nałożone na członków zarządu wymagania staranności w czuwaniu nad kondycją spółki, a także ich dostęp do istotnych dla zgłoszenia upadłości informacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taki, wyjątkowy wypadek zachodzi, gdy stan niewypłacalności powstał na skutek podstępnego wprowadzenia w błąd pozwanego członka zarządu przez innego członka zarządu<sup>12</sup>.

---

co do której oddalono wniosek o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, są objęte przewidzianą w art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialnością członków zarządu”.

- <sup>12</sup> Zdaniem Sądu drugiej instancji z twierdzeń pozwanej wynika, że okoliczności dotyczące spłaty niewymagalnego długu wobec F., na które powołuje się w procesie, były jej znane.

## Autonomiczny charakter regulacji

Sąd Apelacyjny, potwierdzając w tym zakresie stanowisko sądu pierwszej instancji, podkreślił, że regulacja zawarta w art. 299 § 2 k.s.h ma autonomiczny charakter. Sankcjonuje on w sposób samodzielny i wyczerpujący odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. W świetle powyższego prawidłowego pojmowania tej autonomii odpowiedzialności członka zarządu nie uchyla umowa zarządzających co do sposobu kierowania spółką, w tym ustalony podział czynności i zadań a także rodzaj powiązań ze spółką<sup>13</sup> oraz ze współnikami<sup>14</sup>. Do tej ostatniej kwestii nawiązał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 sierpnia 2012 r.<sup>15</sup> W uzasadnieniu wyroku Sąd ten przyjął, że ocena zachowania członków zarządu spółki podlega reżimowi określonymu w przepisach k.s.h., a nie w Kodeksie pracy. Nie chodzi tutaj o problem ewentualnej pozorności umów o pracę ani brak możliwości zawarcia z członkiem zarządu spółki umowy pracowniczej<sup>16</sup>, ale fakt, że mamy do czynienia z konstrukcją prawa handlowego, regulowaną przepisami k.s.h. Nawiązując do dotychczasowego orzecznictwa SN<sup>17</sup>, Sąd Apelacyjny

13 Natomiast na potencjalne możliwości takich powiązań i ich skutki zwracają uwagę ubezpieczyciele, wprowadzając, w celu zwalczania zjawiska koluzji, stosowne klauzule w umowach lub dołączonych do nich ogólnych warunkach. Przykładem nieetycznych zmów między ubezpieczającym (spółką) a ubezpieczonym (zarządem) jest specyficzne nadużycie uprawnień skierowane przeciwko ubezpieczycielowi. Szerzej na temat etycznego modelu rozwoju przedsiębiorstwa, M. Winiarski, *Etyka a zarządzanie marketingowe – wybrane problemy*, „Wrocławsko-Lwowski Zeszyty Prawnicze” 2015, nr 6, s. 99–111, s. 190 i n.

14 W związku z praktykami wyprowadzania majątku ze spółki, często w porozumieniu z członkami zarządu, postuluje się rozszerzenie odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. także na współników, P. M. Wiórek, *Ochrona wierzycieli spółki z o.o. poprzez osobistą odpowiedzialność jej współników. Koncepcja odpowiedzialności przebijającej i nadużycia formy prawnej spółki w prawie niemieckim i polskim*, Wrocław 2016, s. 27 i n.

15 VIACa 1273/10.

16 W kwestii dookreślenia treści niepracowniczych stosunków zatrudnienia zob. uwagi K. W. Baran, *O systematyce i delimitacji niepracowniczych stosunków zatrudnienia* [w:] *Księga jubileuszowa profesora Herberta Szurgacza*, pod red. Z. Kubota, T. Kuczyńskiego, Warszawa 2011, s. 28 i n.

17 Wyrok z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 305/02.

podniósł, że spółkę z członkiem zarządu mogą łączyć dwa stosunki prawne, tj. stosunek członkostwa w zarządzie regulowany przepisami prawa handlowego oraz stosunek pracy. W sytuacji, gdy przedmiotem procesu jest roszczenie spółki prawa handlowego, przeciwko członkowi zarządu spółki o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez działania tego członka sprzeczne z prawem, lub postanowieniami umowy spółki, to odpowiedzialność taka podlega reżimowi prawa handlowego. Autonomiczny charakter regulacji odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. potwierdził także Sąd Najwyższy w omawianej, w tym materiale autorskim, kasacji. Stwierdził m.in., że odnosząc się do wniesionej skargi, należy przyjąć, że niezasadny jest wskazany w niej zarzut odnośnie naruszenia art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Przyczynianie się wierzycieli do powstania stanu niewypłacalności nie ma tutaj relewantności prawnej. Art. 299 k.s.h. w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania. Ze względu na dyspozycję art. 2 k.s.h., nie jest możliwe odpowiednie stosowanie art. 362 k.c.

W procesie interpretacji art. 299 k.s.h. wyznaczającego ramy prawne odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, niezwykle istotne jest sięgnięcie do wykładni celowościowej<sup>18</sup>. Akcent na nią położył SN w wielu wyrokach<sup>19</sup>, stwierdzając m.in., że funkcja regulacji zawartej w art. 299 § 1 k.s.h. jest sankcjonowanie takiego niedochowania należytej staranności w sprawowaniu mandatu w organie spółki, który doprowadził, w związku z zaniechaniem zgłoszenia upadłości, do niezaspokojenia wierzycieli<sup>20</sup>. W jego świetle odpowiadają oni za zobowiązania, z okresu sprawowania przez nich funkcji zarządczych,

18 Na ten temat E. Zielińska [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J.A. Strzępka, Warszawa 2015, s. 698 i n.

19 M.in. w powołanym uzasadnieniu wyroku w sprawie IV CSK 485/15.

20 Zważywszy, że odpowiedzialności osobistej członka zarządu, statutowanej wymienionym przepisem, jako wyjątku od zasady, nie można dokonywać wykładni rozszerzającej. Mając na uwadze powyższe, SN podniósł, jeżeli przykładowo zobowiązanie powstało w okresie działania tymczasowego nadzorca sądowego, zarządcy przymusowego, w warunkach odebrania lub ograniczenia dłużnikowi zarządu majątkiem spółki, to istotne jest ustalenie, czy zobowiązania, za które na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. miałby odpowiadać członek zarządu, są jeszcze wynikiem jego działalności w zarządzie, czy też tylko działań zarządcy przymusowego.

w tym za te, które powstały po spełnieniu się przesłanek zgłoszenia wniosku o upadłość. Odmierna wykładnia eliminowałaby funkcję zabezpieczającą art. 299 k.s.h. Ta ostatnia, w swej istocie gwarancyjna, sprowadza się do pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu w razie zawnionego niewystąpienia w terminie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. W świetle omawianej tutaj podstawy materialnoprawnej członek zarządu nie odpowiada z tytułu działań bądź zaniechań, które doprowadziły do złej kondycji finansowej spółki, a nawet do stanu jej upadłości, ale za brak terminowego zgłoszenia wniosku<sup>21</sup>. Ramy czasowe tej odpowiedzialności należy oceniać z punktu widzenia ochrony interesu wierzyciela<sup>22</sup>. Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona pozwana nie wykazała w szczególności, że pomimo nie wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości i niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Szkada w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. wystąpiłaby w wypadku zaspokojenia wierzyciela w części większej, w warunkach terminowego zgłoszenia upadłości, niż w sytuacji zaniechania wystąpienia z wnioskiem. Zdaniem Sądu drugiej instancji pozwana nie sprostала powinności dowiedzenia braku swojej odpowiedzialności z omawianego tytułu<sup>23</sup>. Stanowisko to jest, co najmniej

- 21 Miary staranności członków zarządu dookreśla praktyka. W uzasadnieniu już cytowanego wyroku Sądu Apelacyjnego (VI ACA 1273/10) stwierdzono, że członkowie zarządu powodowej spółki w oczywisty sposób naruszyli obowiązek należytej staranności, w związku z tym można przypisać im winę nieumyślną w postaci niedbalstwa. Podjęli bowiem transakcje obciążone znacznym ryzykiem o dużej wartości ekonomicznej. Nie poprzedzili jej zawarcia konsultacją z podmiotami zajmującymi się profesjonalnie badaniem sytuacji na rynkach finansowych ani nie zachowali staranności w przewidywaniu możliwych strat i niepowodzenia prowadzonej działalności.
- 22 W praktyce pojawiają się trudności z określeniem odpowiedzialności członków zarządu odwołanych z pełnionych funkcji lub wykonujących je jedynie faktycznie. W tym wypadku niektórzy przedstawiciele doktryny, na bazie wybranego orzecznictwa, opowiadają się za rozwiązaniem kompromisowym, w którym waży się z jednej strony interes odwołanych ze stanowiska, z drugiej zaś uwzględnia interes wierzycieli, którzy mają prawo działać w zaufaniu do rejestrów, A. Szajkowski [w:] S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, tom 2, Warszawa 2002, s. 789. Odpowiedzialność ta powstaje już z momentem powołania członka zarządu do pełnienia funkcji zarządczych w spółce, A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, Warszawa 2011, s. 1174.
- 23 Wierzyciele poszukują ochrony nie przed luzem decyzyjnym, ponieważ członkowie zarządu wykonują powierzone zadania w granicach określonych przez udziałowców, ale przed nieuczciwym działaniem i brakiem ich staranności. Niewątpliwie

dyskusyjne w związku z faktem nieuwzględnienia przez sąd przedstawionej przez pozwaną argumentacji oraz dowodów.

## Model apelacji pełnej

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sadu Apelacyjnego w całości, opierając go zarówno na naruszeniu przepisów postępowania, mających jej zdaniem wpływ na rozstrzygnięcie, jak i przepisów prawa materialnego. W pierwszej kolejności wskazała na naruszenie art. 381 k.p.c. w związku z odmową dopuszczenia dowodów dołączonych do apelacji i uznaniem, że nie wykazała tego, że potrzeba uwzględnienia spornych dowodów wynika później, a także, że nie uzasadniła ich uwzględnienia na etapie apelacji. Podstawowy zarzut proceduralny dotyczył wybiórczego i jednostronnego podejścia Sądu drugiej instancji w kwestii nienadawania istotnego znaczenia argumentacji przekładanej przez skarżącą wraz z nieuwzględnianiem wskazywanych przez nią dowodów. Gdyby je uwzględniono Sąd drugiej instancji musiałby zreformować swoje podejście w kwestii uznania ustaleń Sądu pierwszej instancji za własne.

We wniesionej kasacji podniosła ponadto zarzut naruszenia prawa materialnego odnośnie do odpowiedzialności pozwanej w trybie art. 299 k.s.h. za zobowiązania spółki G. Szkoła, której wyrównania może się domagać od zarządu wierzyciel spółki w razie jej upadłości, obejmuje tylko straty spowodowane spóźnionym zgłoszeniem upadłości; inaczej mówiąc, nie wszystko, co wierzycielowi należało się od spółki, jest stratą, za którą odpowiada zarząd. Sąd Najwyższy, na wstępie podniósł, że dla oceny przedmiotowych naruszeń, zwłaszcza prawidłowości zastosowania przez sąd wskazanego przepisu, miarodajne są ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji. Zwrócił uwagę, że w obowiązującym obecnie modelu apelacji pełnej, sąd apelacyjny ma obowiązek samodzielnie ocenić zgromadzone w sprawie dowody i na ich podstawie dokonać własnych, nie budzących wątpliwości

---

wzmocnieniu pozycji przetargowej wierzycieli służyć mogłaby, postulowana przez część doktryny nowelizacja art. 299 k.s.h., zmierzająca w kierunku objęcia odpowiedzialnością osobistą wspólników spółki, działających w złej wierze, tj. uzyskujących korzyści przy pełnej wiedzy o złej kondycji spółki.

i stabilnych ustaleń faktycznych oraz subsumcji stanu faktycznego do właściwej normy prawa materialnego. Kładąc akcent na niniejszy wzorzec apelacji, nawiązał dodatkowo do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r.<sup>24</sup> W jej uzasadnieniu Sąd zdefiniował taką apelację w sposób następujący: „apelacja pełna polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie. Innymi słowy, przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry *cum beneficio novorum*, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji”. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały podkreślono ponadto, że zasadniczym celem pełnego postępowania apelacyjnego jest naprawienie błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony oraz bez względu na ich naturę prawną lub faktyczną. Nieodłącznym elementem tak szeroko ujmowanej apelacji jest także możliwość powoływania w jej ramach dowodów niezgłoszonych wcześniej. Apelacja pełna, oderwana od podstaw, zatem reglamentowana przez prawodawcę lista możliwych zarzutów, nie krępuje sądu drugiej instancji, zachowującego w zasadzie nieograniczone kompetencje rozpoznawcze. Natomiast inaczej przedstawia się zakres kompetencji Sądu drugiej instancji w wypadku apelacji ograniczonej. Ze względu na jej specyfikę ściśle kontrolną, jej funkcją nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, zakres kompetencji kontrolnych zostaje zredukowany do tego, co w apelacji zarzuca skarżący.

Przekładając powyższe uwagi na omawiane studium przypadku, należy przyjąć, na bazie modelu pełnej apelacji, niezbędność odniesienia Sądu do zarzutów skarżącej, i to zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i naruszeń odnoszących się do prawa materialnego. Ocena prawidłowości wykładni i metodologii zastosowania, wskazanego w ramach podstawy kasacyjnej, przepisu prawa materialnego, tj. art. 299 k.s.h. jest możliwa tylko w okolicznościach, gdy pozwalają na to stosowne ustalenia Sądu Apelacyjnego, stanowiące podstawę wydania wyroku. Ten zaś został zaskarżony w omawianym wypadku kasacją, która została uwzględniona w oparciu o art. 398<sup>15</sup> k.p.c. W omawianym tu wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Uznał bowiem, że w zaistniałych okolicznościach odniesienie do wszystkich zarzutów skargi byłoby przedwczesne. Niewątpliwą zaletą

<sup>24</sup> III CZP 49/07, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2008, nr 6, s. 55.

uzasadnienia wyroku było położenie przez Sąd Najwyższy akcentu na rzetelność podejścia sądów rozstrzygających merytorycznie do wskazywanych przez strony dowodów i poszanowanie wymogów aksjologicznych równego traktowania obydwu stron powstałego sporu. Nie ulega wątpliwości, że stosowane procedury w postępowaniu sądowym mają pełnić użyteczną funkcję w stosunku do zakładanych standardów prawa materialnego. Wobec zaistniałego sporu, którego rozwiązanie w pewnym sensie przekładać się miało na rozstrzygnięcie finalne, zdaniem Sądu Najwyższego zasadniczym punktem wyjścia, poprzedzającym dalsze ustalenia, powinna być kwestia dookreślenia i dochowania terminu złożenia wniosku o upadłość, a dopiero w dalszej kolejności odniesienia się do potencjalnej szkody, wyrządzonej brakiem staranności w omawianym zakresie członków zarządu. Zdaniem Sądu kasacyjnego ustalenia poczynione w postępowaniu instancyjnym nie pozwalają na rozstrzygnięcie, czy w procedurze postępowania apelacyjnego dokonano prawidłowej subsumpcji stanu faktycznego do wskazanej normy prawnej. Sąd pierwszej instancji przyjął za początek stanu niewypłacalności koniec października 2006 r.<sup>25</sup> Zważywszy na fakt, że Sąd drugiej instancji uznał za trafne ustalenia Sądu Okręgowego, przyjął je za własne, to tym samym uznać należało za racjonalne trzymanie się tej linii argumentacji w całym postępowaniu. Jednak konstrukcja uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji nie zawiera skonkretyzowanych odniesień do ustaleń Sądu pierwszej instancji, uznanych za trafne, w tym do obranej linii dowodzenia. Według oceny przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji znacznie dla określenia początku odpowiedzialności należy przypisać opiniom i dokumentom przedstawionym w związku z prowadzeniem innego postępowania, w tym wypadku karnego. Te ostatnie dowody wykluczył natomiast Sąd Apelacyjny, czego pokłosiem jest pozbawienie podstawy jego rozumowania odnośnie uznania za trafne rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Konstrukcja uzasadnienia stanowiska Sądu drugiej instancji została zasadniczo skupiona na obowiązkach procesowych strony pozwanej. Z takim ograniczeniem metodologii procedowania nie zgadza się skarżąca. Zdaniem Sądu Najwyższego słusznie podnosi ona, że przy ustaleniach na

<sup>25</sup> Według ustaleń przedstawionych przez Sąd Okręgowy aktywa spółki G wynosiły wtedy ponad 4 mln. zł a pasywa ponad 13 mln. zł. Sąd Apelacyjny nie zmienił tego ustalenia ani nie wskazał, że w ramach podstawy faktycznej swojego rozstrzygnięcia wyłącza wskazane ustalenie w całości lub w części.



etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wykorzystano opinię biegłych odnośnie niewypłacalności spółki. Fakt, że została ona przygotowana na potrzeby sprawy karnej, nie wyłącza możliwości sięgnięcia do takiego dowodu na etapie apelacji, szczególnie, dlatego, że relewantność prawną takiej opinii uznał Sąd pierwszej instancji, a jego wyrok zaakceptowano w apelacji. Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinie wydane, m.in w sprawach karnych, a więc sporządzone na użytek innych postępowań, należy uznać za nieprzydatne w postępowaniu cywilnym<sup>26</sup>.

## Egzekwowanie prawa do obrony

Na pełną aprobatę zasługują wysiłki SN na rzecz wielostronnego i dogłębnego odniesienia się do zarzutów skargi kasacyjnej. Sąd kasacyjny zauważa, że Skarżąca trafnie podnosi brak konsekwencji Sądu Apelacyjnego w prowadzonym postępowaniu, gdyż z jednej strony akceptuje On w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji, z drugiej zaś wskazuje na pewne uchybienia tego Sądu w zakresie postępowania dowodowego, nie dostarczając w tym zakresie stosownej argumentacji na rzecz pominięcia niektórych dowodów. Sąd Najwyższy nie odmawia też racji twierdzeniom Skarżącej, odnośnie do niezbędności dostarczenia przez Sąd stosownych argumentów, w zakresie obranej przezeń linii dowodzenia. Bez względu na zaseregowanie środka dowodowego, pod kątem jego przydatności do prowadzonego postępowania, Sąd powinien dopuścić go jako dowód w całości lub ograniczonym zakresie. W tym ostatnim wypadku, a także w sytuacji niedopuszczenia dowodu, orzekający organ powinien wyjaśnić, dlaczego

26 Na uwagę zasługuje tu art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego, który (zdanie pierwsze) stanowi, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Mają więc znaczenie prejudycjalne dla tych postępowań. W świetle wymienionego przepisu mocy wiążącej nie posiadają orzeczenia wydawane w postępowaniu karno-administracyjnym, co nie wyłącza możliwości wykorzystywania ich w postępowaniu cywilnym w charakterze dowodów z dokumentów. Niniejsza regulacja nie wyklucza możliwości wykorzystywania opinii i dowodów poczynionych w postępowaniu karnym, zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym, co do popełnienia przestępstwa. Zob. przykładowo wyrok SN z dnia 14 lipca 2015 r., II PK 86/14, Legalis 1310200.

podjął taką, a nie inną decyzję i jakie przy wyborze argumenty brał pod uwagę. Strona postępowania posiada pełne prawo do otrzymania informacji w kwestii przyczyn pominięcia niektórych dowodów, odmówienia im waloru rzetelności i wagi dla toczącego się postępowania oraz sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Takie, wnikliwe podejście sądu ma niewątpliwe znaczenie z punktu widzenia konsumpcji, przysługujących stronie uprawnień procesowych. Odniesienie się przez stronę do postępowania sądu, jego argumentacji i przedstawionych ewentualnych kontrargumentów, może zaistnieć dopiero w warunkach poszanowania prawa do obrony przez Sąd.

Ustalenia faktyczne mogą być czynione na podstawie wszelkich zgłoszonych dowodów, z wyłączeniem oczywiście przejawów nadużycia prawa<sup>27</sup>, w tym działań na rzecz nieusprawiedliwionego przeciągania w czasie prowadzonych postępowań. Z uwagi na fundamentalne prawo stron do obrony niezbędne jest, zdaniem Sądu Najwyższego, procedowanie w taki sposób i przy użyciu takich środków, by uprawnieni mieli wiedzę odnośnie tego, które dowody zostały włączone w poczet materiału dowodowego i będą brane pod uwagę przy czynieniu ustaleń faktycznych. Gromadzenie dowodów nie jest celem samym w sobie, ale u jego podłoża leżą względy aksjologiczne do sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Stąd, gdy do oceny zgromadzonego materiału konieczne są wiadomości specjalne, niezbędność dopuszczenia dowodu z urzędu może być podyktowana wymogiem właściwej oceny dowodów. Podstawa ogłoszenia upadłości nie znajduje prostego przełożenia na ocenę momentu ustalenia niewyplącalności.

## Model pożądanej staranności

Trafnie, zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji przyjął, że pozwana, będąca członkiem zarządu, w przypadku niewykazania przesłanek zwolnienia z odpowiedzialności, odpowiada za zobowiązania, które powstały w okresie sprawowania przez nią funkcji. Odpowiedzialność członka zarządu w trybie art. 299 k.s.h. została powiązana z zawinionym niezgłoszeniem upadłości w przewidzianym terminie ze szkodą dla wierzyciela.

<sup>27</sup> Na temat nadużycia formy prawnej spółki P. M. Wiórek, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 246 i n.

Funkcją regulacji zawartej w omawianym przepisie jest sankcjonowanie takiego braku należytej staranności w sprawowaniu funkcji w organie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który doprowadził do niezaspokojenia wierzycieli spółki. Jednak podstawowym wymogiem prawidłowego procedowania jest m.in. motywowanie przez sąd podstaw niedopuszczenia w postępowaniu niektórych dowodów. Według oceny Sądu kasacyjnego skarżąca zarzuca zasadnie, że identyfikowanie „potencjału” spółki G. do zaspokojenia wierzycieli w momencie, który Sąd Okręgowy uznał za początek niewypłacalności spółki, jest niezbędne z uwagi na zakres odpowiedzialności członka zarządu w kontekście trzeciej przesłanki zwalniającej określonej w art. 299 § 2 k.s.h. SN podkreślił, że zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego, oznacza wadliwą subsumpcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie. Następstwem powyższego stanu jest niezbędność uwzględnienia skargi kasacyjnej, wniesionej przez pozwaną w oparciu o art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. „Skoro bowiem Sąd kasacyjny nie może ocenić prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy, to nie może też przyjąć, że nieuzasadnione są podniesione przez skarżącą zarzuty w ramach przytoczonej w skardze kasacyjnej, podstawy”.

Powyższej oceny nie przesłoniło Sądowi Najwyższemu trafnego dostrzeżenia poprawności niektórych wywodów teoretycznych, wyrażonych przez Sąd Apelacyjny. Sąd kasacyjny potwierdził m.in., że z dochowania wymogu staranności, jakim sprostać powinien członek zarządu w świetle art. 299 k.s.h., nie zwalnia go umowa zawarta z innymi osobami zarządzającymi lub innymi podmiotami, np. osobami trzecimi. Odpowiedzialności członka zarządu nie uchyla umowa łącząca członków zarządu co do sposobu kierowania sprawami spółki, w szczególności ustalony umownie podział czynności. Obowiązkiem zarządzającego jest zachowanie staranności w sprawowaniu powierzonej mu funkcji. Wymogi w tym zakresie zostały w miarę precyzyjnie dookreślone w dotychczasowym orzecznictwie i są w niezbędnym zakresie modyfikowane okolicznościami konkretnego przypadku. Zwolnienie członka zarządu z odpowiedzialności, przewidzianej w omawianym przepisie, wyklucza już sama możliwość dokonania przezeń oceny stanu finansowego i wypłacalności spółki, a w konsekwencji ziszczenia się przesłanek zgłoszenia upadłości we właściwym czasie. Bierze się tu przede wszystkim

pod uwagę fakt dostępności dla nich danych o kondycji finansowej spółki i wymóg reagowania na zjawisko niewypłacalności w postaci zgłoszenia wniosku. Zakres tej odpowiedzialności wyznacza stan możliwego zaspokojenia wierzycieli w przypadku terminowego zgłoszenia wniosku ogłoszenie upadłości. W porównaniu z wierzycielami<sup>28</sup> zarząd jest w korzystniejszej sytuacji informacyjnej, ponieważ posiada dostęp do danych niezbędnych do oceny stanu ekonomicznego spółki i możliwości spłacania przez nią terminowych świadczeń. Zwracając uwagę na fakt wadliwej subsumpcji, mającej tu zastosowanie normy w związku z zastosowaniem przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przezeń stanu faktycznego, Sąd Najwyższy nie pominął przy tym poprawności dokonanych przez Sąd drugiej instancji niektórych teoretycznych wywodów, takich jak dotyczące wymogów profesjonalnej staranności członków zarządu oraz kwestii autonomicznego i wyczerpującego uregulowania ich odpowiedzialności w art. 299 k.s.h. Można zatem mówić w tym ostatnim zakresie o kształtowaniu się jednolitej linii orzeczniczej odnośnie wyłączenia, przy zakresłaniu omawianej odpowiedzialności, art. 362 Kodeksu cywilnego.

## Zakończenie

Omawiany w niniejszym artykule przepis prawa materialnego wprowadza surową odpowiedzialność członków zarządu na wypadek bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Ma ona charakter autonomiczny i wyczerpujący. Względy celowościowe i systemowe przemawiają za podniesieniem funkcji zabezpieczającej interes wierzycieli regulacji zawartej w art. 299 Kodeksu spółek handlowych. Nie można jednak pominąć faktu, że osobista odpowiedzialność wskazanych podmiotów stanowi w spółce z o.o. wyjątek od zasady i stąd nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Zakreślenie granic suwerenności zarządzających w podejmowaniu dyskrejonalnych decyzji staje się instrumentem chroniącym zarządzających

<sup>28</sup> Wierzyciel najczęściej nie ma informacji o kondycji finansowej spółki, stąd nie można go obarczać negatywnymi skutkami niepodjęcia działań egzekucyjnych przeciwko spółce w okresie, kiedy posiadała ona jeszcze majątek do zaspokojenia roszczeń, D. Walerjan, T. Żak, *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 88 i n.

przed odpowiedzialnością, jeżeli podejmowali decyzję profesjonalnie, z należytą starannością, w dobrej wierze, w najlepiej pojętym interesie spółki oraz na podstawie informacji zebranych w takim zakresie, w jakim można rozsądnie oczekiwać w danych okolicznościach.

## Bibliografia

- Baran K. W., *O systematyce i delimitacji niepracowniczych stosunków zatrudnienia* [w:] *Księga jubileuszowa profesora Herberta Szurgacza*, pod red. Z. Kubota, T. Kuczyńskiego, Warszawa 2011.
- Frąckowiak J., *Kodeks spółek handlowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego* [w:] *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, pod red. J. Frąckowiaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2006.
- Frąckowiak J., Kappes A., *Czy potrzebna jest nowelizacja art. 299 k.s.h.*, [w:] *Kodeks spółek handlowych po dziesięciu latach*, pod red. J. Frąckowiaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2013.
- Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, Warszawa 2011.
- Osajda K., *Odpowiedzialność cywilna członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2008.
- Rachwał A. [w:] *Prawo spółek handlowych*, tom 2, red. S. Włodyka, Warszawa 2012.
- Stefanicki R., *Nadużycie formy prawnej spółki w zgrupowaniu w aspekcie prawa pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2016, nr 1.
- Szajkowski A. [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwa-  
ja, *Kodeks spółek handlowych*, tom 2, Warszawa 2002.
- Walerjan D., Żak T., *Odpowiedzialność członków zarządu spółek kapita-  
lowych oraz praktyczne sposoby jej ograniczenia*, Warszawa 2010.
- Winiarski M., *Etyka a zarządzanie marketingowe – wybrane problemy*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2015, nr 6.
- Wiórek, P. M., *Ochrona wierzycieli spółki z o.o. poprzez osobistą odpowiedzialność jej współników. Koncepcja odpowiedzialności przebijającej i nadużycia formy prawnej spółki w prawie niemieckim i polskim*, Wrocław 2016.
- Zielińska E. [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. A. Strzępka, Warszawa 2015.

Stanisław Witkowski<sup>1</sup>

**GŁOSA DO UCHWAŁY  
SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA  
8 PAŹDZIERNIKA 2015 R. (III CZP 53/15)  
– MOŻLIWOŚĆ WYPOWIEDZENIA WYSOKOŚCI STAWKI  
PROCENTOWEJ OPŁATY ZA UŻYTKOWANIE WIECZYSTEGO  
GRUNTU ZWIĄZANEGO Z MIEJSCEM POSTOJOWYM  
W SYTUACJI, GDY PRAWO UŻYTKOWANIA  
WIECZYSTEGO ZOSTAŁO NABYTE PRZEZ UŻYTKOWNIKA  
PRZED DNIEM WEJŚCIA W ŻYCIE ART. 73 UST. 2A PKT 1  
USTAWY O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI**

**ABSTRACT**

**Gloss on the Resolution of the Supreme Court of 8 October 2015  
(III CZP 53/15) on the Possibility of Changing Interest Rates**

<sup>1</sup> Autor jest radcą prawnym i doktorem nauk prawnych Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz absolwentem polskich i zagranicznych uczelni wyższych. Autor publikacji z zakresu prawa konstytucyjnego i administracyjnego.

## on Fees for Perpetual Usufruct of Land Connected with a Parking Space in the Event the Right of Perpetual Usufruct was Acquired Prior to Entry into Force of Article 73(2a)(1) of the Act on the Management of Real Property

The gloss addresses the resolution of the Supreme Court of 8 October 2015 (III CZP 53/15) on the possibility of changing interest rates on fees for perpetual usufruct of land connected with a parking space in the event the right of perpetual usufruct was acquired prior to entry into force of Article 73(2a)(1) of the Act on the Management of Real Property. In the resolution the Supreme Court confirmed the lawfulness of changing the percentage rate of the fee for perpetual usufruct from 1% to 3%. The gloss contains a critical analysis of the position taken by the Supreme Court. The first conclusion drawn by the author is that the Supreme Court violated Article 2 of the Constitution and the principle of respect for acquired rights expressed therein. Secondly, the reference to Article L of the Implementing Provisions to the Civil Code made by the Supreme Court does not appear convincing. Conversely, the author believes the Supreme Court should have applied Article XL of the Implementing Provisions to the Civil Code, whose application would have resulted in a different decision by the Supreme Court.

**Keywords:** perpetual usufruct, percentage rate, protection of acquired rights, parking space in a multi-space garage, Article 73(2a)

**Słowa kluczowe:** użytkowanie wieczyste, stawka procentowa, ochrona praw nabytych, miejsce postojowe w garażu wielostanowiskowym, art. 73 ust. 2a

## Wstęp

Prawo użytkowania wieczystego jest prawem rzeczowym uregulowanym przede wszystkim w Kodeksie cywilnym oraz w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774). Zgodnie z art. 71 ustawy o gospodarce nieruchomościami użytkownik wieczysty ma obowiązek uiszczania opłaty wieczystej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Wysokość tej opłaty jest wprost zależna od wartości gruntu, na których znajduje się budynek mieszkalny, w którym jest miejsce postojowe. Zgodnie z art. 72 ust. 3 wysokość opłaty za użytkowanie wieczyste wynosi w przypadku gruntów przeznaczonych na

cele mieszkalne 1% wartości gruntu, natomiast w przypadku innego jego wykorzystania wysokość opłaty to już 3%.

Do roku 2008 nie budziło niczyjej wątpliwości, że właściciele miejsc postojowych znajdujących się w budynkach mieszkalnych mają obowiązek uiszczać opłatę wysokości 1% wartości gruntu. Wynikało to z faktu, że grunt pod budynkiem mieszkalnym w oczywisty sposób przeznaczony jest na cele mieszkalne. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2004 r.<sup>2</sup>

Sytuacja uległa zmianie w roku 2008 na skutek zmiany ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ustawodawca dodał mianowicie do tej ustawy art. 73 ust 2a. Wprowadzonemu przepisowi nie towarzyszyły żadne przepisy przejściowe. Nowy przepis pozwolił na ocenę przeznaczenia nie tylko całego gruntu, ale także jego poszczególnych części. W ten sposób przeznaczenie gruntu (mieszkalne lub inne) zaczęło być oceniane nie poprzez pryzmat przeznaczenia całego budynku znajdującego się na nim, ale poprzez pryzmat przeznaczenia poszczególnych lokali znajdujących się w tym budynku. W ten sposób okazało się, że inne przeznaczenie jest gruntu związanego z lokalami mieszkalnymi, a inne z lokalami użytkowymi. W konsekwencji właściciele gruntów zaczęli wypowiadać właścicielom miejsc postojowych wysokość opłaty z 1% i podwyższać ją na 3%. Co istotne dotyczy to także właścicieli miejsc postojowych, którzy nabyli prawo użytkowania wieczystego przed 2008 r.

Prawidłowość takiej praktyki potwierdziło glosowane orzeczenie. W niniejszej glosie ocenię prawidłowość argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy. W pierwszej części zostanie przedstawiona treść orzeczenia oraz jego uzasadnienie. W drugiej zawarta zostanie jego analiza.

## Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r.

W glosowanej uchwale Sąd Najwyższy rozpatrywał pytanie prawne sądu okręgowego dotyczące możliwości zmiany stawki procentowej opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej, w przypadku

<sup>2</sup> II CZP 103/03.



gdy ustanowienie odrębnej własności lokalu garażowego miało miejsce przed wejściem w życie art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami. Na to pytanie Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi pozytywnej.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się do przepisów międzyczasowego prawa prywatnego. Było to konsekwencją braku norm kolizyjnych regulujących czasowe zastosowanie art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami. Sąd Najwyższy, odwołując się do art. 3 kc, potwierdził ogólną zasadę niedziałania ustawy wstecz. Dotyczy ona niewątpliwie sytuacji, w której zarówno zdarzenie jak i wynikające z niego skutki prawne, miały miejsce przed wejściem w życie nowego prawa, chyba że coś innego wynika z nowej ustawy lub jej celu<sup>3</sup>. Niemniej, jak zauważył Sąd Najwyższy, zawarta w art. 3 kc zasada nie ma zastosowania jeśli zdarzenie prawne ma charakter ciągły, obejmujący okresem działania zarówno stare, jak i nowe prawo. Tym samym konieczne stało się zastosowanie norm międzyczasowych. Z braku takich w ustawie wprowadzającej art. 73 ust. 2a w życie, zastosowane zostały te zawarte w przepisach wprowadzających Kodeks cywilny<sup>4</sup>.

Analizując przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Sąd Najwyższy zauważył, że zgodnie z art. XXVI do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie nowej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, chyba że coś innego wynika z pozostałych regulacji, zawartych w przepisach wprowadzających Kodeks cywilny. Właśnie te inne regulacje stały się podstawą dalszego badania Sądu Najwyższego. W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozstrzygnął wątpliwość polegającą na odpowiedzi na pytanie, jaki charakter ma umowa użytkowania wieczystego gruntu – czy obligacyjny, czy może prawnorzeczowy. Sąd Najwyższy zauważył, że umowa ta zawiera elementy zarówno obligacyjne, jak i prawnorzeczowe. Jednakże w ocenie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę, że jest to stosunek prawny o charakterze ciągłym, którego istotą jest odpłatne korzystanie z cudzego gruntu w zakresie wynikającym z ustawy oraz umowy, w zamian za uiszczaną opłatę wieczystą, należało uznać ten stosunek za obligacyjny. W konsekwencji zastosowanie znalazł art. L przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, zgodnie

<sup>3</sup> Zob. wyrok SN z 18 września 2014 r., V CSK 557/13.

<sup>4</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzającej Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm.).

z którym do stosunków, takich jak umowa kontraktacji, najmu, dzierżawy itp. czyli stosunków obligacyjnych, istniejących w momencie wejścia w życie nowej ustawy stosuje się przepisy nowe. Tym samym nie ma przeszkód, aby do umów użytkowania wieczystego, powstałych przed 1 stycznia 2008 r. stosować także art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami.

## Ocena argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy

W mojej ocenie glosowanej uchwały można postawić bardzo daleko idące zarzuty. Pierwszy z nich dotyczy tego, że w uchwałę tej brak jest jakiegokolwiek analizy potencjalnego naruszenia art. 2 Konstytucji RP i związanej z nim ochrony praw nabytych. Sąd Najwyższy całkowicie pominał tę kwestię, koncentrując się tylko na analizie przepisów ustaw zwykłych, w tym wypadku ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Już sama ta okoliczność powoduje, że zawarte w uchwałę uzasadnienie prawne ma bardzo ograniczoną wartość merytoryczną. Nie można bowiem przedkładać ustaw zwykłych nad Konstytucję RP. Konstytucja RP jest najwyższym aktem prawnym obowiązującym w naszym kraju i dlatego w pierwszej kolejności należy rozpatrywać jej potencjalne zastosowanie. Dopiero stwierdzenie braku jej naruszenia pozwala na przeniesienie analizy prawnej na grunt ustawowy.

Po drugie, nawet na gruncie przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, należało, w mojej ocenie, dojść do odmiennych wniosków niż to uczynił Sąd Najwyższy.

Ze względu na powyższe, dalsza część analizy została podzielona na dwie części – konstytucyjnoprawną oraz opierającą się na badaniu przepisów wprowadzających Kodeks cywilny.

## Ocena zgodności stanowiska Sądu Najwyższego z Konstytucją RP

Występujące w sprawie zagadnienie ma charakter konstytucyjny. Związane jest ono z retrospektywnym oddziaływaniem art. 73 ust. 2a ustawy

o gospodarce nieruchomościami. Przepis ten wszedł w życie na podstawie nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 24 sierpnia 2007 r. Trzeba podkreślić, że ustawa ta nie zawiera żadnych przepisów przejściowych, regulujących kwestię zastosowania art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami. Regułą jest zaś, że każde prawo działa naprzód, natomiast wyjątkiem jest jego działanie wstecz<sup>5</sup>. Przy czym, jeśli ustawa ma działać wstecz to powinno to wynikać z przepisów przejściowych – sygnalizuje to rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej<sup>6</sup> (rozdział V – z którego płynie wniosek, że skoro zagadnienie czasowego obowiązywania nowej ustawy powinno być zawarte w przepisach przejściowych, to brak takiego uregulowania powoduje, że nowe przepisy nie regulują sytuacji przeszłych<sup>7</sup>).

Uznanie Polski za demokratyczne państwo prawne (art. 2 Konstytucji RP) niesie ze sobą określone konsekwencje dla systemu prawnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z zasady demokratycznego państwa prawnego zostało wyinterpretowane wiele reguł, w szczególności zasada prawidłowej legislacji i zawarte w niej zasady zakazu retroaktywności prawa, ochrony praw nabytych, ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa.

Zasada niedziałania prawa wstecz oznacza „nie tylko zakaz stanowienia norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych (zasada *lex retro non agit* w właściwym tego słowa znaczeniu), lecz także **zakaz stanowienia intertemporalnych reguł, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, jeżeli reguły te wywołują ujemne prawne (a w konsekwencji społeczne) następstwa dla bezpieczeństwa prawnego i poszanowania praw**

5 Zob. SN w wyroku z 3 października 2013 r., III SK 67/12.

6 Dz.U. Nr 100, poz. 908 ze zm.

7 Zob. też D. Szafranski, W. Białończyk, A. Bielecki, Ł. Kasiak, J. Piecha, *Zasady techniki prawodawczej w zakresie aktów prawa miejscowego. Komentarz praktyczny z wzorami oraz przykładami*, system informacji prawnej Legalis 2014 – komentarz do § 30.

**nabytych**<sup>8</sup>). Zasada niedziałania prawa wstecz stanowi jedną z podstawowych zasad porządku prawnego<sup>9</sup>. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że skutki retrospektywnego działania nowego prawa należy oceniać z punktu widzenia konstytucyjnych zasad państwa prawnego, w tym ochrony praw słusznie nabytych i ochrony interesów będących w toku, oraz że nowe prawo nie powinno naruszać tych zasad<sup>10</sup>.

U podstaw ochrony praw nabytych znajduje się dążenie do zapewnienia jednostce bezpieczeństwa prawnego i umożliwienia jej racjonalnego planowania przyszłych działań<sup>11</sup>. Zakazuje ona arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym<sup>12</sup>.

W kontekście powyższych rozważań konieczna jest odpowiedź, czy osobom, które nabyły prawo użytkowania wieczystego przed rokiem 2008, przysługują prawa nabyte, podlegające konstytucyjnej ochronie. Nie ulega wątpliwości, że zawierając umowę o użytkowanie wieczyste nabyły one określone w niej prawa. Pomimo okoliczności, że umowa ta ma charakter sformalizowany i większość jej postanowień została uregulowana w powszechnie obowiązującym prawie, uznaje się, że jest to umowa w sensie cywilnoprawnym<sup>13</sup>. Konsekwentnie obydwu stronom tej umowy przysługują określone prawa i obowiązki. Prawem użytkownika wieczystego jest możliwość władania nieruchomością w zamian za obowiązek uiszczania rocznej opłaty. Opłata, a w szczególności mechanizmy służące do jej zmiany, zostały wyczerpująco uregulowane w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Przewiduje ona sformalizowany mechanizm modyfikacji opłaty rocznej, z czego płynie oczywisty wniosek, że jest to jedyny sposób ingerencji w wysokość tej opłaty. Najistotniejszym

8 Orzeczenie TK z 30 listopada 1988 r., K 1/88. Zob. także wyrok TK z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98.

9 Zob. wyrok TK z 10 stycznia 2012 r., SK 25/09.

10 Zob. wyroki TK z: 23 listopada 1998 r., SK 7/98; z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98; z 22 czerwca 1999 r., K 5/99; z 24 października 2000 r., SK 7/00; z 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04.

11 Zob. wyrok TK z 26 lutego 2003 r., K. 1/01.

12 Zob. wyrok TK z 22 czerwca 1999 r., K 5/99.

13 Art. 233 kc. Zob. też wyrok TK z 4 grudnia 2006 r., P 35/05.

dla sprawy elementem tego mechanizmu są przepisy regulujące materialne podstawy do zmiany opłaty. Do roku 2008 modyfikacja opłaty mogła mieć jedynie miejsce w dwóch przypadkach – zmiany wartości nieruchomości oraz zmiany sposobu użytkowania **całej** nieruchomości. Pierwsza okoliczność tj. zmiana wartości nieruchomości jest irrelevantna na gruncie analizowanego zagadnienia. Kluczową jest natomiast druga przesłanka, zmiana sposobu użytkowania całej nieruchomości. Może mieć ona wpływ na wysokość stawki procentowej, która służy następnie do ustalenia wysokości opłaty. **Przed rokiem 2008 nie było możliwości, aby zmiana przeznaczenia części nieruchomości miała wpływ na modyfikację stawki procentowej. Zmiana przeznaczenia musiała dotyczyć całej nieruchomości.** Reguła ta została potwierdzona w orzecznictwie<sup>14</sup>. Tym samym właściciele miejsc postojowych, którzy zawarli umowę o użytkowanie wieczyste przed rokiem 2008, **nabyli prawo, aby wysokość ich procentowej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego mogła być zmieniona tylko i wyłącznie w przypadku zmiany przeznaczenia całej nieruchomości.** Prawo to stanowi jedno z postanowień łączącej te osoby z właścicielem nieruchomości umowy i nie może być jednostronnie zmienione przez właściciela nieruchomości. Na taką zmianę łączącej umowy jej strony muszą wyrazić zgodę. Zgody tej nie może zastąpić 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami, gdyż brak jest przepisów intertemporalnych, które pozwalałyby zastosować go wstecz. Inny wniosek niweczy prawo do modyfikacji wysokości opłaty tylko w przypadku zmiany przeznaczenia całej nieruchomości. Nie ulega wątpliwości, że art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami dodał jeszcze jedną możliwość zmiany wartości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego – może ona mieć miejsce, gdy dojdzie do zmiany przeznaczenia tylko **części** nieruchomości. Taka możliwość jest dla właścicieli miejsc postojowych bardzo niekorzystna, zwiększając 3-krotnie wysokość ponoszonej przez nich opłaty.

Zasada ochrony praw nabytych jest ściśle powiązana z zasadą ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa. „Opiera się [ona] na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej

<sup>14</sup> Zob. wyrok SN z 11 lutego 2004 r., II CZP 103/03.

decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego, jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych<sup>15</sup>. Chodzi przy tym o pewność prawa nie tyle w rozumieniu stabilności przepisów, co w aspekcie pewności tego, że na podstawie obowiązującego prawa obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe<sup>16</sup>.

Przenosząc powyższe ogólne stanowisko na grunt analizowanego zagadnienia – właściciele miejsc postojowych mieli pełne prawo uznać, w momencie zawierania umowy o użytkowanie wieczyste, że nie dojdzie do podwyższenia stawki procentowej (zmiana przeznaczenia całej nieruchomości nie jest możliwa, gdyż ich miejsca postojowe znajdują się w budynkach mieszkalnych). Ich kalkulacje tym bardziej zasługują na ochronę, że umowa, którą zawarły z właścicielem gruntu jest umową długoterminową, a zgodnie z poglądem Trybunału Konstytucyjnego „im dłuższa jest (...) perspektywa czasowa podejmowanych działań, tym silniejsza powinna być ochrona zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa<sup>17</sup>”. Wypowiedzenie im stawki procentowej z powołaniem się na art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami jest dla nich całkowitym zaskoczeniem, czego nie mogli przewidzieć podejmując decyzję o zawarciu umowy o użytkowanie wieczyste. Gdyby taką wiedzę mieli to wtedy mogliby nie nabyć miejsca postojowego, tylko zdecydować się na inne rozwiązanie np. najem miejsca postojowego, czy też parkowanie na zewnątrz. Tym samym właściciele miejsc postojowych znaleźli się w „swoistej pułapce”, której państwo nie powinno zastawiać na swoich obywateli<sup>18</sup>.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dopuszcza możliwość ingerencji w prawa nabyte, ale tylko w sytuacjach wyjątkowych. Wtedy

15 Wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00.

16 Wyrok TK z 13 listopada 2012 r., K 2/12.

17 Wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00.

18 Zob. wyrok TK z 21 grudnia 1999 r., K 22/99.

dopuszczalność regulacji badana jest pod kątem spełniania następujących warunków<sup>19</sup>:

- a) czy wprowadzone ograniczenia znajdują podstawę w wartościach konstytucyjnych,
- b) czy nie istnieje możliwość realizacji danej wartości konstytucyjnej bez naruszenia praw nabytych,
- c) czy wartościom konstytucyjnym, dla realizacji których prawodawca ogranicza prawa nabyte, można w danej, konkretnej sytuacji przyznać pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi się u podstaw zasady ochrony praw nabytych, a także
- d) czy prawodawca podjął niezbędne działania mające na celu zapewnienie jednostce warunków do przystosowania się do nowej regulacji.

W analizowanej sprawie należy jednoznacznie stwierdzić, że powyższe warunki nie są spełnione.

Warto zauważyć, że analogiczne sytuacje były przedmiotem orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny:

- » wyrok z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, gdzie uznał on za sprzeczną z art. 2 Konstytucji RP regulację, która pogorszyła sytuację osób, które przeszły wcześniej na emeryturę bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Zakwestionowana regulacja już po podjęciu przez te osoby decyzji o przejściu na emeryturę wyłączyła możliwość równoległego pobierania świadczeń emerytalnych i pensji z tytułu zatrudnienia. Tym samym zostały naruszone prawa nabyte osób, które wcześniej przeszły na emeryturę kontynuując swoje zatrudnienie.
- » wyrok z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (wydany w pełnym składzie), gdzie została uznana za sprzeczną z art. 2 Konstytucji RP regulacja nakładająca na spółdzielnie mieszkaniowe obowiązek przekazania prawa własności lokalu po uiszczeniu wkładu budowlanego, bez względu na nałożone na członka spółdzielni inne obowiązki wynikające z umowy, którą zawarł ze spółdzielnią. Takie rozwiązanie naruszyło prawa nabyte spółdzielni, wynikające z zawartej pomiędzy nią, a członkiem umowy.

<sup>19</sup> Zob. wyrok TK z 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04.

W kwestii ochrony praw nabytych miał okazję też wypowiedzieć się Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 2 marca 2005 r., III CK 354/04 oraz uchwale z dnia 24 czerwca 2004 r., III CZP 23/04 uznał on, że udzielona pod rządami nieobowiązującego już prawa bonifikata dotycząca wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nadal obowiązuje, pomimo zmiany przepisów dotyczących użytkowania wieczystego.

Dodatkowo należy wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1994 r., III ARN 22/94, w którym został wyrażony pogląd, że zawarta umowa użytkowania wieczystego jest wiążąca dla właściciela w tym sensie, że nie może on jej wygasić w trybie zwrotu bezpodstawnie wywłaszczonej nieruchomości. Wynika to z faktu nabycia określonych praw przez użytkownika wieczystego, które mogą być zneutralizowane tylko w trybie przeznaczonym dla rozwiązania umowy o użytkowanie wieczyste.

Istotna jest też teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CSK 161/05, zgodnie z którą „skoro powód nabył na podstawie art. 207 ustawy o gospodarce nieruchomościami roszczenie o oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste, późniejsza zmiana tego przepisu nie pozbawiła powoda roszczenia ze względu na konstytucyjną zasadę ochrony praw słusznie nabytych (art. 2 Konstytucji RP)”. Stanowisko to znajduje kontynuację w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 533/08. Podobne zdanie wynika także z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 109/09, gdzie uznał on prawa nabyte w postaci roszczenia o przeniesienie prawa do nieruchomości na podstawie sporządzonego protokołu uzgodnień. Protokół ten zawierał wszystkie elementy umowy sprzedaży oprócz wskazania jej daty. Zmiana stanu prawnego już po sporządzeniu protokołu nie skutkowałą, zdaniem SN, bezskutecznością roszczenia o zawarcie umowy sprzedaży.

SN uznał nawet, że ochrona praw nabytych rozciąga się nie tylko na te, które zostały nabyte na mocy powszechnie obowiązującego prawa, ale także prawa przyznane przez postanowienia tzw. prawa wewnętrznego, stanowionego przez statutowo powołane do tego organy wszelkiego rodzaju legalnie działających zrzeszeń, korporacji i innych organizacji, w tym spółdzielni<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> Zob. wyrok SN z 12 grudnia 1997 r., III CKN 294/97.



## Analiza przepisów wprowadzających Kodeks cywilny

W badanej uchwale Sąd Najwyższy oparł swoje stanowisko na art. L przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Zgodnie z tym przepisem do zobowiązań z umów kontraktacji, najmu, dzierżawy itp. czyli stosunków obligacyjnych, stosuje się prawo nowe. Tym samym przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza oparła się na uznaniu, że w sprawie w drodze analogii można zastosować przepisy przejściowe dotyczące stosunków obligacyjnych.

W mojej ocenie stanowisko to jest błędne. Prawo użytkowanie wieczystego nie ma charakteru obligacyjnego, ale jest ograniczonym prawem rzeczowym. Rację ma Sąd Najwyższy mówiąc, że zagadnienie opłat oraz ich zmiany, związanych z prawem użytkowanie wieczystego zawiera w sobie elementy obligacyjne. Niemniej w analizowanej sprawie zagadnieniem kluczowym nie jest kwestia wysokości opłat. Jest to jedynie skutek podjęcia określonych działań mających na celu podniesienie wysokości stawki procentowej. Istotą analizowanego zagadnienia jest zmiana treści umowy użytkowania wieczystego – tak jak to wskazywałem powyżej. Zmiana ta polega na dodaniu do umowy o użytkowanie wieczyste nowego przypadku, w którym można zmodyfikować wysokość opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Przypadek ten zawarty jest w art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami. Pozwala on na podniesienie stawki procentowej opłaty użytkowania wieczystego także w przypadku, gdy dojdzie do zmiany sposobu użytkowania **części** nieruchomości. Osoby zawierające umowę użytkowania wieczystego przed rokiem 2008 miały zagwarantowane, że w ich umowie są tylko dwa przypadki zmiany wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego – podniesienie wartości gruntu oraz zmiana sposobu użytkowania **całej** nieruchomości.

Konsekwentnie analizowane zagadnienie nie ma charakteru obligacyjnego, tak jak to stwierdził w swojej uchwale Sąd Najwyższy, ale charakter rzeczowy. Wyklucza to możliwość zastosowania w formie analogii art. L przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Kwestie czasowego obowiązywania przepisów dotyczących praw rzeczowych zawarte są w art. XXXVII–XL przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. Kluczowe dla analizy jest brzmienie art. XL. Determinuje on zastosowanie

przepisów uprzednich do praw rzeczowych, które powstały przed wejściem w życie nowych przepisów i które nadal pozostają w mocy, a których powstanie na gruncie nowych przepisów nie jest możliwe. Należy wskazać, że pod rządami obecnie obowiązujących przepisów nie jest możliwe zawarcie umowy o użytkowanie wieczyste gruntu, związanego z miejscem postojowym, z którym związana byłaby opłata w wysokości 1%. Wynika to wprost z art. 73 ust. 2a w związku z art. 72 ust. 3 pkt 5 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Wykładnia tych dwóch przepisów wskazuje, że stawka procentowa użytkowania wieczystego gruntu związanego z miejscem postojowym wynosi 3%. Takie stanowisko jest potwierdzone przez orzecznictwo<sup>21</sup>. Niemniej nadal obowiązują umowy o użytkowanie wieczyste, w których wysokość stawki procentowej wynosi 1%. Wejście w życie nowych przepisów tj. art. 73 ust. 2a ustawy o gospodarce nieruchomościami, nie spowodowało wygaśnięcia tych umów. Dlatego też, na mocy art. XL przepisów wprowadzających Kodeks cywilny stosuje się do takich praw rzeczowych przepisy uprzednie, czyli art. 73 ust. 1 i 2 w związku z art. 72 ust. 3 pkt 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

## Bibliografia

Szafrański D., Białończyk W., Bielecki A., Kasiak Ł., Piecha J., *Zasady techniki prawodawczej w zakresie aktów prawa miejscowego. Komentarz praktyczny z wzorami oraz przykładami*, system informacji prawnej Legalis 2014.

---

<sup>21</sup> Zob. uchwała SN z 16 listopada 2012 r., III CZP 62/12.



Eliza Maniewska<sup>1</sup>

# ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

## ABSTRACT

### Judicial Decisions of the Supreme Court

The Supreme Court's decision that a claim for compensation in connection with receiving a termination notice infringing upon the principle of equal treatment provided for in Article 18<sup>3d</sup> of the Labour Code constitutes an autonomous claim in relation to claims provided for in Article 45(1) of the Labour Code, is of considerable significance to legal practice. Equally if not more important, the Supreme Court has also departed from the principle whereby challenging the legality (validity) of the termination notice of an employment contract by an employer is only possible by filing a relevant action (for declaring the termination notice ineffective, for reinstatement, and for compensation, in accordance with Article 45(1) and Article 56(1) of the Labour Code) in observance of applicable time-limits (Article 264 of the Labour Code). Let us remember that legal practitioners have also eagerly awaited the enlarged panel of the Supreme Court's resolution of doubts concerning the technical character of Article 6(1)

<sup>1</sup> Eliza Maniewska – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, w 2003 r. zdała egzamin sędziowski, doktor nauk prawnych, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. Specjalizuje się w prawie pracy i procedurze cywilnej, autorka komentarzy, licznych opracowań i artykułów naukowych.

and Article 14(1) of the Gambling Act, and the related issue of construing Article 91(3) of the Constitution of the Republic of Poland. Also worth noting is the reference in the latest judgment of the Supreme Court to the continuing controversies surrounding defining the precise time of expiration of the mandate of a Supervisory Board member of a joint-stock company on account of expiry of his or her term in office.

**Keywords:** overlapping claims in labour law, discrimination against an employee, notice of termination of an employment contract, gambling, construction of the Constitution – Article 91(3), bodies of a joint-stock company

**Słowa kluczowe:** zbieg roszczeń w prawie pracy; dyskryminacja pracownika; wypowiedzenie umowy o pracę; gary hazardowe; wykładnia Konstytucji – art. 91 ust. 3; organy spółki akcyjnej

## Sprawy z zakresu prawa pracy ubezpieczeń społecznych i spraw publicznych

**Roszczenia o odszkodowanie z art. 18<sup>3d</sup> k.p. za dyskryminacyjną przyczynę wypowiedzenia stanowi roszczenie autonomiczne względem roszczeń z art. 45 § 1 k.p. Wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia (wystąpienie z roszczeniami z tytułu naruszającego prawo wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 45 § 1 k.p.) nie stanowi więc warunku zasądzenia na jego rzecz odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. z tytułu dyskryminującej przyczyny wypowiedzenia lub dyskryminującej przyczyny wyboru pracownika do zwolnienia z pracy.**

Roszczenie o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę (art. 18<sup>3d</sup> k.p.) jest roszczeniem autonomicznym względem roszczeniami przysługującymi z tytułu wadliwego rozwiązania umowy za wypowiedzeniem (art. 45 § 1 k.p.)

Przypomnijmy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jakiś czas temu ujawniła się rozbieżność w odniesieniu do oceny, czy pracownik może dochodzić roszczenia o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem

umowy o pracę (art. 18<sup>3d</sup> k.p.) w razie niewystąpienia z roszczeniami przysługującymi z tytułu wadliwego rozwiązania umowy za wypowiedzeniem (art. 45 § 1 k.p.) albo nieskutecznego wystąpienia z takimi roszczeniami ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 § 1 k.p.

W tej kwestii ujawniły się dwa odmienne stanowiska.

Według pierwszego, niezgodność z prawem (bezprawność) wypowiedzenia lub rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę pracownik może wykazać wyłącznie przez powództwo przewidziane w Kodeksie pracy (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie), wniesione z zachowaniem odpowiedniego terminu (art. 264 k.p.). Bez wytoczenia takiego powództwa pracownik w żadnym innym postępowaniu nie może powoływać się na bezprawność rozwiązania umowy o pracę jako na przesłankę roszczeń odszkodowawczych – zarówno tych przewidzianych w Kodeksie cywilnym, jak i tych, dla których podstawę prawną stanowi art. 18<sup>3d</sup> k.p. Prawomocne oddalenie – także ze względu na uchybienie terminowi z art. 264 k.p. – odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, jest wiążące w kolejnej sprawie o odszkodowanie na podstawie art. 18<sup>3d</sup> k.p., co wynika z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. W taki sposób w wyroku z 19 czerwca 2012 r., II PK 265/11 (OSNP 2013 nr 13, poz. 151) Sąd Najwyższy rozstrzygnął zależność (ścisły związek) między wcześniejszą sprawą o przywrócenie do pracy i późniejszą sprawą o odszkodowanie za zastosowanie dyskryminującej przyczyny wypowiedzenia. Orzeczenie to stanowi rozwinięcie i kontynuację wcześniejszych poglądów Sądu Najwyższego zaprezentowanych przede wszystkim w wyroku z 25 lutego 2009 r., II PK 164/08 (OSNP 2010 nr 19–20, poz. 227)

Odmienne stanowisko zostało przedstawione w wyroku z 14 lutego 2013 r., III PK 31/12 (OSNP 2013 nr 23–24, poz. 275, z głosem M. Domańskiej, Państwo i Prawo 2016 nr 2, s. 131), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że dochodzenie przez pracownika roszczeń z tytułu wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę (art. 45 § 1 w związku z art. 264 § 1 k.p.) nie jest koniecznym warunkiem zasądzenia odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. za dyskryminującą przyczynę wypowiedzenia.

Ten drugi pogląd został podzielony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r., III PZP 3/16, którą ostatecznie przesądzone, że wniesienie przez pracownika odwołania

od wypowiedzenia (wystąpienie z roszczeniami z tytułu naruszającego prawo wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 45 § 1 k.p.) nie jest warunkiem zasądzenia na jego rzecz odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. z tytułu dyskryminującej przyczyny wypowiedzenia lub dyskryminującej przyczyny wyboru pracownika do zwolnienia z pracy.

Sąd Najwyższy wskazał, że mimo, iż przepisy ustanawiające zasadę równego traktowania kobiet i mężczyzn w zatrudnieniu a następnie zasadę równego traktowania w zatrudnieniu stanowiące implementację dyrektyw unijnych zostały wprowadzone do Kodeksu pracy odpowiednio z dniem 1 stycznia 2002 r. oraz z dniem 1 stycznia 2004 r., czyli na wiele lat po wejściu w życie samego Kodeksu pracy, ani art. 18<sup>3d</sup> k.p. ani pozostałe przepisy rozdziału IIa działu I Kodeksu pracy nie nawiązują do istniejących już unormowań dotyczących skutków wadliwego rozwiązania stosunku pracy i nie zawierają żadnych regulacji wprowadzających zależność między roszczeniami z art. 45 § 1 k.p. z tytułu nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia umowy o pracę a roszczeniami odszkodowawczymi za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu. W świetle unormowania art. 18<sup>3b</sup> § 1 w związku z art. 18<sup>3a</sup> k.p. dyskryminacja w zatrudnieniu może zaś wystąpić na każdym etapie bytu stosunku pracy – jego nawiązania, trwania i rozwiązania. Uzależnienie możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń z tytułu dyskryminacji przy rozwiązaniu stosunku pracy od wytoczenia powództwa o roszczenia z art. 45 § 1 k.p. i pozytywnego dla pracownika wyniku procesu sądowego oznaczałoby – niemające żadnych podstaw w obowiązujących przepisach Kodeksu pracy – wyjęcie pewnego fragmentu problematyki dyskryminacji w zatrudnieniu, związanego z fazą zakończenia stosunku pracy, i obwarowanie skutecznego dochodzenia prawa do przysługującego w związku z tym odszkodowania dodatkowymi warunkami, jakich nie przewiduje się dla osób realizujących swoje uprawnienia związane z dyskryminacją zaistniałą przy nawiązaniu lub w trakcie trwania stosunku pracy, chociaż skutki dokonanego z naruszeniem zasady równego traktowania w zatrudnieniu zwolnienia pracownika z pracy mogą być bardziej dotkliwe niż akty dyskryminacji mające miejsce w innych fazach istnienia tego stosunku. Są to zaś warunki uciążliwe nie tylko z uwagi na samą konieczność wytaczania powództwa o inne roszczenia (z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy),

zwłaszcza jeśli pracownik nie jest zainteresowany restytucją stosunku pracy, ale i krótkie terminy do wystąpienia na drogę sądową z tego rodzaju żądaniami.

Według Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, zaprezentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2012 r., II PK 265/11 (OSNP 2013 nr 213, poz. 151) stanowisko, zgodnie z którym niezgodność z prawem (bezprawność) wypowiedzenia lub rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę pracownik może wykazać wyłącznie przez powództwo przewidziane w Kodeksie pracy (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie), wniesione z zachowaniem odpowiedniego terminu (art. 264 k.p.), a bez wytoczenia takiego powództwa pracownik w żadnym innym postępowaniu nie może powoływać się na bezprawność rozwiązania umowy o pracę jako na przesłankę roszczeń odszkodowawczych – zarówno tych przewidzianych w Kodeksie pracy (w tym roszczenia o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu), jak i tych dochodzonych na podstawie Kodeksu cywilnego – nawiązuje do utrwalonego w orzecznictwie sądowym poglądu, iż skoro odpowiedzialność pracodawcy z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy jest uregulowana w Kodeksie pracy, to nie ma podstaw, by z mocy art. 300 k.p. stosować w tym przedmiocie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym art. 58 k.c. traktujący o bezwzględnej nieważności czynności prawnych. Jednostronne oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę za lub bez wypowiedzenia, nawet nieuzasadnione lub dokonane z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie, jest zawsze skuteczne, a wystąpieniu skutku rozwiązującego może zapobiec lub skutek ten zniweczyć tylko wytoczenie powództwa o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenie do pracy.

Jak dostrzegł Sąd Najwyższy, większość orzeczeń dotycząca tego zagadnienia zapadła jednak w stanie prawnym, w którym przepis art. 45 § 1 k.p. nie przewidywał jeszcze roszczenia o odszkodowanie (roszczenie to zostało wprowadzone do Kodeksu pracy przez art. 1 pkt 16 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw; Dz.U. Nr 20, poz. 107) i nie obowiązywała zasada równego traktowania w zatrudnieniu, ani nawet zasada równego traktowania kobiet i mężczyzn. Z orzeczeń tych wynika zatem tylko



tyle, że nie jest możliwe reaktywowanie stosunku pracy (ani uzyskanie świadczenia alternatywnego, czyli odszkodowania) bez wytoczenia powództwa określonego w art. 45 § 1 k.p.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym wyraźnie zazaczył jednak, że konstatacja ta nie uprawnia do zmiany stanowiska w odniesieniu do tzw. cywilnoprawnych roszczeń uzupełniających z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Najwyższego, dla dochodzenia przez pracownika roszczeń uzupełniających z Kodeksu cywilnego z tytułu wadliwego rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę nadal niezbędne jest wyczerpanie trybu odwoławczego od decyzji pracodawcy.

Trzeba bowiem zauważyć, że „cywilne” roszczenia uzupełniające wywodzone są z tej samej podstawy faktycznej, co roszczenia z art. 45 § 1 k.p. lub art. 56 § 1 k.p., jaką jest wadliwe, bo nieuzasadnione lub naruszające przepisy o rozwiązywaniu stosunku pracy za lub bez wypowiedzenia, zwolnienie pracownika z pracy. Odmienne rzecz się ma z roszczeniami odszkodowawczymi z tytułu dyskryminacyjnego rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy. Wprawdzie dochodzenie odszkodowania w minimalnej wysokości nie wymaga wykazania przez pracownika winy pracodawcy w zastosowaniu praktyki dyskryminacyjnej oraz wysokości poniesionej z tego tytułu szkody, co upodabnia odpowiedzialność z art. 18<sup>3d</sup> k.p. do odpowiedzialności z art. 45 i art. 56 k.p., jednak bezprawność zachowania pracodawcy w obu tych przypadkach nie jest tożsama. Nie każde bowiem nieuzasadnione lub sprzeczne z przepisami o rozwiązywaniu umów o pracę zwolnienie pracownika podyktowane jest niedozwolonymi kryteriami i nie zawsze uznanie wypowiedzenia za uzasadnione oznacza brak dyskryminacji zwolnionego pracownika. Ta ostatnia sytuacja zachodzi między innymi wtedy, gdy pracodawca wskazał kilka przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, z których część nie nosi znamion dyskryminacji i jednocześnie jest prawdziwa, bezpośrednia i wystarczająco motywująca decyzję o zwolnieniu pracownika, a część stanowi naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Oddalenie powództwa z art. 45 § 1 k.p. z uwagi na wykazanie przez pozwanego zasadności owych niedyskryminacyjnych przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, nie przesądza wówczas o bezprawności zachowania pracodawcy polegającego na dopuszczeniu się wobec pracownika

do naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu, co stanowi przesłankę zasądzenia odszkodowania z art. 18<sup>3d</sup> k.p. Podważa to słuszność koncepcji uzależniania dopuszczalności powództwa odszkodowawczego z tytułu dyskryminacji od terminowego wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę oraz od wyniku zainicjowanego tym odwołaniem procesu sądowego.

#### Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2016 r., I PK 223/15

Ocena, czy brak oczekiwanej przez pracodawcę efektywności wykonywania obowiązków pracowniczych uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, nie powinna być dokonywana bez uwzględnienia dotychczasowego sposobu realizacji obowiązków przez pracownika związanego z tym samym pracodawcą przez kilkudziesięcioletni okres zatrudnienia. W szczególności uzyskiwanie przez takiego pracownika na końcowym etapie jego życia zawodowego wyniku sprzedaży na poziomie niższym niż osiągnięty przez niektórych pracowników wykonujących takie same obowiązki, nie może być samo w sobie czynnikiem deprecjonującym pracownika i przekreślającym jego dotychczasowy wkład w prowadzoną przez pracodawcę działalność.

#### Wyrok SN z dnia 13 września 2016 r., III UK 226/15

Jedyny wspólnik sp. z o.o. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia w należącej do niego spółce, jeżeli zatrudniony jest na stanowisku specjalistycznym, a spółka prowadzi faktycznie działalność, przy wykonywaniu której istnieje zapotrzebowanie na pracę jedynego wspólnika i praca ta jest wykonywana w warunkach, o których mowa w art. 22 k.p.

#### Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2016 r., I UK 247/15

Dla ubezpieczonych będących osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej, których niezdolność do pracy powstała przed upływem (pierwszego) pełnego miesiąca kalendarzowego ubezpieczenia chorobowego, podstawę wymiaru zasiłku stanowi najniższa miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe za ten miesiąc, tj. 30% kwoty minimalnego

wynagrodzenia, po odliczeniu kwoty odpowiadającej 13,71% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe (art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.) w związku z art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013, poz. 1442 ze zm.) i w związku z art. 3 pkt 4 wyżej wymienionej ustawy o świadczeniach pieniężnych. Osoby te, przystępując do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, nie mogą skutecznie zadeklarować (wybrać) minimalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne określonej na podstawie art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

### Wyrok SN z dnia 13 września 2016 r., I PK 190/15

1. Uzgodnienie przez pracodawcę ze związkami zawodowymi wprowadzenie nowego zakładowego regulaminu płacowego, który („odbiera”) lub ogranicza sporne istotne składniki dotychczasowego wynagradzania za pracę, nie oznacza uzyskania dorozumianej zgody pracowników na uszczuplenie lub ograniczenie istotnych warunków płacowych tylko dlatego, że wiedzieli oni lub mogli zapoznać się z nowym regulaminem wynagradzania, choćby pobierali obniżone wynagrodzenie za pracę, które wszakże kontestowali przed sądami pracy.
2. Nie można domniemywać uzyskania zgody pracowników na pogorszenie istotnych warunków wynagradzania za pracę *per facta concludentia*, jeżeli ustalone fakty zaprzeczały dorozumianemu uzgodnieniu indywidualnych porozumień zmieniających na niekorzyść pracowników dotychczasowe warunki płacowe (*a contrario* do art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 772 § 5 w związku z art. 241<sup>13</sup> § 2 k.p.).

### Wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2016 r., III PK 96/15

Jeśli wnosząc pozew o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania przysługujących mu z tych tytułów należności w pełnej wysokości, to kwotowe rozszerzenie w toku procesu roszczeń w zakresie przedmiotowych świadczeń nie stanowi zgłoszenia nowego żądania opartego na innej podstawie faktycznej lub wykraczającego

poza podstawę wskazaną w pozwie, lecz jest doprecyzowaniem żądania pozwu, którego rozmiary nie były możliwe do określenia w chwili wytaczania powództwa. W tej sytuacji wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia roszczenia także dla kwoty, o jaką powód podwyższył swoje roszczenie w toku procesu (art. 295 § 1 w związku z art. 291 § 1 k.p.).

#### Postanowienie SN z dnia 5 października 2016 r., II UZ 34/16

Płatnikami składek na ubezpieczenie społeczne osób zatrudnionych na podstawie umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) są wspólnicy spółki cywilnej (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

#### Postanowienie siedmiu sędziów SN z dnia 16 listopada 2016 r., III PZP 5/16

Pouczenie strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o sposobie dokonania czynności procesowej powinno zawierać nie tylko informację o treści art. 165 § 2 k.p.c., ale również wskazywać podmiot pełniący w danym momencie obowiązki operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 1529 ze zm.).

#### Postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2017 r., III SPZP 2/16

W aspekcie art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., postępowanie dotyczące stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 1 ust. 3 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w aktualnym brzmieniu) obejmuje także zwłokę w rozpoznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781<sup>1</sup>k.p.c.).

#### Wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2016 r., II PK 246/15

Prawdziwą (rzeczywistą) przyczyną uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w rozumieniu art. 45 § 1

k.p., jest nie tylko przyczyna istniejąca już w dacie dokonania wypowiedzenia, ale też taka, która wprawdzie jeszcze nie zaistniała (nie ziszczyła się) lecz jej wystąpienie w nieodległej przyszłości (w szczególności w okresie wypowiedzenia lub bezpośrednio po jego upływie) jest pewne. Może to zaś dotyczyć różnych przyczyn, niekoniecznie związanych ze zmianami organizacyjnymi zachodzącymi u pracodawcy. Katalog takich przyczyn jest przy tym otwarty, jednakże niewątpliwie mieści się w nim wynikający z wiążących pracodawcę postanowień statutowych wpływ kadencji organu, uniemożliwiający sprawowanie funkcji, z którą związane jest dalsze trwanie umowy o pracę.

#### Wyrok SN z dnia 5 grudnia 2016 r., III PK 30/16

Pracownikowi przysługuje odprawa pieniężna, jeżeli w ogóle nie ustalono, jakie były przyczyny wypowiedzenia umowy o pracy przez pracodawcę oraz, gdy okaże się, iż ujawnione przyczyny takiego wypowiedzenia nie pozostawały w związku ze stosunkiem pracy, chyba że pracodawca udowodni, iż przyczyną wypowiedzenia były okoliczności dotyczące pracownika (art. 10 ust. 1 w związku z art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1474).

#### Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I PK 275/16

Nie jest wyłączone przejście klauzuli konkurencyjnej (art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p.) na nowego pracodawcę na podstawie prawnej przewidującej sukcesję praw i obowiązków, innej niż art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p.

## Sprawy z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego

**Jeżeli kadencja członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej dłuższa niż rok nie pokrywa się z latami obrotowymi, to czas pełnienia funkcji przedłuża się na okres od upływu kadencji do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok sprawowania funkcji przez członka.**

Zdaniem Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16), określenie momentu wygaśnięcia mandatu członka rady nadzorczej spółki akcyjnej w związku z upływem kadencji dokonywane jest przy uwzględnieniu znaczenia pojęć „kadencja” i „mandat” i ustalenia wzajemnej relacji pomiędzy nimi oraz przyjmowanego sposobu liczenia kadencji.

Odnotowania wymaga, że dotychczas wykształciły się w tym zakresie aż trzy koncepcje. Pierwsza odwołuje się do wyników wykładni językowej art. 369 § 4 k.s.h. i rozumienia zwrotu „ostatni pełny rok obrotowy” jako tego, który zakończył się przed upływem kadencji członka rady nadzorczej. Jej stosowanie może doprowadzić do skrócenia okresu przysługiwania członkowi uprawnienia do pełnienia funkcji. Założeniem drugiej koncepcji jest to, że mandat członka nie może wygasnąć wcześniej niż kadencja, na którą został on powołany, czyli nie może on trwać krócej niż kadencja, a ta powinna być obliczana w pełnych latach obrotowych. Wyrażenie „ostatni pełny rok obrotowy” należy rozumieć jako ten rok, w którym doszło do upływu kadencji. Przyjęcie tego rozwiązania prowadzi do wydłużenia okresu sprawowania funkcji członka rady nadzorczej. W ramach trzeciego ujęcia, podstawą oznaczenia wygaśnięcia mandatu jest stwierdzenie, że ustawodawca nie dopuszcza pełnienia funkcji w organach spółki ponad okres kadencji, ponieważ zasada jest tożsamość czasowa upływu kadencji i wygaśnięcia mandatu. Za wyjątkowe uznaje się wypadki sprawowania funkcji po upływie kadencji. Przepis art. 369 § 4 k.s.h. stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 369 § 1 k.s.h. i wymaga ścisłej wykładni, prowadzącej do wniosku, że dotyczy on sytuacji, gdy kadencja upłynęła po zakończeniu ostatniego roku obrotowego pełnienia funkcji, a przed odbyciem zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ten rok.

Stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 260/07 (OSNC-ZD 2008 nr 3, poz. 87) przychyliła się do koncepcji wydłużenia mandatu, podobnie uchwała z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10 (OSNC 2011 nr 1, poz. 6), odnosząca się do mandatu członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Z kolei w wyroku z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 246/06 (OSNC 2007 nr 7–8, poz. 124), Sąd Najwyższy wskazał na konieczność różniczenia pojęć kadencja i mandat oraz podkreślił, że członek zarządu

w spółce akcyjnej pełni funkcję do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe zarządu. Natomiast w wyroku z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 531/09 (LEX nr 678025), Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 369 § 4 k.s.h. stanowi wyjątek od zasady wygaśnięcia mandatu z upływem kadencji, przewidzianej w art. 369 § 1 k.s.h., który powinien być ściśle interpretowany.

Według Sądu Najwyższego w składzie podejmującym uchwałę z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16, analiza przedstawionych stanowisk doktryny i orzecznictwa prowadzi do wniosku, że niezbędne jest odróżnianie znaczenia zwrotów „kadencja” i „mandat”. Brakuje jednak podstaw do ich przeciwstawiania, ponieważ stanowią aspekty tej samej instytucji członkostwa w organie spółki akcyjnej. Przyjmowane jest nawet, że „kadencja” ma znaczenie techniczno-prawne, wyznacza okres w jakim będą wykonywane obowiązki i realizowane prawa przez wyznaczone osoby – „mandat”.

Sąd Najwyższy w judykacie tym wskazał, że wykonywanie obowiązków i uprawnień związanych z mandatem następuje wraz z rozpoczęciem kadencji, z wyjątkiem kadencji wspólnej, w której toku doszło do powołania członka. Określenie końca kadencji i okresu sprawowania mandatu dokonywane jest przy uwzględnieniu czasu, w jakim miał miejsce ostatni pełny rok obrotowy sprawowania funkcji przez członka oraz kiedy odbyło się walne zgromadzenie, na którym nastąpiło podjęcie czynności zatwierdzających sprawozdanie finansowe. Jeżeli kadencja dłuższa niż rok nie pokrywa się z latami obrotowymi, to czas pełnienia funkcji przedłuża się na okres od upływu kadencji do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok sprawowania funkcji przez członka.

Wykładnia literalna art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. prowadzi zatem do wniosku, że obejmuje on określenie momentu wygaśnięcia mandatu w sytuacji, gdy nie doszło do tego przed odbyciem walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka rady nadzorczej z ustawowo przewidzianych przyczyn. Takie znaczenie ma zwrot „najpóźniej”, skoro sprawowanie mandatu nie może zakończyć się z innych powodów, jak też przed upływem kadencji. Wyrażenie „ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka rady nadzorczej” odnosić należy do ostatniego roku

obrotowego, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji, na jaką członek ten został powołany. Sąd Najwyższy podkreślił, że interpretowany przepis nie łączy wygaśnięcia możliwości sprawowania funkcji z upływem kadencji, do czego z reguły dochodzi przed tym wygaśnięciem. Wyraźnie zostało zaznaczone, że pojęcia „kadencja” i „mandat” nie mogą być utożsamiane. Do takich samych rezultatów prowadzi wykładnia celowościowa i funkcjonalna. Celem tej regulacji jest zapewnienie spółce przeprowadzenia weryfikacji prawidłowości wypełnienia obowiązków przez powołanych członków oraz ciągłości wykonywania zadań przez jej organy, jak też zapewnienia powołanym członkom możliwości pełnienia funkcji w toku całej kadencji. Funkcjonalność przyjętego rozwiązania spełnia założenia związane z organizacją działalności spółki. Dochodzi zatem do dłuższego sprawowania funkcji przez członka rady nadzorczej niż czas trwania kadencji, a podstawą tego uprawnienia jest stosunek członkostwa, który został nawiązany przez powołanie, ponieważ nie doszło do jego wygaśnięcia.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że miarodajną dla wyjaśnienia zrodzonych wątpliwości była wypracowana w doktrynie koncepcja prolongacyjna, której założenia najpełniej realizują wolę spółki wyrażoną w określeniu czasu trwania kadencji i powołaniu członków rady nadzorczej, chronią jej interesy, uwzględniają wszystkie aspekty wykładni art. 369 § 4 k.s.h. oraz czynniki istotne dla określenia momentu wygaśnięcia mandatu. Z tego względu w uchwale z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16 przyjęto, że ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej.

#### Wyrok SN z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15

W ramach *compensatio lucri cum damno* podlegają uwzględnieniu korzyści uzyskane od sprawcy szkody przez poprzednika prawnego osoby uprawnionej do odszkodowania, jeżeli odnoszą się do tego samego dobra, które zostało dotknięte naruszeniem, a ich beneficjentem został podmiot realizujący roszczenie odszkodowawcze.

#### Wyrok SN z dnia 14 października 2016 r., I CSK 651/15

Utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku jest szczególną ustawową postacią czynu nieuczciwej konkurencji, który występuje po



wykazaniu egzemplifikacyjnych zachowań określonych w art. 15 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

### Wyrok SN z dnia 28 października 2016 r., I CSK 649/15

1. W razie nienależytej staranności finansującego w podjęciu czynności zmierzających do sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu rozliczeniu – w ramach korzyści, o których mowa w art. 709<sup>15</sup> k.c. – nie podlega obiektywna (rynkowa) wartość rzeczy w chwili jej zwrotu finansującemu, lecz najbardziej prawdopodobna cena, za jaką mógł sprzedać rzecz finansujący, gdyby z należytą starannością podjął czynności w celu jej sprzedaży.
2. Samo wykazanie, że leasingodawca z nienależytą starannością, gdyż po zbyt długim czasie, doprowadził do sprzedaży zwróconej mu rzeczy będącej przedmiotem leasingu nie zwalnia leasingobiorcy od konieczności przeprowadzenia dowodu, jaką realną, a nie jedynie potencjalną korzyść mógł uzyskać leasingodawca przez sprzedaż rzeczy, gdyby z należytą starannością doprowadził do jej sprzedaży.

### Wyrok SN z dnia 10 listopada 2016 r., IV CSK 42/16

Podstawowym wymogiem działalności dziennikarskiej jest rzetelne przekazywanie prawdy.

### Wyrok SN z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 823/15

Artykuł 49 ust. 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U.2016.189 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę roszczenia o zapłatę kwoty rzeczywiście potrzebnej do pełnego wykonania zadań zleconych.

Konstytucyjna zasada adekwatności (odpowiedniości) w odniesieniu do dochodów jednostek samorządu terytorialnego stanowi gwarancję samodzielności i niezależności finansowej samorządu terytorialnego.

### Wyrok SN z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 131/16

Wyłączenie możliwości wydawania podwładnemu wiążących poleceń przez powierzającego wykonanie czynności nie jest równoznaczne z uznaniem, że podwładny nie podlega kierownictwu powierzającego wykonanie czynności (art. 430 k.c.).

### Wyrok SN z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15

Obowiązkiem dziennikarza, jest oddzielenie informacji od komentarza, tak, by odbiorca mógł odróżnić fakty od opinii i cudzych poglądów. Odpowiedzialność za brak precyzji wypowiedzi prasowej, w tym użyte w materiale prasowym manipulacje językowe, polegające na przytaczaniu poglądów autora jako faktów, ponosi on sam wraz z podmiotami, które zdecydowały o publikacji.

### Uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 70/16

Budynek niemieszkalny, wzniesiony przez właściciela przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1985 r., Nr 22, poz. 99 ze zm.) na gruncie oddanym w wieczyste użytkowanie, jest częścią składową gruntu.

### Uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16

Właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie.

### Uchwała SN z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 80/16

W razie cofnięcia pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej (art. 505<sup>33</sup> § 1 k.p.c.), a przed wysłaniem pozwanemu odpisu pozwu, zwrot uiszczonych opłat sądowych od pozwu następuje na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. 2016, poz. 623).

### Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2016 r., I CSK 1080/14

1. Postępowanie administracyjne o ustanowienie prawa użytkownika wieczystego, toczące się po stwierdzeniu nieważności decyzji odmawiającej ustanowienia własności czasowej nieruchomości objętej dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej nieustanowieniem tego prawa unieważnioną decyzją (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

2. Dla oceny, czy podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego opartego na podstawie art. 160 § 1 k.p.a., nie stanowi nadużycia prawa (art. 5 k.c) nie bez znaczenia jest okoliczność, że postępowanie administracyjne toczące się po stwierdzeniu nieważności decyzji odmawiającej ustanowienia własności czasowej nieruchomości objętej dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy zostało zakończone dopiero po upływie terminu przedawnienia z art. 160 § 6 k.p.a.

#### Uchwała SN z dnia 8 listopada 2016 r., III CZP 67/16

Przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody, przysługującego poszkodowanemu wobec pracodawcy, nie wyłącza zastosowania art. 120 § 1 k.p.

#### Uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16

Rozporządzenie nr 50 Wojewody Mazowieckiego z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276) obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego nr 128, poz. 4086).

#### Uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16

Ubezpieczycielowi, który pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego w ramach umowy ubezpieczenia assistance, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody.

#### Uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16

Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może nabyć jej własność przez zasiedzenie.

#### Uchwała SN z dnia 21 grudnia 2016 r., III CZP 83/16

Spółka akcyjna w upadłości wpisana do rejestru handlowego podlega z urzędu „przerejestrowaniu” do Krajowego Rejestru Sądowego.

### Uchwała SN z dnia 13 stycznia 2017 r., III CZP 87/16

1. Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801) sąd przyznawał te koszty zawierające opłatę w wysokości nie mniejszej niż 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2–4 rozporządzenia, nieprzekraczającej – z zastrzeżeniem § 4 ust. 2 rozporządzenia – wartości przedmiotu sprawy, podwyższonej o odpowiednią kwotę podatku od towarów i usług.
2. Adwokatowi ustanowionemu z urzędu należy się od Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania zażaleniowego w razie uwzględnienia jego zażalenia na postanowienie w przedmiocie wniosku o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

### Uchwała SN z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 106/16

W braku odmiennego zastrzeżenia osoba, której właściciele lokali w umowie lub w uchwale (art. 18 ust. 1 i ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. 2015.1892) powierzyli zarząd nieruchomością wspólną, jest w granicach tego zarządu umocowana do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych.

### Uchwała SN z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 105/16

Doręczenie w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. może być uznane za dokonane wtedy, gdy przesyłka sądowa została wysłana pod aktualnym adresem oraz imieniem i nazwiskiem odbiorcy.

### Uchwała SN z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 99/16

Wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko spółce jawnej z powodu wygaśnięcia zobowiązania (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) pozbawia wierzyciela uprawnienia do prowadzenia egzekucji także przeciwko współnikowi na podstawie tytułu wykonawczego opartego na art. 7781 k.p.c.

Wspólnikowi przysługuje wtedy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c.

## Sprawy z zakresu prawa karnego

Kolizja prawa krajowego z prawem unijnym, w świetle zasady bezpośredniego stosowania prawa Unii Europejskiej (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP), może prowadzić do zastąpienia przepisów krajowych uregulowaniami prawa unijnego albo do wyłączenia normy prawa krajowego przez bezpośrednio skuteczną normę prawa Unii Europejskiej. W konsekwencji, norma niestosowania krajowego przepisu technicznego, którego projektu nie notyfikowano Komisji Europejskiej, wynikająca z dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.Urz. WE L 204 z 21 lipca 1998 r., ze zm.), wyłącza możliwość zastosowania w sprawie o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r., poz. 612) w pierwotnym brzmieniu. Natomiast art. 6 ust. 1 tej ustawy mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 k.k.s., o ile okoliczności faktyczne konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony.

Prokurator Generalny działając na podstawie art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem (z dnia 3 lipca 2015 r.) o podjęcie w składzie siedmiu sędziów uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżności i wyjaśnienie następującego zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 poz. 612) w zakresie gier na automatach, ograniczające możliwość ich prowadzenia jedynie na podstawie udzielonej koncesji na prowadzenie kasyna, są przepisami technicznymi w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.Urz. WE L 204 z 21 lipca 1998 r., ze zm.), a jeżeli tak to, czy wobec

faktu nienotyfikowania tych przepisów Komisji Europejskiej, sądy karne w sprawach o przestępstwo skarbowe określone w art. 107 § 1 k.k.s. uprawnione są, w oparciu o art. 91 ust. 3 Konstytucji, do odmowy ich stosowania jako niezgodnych z prawem unijnym?

Sąd Najwyższy (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 17/16) uznał, że wskazane we wniosku zagadnienie dotyczące technicznego charakteru art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych (dalej powoływanej jako „ugh”), nie stanowi podstawy do podjęcia przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwały, gdyż nie doszło w tym zakresie do rozbieżności w orzecznictwie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 15/13 oraz z dnia 27 listopada 2014 r., II KK 55/14).

W ocenie składu powiększonego Sądu Najwyższego, kwestia technicznego charakteru przepisu art. 14 ust. 1 ugh w aspekcie dyrektywy 98/34/WE nie może budzić wątpliwości. Co do ograniczeń „lokalizacyjnych” dotyczących wykorzystywania automatów do gier hazardowych, zawartych w art. 14 ugh, Trybunał Sprawiedliwości UE zajmuje bowiem jednolite stanowisko (por. wyroki: z dnia 26 października 2006 r., C-65/05; z dnia 21 kwietnia 2005 r., C-267/03; z dnia 19 lipca 2012 r., C-213/11, C-214/11, C-217/11; z dnia 11 czerwca 2015 r., C-98/14) a wobec tego podnoszone w tej mierze wątpliwości co do charakteru ograniczeń, takich jak zawarte w art. 14 ust. 1 ugh, w świetle dyrektywy 98/34/WE nie są uzasadnione. Takich wątpliwości nie ma także polski prawodawca, czego dowodem jest notyfikacja Komisji Europejskiej projektu nowelizacji ustawy o grach hazardowych, która weszła w życie w dniu 3 września 2015 r. (ustawa z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych – Dz.U. z 2015 r., poz. 1201).

Natomiast co do art. 6 ust. 1 ugh, w ślad za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości UE zaprezentowanym w wyroku z dnia 13 października 2016 r., C-303/15, Sąd Najwyższy w składzie powiększonym uznał, że przepis ten, uzależniający prowadzenie działalności w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach od uzyskania koncesji na prowadzenie kasyna gry, nie stanowi przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE, w związku z czym projekt tego uregulowania nie podlegał notyfikacji Komisji Europejskiej. Zastrzeżenie, uczynione w końcowej części tego przepisu, iż

chodzi tu o koncesje na prowadzenie kasyna gry, nie może być w takiej sytuacji pochytywane jako powtórzenie, zawartego w art. 14 ust. 1 ugh ograniczenia, zwłaszcza że pierwszy z powołanych przepisów dotyczy prowadzenia działalności, drugi zaś – urządzania gier. Oznacza to, że art. 6 ust. 1 ugh mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 k.k.s., o ile okoliczności faktyczne konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony.

Sąd Najwyższy przyznał natomiast, że w jego orzecznictwie doszło do rozbieżności w wykładni art. 91 ust. 3 Konstytucji RP.

W postanowieniu z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. I KZP 15/13, Sąd Najwyższy pojęcie „kolizji”, o którym mowa w art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, ogranicza wyłącznie do takich konkurujących norm, które posiadają wspólny zakres zastosowania (hipotezę) i kolidujący zakres normowania (dyspozycję), a zastosowanie reguły kolizyjnej spowoduje zastąpienie treści normatywnych wynikających z normy ustawowej regulacją prawną wynikającą z prawa organizacji międzynarodowych. W postanowieniu z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. II KK 55/14, przyjęto natomiast, że kolizja, o jakiej mowa w art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, obejmuje także wypadek konkurencji unijnej normy wyłączającej (także z przyczyn formalnych) zastosowanie normy wynikającej z prawa krajowego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, w powyższych orzeczeniach istnieje jeszcze jedna rozbieżność, która nie została jednak poddana przez Prokuratora Generalnego rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego, ale jest ściśle związana z problematyką art. 91 ust. 3 Konstytucji. Chodzi mianowicie o przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE normę niestosowania przez państwo wobec jednostek nienotyfikowanych przepisów technicznych. W postanowieniu z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. I KZP 15/13 (i nie tylko), poddano w wątpliwość obowiązywanie takiej normy, wskazując, że nie wynika ona z żadnego wyraźnego przepisu dyrektywy 98/34/WE ani z żadnej regulacji traktatowej, a orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE nie mają charakteru powszechnie wiążącego. Tak sformułowaną normę przyjął jako obowiązującą w systemie prawa Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. II KK 55/14.

Skład powiększony Sądu Najwyższego, w pierwszej kolejności sygnalizacyjnie wskazał, że orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE

nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że dyrektywa 98/34/WE (a wcześniej – dyrektywa 83/189) zawiera normę, nakazującą organom państwa członkowskiego odmowę zastosowania przepisu krajowego, którego projektu – wbrew obowiązkowi – nie notyfikowano Komisji Europejskiej (por. wyroki: z dnia 30 kwietnia 1996 r., C-194/94; z dnia 8 września 2005 r., C-303/04; z dnia 31 stycznia 2013 r., C-26/11).

W ocenie Sądu Najwyższego, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE niewątpliwie wynika również, że sankcja niestosowania przepisów, które mają charakter przepisów technicznych, a których projekt, na etapie prac legislacyjnych, nie został notyfikowany Komisji Europejskiej, ma zastosowanie również do przepisów, które współtworzą normy karne (por. wyroki: z dnia 6 czerwca 2002 r., C-159/00, z dnia 16 czerwca 1998 r., C-226/97; z dnia 8 listopada 2007 r., C-20/05; z dnia 15 kwietnia 2010 r., C-433/05; z dnia 10 lipca 2014 r., C-307/13).

Wynika stąd, że dyrektywa 98/34/WE (w szczególności jej art. 8) powinna być wykładana w ten sposób, że przewiduje obowiązek organu krajowego odmowy zastosowania krajowego przepisu, jeżeli jest on przepisem technicznym, a jego projekt nie został notyfikowany Komisji Europejskiej. Oczywiście, przyznać należy, że ten akt prawa unijnego nie zawiera wyraźnego przepisu, ustanawiającego ten rodzaj sankcji, co dostrzeża w swym orzecznictwie także Trybunał Sprawiedliwości UE. Niezależnie jednak od tego konsekwentnie przyjmuje istnienie takiej normy. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, oznacza to, uwzględniając podział kompetencji między Trybunałem Sprawiedliwości UE a sądami krajowymi, zgodnie z którym Trybunał jest uprawniony do dokonywania wykładni i oceny ważności prawa Unii Europejskiej (art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej), a sąd krajowy – do stosowania prawa unijnego (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2006 r., P 37/05), że sąd krajowy, w tym Sąd Najwyższy, nie jest uprawniony do samodzielnego dokonania wykładni prawa unijnego, odmiennej od tej, jaką w swym orzecznictwie przyjmuje Trybunał Sprawiedliwości UE. Może natomiast, jeżeli uzna to za stosowne, wystąpić do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym, którego celem będzie zmiana albo uszczegółowienie dotychczasowej wykładni.

Przepis art. 91 ust. 3 Konstytucji RP przewiduje regułę kolizyjną, wedle której, jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską



umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami. Z założenia twórców ustawy zasadniczej, przepis ten miał dotyczyć takich organizacji, jak Unia Europejska i tworzonego w jej ramach tzw. prawa wtórnego (pochodnego) (por. M. Haczkowska [w:] M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 243–244). Prawo unijne usytuowane jest więc w polskim systemie powyżej ustaw i aktów podustawowych (por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 536–537 i powołaną tam literaturę). Bezpośrednie jego stosowanie skutkuje tym, że stanowią one podstawę prawną dla działań organów państw członkowskich (por. A. Capik, A. Łazowski [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87/243*, Warszawa 2016, s. 157).

Sąd Najwyższy dostrzegł, że Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w wyroku z dnia 9 marca 1978 r. w sprawie 106/77 wskazał, że „z prawem wspólnotowym sprzeczny jest jakikolwiek przepis prawa krajowego lub praktyka legislacyjna, administracyjna lub sądowa, która mogłaby obniżyć efektywność prawa wspólnotowego, pozbawiając sąd, uprawniony do stosowania tego prawa, możliwości niezastosowania przepisów prawa krajowego, które mogłyby pozbawić przepisów prawa wspólnotowego ich pełnej mocy i skuteczności”. W orzeczeniu z dnia 15 grudnia 1976 r. w sprawie 35/76 Trybunał podkreślił, że w przypadku konfliktu prawa wewnętrznego z prawem UE, sąd krajowy ma obowiązek niestosowania prawa krajowego, a spór powinien być rozstrzygany na gruncie prawa wspólnotowego. Pogląd ten Trybunał następnie wielokrotnie potwierdzał w późniejszym orzecznictwie (por. A. Capik, A. Łazowski, *op. cit.*, s. 162–163).

Kolizja prawa unijnego i prawa polskiego, o jakiej mowa w art. 91 ust. 3 Konstytucji powinna być więc, w ocenie Sądu Najwyższego, rozumiana jako tego rodzaju sprzeczność między przepisami prawa krajowego i unijnego, która mogłaby prowadzić do obniżenia efektywności prawa unijnego, zwłaszcza przez pozbawienie organu państwa członkowskiego możliwości niezastosowania przepisów krajowych. W takiej sytuacji nie należy art. 91 ust. 3 Konstytucji rozumieć wyłącznie jako podstawy prowadzącej do zastąpienia treści normatywnych wynikających z krajowej normy ustawowej, regulacją prawną wynikającą z prawa

organizacji międzynarodowych. Tego rodzaju sposób argumentowania pomija różnorodność norm prawa unijnego, któremu państwo członkowskie UE jest obowiązane zapewnić skuteczność.

Sprzecznosc prawa krajowego z prawem unijnym może spowodować bowiem nie tylko tzw. efekt substytucji (zastąpienia) przepisami prawa Unii Europejskiej regulacji krajowych, ale także wyłączenia (wyłączenia) normy krajowej przez bezpośrednio skuteczną normę dyrektywy (por. D. Kornobis-Romanowska, *Sąd krajowy w prawie wspólnotowym*, Kraków 2007, s. 37–40; N. Półtorak, *Ochrona uprawnień wynikających z prawa Unii Europejskiej w postępowaniach krajowych*, Warszawa 2010, s. 183–186). W tej ostatniej sytuacji nie chodzi przy tym, jak niekiedy podnosi się w orzecznictwie, o brak „konfliktu treściowego regulacji o charakterze materialnym” (zestawianego z „niedochowaniem unijnej procedury notyfikacyjnej”), co miałyby wyłączać możliwość zastosowania art. 91 ust. 3 Konstytucji. Konflikt ten istnieje i nie ma charakteru „formalno-proceduralnego”, jak to się ujmuje, a merytoryczny. W pewnych sytuacjach prawo unijne, stosowane zgodnie z art. 91 ust. 3 Konstytucji bezpośrednio, będzie bowiem nakazywało wyłączenie możliwości zastosowania przepisu krajowego. Tym samym będzie odnosiło się wprost do zakresu normowania normy prawa krajowego. W rozważanym tu wypadku na gruncie dyrektywy 98/34/WE zastosowanie normy nakazującej nakładanie obowiązków i wymierzanie kar oraz normy zakazującej nakładania obowiązków i wymierzania kar powoduje kolizję, albowiem nie jest możliwe łączne zastosowanie obu norm. Kolizja ta ma przy tym charakter „materialny”, czyli „treściowy” (zob. *Zdanie odrębne sędziego Trybunału Konstytucyjnego S. Biernata do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2015 r.*, P 4/14).

Podsumowując, skład powiększony Sądu Najwyższego stwierdził, że kolizja prawa krajowego z prawem unijnym, w świetle zasady bezpośredniego stosowania prawa Unii Europejskiej (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP), może prowadzić do zastąpienia przepisów krajowych uregulowaniami prawa unijnego albo do wyłączenia normy prawa krajowego przez bezpośrednio skuteczną normę prawa Unii Europejskiej. W konsekwencji, norma niestosowania krajowego przepisu technicznego, którego projektu nie notyfikowano Komisji Europejskiej, wynikająca z dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r.

ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.Urz. WE L 204 z 21 lipca 1998 r., ze zm.), wyłącza możliwość zastosowania w sprawie o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r., poz. 612) w pierwotnym brzmieniu.

### Wyrok SN z dnia 20 lipca 2016 r., III KK 31/16

Sprawca oszustwa (art. 286 § 1 k.k.), który po upływie nawet znacznego okresu od popełnienia tego czynu przemieści wyłudzone w jego ramach środki płatnicze, np. przelewając je z jednego rachunku bankowego na drugi, nie odpowiada za odrębne przestępstwo oszustwa, jako że wchodzi tu w grę konstrukcja współukaranej czynu następczego.

### Postanowienie SN z dnia 28 lipca 2016 r., IV KZ 39/16

Przepisy Rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, wprowadzone ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2016 r., poz. 437, wprowadzające instytucję skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, mają zastosowanie jedynie w sprawach, w których akt oskarżenia został wniesiony po dniu 30 czerwca 2015 r. W pozostałych sprawach skarga taka nie przysługuje, a jej wniesienie powinno wywołać jedynie czynność administracyjną prezesa sądu odwoławczego, sprowadzającą się do poinformowania strony o braku możliwości wniesienia takiej skargi. Czynność taka nie podlega zaskarżeniu w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego.

### Postanowienie SN z dnia 13 września 2016 r., V KK 36/16

1. Postanowienie w przedmiocie kosztów procesu, wydane po zakończonym prawomocnie głównym nurcie postępowania sądowego, jest orzeczeniem sądu kończącym postępowanie w rozumieniu art. 521 § 1 k.p.k.
2. Zawiadomienie przez sąd którejkolwiek ze stron postępowania o terminie i miejscu posiedzenia, o jakim mowa w art. 96 § 2 k.p.k., rodzi konieczność dręczenia zawiadomień także pozostałym stronom postępowania.
3. Należności tłumacza, które stanowią wydatki Skarbu Państwa (art. 618 § 1 pkt 7 k.p.k.), będące kosztami procesu (art. 616 § 1 pkt 2

k.p.k.), zasądzanymi od skazanego na rzecz Skarbu Państwa (art. 627 k.p.k.) nie obejmują należności tłumacza występującego w postępowaniu karnym na podstawie art. 72 k.p.k. W tej części wydatki ponosi Skarb Państwa (ewentualnie oskarżyciel prywatny albo oskarżyciel posiłkowy subsydiarny).

#### Postanowienie SN z dnia 30 września 2016 r., III KZ 54/16

Termin określony w art. 120 § 1 k.p.k. nie jest terminem zawitym.

#### Postanowienie SN z dnia 30 września 2016 r., III KZ 53/16

Skarga na wyrok sądu odwoławczego przysługuje w sprawach, w których wniesiono akt oskarżenia po 30 marca 2015 r.

#### Wyrok SN z dnia 11 października 2016 r., V KK 103/16

Rozmiar kary łącznej pobawienia wolności o charakterze bezwzględnym w wyroku łącznym wydanym po 1 lipca 2015 r., obejmującym co najmniej jedną karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczoną przed tą datą, powinien być – w myśl art. 19 ust. 2 ustawy nowelizacyjnej z 20 lutego 2015 r. – kształtowany według reguły redukcyjnej określonej w art. 89 § 1b k.k.

#### Postanowienie SN z dnia 14 października 2016 r., III KO 17/16

W postępowaniu wznowieniowym oferowane dowody nie mogą zmierzać do wykrycia albo oceny właściwego dowodu, co jest dopuszczalne, w myśl art. 169 § 2 k.p.k., tylko w postępowaniu rozpoznawczym.

#### Postanowienie SN z dnia 20 października 2016 r., III KK 127/16

1. Artykuł 19 i art. 19a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.), jak i przepisy zawarte w Rozdziale 26 Kodeksu postępowania karnego nie dotyczą prywatnego gromadzenia dowodów. Dopuszczalne jest więc w postępowaniu karnym przeprowadzenie dowodu z nagrania rozmowy utrwalonej, nawet potajemnie, przez jednego z jej uczestników.
2. Ocena tzw. dowodu prywatnego w postaci nagrania powinna cechować szczególną wnikliwość, zwłaszcza gdy nagranie nie ma charakteru przypadkowego, a jest dokonywane celowo. Wówczas utrwalone

w taki sposób wypowiedzi powinny być oceniane – z wykorzystaniem kryteriów określonych w art. 7 k.p.k. – pod kątem ewentualnych prowokacji lub sugestii stosowanych w toku rozmowy przez nagrywającego, a ocena taka powinna też uwzględniać stan, w jakim znajdował się nieświadomy nagrywania rozmówca.

3. Wykonywanie przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) określonych prawem uprawnień polegających na podejmowaniu czynności związanych z powołaniem albo odwołaniem członka rady nadzorczej jednoosobowej spółki jednostki samorządu terytorialnego wchodzi w zakres wykonywanych, w związku z pełnieniem tego urzędu, czynności służbowych w rozumieniu art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 115 § 19 k.k.

### Uchwała siedmiu sędziów SN zasada prawna z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16

1. W sprawach prowadzonych po dniu 14 kwietnia 2016 r., w których akt oskarżenia, wnioski o wydanie wyroku skazującego, wnioski o warunkowe umorzenie postępowania lub wnioski o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego skierowano do sądu przed dniem 1 lipca 2015 r., zastosowanie znajdują przepisy regulujące przebieg postępowania karnego wprowadzone przez ustawę z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2016 r., poz. 437, a więc – co do zasady – przepisy nowe.
2. Nadaje uchwale moc zasady prawnej.

### Uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 6/16

Postanowienie sądu, wydane na podstawie art. 306 § 1a k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k., utrzymujące w mocy postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego w fazie *in rem*, nie jest prawomocnym orzeczeniem sądu kończącym postępowanie w rozumieniu art. 521 § 1 k.p.k.

### Wyrok SN z dnia 12 grudnia 2016 r., V KK 243/16

Przy obliczaniu terminu miesięcznego, o którym mowa w art. 55 § 1 k.p.k., mającego charakter prekluzyjny, stosuje się także art. 123 § 3 k.p.k. Jeśli zatem koniec terminu miesięcznego do złożenia subsydiarnego

aktu oskarżenia przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, to czynność tę można wykonać następnego dnia.

### Wyrok SN z dnia 13 stycznia 2017 r., SDI 42/16

Nie ma żadnych normatywnych racji, aby uznać, że zawarte w ustawach: ustawa – prawo o adwokaturze (art. 95n pkt 1) oraz ustawa o radcach prawnych (art. 741 pkt 1), przepisy odsyłające do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w sprawach nieuregulowanych w tych ustawach, wyłączały z zakresu odesłania jakiegokolwiek stosowanie przepisów rozdziału 56 tego kodeksu do postępowania dyscyplinarnego toczącego się wobec adwokatów lub radców prawnych.

### Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 13/16

1. Przepis art. 4 § 1 k.k. znajduje zastosowanie do wszelkich norm karnych mających materialnoprawny charakter, niezależnie od tego, w jakiej ustawie zostały zapisane.
2. Przepis art. 152 § 1 k.k.w. zawiera normę o charakterze materialnoprawnym, a zatem objęty jest gwarancjami wynikającymi z treści art. 4 § 1 k.k.

### Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 12/16

Skazany, któremu udzielono zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru, na okres nieprzekraczający jednorazowo 14 dni w trybie art. 138 § 1 pkt 8 k.k.w., odbywa w tym czasie karę pozbawienia wolności w rozumieniu art. 85 § 3 k.k. Popelnienie w trakcie odbywania tej kary przestępstwa, za które następnie orzeczono karę tego samego rodzaju lub inną podlegającą łączeniu, stanowi negatywną przesłankę wymierzenia kary łącznej w trybie wyroku łącznego. Tak samo należy ocenić sytuację, gdy skazany popełnił przestępstwo po upływie przedmiotowego zezwolenia, a więc w czasie już bezprawnego przebywania na wolności.

### Postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 15/16

Klauzula antykumulacyjna z art. 415 § 1 zd. drugie k.p.k. nie ma zastosowania do należności publicznoprawnych w postaci składek na ubezpieczenie społeczne uiszczanych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.



## LISTA RECENZENTÓW (w porządku alfabetycznym)

- » dr Michał Araszkiewicz r. pr.
- » dr Małgorzata Balwicka-Szczyrba r. pr.
- » dr hab. Jacek Barcik
- » dr Mateusz Błachucki
- » dr Joanna Bodio r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UW r Łukasz Błaszczak r. pr.
- » dr Piotr Chlebowicz
- » dr Ziemowit Cieślak r. pr.
- » dr Katarzyna Dadańska r. pr.
- » dr Michał Domagała
- » dr hab. Izabela Gil r. pr.
- » dr Marcin Górski r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UEK Filip Grzegorzczak
- » dr Marlena Jankowska
- » dr Tomasz Jaroszyński r. pr.
- » dr Przemysław Kledzik r. pr.
- » dr Michał Kobylarz r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UŚ Radosław Koper
- » dr Patrycja Kozłowska-Kalisz r. pr.
- » dr Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UŁ Jerzy Leszczyński r. pr.
- » dr Piotr Lissoń
- » dr hab. Krystian Markiewicz
- » dr Przemysław Mijał r. pr.
- » dr Zdzisław Muras r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UR Jan Olszewski
- » dr hab. Bogumił Pahl
- » dr hab. Piotr Pinior
- » dr hab. prof. nadzw. UG Andrzej Powalowski
- » dr Piotr Prusinowski
- » dr Marcin Sala-Szczypiński r. pr.
- » dr hab. prof. nadzw. UW r Janusz Sawicki
- » dr hab. prof. nadzw. WSZiB w Poznaniu Iwona Sierpowska
- » dr Dariusz Szafranski
- » dr hab. Monika Urbaniak
- » dr Michał Wojewoda r. pr.
- » dr Krzysztof Wygoda



**Radca Prawny. Zeszyty naukowe**  
**Kwartalnik naukowy**

<http://www.kirp.pl/wydawnictwa/>

**Wydawca**

Krajowa Rada Radców Prawnych  
Al. Ujazdowskie 41 lok. 2  
00-540 Warszawa  
e-mail: [radca.prawny@kirp.pl](mailto:radca.prawny@kirp.pl)

**Abstrakty i słowa kluczowe w języku angielskim**

Marzena Lewandowski

**Projekt okładki**

Aleksandra Snitsaruk

**Korekta**

Anastazja Dąbrowska

**DTP i layout**

Aleksandra Snitsaruk

**Druk**

Bartgraf, tel. 22 625 55 48

© Copyright by Krajowa Rada Radców Prawnych  
Warszawa 2017

ISSN 2392-1943



ISSN 2392-1943



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH